

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO ROZPATRZENIA PROJEKTÓW
USTAW DOTYCZĄCYCH PRAWA
DO PRZERYWANIA CIĄŻY
(NR 3)
z dnia 16 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży (nr 3)

16 maja 2024 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Doroty Łobody (KO)**, przewodniczącej Komisji, i poseł **Anny Marii Żukowskiej (Lewica)**, zastępczyni przewodniczącej, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– wysłuchanie publiczne dotyczące:

- poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 176),
- poselskiego projektu ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży (druk nr 177),
- poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (druk nr 223),
- poselskiego projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie (druk nr 224).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Konieczny** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikiem, **Katarzyna Kotula** minister ds. równości wraz ze współpracownikiem, **Anna Błaszczak-Banasiak** i **Mikołaj Roman Czerwiński** reprezentanci Stowarzyszenia Amnesty International, **Jerzy Józef Brniak** i **Maria Henryka Rostoczyńska-Wodzień** reprezentanci Instytutu Myśli Pro-Life, **Mariusz Dzierżawski** reprezentant Fundacji Pro-Prawo do Życia, **Kamila Ferenc** reprezentantka Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, **Aleksandra Gajek** reprezentantka Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny, **Katarzyna Gęsiak** reprezentantka Fundacji Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, **Kaja Urszula Godek** reprezentantka Fundacji Życie i Rodzina, **Magdalena Guziak-Nowak** reprezentantka Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, **Maja Herman** reprezentantka Fundacji Damy Radę, **Marta Magdalena Jarosz** reprezentantka Stowarzyszenia Marsz Niepodległości, **Łukasz Jończyk** reprezentant Fundacji Evangelium Vitae, **Magdalena Maria Korzekwa-Kaliszuk** reprezentantka Fundacji Grupa Proelio, **Magda Krzyżanowska-Mierzewska** reprezentantka Fundacji Damy Radę, **Paweł Kubala** i **Piotr Henryk Strzembosz** reprezentanci Stowarzyszenia Wiara i Czyn, **Anna Kurkowska** reprezentantka Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców, **Marta Lempart** reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet, **Katarzyna Lubiniecka-Rużyło** reprezentantka Dolnośląskiego Kongresu Kobiet, **Aleksandra Anna Łoboda** reprezentantka Fundacji Widzialne, **Alicja Majewska**, **Anna Michalina Przedmojska** i **Ewa Szplit** reprezentantki Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland, **Agnieszka Marianowicz-Szczygieł** reprezentantka Fundacji Instytutu Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, **Przemysław Paweł Pietrzak** reprezentant Fundacji Służba Niepodległej, **Anna Maria Piotrowska** reprezentantka Fundacji Małych Stópek, **Elżbieta Janina Puacz** reprezentantka Katolickiego Stowarzyszenia Diagnostów Laboratoryjnych, **Grażyna Ewa Rybak** reprezentantka Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, **Anna Samczyk** reprezentantka Fundacji Reaktyw, **Justyna Socha** reprezentantka Fundacji „Stop NOP – Wolność i Zdrowie”, **Kamil Stępiak** reprezentant Fundacji Centrum Prawa Konstytucyjnego i Monitorowania Praworządności, **Antoni Szymański** reprezentant Fundacji Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, **Anna Tomaszewska** reprezentantka Akcji Demokracja, **Paweł Wosicki** reprezentant Fundacji Głos dla Życia oraz osoby fizyczne.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Mateusz Daszewski**, **Cezary Gradowski**, **Natalia Kielak**, **Maciej Krawczyk**, **Adrian Maćkiewicz**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**,

Damian Stanisławski, Jakub Stefański, Jarosław Żołądz oraz Monika Żołnierowicz-Kasprzyk – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży, zwołane w trybie art. 70a regulaminu Sejmu. Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie panią marszałkinię Monikę Wielichowską. Witam przedstawicieli rządu. Witam posłanki i posłów, członkinie i członków Komisji, ale również posłanki i posłów, którzy nie należą do naszej Komisji, a przyszli się przysłuchiwać. Przede wszystkim witam wszystkich państwa zgromadzonych na sali, szczególnie osoby, które zdecydowały się zabrać głos w wysłuchaniu publicznym. Bardzo proszę panią marszałkinię Monikę Wielichowską o powitanie gości.

Wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chcę wszystkich państwa serdecznie przywitać w parlamencie, w Sejmie. Wysłuchanie publiczne jest bardzo ważnym elementem bezpośredniego udziału obywateli i obywaterek w stanowieniu prawa i dzisiaj jest dzień, kiedy wszyscy wspólnie pochylimy się nad czterema projektami – projektami poselskimi – które dotyczą dekryminalizacji przerywania ciąży, świadomego rodzicielstwa, bezpieczeństwa kobiet.

Liczę na merytoryczną dyskusję i przypominam, że po wysłuchaniu publicznym Komisja Nadzwyczajna będzie już merytorycznie, i mam nadzieję, że sprawnie i szybko, pracować nad wszystkimi projektami. Mam nadzieję, że wspólnie wypracuje przynajmniej jeden wiodący projekt, który potem trafi pod obrady Sejmu. Życzę państwu powodzenia i bardzo proszę o wyciszenie emocji, bo czasami emocje nie są dobrym towarzyszem do dobrej rozmowy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Informuję, że zgodnie z art. 70f regulaminu Sejmu porządek dzienny posiedzenia nie może obejmować innych punktów. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje wysłuchanie publiczne dotyczące: poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, druk nr 176; poselskiego projektu ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży, druk nr 177; poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, druk nr 223; poselskiego projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie, druk nr 224.

Kilka informacji formalnych. Przypominam, że Sejm na 9. posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2024 r. przeprowadził pierwsze czytanie poselskich projektów ustaw z druków nr 176, 177, 223 i 224, a w dniu 12 kwietnia br. skierował wyżej wymienione projekty ustaw do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży w celu rozpatrzenia.

Zgodnie z regulaminem Sejmu, wysłuchanie publiczne odbywa się na pisemny wniosek posła. W dniu 16 kwietnia br. zgłoszony został przeze mnie na piśmie wniosek o podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia wysłuchania publicznego dotyczącego projektów ustaw z druków nr 176, 177, 223 i 224. W dniu 23 kwietnia 2024 r. Komisja Nadzwyczajna przyjęła uchwałę dotyczącą przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Przyjęcie przez Komisję Nadzwyczajną wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego uniemożliwia jakiegokolwiek prace nad wyżej wymienionymi projektami ustaw. W związku z tym Komisja Nadzwyczajna może podjąć pracę dopiero po wysłuchaniu publicznym, to jest po wysłuchaniu państwa propozycji i uwag do tej ustawy. Dlatego dopiero po tym wysłuchaniu odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej.

Przypomnę kilka zasad określonych w regulaminie Sejmu, dotyczących wysłuchania publicznego. Prawo wzięcia udziału w wysłuchaniu publicznym oraz wystąpienia w jego trakcie mają podmioty, które zgłosiły zainteresowanie pracami nad projektem ustawy w trybie i terminie określonym w art. 70b i 70c regulaminu Sejmu.

Wysłuchanie publiczne odbywa się na jednym posiedzeniu Komisji i o tym stanowi art. 70f regulaminu Sejmu. Kolejność oraz czas wystąpień podmiotów biorących udział

w wysłuchaniu publicznym określa przewodniczący Komisji, zgodnie z art. 70g regulaminu Sejmu.

Na posiedzeniu, na którym przeprowadza się wysłuchanie publiczne, podmioty, które biorą w nim udział, mogą wystąpić tylko jeden raz. Oznacza to, że wysłuchanie publiczne nie ma charakteru dyskusji czy odpowiadania na pytania.

Zgodnie z komentarzem do regulaminu Sejmu pana Piotra Radziewicza, z obowiązującego modelu wysłuchania publicznego wynika, że posiedzenie Komisji, na którym się ono odbywa, nie powinno przerodzić się w debatę albo panel dyskusyjny pomiędzy uczestnikami, którzy zgłosili zainteresowanie pracami nad projektem ustawy, a posłami lub też pomiędzy samymi uczestnikami i uczestniczkami. Niedopuszczalne są również polemiki, riposty, odniesienia ad vocem czy zadawanie pytań. Utrzymanie porządku wysłuchania leży w gestii przewodniczącego Komisji i zastępujących go w danym momencie wiceprzewodniczących.

Wysłuchanie ze swej istoty ma charakter bierny. Oparte jest na koncepcji przyjęcia przez Komisję – posłów – do wiadomości stanowiska wysłuchiwanego. W szczególnie uzasadnionych przypadkach przewodniczący Komisji może przerwać posiedzenie, na którym przeprowadza się wysłuchanie publiczne.

Art. 70i regulaminu Sejmu stanowi, że podmiot, który zgłosił zainteresowanie pracami nad projektem ustawy i bierze udział w wysłuchaniu publicznym, może na posiedzeniu, na którym przeprowadzane jest wysłuchanie publiczne, złożyć do protokołu tekst niewyglaszony do czasu zakończenia posiedzenia dotyczącego wysłuchania publicznego. Informuję, że w regulaminowym czasie, w terminie do dnia 6 maja br., i trybie zgłosiło się łącznie 367 podmiotów, wśród których było 30 osób prawnych, organizacji i stowarzyszeń, które zgłosiły do reprezentowania po kilka osób oraz 307 osób fizycznych.

Obecnie wymienię zgłoszone podmioty do udziału w wysłuchaniu publicznym. Fundacja Życie i Rodzina, Akcja Demokracja, Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny, Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Fundacja Widzialne, Stowarzyszenie Amnesty International, Stowarzyszenie Marsz Niepodległości, Fundacja Damy Radę, Fundacja Grupa Proelio, Fundacja Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Fundacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Fundacja Pro-Prawo do Życia, Fundacja Centrum Prawa Konstytucyjnego i Monitorowania Praworządności, Katolickie Stowarzyszenie Diagnostów Laboratoryjnych, Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich, Fundacja Evangelium Vitae, Fundacja Głos dla Życia, Fundacja Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, Fundacja Małych Stópek, Fundacja Ogólnopolski Strajk Kobiet, Fundacja Reaktyw, Fundacja Służba Niepodległej, Fundacja „Stop NOP – Wolność i Zdrowie”, Instytut Myśli Pro-Life, Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny, Polskie Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców, Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka, Stowarzyszenie Dolnośląski Kongres Kobiet, Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci i Stowarzyszenie Wiera i Czyn.

Informuję, że prezydium Komisji Nadzwyczajnej podjęło następujące decyzje organizacyjne. Czas wystąpienia zgłoszonej osoby fizycznej wynosi 2 minuty. Czas wystąpienia zgłoszonego podmiotu, łącznie dla wszystkich reprezentantek i reprezentantów, wynosi 4 minuty.

Kolejność wystąpień będzie wynikać z kolejności zgłoszeń przesłanych do marszałka Sejmu. Jako pierwsi wystąpią przedstawiciele i przedstawicielki organizacji, następnie zgłoszone osoby fizyczne.

Bardzo państwa proszę o przestrzeganie limitu czasu. Zgłosiło się bardzo wiele osób i organizacji i z szacunku dla tych, którzy będą czekali i będą mieli swoje wystąpienie po państwie, bardzo proszę, żeby przestrzegać tego czasu. On będzie się wyświetlał na monitorze i w momencie, kiedy będzie dobiegał końca ja będę państwa o tym informować i prosić o opuszczenie mównicy i danie szansy kolejnym mówczyniom i mówcom.

Komunikat w sprawie organizacji wysłuchania publicznego oraz lista kolejności wystąpień zostały zamieszczone w dniu 15 maja br. w systemie informacji sejmowej oraz przesłane do uczestniczek i uczestników wysłuchania publicznego mailem. Zgodnie z decyzją prezydium Komisji Nadzwyczajnej, po wyczerpaniu listy mówczyń i mówców

uprawnionych do zabrania głosu, mogą ewentualnie wystąpić posłanki i posłowie należący do Komisji Nadzwyczajnej, reprezentanci i reprezentantki poszczególnych klubów.

Informuję, że wstęp do budynku i na teren Sejmu jest jednorazowy. Nie ma możliwości wyjścia z budynku i powrotu w trakcie trwania posiedzenia. Zgodnie z opinią Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, osoby małoletnie poniżej 18 r.ż. nie mogą wziąć udziału w wysłuchaniu publicznym i w związku z tym nie będą wpuszczane na teren Sejmu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z opinią Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji istnieje możliwość reprezentowania i wygłoszenia stanowiska podmiotu zgłoszonego do wysłuchania publicznego przez posłankę lub posła członka Komisji Nadzwyczajnej wcześniej zgłoszonego na formularzu. Mamy taką sytuację w przypadku posłanki Kurowskiej z Prawa i Sprawiedliwości, która będzie reprezentowała osoby, które ją do tego upoważniły.

Przewiduję czas trwania posiedzenia na około 11 godzin, o ile oczywiście wszystkie ze zgłoszonych osób przybędą, żeby wygłosić swoje wystąpienia. Osoby spóźnione będą mogły zabrać głos po wyczerpaniu listy osób zabierających głos. Ta lista jest państwu znana. Będzie się też wyświetlała tutaj na monitorze, więc bardzo proszę o pilnowanie kolejności wystąpień, żeby nie było takiej sytuacji, że gdzieś państwo na chwilę wyjdą i ta kolejka minie, bo wtedy trzeba będzie czekać do końca i wystąpić po wszystkich mówczyńiach i mówcach.

Na ekranach w sali wyświetlona zostanie lista osób w kolejności zabierających głos oraz stoper odliczający czas wypowiedzi. Proszę uczestników wysłuchania publicznego o kierowanie się do mównicy wtedy, gdy wyczytam państwa z listy i udzieli głosu. Bardzo też proszę, żeby osoby, które widzą, że są następne w kolejności, szykowały się już do wystąpienia, żebyśmy nie tracili naszego wspólnego czasu no to, że ktoś będzie dochodził z końca sali i to będzie po prostu trwało dłużej. Tak więc kolejne osoby czy organizacje, które będą widziały, że są następne w kolejności, proszę, żeby już kierowały się w pobliże mównicy, żeby sprawnie przeprowadzić to posiedzenie.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Zaczniemy, tak jak wcześniej powiedziałam, od przedstawicielek i przedstawicieli organizacji. Proszę osoby występujące o przedstawianie się do protokołu przed rozpoczęciem swojej wypowiedzi.

Pierwszym podmiotem zgłoszonym do wysłuchania publicznego jest Fundacja Życie i Rodzina, reprezentowana przez panią Kaję Urszulę Godek. Zapraszam.

Reprezentantka Fundacji Życie i Rodzina Kaja Urszula Godek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni zebrani tu licznie obrońcy życia. Precz z aborcją! To stanowisko wybrzmi dziś szczególnie głośno, ponieważ obrońców życia jest tu trzy razy więcej niż zwolenników mordowania dzieci, bo aborcjonizm odchodzi na śmietnik historii, i oby jak najszybciej. Już teraz dziękuję każdemu, kto tu dzisiaj przyszedł i kto będzie zabierał głos w obronie osób, które same głosu nie mogą zabrać, a o których dzisiaj jest ta dyskusja.

Szanowni państwo, posłowie Komisji, nad czym w ogóle się zastanawiacie. W parlamencie doszło do skandalu. Złożono cztery projekty o masowym ludobójstwie na Polakach a wy rozmawiacie o tych projektach jak o każdej innej ustawie.

Każdemu, kto chce aborcji, powiem dzisiaj – chcesz aborcji, abortuj się sam. My, obywatele, obrońcy życia, informujemy Wysoką Komisję, że wdramy monitoring waszych działań. Wszystko co robicie, każdy wasz ruch będzie bacznie obserwowany i będzie przekazywana informacja waszym wyborcom. Od was dzisiaj zależy, czy polskie dzieci będą bezpieczne, czy dacie posłuch resztkom i niedobitkom politycznych przegrywów, którzy przez ostatnie lata próbowali stroszyć piórka, ale już ich nie ma.

Pracujecie, szanowni państwo, w bardzo sprytny sposób w tej Komisji. Robicie sprytny manewr. Pracujecie nad obaleniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego w taki sposób, że pozgłaszano cztery projekty, które są skrajne i radykalne i na pewno odpadną, a wy będziecie argumentować, że salomonowym werdyktem cofniecie wszystko do stanu sprzed wyroku TK z 2020 r. Wiemy to. Widzimy to. Nie myślcie, że tego nie widzimy.

Otóż, szanowni państwo, walka z wyrokiem TK wpisuje się dla was w paradygmat walki politycznych plemion, którą to walką my nie jesteśmy w ogóle zainteresowani. To nie jest nasza sprawa.

Chcę państwu uświadomić, że ten wyrok nie był wyrokiem kilkorga sędziów, tylko realizacją postulatu miliona Polaków, którzy podpisali inicjatywę „Zatrzymaj aborcję” – największą inicjatywę pro-life w historii Polski. Ci Polacy w liczbie prawie miliona spowodowali złożenie wniosku, rozpatrzenie tego wniosku, wydanie wyroku, a po trzech miesiącach publikację tego wyroku w Dzienniku Ustaw. W sumie pod projektami antyaborcyjnymi przez 10 lat zebraliśmy 3,5 mln podpisów. Miejcie świadomość, że armia pro-life, armia tych wszystkich ludzi będzie przeciwko wam, jeżeli w jakikolwiek sposób poszerzycie dostęp do mordowania dzieci w Polsce.

W polskich szpitalach wstrzykuje się dzieciom morderczy zastrzyk z chlorku potasu prosto do serca, żeby wywołać bolesny zawał i wielogodzinną, bardzo bolesną agonię bez żadnego znieczulenia. Matka czuje później ruchy tego dziecka. Przez wiele godzin czuje, jak to dziecko umiera i rodzi później martwe ciało.

Niektóre dzieci rodzą się żywe. Wtedy odkłada się je na bok i czeka się aż się zaduszą, bo takie są procedury. Prokuratury umarzają wszystkie śledztwa. To jest rzeczywistość, nad którą dzisiaj pracujemy. Chcecie zamienić szpitale w rzeźnię? My na to nie pozwolimy.

Trzy wnioski – o dołączenie obrońców życia na stałe do prac Komisji, bo jest to pilne i ważne. Drugi wniosek, o zasięgnięcie opinii pięciu autorytetów z dziedziny prawa konstytucyjnego na temat niezgodności tych ustaw z konstytucją. I ostatni wniosek, o przedstawienie opinii publicznej szczegółowych skutków finansowych wprowadzenia tych projektów, bo życie ludzkie jest bezcenne, ale chcemy wiedzieć, czy robicie to z oszczędności, czy też Sejm jest już tak opętany żądzą zabijania, że będziecie dopłacać do mordowania małych polskich dzieci. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Kolejna zgłoszona organizacja to Akcja Demokracja. W imieniu Akcji Demokracji zgłoszone są Karolina Skowron-Baka i Anna Tomaszewska. Czy jest Akcja Demokracja? Zapraszam.

Reprezentantka Akcji Demokracja Anna Tomaszewska:

Dzień dobry. Aborcja to powszechne doświadczenie. Według badań jedna na trzy Polki miała aborcję.

Od władzy domagamy się tworzenia prawa odpowiedzialnego i odpowiadającego na rzeczywiste potrzeby społeczeństwa. Takiego, które nie skazuje osoby w ciąży na ryzyko utraty zdrowia i życia lub na psychiczne cierpienie, które nie pogłębia nierówności społecznych i nie wyklucza z powodów społeczno-ekonomicznych, szanowania decyzji osób w sprawach osobistego życia i ich rodzin. Takim rozwiązaniem jest prawo do zabiegu aborcji do minimum 12 tygodnia ciąży, niezależnie od przyczyny podjęcia decyzji. W uzasadnionych przypadkach także dłużej. Prawo zapewniające równy dostęp do legalnej, bezpłatnej i bezpiecznej aborcji. Prawo, które umożliwi osobom będącym w ciąży podejmowanie samodzielnych decyzji.

Należy zakończyć haniebną praktykę karania za pomoc w aborcji. Dziś do więzienia mogą trafiać matki, które chcą pomóc finansowo swoim córkom w wyjeździe za granicę czy partnerzy, którzy zamówią dla swojej partnerki tabletki przez internet.

Lekarze potrzebują jasnych przepisów, które będą zapobiegać śmierci kobiet w szpitalach, a zabiegi będą zgodne z najnowszą wiedzą medyczną i standardami WHO. Już dziś należy traktować wyrok nielegalnego pseudo Trybunału Julii Przyłębskiej jako nieważny. Nie ma zakazu aborcji ze względu na wady płodu, tak jak mówi uchwała Sejmu.

Nie przywrócimy życia i zdrowia Izie, Justynie, Dorocie, Ani, Agnieszce, Marcie, Agacie, Alicji oraz wszystkim tym kobietom, które ucierpiały od 1993 r., kiedy zakazano aborcji w Polsce. Możemy jednak zakończyć tę czarną kartę historii dla Polek. Po 31 latach zakazu domagamy się przywrócenia prawa do aborcji.

Do tej pory żaden parlament nie słuchał kobiet. Nie zgadzamy się na powrót do warunków pseudokompromisu, jaki rząd zawarł z episkopatem wbrew protestom kobiet. Dziś większość Polek i Polaków popiera prawo do aborcji. W przypadku młodych osób, któ-

rych to prawo dotyczy najbardziej, aż 90%. Jednocześnie, aż 89% wyborców i wyborczyń Trzeciej Drogi, zarówno Szymona Hołowni, jak i Władysława Kosiniaka-Kamysza, popiera liberalizację prawa do aborcji do 12 tygodnia ciąży bez podawania przyczyny. Popiera je aż 59% mieszkańców na wsi i 73% w najmniejszych miastach.

Aktualne przepisy uderzają najbardziej w osoby w złej sytuacji społeczno-ekonomicznej i o najgorszym dostępie do opieki ginekologicznej i zdrowotnej, w tym mieszkających na wsi. Polki i Polacy dali kredyt zaufania ugrupowaniom demokratycznym. Wiele z nich głosowało za prawami kobiet, by skończyła się dyktatura, która chciała narzucać nam swoje poglądy i decydować za nas jak ma wyglądać nasze życie, zdrowie i przyszłość. Teraz my oczekujemy uznania głosu kobiet.

Akcja Demokracja jest ruchem obywatelskim. Chcemy oddać teraz głos obywatelkom i obywatelom, których to prawo będzie dotyczyło osobiście.

Małgorzata. Jestem mamą dwójką dwójki dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności. Opiekuję się nimi samodzielnie. Sama nie podjęłam decyzji o aborcji, ale jestem w 100-procentach za tym, aby to kobiety decydowały o sobie. To ich sprawa i sumienie. Mam córkę i nie wyobrażam sobie, żeby obcy mężczyźni lub Kościół katolicki za nią decydowali. Sama będę zawsze ją wspierać w każdej jej decyzji.

Urszula. Parę lat temu byłam w trzeciej ciąży. W piątym miesiącu okazało się, że dziecko nie ma płuc. Lekarz dał mi wybór. Donosiłam ciążę, a moja córka żyła 3 godziny. Przyplaciłam tę decyzję depresją, ale możliwość wyboru była dla mnie ogromnie ważna. Każda kobieta powinna mieć taki wybór w przypadku każdej ciąży, a jego zabieranie jest nieludzkie.

Alicja. Jestem osobą ciężko chorą na serce. Pomimo tego zdecydowałam się zająć w ciążę. Miałam wspierać opiekę kardiologów i teoretycznie prawo do aborcji. Jednak przez cały czas bałam się, czy w razie sytuacji kryzysowej ktoś przeprowadzi aborcję w Polsce. To był dla mnie bardzo trudny czas, dlatego też wspieram prawo do aborcji.

Elwira. Mam ponad 40 lat. Urodziłam córkę i syna...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Skończył się już pani czas. Bardzo proszę zmierzać do końca.

Reprezentantka Akcji Demokracja Anna Tomaszewska:

Tylko doczytałam wypowiedź... Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam. Kolejnym podmiotem zgłoszonym jest Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. W imieniu tej organizacji głos zabierze pani Aleksandra Gajek... A nie, przepraszam. Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny, pani Aleksandra Gajek.

Reprezentantka Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny Aleksandra Gajek:

Tak jest. Wszystko się zgadza. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, cieszę się, że mamy możliwość tutaj się spotkać i że nie będzie to taka dyskusja w kółku wzajemnej adoracji, że są tutaj zarówno przedstawiciele zwolenników dostępu do aborcji, jak i obrońców życia, bo mam nadzieję, że dzięki temu uda się po prostu łatwiej obnażyć gigantyczny rozmiar kłamstw i manipulacji, jakimi mamia Polaków aborcjoniści. To kłamstwo zaczyna się już na poziomie przedstawienia, czym jest w ogóle aborcja, bo słyszymy, że to jest zwykły zabieg medyczny, ale podczas zwykłych zabiegów medycznych nie giną ludzie i nie trzeba ich potem składać rozkawałkowanych jak puzzle.

Zakłamujecie język podmieniając na przykład słowo dziecko na embrion albo płód, trochę tak, jakby analogicznie można było powiedzieć, że matka zamordowała przedszkolaka i to by było czymś zupełnie innym od stwierdzenia, że matka zamordowała dziecko. Mówicie usunięcie ciąży, tak jakby chodziło o pozbycie się nadwagi i jakichś przykrych dolegliwości, nie wiem, bólu kręgosłupa i mdłości.

Z rodzicielstwa świadomego i odpowiedzialnego, które figuruje chociażby w obecnej ustawie, po zmianach proponowanych na przykład przez Koalicję Obywatelską ma zostać już tylko rodzicielstwo świadome, bo twierdzenie oczywiście, że w tej dziedzinie życia należy się kierować odpowiedzialnością jest zupełnie niedzisiejsze i narracja by się wam

nie spinała. Wmawiacie nam, że aborcja to jest prawo kobiet, podczas gdy aborcja nie jest i nigdy nie będzie żadnym prawem, bo nikt nie ma prawa do zabicia drugiego człowieka.

Mówicie, że aborcja jest OK. Otóż nie, aborcja nie jest OK i nigdy nie będzie OK, choćbyście się posypały od stóp do głów brokatem, dostały całą rozkładówkę w „Wysokich Obcasach” i wszystkie tytuły Kobiety Roku na najbliższe dziesięciolecie. Aborcja nie jest OK, bo kończenie czyjegoś życia nie jest OK, zwłaszcza, jeżeli tym kimś jest dziecko, które nie może samo nic z tym zrobić.

Twierdzicie, że aborcja to jest postęp społeczny. Nie, to jest regres. Postępem społecznym będzie uznanie podmiotowości dziecka. Postępem będzie uznanie, że każde życie posiada wartość, że każdy człowiek posiada przyrodzoną godność i jako takiemu należy się mu ochrona.

Jako Centrum Życia i Rodziny sprzeciwiamy się wszystkim złożonym projektom ustaw o zmianie prawa aborcyjnego. Co oczywiste, nie zgadzamy się na wprowadzenie aborcji na życzenie, bo życie drugiego człowieka nie jest przedmiotem niczyjego wyboru. Nie zgadzamy się również na żadne formy dekryminalizacji ani depenalizacji aborcji, bo w praktyce to byłoby wprowadzenie aborcji na życzenie, tyle że tylnymi drzwiami. I nie zgadzamy się na powrót do tak zwanego kompromisu, czy to w formie sprzed wyroku TK, czy w formach podobnych, które pozwalają na zabicie dziecka.

Swoją drogą tu jest kolejne wasze ciekawe kłamstwo, bo z reguły mydlicie oczy ludziom stwierdzeniem, że chodzi przecież tylko o płody, które i tak będą roślinkami. Otóż, nie chodzi o takie dzieci. Przypomnę, że dostępne dane z ostatnich lat obowiązywania tego kompromisu mówią wyraźnie, że blisko 40% przypadków takich ciąż to były po prostu dzieci z zespołem Downa. One nie są roślinkami i naprawdę w większości przypadków całkiem dobrze sobie radzą. Bawią się, chodzą do szkoły, nieraz nawet te szkoły kończą i pracują.

Tej fundamentalnej kwestii ochrony życia nie odpuścimy. Podjęliśmy już działania zmierzające do zatrzymania tego barbarzyńskiego prawa. Uruchomiliśmy petycję „Głosujcie za życiem!”, w której apelujemy do przewodniczących klubów parlamentarnych o wezwanie posłów do głosowania w obronie życia dzieci nienarodzonych. Można ją podpisać na stronie glosujciezazyciem.pl.

Ponowimy także akcję dzwonięcia do posłów. Będziemy przekonywać polityków, że ich obowiązkiem jest przede wszystkim stawanie po stronie prawdy i po stronie życia.

Będziemy dalej przekonywać Polaków, że każde życie ma wartość. Już teraz przez Polskę przechodzą dziesiątki marszów dla życia i rodziny. 16 czerwca taki marsz przejdzie również przez Warszawę. Już teraz serdecznie państwa na niego zapraszam.

Życie ludzkie – powtórzę – to nie jest kwestia wyboru, wyimaginowanych praw, czyjegokolwiek życzenia. To jest kwestia wyłącznie naszego człowieczeństwa i człowieczeństwa przede wszystkim dzieci, które w tej aborcji giną. Na straży tych podstawowych wartości będziemy zawsze stać.

Serdecznie państwu dziękuję. I niech wygra życie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam teraz przedstawicielkę Fundacji Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, panią Katarzynę Gęsiak.

Reprezentantka Fundacji Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris Katarzyna Gęsiak:

Szanowni państwo, wszystkie cztery projekty są totalnie niezgodne z konstytucją i międzynarodowym standardem ochrony praw człowieka. Tytułem przykładu na początku chciałabym zacytować opinię profesora Adama Strzembosza, byłego prezesa Sądu Najwyższego. „Projekt ustawy o świadomym rodzicielstwie jest wysoce niemoralny, sprzeczny z wiedzą naukową oraz prawami człowieka. Nie jest to kwestia takiego czy innego światopoglądu bądź wyznania, ale następstwa i naukowej wiedzy o rozwoju człowieka w okresie prenatalnym”.

Instytut Ordo Iuris przeanalizował wszystkie cztery projekty. Tę opinię można odnieść do wszystkich czterech projektów. Za chwileczkę chcę przedstawić kilka konkretnych.

Ustawę o świadomym rodzicielstwie bezskutecznie forsowano już w latach 2004, 2011, 2017. Te wcześniejsze projekty spotkały się z ostrą krytyką przedstawicieli doktryny, Sądu Najwyższego i Naczelnej Rady Lekarskiej.

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 1997 r., sygnatura K 26/96, przesądził, że konstytucyjna ochrona życia ludzkiego wynika z zasady demokratycznego państwa prawnego i obejmuje także etap rozwoju prenatalnego. Zasada ta wynika też z ratyfikowanej przez Polskę konwencji praw dziecka.

Zgodnie ze stanowiskiem Naczelnej Rady Lekarskiej, dotyczącym analogicznego projektu z 2004 r. – uwaga, cytata – „Zabiegi usunięcia ciąży nie są świadczeniami zdrowotnymi”. Projektodawcy chcą otworzyć drogę do tak zwanych aborcji domowych, wykonywanych również przez kobiety małoletnie, czyli w świetle polskiego prawa dzieci, bez nadzoru lekarskiego, co stanowi oczywiste zagrożenie dla ich zdrowia a nawet życia. Aborcji mogłyby poddawać się dzieci bez zgody rodziców. Stanowi to jawne pogwałcenie gwarantowanych konstytucyjnie praw rodzicielskich.

W projekcie o świadomym rodzicielstwie podjęto bezprawną walkę z przysługującą każdemu, a więc i osobom wykonującym zawody medyczne, wolnością sumienia i przewidziano dyskryminację osób, dla których aborcja jest czynem moralnie nagannym. Przypomnę, że prawo do sprzeciwu sumienia potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 października 2015 r. – powtórzę, 2015 r.

Projekt ustawy Nowej Lewicy – druki nr 176 i 177. Te projekty są w jeszcze większym stopniu bezprawne. Ograniczają ochronę życia ludzkiego jeszcze bardziej i wszystkie wyżej wymienione uwagi są adekwatne i świadczą o tym, że projekty Lewicy naruszają konstytucję, prawo międzynarodowe i zasady cywilizowanego państwa prawnego.

Dodam, że w wyroku z 27 stycznia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem profesora Marka Safjana wskazał, iż z konstytucji wynika dyrektywa *in dubio pro vita humana*. Oznacza to, że wszelkie wątpliwości odnośnie do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na rzecz tej ochrony.

Także projekt Trzeciej Drogi, druk nr 223, narusza przepisy konstytucji. Przypomnę, że projekt proponuje przywrócenie aborcji eugenicznej, uznanej już za niezgodną z konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. Przypomnę, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne. Podobnie jak projekt o świadomym rodzicielstwie, także ten ma na celu zalegalizowanie powszechnego dostępu do tak zwanych aborcji domowych, wykonywanych bez koniecznego nadzoru lekarskiego, co stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia kobiet.

Projekt podejmuje również bezprawną próbę ograniczenia gwarantowanej konstytucyjnie wolności sumienia lekarzy w drodze szantażu finansowego, czyli ryzyka utraty kontraktu z NFZ przez te podmioty, których lekarze zgodnie z prawem skorzystają z tej wolności. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 2015 r. – właśnie 2015 – przesądził, że wolność sumienia przysługuje nie tylko osobom fizycznym, ale i podmiotom leczniczym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam Fundację Widzialne, w imieniu której głos zabiorą Anna Aleksandra Łoboda i Aleksandra Wasilczuk. Bardzo proszę przedstawić się do protokołu, bo nie wiem, która z pań zabiera głos.

Reprezentantka Fundacji Widzialne Aleksandra Anna Łoboda:

Szanowni państwo, nazywam się Aleksandra Łoboda i reprezentuję Fundację Widzialne. Fundację, która nie istniała przed 22 października 2020 r. Tego dnia, tak jak miliony Polek i Polaków, wyszliśmy na ulicę i przez 5 miesięcy stałyśmy pod biurem poselskim PiS-u w Gdańsku, protestując przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego codziennie przez 14 godzin.

Takich inicjatyw jak Fundacja Widzialne jest dużo więcej, osób, które zaczęły swoje działania, bo miały dość tego, że polski rząd krok po kroku odbiera nam nasze prawa. Po protestach poparcie PiS-u nigdy nie wzrosło powyżej 40%, co bezpośrednio doprowadziło do zmiany rządu w październiku.

Od protestów minęły prawie 4 lata. W tym czasie w polskim Sejmie odrzucono projekt ustawy „Legalna Aborcja. Bez Kompromisów”. Obecna tu na sali Justyna Wydrzyńska z Aborcyjnego Dream Teamu została uznana winną za udzielenie pomocy.

Izabela z Pszczyny, Agnieszka z Częstochowy i Dorota z Nowego Targu zmarły w polskich szpitalach, gdy lekarze i lekarki czekali aż przestanie bić serce płodu. W tym samym czasie, w ciągu tych 4 lat tysiące kobiet w Polsce zrobiło aborcję.

Aborcyjny Dream Team, Aborcja Bez Granic – to dzięki tym organizacjom kobiety w Polsce otrzymują pomoc każdego dnia, niezależnie od aktualnej sytuacji politycznej. Hasła „Kiedy państwo mnie nie chroni, mojej siostry będę bronić”, „Za każdą z nas stoi 10 innych” czy „Same to ogarniemy”, które wykrzykujemy na ulicach, pokazują piękne polskie siostrzeństwo, ale pokazują też brak naszej wiary, Polek, w system.

Czy to organizacje pozarządowe lub rząd Holandii mają ratować sytuację i zastępować rozwiązania systemowe w Polsce? Czy po to jako obywatele i obywatelki chodzimy na wybory i wybieramy nasze przedstawicielki i przedstawicieli, aby wyręczać ich potem w odpowiedzialności?

Szanowni państwo, którzy reprezentują dziś koalicję rządzącą, 100 dni rządu minęło. Czekamy na konkrety. Organizacje pozarządowe nie są od tego, aby zastępować państwo.

Trzeba głośno powtarzać, że aborcje są wykonywane w Polsce codziennie. Brak możliwości konsultacji czy pomocy medycznej naraża na niebezpieczeństwo osoby o niższym statusie materialnym czy gorszym dostępie do informacji o bezpiecznej aborcji.

Aborcja to ochrona zdrowia. Kropka! Ratuje życie, zapewnia bezpieczeństwo. Kropka! To, co od lat robi Aborcyjny Dream Team powinno być zapewniane w ramach NFZ. Aborcje powinny być normalną częścią systemu, tak aby każda osoba, niezależnie od kraju pochodzenia, niezależnie od stanu zdrowia czy sytuacji materialnej, miała do niej dostęp i mogła otrzymać wszystkie informacje i potrzebne wsparcie bez klauzul sumienia, obowiązkowych konsultacji, obowiązkowego czasu oczekiwania czy obowiązku płacenia za aborcję. Wszystkie te ograniczenia są medycznie niewskazane, utrudniają dostęp do aborcji na czas i zwiększają jej stygmatyzację. Kryminalizacja aborcji dodatkowo sprawia, że państwo nie dość, że nie wypełnia swojej roli w zapewnianiu ochrony zdrowia, to jeszcze ściga osoby, które to państwo wyręczają.

Każda z nas, kobiet, ma w sobie sprawczość, aby decydować o sobie. To my wiemy same, co jest najlepsze dla naszego zdrowia i życia. Mamy w Polsce wspaniałe ekspertki, obecne też tu na sali, które wiedzą wszystko o bezpiecznej aborcji, bo zajmują się nią każdego dnia. Zamiast umywać ręce, państwo powinno w porozumieniu z nimi wziąć odpowiedzialność za aborcje, które codziennie są robione w Polsce i zapewnić równy, bezpłatny dostęp do aborcji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Stowarzyszenie Amnesty International. Zgłoszone zostały dwie osoby – Anna Błaszczak-Banasiak i pan Mikołaj Roman Czerwiński. Bardzo proszę.

Reprezentantka Stowarzyszenia Amnesty International Anna Błaszczak-Banasiak:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Anna Błaszczak-Banasiak. Jestem dyrektorką Amnesty International i w tej krótkiej wypowiedzi chciałabym uzasadnić państwu, dlaczego Amnesty International na całym świecie uznaje prawo do aborcji za prawo człowieka.

Szanowni państwo, w żadnym z tekstów obowiązujących Polskę umów międzynarodowych nie występuje słowo dentysta, a mimo wszystko nie mamy wątpliwości, że opieka stomatologiczna jest elementem prawa do opieki zdrowotnej, które przysługuje wszystkim Polkom i Polakom. Dokładnie w ten sam sposób prawo do aborcji jest bezpośrednio związane z fundamentalnymi prawami i wolnościami człowieka i obywatela. Zakaz lub istotne ograniczanie prawa do aborcji narusza prawo do życia prywatnego i rodzinnego, co potwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyrokach Tysiąc przeciwko Polsce i w wyroku M.L. przeciwko Polsce.

Zakaz aborcji narusza wolność od upokarzającego i nieludzkiego traktowania, co ten sam trybunał potwierdził w wyrokach P. i S. przeciwko Polsce oraz R.R. przeciwko Polsce. Zakaz aborcji jest wreszcie elementem prawa do opieki zdrowotnej, o czym wielokrotnie mówił Komitet ONZ do spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet, Komitet ONZ

do spraw Ochrony Praw Osób z Niepełnosprawnościami, a także Parlament Europejski w swojej rezolucji z 2021 r. Natomiast szanowni państwo, żadna z wymienionych przeze mnie instytucji i żadna z wiążących Polskę umów międzynarodowych nie ustanawia praw płodu i już z całą pewnością nie robi tego konwencja o ochronie praw dziecka.

I właśnie dlatego Amnesty International od ponad 60 lat wspiera kobiety w ich prawie do samostanowienia, którego elementarnym warunkiem jest dostęp do bezpiecznej i legalnej aborcji. Dlatego jako Amnesty nie tylko popieramy wszystkie projekty liberalizujące katorżnicze prawo antyaborcyjne w Polsce, ale domagamy się ich rozszerzenia tak, aby każda osoba ciężarna w Polsce miała dostęp do legalnej i bezpiecznej aborcji w każdym czasie, kiedy jest to niezbędne dla ochrony jej fundamentalnych praw człowieka.

Reprezentant Stowarzyszenia Amnesty International Mikołaj Roman Czerwiński:

Rozmawiając dziś o kwestii potrzebnych zmian prawnych w zakresie dostępu do aborcji w Polsce nie można zapomnieć o kluczowej kwestii konieczności dekryminalizacji aborcji w Polsce. Obecne prawo aborcyjne w Polsce ogranicza dostęp do aborcji i może skutecznie zniechęcać do udzielenia pomocy w jej przeprowadzeniu nie tylko osoby działające aktywistycznie, ale również osoby pracujące w ochronie zdrowia.

Przykład Justyny Wydrzyńskiej skazanej za udzielenie pomocy osobie potrzebującej pokazuje, jak represyjny jest nasz system wobec tych, którzy wspierają kobiety w dostępie do opieki zdrowotnej. W zeszłym roku głośny był przypadek także Joanny z Krakowa, która po zrobieniu aborcji spotkała się z poniżającym traktowaniem ze strony swojego psychiatry oraz funkcjonariuszy policji.

Światowa Organizacja Zdrowia oraz Międzynarodowa Federacja Ginekologii i Położnictwa jednoznacznie wskazują, że dostęp do bezpiecznej i legalnej aborcji jest kluczowym elementem opieki zdrowotnej. Doktor Ann-Beatrice Kihara, przewodnicząca FIGO, podkreśla, że restrykcyjne prawo dotyczące aborcji tworzy wrogie środowisko dla osób świadczących usługi medyczne oraz dla kobiet poszukujących opieki aborcyjnej.

WHO zaleca dekryminalizację aborcji. W 2022 r. zarówno FIGO, jak i specjaliści sprawozdawcy i sprawozdawczynie ONZ, czy też szwedzkie towarzystwa lekarskie wezwały Polskę do zaprzestania prześladowania obrończyni praw człowieka wspierających dostęp do aborcji w Polsce oraz usunięcia szkodliwego art. 152 z Kodeksu karnego. Dlatego my dziś także apelujemy o zagwarantowanie praw reprodukcyjnych kobietom, dziewczynom i wszystkim osobom mogącym zająć w ciąży, o publiczne, jednoznaczne uznanie wpływu pracy aktywistek i aktywistów aborcyjnych na upowszechnienie i egzekwowanie praw reprodukcyjnych oraz o dekryminalizację aborcji.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam Stowarzyszenie Marsz Niepodległości, które będzie reprezentowane przez panią Martę Magdalenę Jarosz.

Reprezentantka Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Marta Magdalena Jarosz:

Szanowna Komisjo, szanowni posłowie i zgromadzeni tutaj wszyscy obrońcy życia, a także przeciwnicy życia. Oferowanie kobiecie w ciąży tak zwanej aborcji to nie jest pomoc. Prawdziwa pomoc to przyjęcie tej kobiety razem z dzieckiem, które żyje w jej ciele niezależnie od sytuacji, w której ta kobieta się znajduje. Tylko takie działanie powinno być wspierane społecznie i politycznie. Takiej odpowiedzialnej postawy, czyli tej postawy przyjęcia życia, powinniśmy od społeczeństwa wymagać jako posłowie czy jako działacze społeczni. Debata, w której tutaj uczestniczymy, przekłada się na narodową odpowiedzialność właśnie za życie.

Sejm jest reprezentacją narodu, a państwo – zwracam się tutaj do proaborcyjnych aktywistów, czy to politycznych czy społecznych – proponowanymi projektami przyzwalanie na traktowanie dziecka jako przeszkody. Przeszkody, którą można usunąć z byle jakiego powodu lub nawet bez powodu. To jest skrajnie egoistyczne.

Promując tak zwaną aborcję i wnosząc o jej legalizację, pozbawiacie naród szacunku do życia ludzkiego i to jest wielka konsekwencja państwa działania. Normalizując zabicie nienarodzonych dzieci...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo panią przepraszam na sekundę. Bardzo proszę o niedystrybuowanie materiałów, które nie są materiałami sejmowymi i materiałami Komisji. Proszę kontynuować.

Reprezentantka Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Marta Magdalena Jarosz:

Normalizujących zabijanie nienarodzonych dzieci wykorzenienie ze świadomości milionów Polaków wrażliwość na ludzkie życie i nazywanie to prawem kobiet. Występuję tutaj jako kobieta i jako działaczka społeczna środowisk narodowych. Jako Stowarzyszenie Marsz Niepodległości zdecydowanie sprzeciwiamy się dalszemu procedowaniu wszystkich czterech projektów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę, Fundacja Damy Radę, w imieniu której wystąpią: Maja Herman, Aleksandra Krasowska, Magdalena Krzyżanowska-Mierzewska, Anna Maria Michalik, Anna Orawiec, Grzegorz Pietras, Artur Płachta, Maciej Władysław Socha. Bardzo proszę, żeby panie się przedstawiały, jeśli nie wszystkie osoby będą występować.

Reprezentantka Fundacji Damy Radę Maja Herman:

Tak, dzisiaj nie ma wszystkich osób. Ja nazywam się Maja Herman i jestem psychiatrką. Pracuję jako psychiatrka od 18 lat i od 18 lat słyszę płacz moich pacjentek, które zostają same w niewyobrażalnym cierpieniu, gdy państwo polskie nie daje im prawa wyboru odnośnie do ich własnych ciał. Co ciekawsze, przez 18 lat mojej pracy zawodowej nigdy nie usłyszałam płaczu płodu.

Z aborcją jako psychiatrka spotykam się wtedy, gdy kobiety zostają zmuszone do decyzji. Najczęściej do decyzji o tym, że nie mogą przerwać ciąży.

W aborcji pomagam od momentu, gdy państwo polskie sprawiło, że legalna, bezpieczna aborcja dla Polek praktycznie stała się niedostępna. Nie może być tak, by państwo polskie dalej pozwalało na to, by moje pacjentki, moje koleżanki i moje siostry z powodu braku dostępu do aborcji traciły swoje zdrowie i życie w ciszy i samotności, tak jak dzieje się to w tej chwili.

I wiecie co, drodzy państwo? Resztę swojego wystąpienia, a zostało mi jeszcze myśleć, że 30 sekund, w wymownej ciszy spędzę, żeby zostawić wam czas i przestrzeń na zastanowienie się nad tym.

Życie i zdrowie ludzi to nie jest zabawa. Dziękuję.

Reprezentantka Fundacji Damy Radę Magda Krzyżanowska-Mierzewska:

Dzień dobry państwu nazywam się Magda Krzyżanowska-Mierzewska. Jestem radcą prawną z zawodu. Spędziłam największą część swojego życia zawodowego pracując jako prawniczka w kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jestem także matką przewlekle chorego dziecka już dorosłego.

Oprócz zasadniczych względów natury prawnej, przemawiających moim zdaniem za radykalną liberalizacją przesłanek dopuszczalnego zabiegu przerywania ciąży, musimy mieć także na uwadze fundamentalną zmianę antropologicznej sytuacji ludzkości, która się dokonała na skutek postępu medycyny. Ta zmiana i wynikające z niej konsekwencje etyczne, zwykle umykają uwadze tych osób, które uparcie wywodzą uzasadnienie dla zakazu przerywania ciąży z przesłanek o charakterze moralnym.

Przez tysiąclecia ludzkość nie miała żadnego wglądu w sytuację zdrowotną płodu. Obecnie medycyna, jak wiemy, ma możliwość diagnozowania wad i chorób płodu w czasie ciąży, a zatem uniemożliwianie legalnego i bezpiecznego zabiegu przerywania ciąży w sytuacji, kiedy wiadomo, że dziecko urodzi się chore, jest równoznaczne ze świadomym skazywaniem kobiet na rodzenie dzieci, które będą cierpiały. Będzie także cierpieła ich matka. Będą cierpieły także całe rodziny wychowujące chore dziecko.

Takie działanie w kręgu kulturowym, który skrótowo nazywamy cywilizacją Zachodu, sprzeniewierza się podstawowym zasadom, na których ta cywilizacja jest ufundowana, jest ono bowiem świadomym dążeniem do maksymalizacji cudzego – uwagi, cudzego – nieszczęścia, bólu i cierpienia. Do tego właśnie dążą ci, którzy upierają się przy utrzymaniu drakońskiego zakazu przerywania ciąży w Polsce.

Apeluję do Komisji, aby zechciała wziąć to pod uwagę i zaproponowała Sejmowi pod głosowanie projekt zdecydowanie liberalny i dekryminalizujący przeprowadzanie zabiegu przerywania ciąży. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Fundacja Grupa Proelio. W jej imieniu wystąpi pani Magdalena Maria Korzekwa-Kaliszuk. Bardzo proszę.

Reprezentantka Fundacji Grupa Proelio Magdalena Maria Korzekwa-Kaliszuk:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni uczestnicy dzisiejszego wydarzenia, przychodzę w imieniu Polek. Przychodzę także w imieniu kilkudziesięciu tysięcy Polaków, którzy proszą bezpośrednio parlament o to, aby odrzucił wszystkie cztery poddane dyskusji podczas pracy tej Komisji projekty ustaw. Każdy z tych projektów ma na celu pogorszenie prawa, a w rezultacie pogorszenie sytuacji kobiet, rodzin, dzieci, pogorszenie sytuacji położnych, lekarzy.

Projekty te są niezgodne z konstytucją, z art. 30. Są niezgodne z godnością człowieka, z wolnością sumienia, z art. 53, a także kluczowymi wyrokami Trybunału Konstytucyjnego z 1997 r., 2015 r., 2020 r.

Aborcja jest zawsze okrutnym zabiciem człowieka i z tego powodu nie ma możliwości pogodzenia jej z godnością przynależną każdemu niezależnie od wieku, stanu zdrowia, okoliczności poczęcia. Aborcja nie służy kobietom.

Przychodzę tutaj także w imieniu tych rodzin, które jeszcze przed 2020 r., gdy dowiedziały się o trudnej diagnozie prenatalnej swoich dzieci, słyszały jedynie naciski na aborcję. O ludziach, którzy byli zagrożeni aborcją ze względu na podejrzenie stanu zdrowia, o ich rodzicach jest kampania prowadzona przez Fundację Grupa Proelio „Każde życie jest cudem”. Kilkaset historii pokazuje szokujące fakty. Pani Elżbieta, jedna z ambasaderek tej kampanii usłyszała – jeśli nie zdecyduje się pani na aborcję, nie będziemy pani ratować podczas cesarskiego cięcia.

To nie jest pojedyncza historia. Bohaterowie tej kampanii masowo pokazują, że w czasie, gdy obowiązywało drakońskie prawo pozwalające zabijać dzieci z powodu podejrzenia zespołu Downa, podejrzenia zespołu Turnera, rozszczepu kręgosłupa, niewykształconej kończyny, rodzice nie słyszeli wsparcia, nie słyszeli propozycji pomocy. Usłyszeli masowe naciskanie na zabijanie i zdziwienie, gdy postanawiali, że ich dziecko będzie żyło.

Żaden z projektów, które są poddane dyskusji podczas pracy tej Komisji, nie polepsza sytuacji kobiet i sytuacji rodzin, sytuacji ludzi, u których podejrzewa się przeróżne problemy zdrowotne, niepełnosprawności. Projekt, który zakłada, że obecni przestępcy, którzy zabijają dzieci przed urodzeniem, pomagają w tym, podlegają do tego, mieliby już nimi nie być, jest w praktyce projektem aborcji na życzenie.

Projekt zgłoszony przez PSL i Polskę 2050 to jest nie tylko powrót do okrucieństwa zabijania z powodu podejrzenia zespołu Downa czy rozszczepu kręgosłupa, ale to jest też szerokie otwarcie furtki do aborcji na życzenie ze względu na bezpośrednie rozszerzanie przesłanki zagrożenia zdrowia o zdrowie psychiczne. To jest też atak na sumienie, bo projekt z druku nr 223 zakłada zmuszanie każdego szpitala, który zajmuje się kobietami i dziećmi w okresie okołoporodowym, do dokonywania aborcji, co w praktyce oznacza wykluczenie z zawodów ginekologiczno-położniczych tych lekarzy, którzy nie zabijają.

W projektach Lewicy z druku nr 177 i Koalicji Obywatelskiej – to jest druk nr 224 – zakłada się aborcję do 12 tygodnia ciąży na zdrowych dzieciach, ale już w przypadku dzieci chorych pozwala się na dokonywanie aborcji nawet na dzień przed porodem, nawet na 5 minut przed porodem.

Na zakończenie mam propozycję dla wnioskodawców tych omawianych projektów. Macie większość – pomoc i wsparcie dla kobiet zamiast propozycji zabijania...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Czas pani się skończył. Bardzo dziękujemy.

Reprezentantka Fundacji Grupa Proelio Magdalena Maria Korzekwa-Kaliszuk:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam Fundację Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, w której imieniu wystąpi pan Antoni Szymański. Bardzo proszę.

Reprezentant Fundacji Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia Antoni Szymański:

Fundacja Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Antoni Szymański. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, czy projektowane przepisy prawne, które dzisiaj opiniujemy, zawierają nowe rozwiązania poprawiające aktualny stan rzeczy? Uważam, że są to przepisy pozornie nowe, funkcjonowały bowiem w polskim prawie przez blisko 40 lat, od 1956 r. do 1993 r. w ustawie o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Znamy dokładnie skutki tamtych rozwiązań, do których nawiązują trzy z czterech opiniowanych projektów. Spowodowały one umasowienie aborcji i, co z tym się wiąże, negatywne skutki dla zdrowia kobiet. Zamiast pomocy w kryzysowych sytuacjach, nierzadko naciskanie ku aborcyjnym możliwym rozwiązaniom. Prac naukowych na temat 40 lat funkcjonowania tej ustawy jest bardzo wiele. Zachęcam do ich recenzji i do ich przeczytania.

Powstaje pytanie, co zrobimy z dorobkiem wolnej Rzeczypospolitej, która uchwaliła prawo chroniące podstawowe prawo człowieka do życia, chroniące kobietę i zdrowie prokreacyjne, przewidujące wielostronną pomoc dla kobiet w sytuacjach kryzysowych oraz stawiające na edukację do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Czy będziemy rozwijać i poprawiać te rozwiązania wypracowane w wolnej Rzeczypospolitej czy powrócimy do rozwiązań z 56 r., czemu zresztą przeciwna jest większość badanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej odbiorców Polaków?

Na koniec, pozwólcie państwo, że oddam głos wybitnym polskim prawnikom, profesorowi Adamowi Strzemboszowi, byłemu prezesowi Sądu Najwyższego oraz profesorowi Andrzejowi Zollowi, byłemu prezesowi Trybunału Konstytucyjnego. Profesor Andrzej Zoll powiedział „Nie ma żadnego prawa do aborcji. Może być co najwyżej dozwoleństwo na aborcję w wyjątkowych wypadkach. Nie może być żadnego podstawowego prawa w tej materii”. Natomiast profesor Adam Strzembosz powiedział „Zgłoszony projekt o świadomym rodzicielstwie jest według mnie wysoce niemoralny, sprzeczny z wiedzą naukową oraz prawami człowieka i jest niezgodny z konstytucją”.

Chciałbym móc złożyć obszerne wywiady panów profesorów szanownej Komisji, które bardzo jednoznacznie i bardzo klarownie te tezy, które przed chwilą przedstawiłem w głównych wypowiedziach obu profesorów, udowadniają. Chciałbym również złożyć wnioski o wstrzymanie prac Komisji Nadzwyczajnej do czasu powołania i uzyskania opinii konstytucyjnych, które, jak sądzę, wykażą niekonstytucyjność wszystkich projektów, a projektów niekonstytucyjnych nie wolno procedować w Sejmie. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Fundacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny. W jej imieniu wystąpią pani Kamila Ferenc i pan Mateusz Biezuński. Bardzo proszę.

Reprezentantka Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny Kamila Ferenc:

Adwokat Kamila Ferenc, członkini Trybunału Stanu, Fundacja FEDERA. Szanowni państwo, nie jesteśmy dzisiaj w restauracji, na ulicy, w domu kultury czy w kościele. Jesteśmy w Sejmie. Tu się stanowi prawo. To prawo nie ma na celu odpowiedzi na pytanie, czy aborcja jest dobra czy zła, czy jest moralna, czy niemoralna, kiedy zaczyna się człowiek, kiedy można mówić dziecko, kiedy można nadawać imię. Prawo jest wyłącznie od tego, żeby określić zakres ochrony prawnej. I zakres ochrony prawnej kobiety, jej wolności, jej praw, jej interesów, jej marzeń, jej potrzeb, jej dobrostanu jest zawsze większy. Kobieta jest zawsze ważniejsza.

Proszę państwa, czy ktokolwiek z państwa będzie dyskutował z tym, że to kobieta jest zawsze ważniejsza, że jej dobrostan w aspekcie fizycznym, psychicznym i społecznym, tak jak mówi o tym Światowa Organizacja Zdrowia, jest nieważny, należy go zignorować, należy go zlekceważyć. Płód i ciąża są chronione jako element zdrowia reprodukcyjnego kobiety. Kobieta ma prawo żądać od lekarza, od szpitali, pełnej ochrony, pełnego zaangażowania, ale wtedy, kiedy chce kontynuować ciążę, bo kiedy dochodzi do sprzeczności z jej prawami, z jej dobrostanem, z jej potrzebami, z jej zdrowiem, to ona zawsze

zwycięża. To ona jest zawsze najważniejsza. O tym jest to prawo, żeby to kobieta miała większą ochronę wtedy, kiedy jej potrzebuje. Dzisiaj tak nie jest.

Proszę państwa, mam poczucie graniczące z pewnością, że nie chodzi tutaj o te abstrakcyjne stwierdzenia świętości życia czy absolutyzmu ochrony życia, bo polska konstytucja i standardy międzynarodowe nie chronią życia absolutnie. Prawa i wolności podlegają proporcjonalnym ograniczeniom. Inaczej nie można byłoby wysyłać żołnierzy na wojnę. Inaczej obrona konieczna byłaby nielegalna. O tym powiedział też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 97 r. – prawna ochrona życia podlega ograniczeniom, ma różny zakres i zakres ochrony kobiety jest zawsze większy.

Nie chodzi tutaj o te arbitralne stwierdzenia ze strony organizacji aborcyjnych. Niestety mam podejrzenie, że chodzi tylko o to, żeby kobiety nie mogły wyzwolić się z tego sposobu kontrolowania ich. No bo inaczej nie można byłoby wyzwolić się z tego nielogicznego stwierdzenia. Jeżeli państwo uważacie, że płód jest zrównany z kobietą, to w takim razie, dlaczego chcecie, żeby ratować kobietę w sytuacji zagrożenia jej życia, skoro mamy do czynienia z równoważnymi podmiotami. To jest nielogiczne. Właśnie dlatego, że kobieta jest ważniejsza i mamy prawo domagać się pełnej ochrony jej potrzeb, jej dobrostanu.

I wcale indywidualne prawo do zdecydowania, że nie chce się kontynuować danej ciąży nie jest podstawą do tego, że istnieje dyskryminacja osób z niepełnosprawnościami. Przyczyna tej dyskryminacji leży gdzie indziej. W kulcie siły, w egoizmie. Nie jest przyczyną też indywidualne prawo do niekontynuowania ciąży śmierci dzieci i braku szacunku dla dzieci, bo dzieci są tak samo kochane przez kobiety, które decydują się kontynuować ciążę lub nie.

Śmierć Kamilka z Częstochowy jest przyczyną nieodpowiedzialności i okrucieństwa dorosłych ludzi. Niepłacenie alimentów i opuszczanie kobiet w ciąży jest wynikiem nieodpowiedzialności ludzi, a nie indywidualnej potrzeby kobiety i tego indywidualnego powodu, żeby tej ciąży nie kontynuować. A powód jest zawsze. Te powody są przeróżne i bardzo skomplikowane. I te projekty ustaw nie zakładają prawa do przerwania ciąży bez powodu, tylko bez konieczności jego podawania, bez konieczności ciągłego tłumaczenia się przed lekarzem, prokuratorem czy politykiem.

Apeluję do Sejmu obecnej kadencji, żeby w pierwszej kolejności stanął za kobietami i wybrał troskę o kobiety, poszanowanie dla ich potrzeb i dobrostanu zamiast okrucieństwa wobec tych kobiet. Bo proszę państwa, na drugim końcu uznania tej arbitralnej, absolutnej ochrony płodu, leży właśnie cierpienie kobiet.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Fundacja Pro-Prawo do Życia, w której imieniu zostali zgłoszeni Jan Bienias, Mariusz Dzierżawski i Dariusz Horak. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Reprezentant Fundacji Pro-Prawo do Życia Mariusz Dzierżawski:

Mariusz Dzierżawski. Ja będę mówił w imieniu Fundacji Pro-Prawo do Życia. Szanowni państwo, na początku cytuję: „Wszystkie środki, które służą ograniczaniu rozrodczości, powinny być tolerowane albo popierane. Spędzanie płodu musi być na obszarze Polski niekaralne. Środki służące do spędzania płodu i środki zapobiegawcze muszą być w każdej formie publicznie oferowane, przy czym nie może to pociągać za sobą jakichkolwiek policyjnych konsekwencji. Przeciwno instytucjom i osobom, które trudnią się zawodowo spędzaniem płodu, nie powinny być wszczynane policyjne dochodzenia”.

A teraz, skąd to cytuję? To jest cytuję z pisma kierownika Centrali Doradczej Urzędu do Spraw Rasowo-Politycznych NSDAP, doktora Erharda Wetzela. To były wytyczne dotyczące Polski i Polaków z 25 listopada 1939 r.

Projekty, które trafiły do Komisji aborcyjnej realizują te postulaty urzędnika Trzeciej Rzeszy. Trudno się dziwić, że rasistowski reżim niemiecki dążył do biologicznej zagłady Polaków. Można też zrozumieć, że kryminalistki, które zawodowo trudnią się sprzedażą środków aborcyjnych i zarabiają na tym miliony euro, te projekty i te postulaty doktora Wetzela popierają. W końcu one – te wytyczne doktora Wetzela – były tworzone wprost z myślą o tych Polakach, którzy będą brali udział w zagładzie narodu polskiego.

Zdumienie jednak musi budzić fakt, że projekty prowadzące do zagłady naszego narodu są popierane przez koalicję, która od kilku miesięcy rządzi Polską. Politykom popierającym aborcję chciałbym przypomnieć, że w Norymberdze zbrodniarze wojenni – Herman Goering, Ulrich Greifelt – byli sądzeni także za aborcję.

Jak czytaliśmy w akcie oskarżenia w Norymberdze, Niemcy miały obowiązek zapewnić ochronę prawną dzieciom poczętym również na ziemiach okupowanych, a celowe zaniedbania tego obowiązku przez urzędników wysokiego szczebla stanowiły zbrodnię przeciwko ludzkości i ludobójstwo przez zaniedbanie...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękujemy panu. Minał już czas. Pana czas już się skończył. Bardzo proszę o zajęcie miejsc...

Reprezentant Fundacji Pro-Prawo do Życia Mariusz Dzierżawski:

Tym bardziej do ochrony prawnej po...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc, a pana o zejście z mównicy. Proszę, żeby pan opuścił mównicę, bo pana czas wystąpienia się skończył. Bardzo proszę o zajęcie miejsc... Zarządzam trzy minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Wznawiam posiedzenie. Witam serdecznie – dołączyła do nas Katarzyna Kotula, ministra do spraw równości. Witam serdecznie.

Kolejna organizacja to Fundacja Centrum Prawa Konstytucyjnego i Monitorowania Praworządności. W jej imieniu jako reprezentanci zostali zgłoszeni pani Julia Ulaszek, pan Kamil Stępniać i pan Dominik Rot. Bardzo proszę, żeby się pan przedstawił przed wystąpieniem.

Reprezentant Centrum Prawa Konstytucyjnego i Monitorowania Praworządności Kamil Stępniać:

Szanowna pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Kamil Stępniać. W imieniu Centrum Prawa Konstytucyjnego i Monitorowania Praworządności chciałbym odnieść się do projektów, które tu są procedowane.

Droży państwo, zapomina się często o tym, że konstytucja w art. 38, na który obie strony tak często się powołują, reguluje prawo do ochrony życia, nie zaś prawo do życia. W literaturze przedmiotu, w książkach o prawie konstytucyjnym i prawach i wolnościach człowieka są trzy rzeczy, które są bezsprzecznie akceptowalne.

Po pierwsze, prawo to może być w niektórych sytuacjach limitowane, pod warunkiem, że jest spełniony art. 31 ust. 3 konstytucji. Po drugie, prawo do ochrony życia nie jest prawem bezwzględny, o czym mówiła pani mecenas Ferenc. I po trzecie, to różnicowanie może następować ze względu na podmiot ochrony, na przykład ze względu na fazę prenatalną albo postnatalną. Zatem to ustawodawca jest zobowiązany do tego, żeby wybrać środki, które będą służyły realizacji prawa konstytucyjnego.

Rzadko też o tym się mówi, że przy uchwalaniu konstytucji z 97 r. Komisja Konstytucyjna odrzuciła koncepcję ochrony życia od poczęcia. Komisja Konstytucyjna opowiedziała się przeciwko takiemu ujęciu. Zatem prawo aborcyjne takie, które jest utożsamiane z obecnym stanem prawnym, czyli na przykład, że nie uwzględnia sytuacji kobiety w ciąży, nie uwzględnia jej praw i wolności, nie uwzględnia takiego prawa konstytucyjnego, jak chociażby zakaz tortur i niehumanitarnego traktowania czy prawa do ochrony życia prywatnego, nie powinno obowiązywać w państwie demokratycznym. Natomiast na ustawodawcy ciąży obowiązek tego, żeby to prawo na tyle ustanowić, żeby był realizowany nie tylko art. 38 konstytucji, ale także inne jej postanowienia. W innym wypadku mamy do czynienia z jakąś wybiórczą wykładnią przepisów konstytucji i nie da się jej pogodzić z obiektywnymi przesłankami, z którymi mamy teraz do czynienia.

Ostatnia rzecz, którą chciałbym powiedzieć, a może dwie ostatnie rzeczy. Pierwsza, że nieporozumieniem jest powoływanie się na wyrok z 97 r. przy tej debacie. Proszę

pamiętać, że wyrok został wydany w sytuacji, w której nie obowiązywała obecnie obowiązująca konstytucja. To była zupełnie inna sytuacja prawna.

Druga rzecz. Chciałbym się odnieść do powrotu do tak zwanego kompromisu aborcyjnego, czyli druku nr 223, który w moim przekonaniu wymaga bardzo szerokiej analizy ustawodawcy, jeżeli ma być procedowany, ponieważ jak wiadomo został wydany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. i ten wyrok budzi liczne kontrowersje pod względem jego legalności. Teraz chciałbym, żeby ustawodawca zwrócił uwagę na następujące rzeczy. Jeżeli uzna, że ten wyrok był wydany legalnie, to nie powinien stanowić prawa, które zostało już uchwalone. Natomiast jeżeli uzna, że nie wywołał skutków prawnych, to pytanie, czy to prawo powinno być stanowione drugi raz, bo w takim razie, czy ono zostało legalnie derogowane z systemu źródeł prawa, czy nadal obowiązuje czy nie. Chciałbym się tego dowiedzieć przed dalszym postępowaniem legislacyjnym. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Następne w kolejności Katolickie Stowarzyszenie Diagnostów Laboratoryjnych. Zgłoszone są tutaj dwie osoby – pani Jadwiga Dominika Zajączkowska i pani Elżbieta Janina Puacz. Bardzo proszę o przedstawianie się do mikrofonu.

Reprezentantka Katolickiego Stowarzyszenia Diagnostów Laboratoryjnych Elżbieta Janina Puacz:

Elżbieta Puacz, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Diagnostów Laboratoryjnych. Pani marszałek, panie poseł, szanowni państwo, kwestia prawnej dopuszczalności przerywania ciąży prowadzi do pytania o początek życia ludzkiego. Nie jest to sprawa światopoglądowa, możliwa do rozstrzygnięcia jedynie w drodze głosowania. W dyskusji o aborcji trzeba mówić o twardych faktach.

Współcześnie dzięki rozwojowi technologii i nowych dziedzin nauki jak genetyka, embriologia, w tym fetologia, obiektywne ustalenie procesów początku życia ludzkiego nie nastręcza większych trudności. Zapłodnienie u człowieka w sensie biologicznym polega na połączeniu plemnika z komórką jajową, czyli gamety żeńskiej i męskiej. Złączenie komórek jest dobrze zbadanym i niezwykle szybkim, bo zachodzącym w mniej niż sekundę wydarzeniem. Jądro plemnika łączy się z jądrem komórki jajowej tworząc zygotę, w której natychmiast rozpoczyna się złożona sekwencja działań tworzących chemiczne warunki potrzebne do kontynuowania rozwoju embrionalnego odrębnego ludzkiego organizmu.

Funkcjonowanie zygoty diametralnie różni się od funkcjonowania samego plemnika czy komórki jajowej. Nowa komórka jest o unikatowej gatunkowo i indywidualnie kompozycji genetycznej genomie, w którym znajduje się pełen zapis programu rozwoju biologicznego nowego organizmu ludzkiego.

Zygota ludzka funkcjonuje jako kompletna całość, a wszystkie jej części współdziałają w sposób zharmonizowany, aby wytworzyć struktury i relacje dojrzałego organizmu. Jeżeli proces ten nie zostanie przerwany ingerencją czynników zewnętrznych, na przykład chorobą, to będzie on konsekwentnie kontynuowany przechodząc przez kolejne fazy rozwoju polegające na definitywnym uformowaniu ciała, narodziny, rozwój dziecięcy i młodzieńczy, przez okres dojrzały i starzenie się aż do śmierci.

Podstawową cechą embrionalnego okresu rozwoju człowieka jest ukierunkowanie na powstanie dorosłego ciała ludzkiego. Jest to proces stopniowy, ale ciągły. Nie ma w nim takiego momentu, w którym coś ewidentnie nieludzkiego staje się nagle kimś ludzkim. Zarodek ludzki rozwija się mocą własnej dynamiki, uruchamiając po kolei odpowiednie mechanizmy biofizjologiczne prowadzące do formowania komórek określone tkanki i narządy, zgodnie z fazami rozwojowymi zawartymi w informacji genetycznej.

Na podstawie wiedzy medycznej można więc stwierdzić, iż połączenie żeńskiej i męskiej komórki rozrodczej daje początek życiu w sensie biologicznym. Jest to życie człowieka mającego własny program rozwojowy, nie jakiegokolwiek innego organizmu. Scharakteryzowany pokrótce proces ma charakter obiektywny. Oparty jest na ogólnie przyjętych zasadach naukowych, metodzie różnicowania typów komórek.

Neutralne, całkowicie niezależne od wszelkich poglądów zbadanie dowodów rzeczowych umieszcza początek nowego ludzkiego życia w dobrze zdefiniowanym naukowo pojęciu, momencie poczęcia, co skutkuje jednoznacznym wskazaniem, że embriony ludzkie, począwszy od stadium zygoty, są rzeczywiście żywymi osobnikami gatunku ludzkiego, czyli ludźmi. Każda zaś aborcja ma na celu przerwanie i definitywne zakończenie życia tak rozwijającego się człowieka. Chcąc zatem rozmawiać racjonalnie o aborcji, nie można jej oderwać od pytania o ochronę życia ludzkiego, każdego życia ludzkiego.

Społeczeństwo nie jest informowane o prawdziwej biologicznej naturze nienarodzonego dziecka, często nazywanego tylko embrionem, zarodkiem czy płodem, bez dodania ludzkim. Nie ukazuje się tego, czym w rzeczywistości jest aborcja, bo jest to zbyt traumatyczne dla odbiorcy. Widzimy istną znowę milczenia o biologicznym...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Już skończył się czas na pani wystąpienie.

Reprezentantka Katolickiego Stowarzyszenia Diagnostów Laboratoryjnych Elżbieta Janina Puacz:

Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Kolejna organizacja, Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich. Pani Grażyna Ewa Rybak. Zapraszam.

Reprezentantka Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich Grażyna Ewa Rybak:

Szanowna Komisjo – serdecznie witam również wszystkich państwa – bardzo cieszę się, że po okresie prenatalnym i dzieciństwa jesteśmy tutaj wszyscy, bo nasi rodzice chcieli, abyśmy żyli i pozwolili nam żyć. Wszystkie cztery proponowane projekty ustaw należy odrzucić, gdyż usiłują narzucić lekarzom i pacjentom standard zabijania, nazywając to świadczeniem zdrowotnym. Czy lekarz jest od zabijania? Zgodnie z przysięgą lekarską, lekarz służy zdrowiu i życiu ludzkiemu.

Co więcej, obowiązkiem lekarza są starania o zachowanie zdrowia i życia dziecka również przed jego urodzeniem. Naczelna Rada Lekarska od 20 lat podkreśla, że zabiegi usunięcia ciąży nie są świadczeniami zdrowotnymi. Z ustawy o działalności leczniczej wiemy, że świadczenie zdrowotne to działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawianiu zdrowia. Aborcja w badaniach nie poprawia zdrowia kobiet, ale zabija jej dziecko.

Czym jest propozycja aborcji do 12 tygodnia ciąży? To zabicie poczętego, żyjącego już dziecka, które ma własny niepowtarzalny układ chromosomów, określoną płeć. W USG widać, jak się rusza. Od 21 dnia życia jego pierwotne serce bije, zamyka się cewa nerwowa. W 7-8 tygodniu działają szlaki nerwowe związane z percepcją bólu. Takie dziecko jest odrębnym organizmem, ma własną grupę krwi oraz własne DNA, inne niż matka i ojciec. Ma oddzielny układ krążenia i oddychania. Krew matki i dziecka nie łączą się. Dziecko nie jest ciałem kobiety. Ono rozwija się w jej łonie.

Dziecko jest oddzielnym pacjentem dla lekarza. Kto potrzebuje ustaw zmuszających lekarza do zabijania dzieci? Czy chcemy szpitali do leczenia i ratowania życia, czy też ustawą i kontraktem z NFZ wyznaczać miejsca zabójstwa? Czy nazywanie aborcji bezpieczną cokolwiek zmieni? Nadal będzie śmiertelna dla dziecka.

U matki aborcja chirurgiczna może wywoływać masywny krwotok, zgon, uszkodzenie mięśnia macicy. Z resztek tkanek płodu powstają zakażenia w macicy, uogólnione również, które zagrażają życiu kobiety. Poaborcyjne zakażenia narządu rodno szerzące się od szyjki macicy powodują zrośnięcie jajowodów i wtórną niepłodność. Czy projekty ustaw mają na celu zwiększenie problemu zaburzeń płodności w Polsce?

Aborcja wywołuje też ryzyko raka sutka oraz zaburzenia depresyjne u matki. Aż 22% kobiet ma zespół stresu pourazowego i wymaga lekarskiego wsparcia po późnej aborcji z powodu wad płodu. Przeżyta aborcja komplikuje także przebieg kolejnej ciąży i wpływa negatywnie na rozwój następnego dziecka, zwiększa ryzyko jego poronienia i przedwczesnego porodu, a wcześniactwo wiąże się z niedojrzałością narządów, niską masą dziecka i mózgowym porażeniem dziecięcym.

Społeczeństwo nie jest w całości zdrowe. Doświadczamy twórczej obecności życia chorych wśród nas. Taką osobą jest Nick Vujicic, którego chcą spotkać wszyscy, bo wspiera ich swoją osobą. A lekarz może też pomóc kobietom, które poza zażyciu pigułki żałują tego i chciałyby zrezygnować z aborcji. Uratował 32 dzieci – podał im wysokie dawki progesteronu i to jest standard pomocy lekarskiej w trudnej sytuacji. To jest godne legislacji i upowszechniania. Domagamy się odrzucenia proponowanych ustaw, które ignorują konstytucję, kodeks etyki lekarskiej, wolność sumienia lekarza oraz odpowiedzialność ojca dziecka. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Kolejna organizacja, Fundacja Evangelium Vitae. Zostały zgłoszone trzy osoby – pani Joanna Jędrzejak, pan Łukasz Jończyk i pani Renata Sołtysiak. Zapraszam.

Reprezentant Fundacji Evangelium Vitae Łukasz Jończyk:

Dzień dobry. Łukasz Jończyk w imieniu Fundacji Evangelium Vitae. Szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, w swoim wystąpieniu, w imieniu Fundacji Evangelium Vitae, chciałbym zwrócić posłom uwagę na kwestię fundamentalną, to jest kwestię zagrożenia polskiej państwowości w kontekście procedowanych przepisów ustaw.

Polska jako państwo powstała przeszło 1000 lat temu, przyjmując podczas chrztu Mieszka I cywilizację chrześcijańską. Od tamtej pory etyka katolicka stała się fundamentem i podwaliną państwa polskiego.

Dzisiejsze prace legislacyjne zmierzają do usankcjonowania prawa do zabijania polskich dzieci. Stanowią oczywistą próbę wyjęcia z fundamentu państwowości polskiej jego podwaliny, jaką jest etyka katolicka, bo zamach na życie dziecka nienarodzonego jest zamachem na plan boży, a więc przede wszystkim na pierwsze przykazanie, które stanowi fundament etyki katolickiej.

Zamach na dziecko nienarodzone jest obrazą Boga w Trójcy Jedynej. Skutkiem wprowadzenia tych zabójczych przepisów będzie nie tylko zawalenie się systemu prawnego, a w ślad za nim państwa, ale przede wszystkim zerwanie tysiącletniego przymierza z Bogiem.

Jakie będą tego konsekwencje? Opisała je święta Teresa z Kalkuty w liście skierowanym do polskich parlamentarzystów, gdy obradowali nad aborcją w 1996 r. W tym prończym liście napisała „Tym co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie jest aborcja, ponieważ jeżeli matka może zabić swoje własne dziecko, co może powstrzymać ciebie i mnie od zabijania się nawzajem”.

To ostrzeżenie to nie jest teoria, ale niestety doświadczenie praktyczne. Jest taki kraj w Europie, gdzie matka może nie tylko zabić własne dziecko, ale także urodzić je na zamówienie i sprzedać na przykład parze homoseksualistów. Matka może tam zrobić z dzieckiem praktycznie wszystko to, co mogli robić rodzice z dziećmi przed wprowadzeniem etyki chrześcijańskiej w Europie. Dokładnie tego samego chcą wnioskodawcy tych zabójczych przepisów.

Tym krajem jest Ukraina. To tam państwo od swego zarania nie chroni życia najmłodszych i nie trzeba było długo czekać, by dorośli Ukraińcy zaczęli zabijać się nawzajem w okrutny sposób. Przykład. Dokładnie 10 lat temu w Odessie banderowcy z prawego sektora spalili żywcem kilkudziesięciu współobywateli, którzy nie podzielali ich ideologii państwowej...

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Przepraszam bardzo, ale proszę na temat wysłuchania publicznego. Tematem wysłuchania są projekty dotyczące prawa do przerywania ciąży.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Proszę do rzeczy – na temat. Wysłuchanie dotyczy konkretnych projektów ustaw i bardzo proszę, żeby trzymał się pan w swoim wystąpieniu tematu dzisiejszego wysłuchania. Bardzo proszę kontynuować, trzymając się tematu dzisiejszego wysłuchania.

Reprezentant Fundacji Evangelium Vitae Łukasz Jończyk:

Tej zbrodni, o której mówię, do dzisiaj nie ukarało państwo ukraińskie i wybuchła krwawa wojna...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Kwestia państwa ukraińskiego nie jest tematem dzisiejszego wystąpienia. Przywołuję pana do rzeczy.

Reprezentant Fundacji Evangelium Vitae Łukasz Jończyk:

To są namacalne fakty. To, o czym powiedziałem, to są namacalne fakty wskazujące na to, co dzieje się z etyką społeczeństwa w państwie, którego władze dopuszczają się zabijania dzieci. Dzisiaj stajemy przed pytaniem, którą drogą chcemy podążać. Drogą zabijania, najpierw najmłodszych, a potem starszych i w konsekwencji wojny oraz upadku państwa, czy drogą ochrony najmłodszych i podtrzymywania pokoju społecznego.

Panie i panowie posłowie, wyciągnijcie wnioski z proroczych słów św. Teresy z Kalkuty. Głos za zabijaniem dzieci jest głosem za podzieleniem przez Polskę tragicznego losu Ukrainy, a więc jest głosem za wojną, masową emigracją i rozpadem państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję bardzo. Mam prośbę do mediów. Szanowni państwo... Przepraszam na sekundę. Zanim udzielię panu głosu, mam prośbę do mediów. Szanowni państwo, bardzo proszę nie podchodzić do uczestników wysłuchania w trakcie wystąpień, bo to bardzo przeszkadza. Halo! To jest moja prośba do mediów. Nie robimy wywiadów z uczestnikami wysłuchania w trakcie wystąpień innych osób. Proszę sobie stanąć z boku i ewentualnie rozmawiać z osobami na boku. Dobrze? Bo to bardzo przeszkadza.

Kolejna organizacja, Fundacja Głos dla Życia. W jej imieniu głos zabierze pan Paweł Wosicki.

Reprezentant Fundacji Głos dla Życia Paweł Wosicki:

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, szanowni państwo, tu występuję oczywiście jako przedstawiciel Fundacji Głos dla Życia, ale także jako gremium szersze, Koalicja dla Życia i Rodziny, które grupuje kilkadziesiąt organizacji zaangażowanych w pracę i różne formy wsparcia życia i rodziny. I właśnie stanowisko tej koalicji chciałbym tutaj zaprezentować.

Jako reprezentanci szerokiego spektrum ruchów obrony życia i rodziny, a także obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, uznając prawo każdego człowieka do urodzenia i życia bez względu na wiek, płeć, rasę czy stan zdrowia, zdecydowanie sprzeciwiamy się legalizacji prenatalnego ludobójstwa w naszej ojczyźnie w jakiegokolwiek formie. Dlatego apelujemy do wszystkich posłów i posłanek RP, bez względu na przynależność partyjną czy klubową, o odrzucenie wszystkich procedowanych projektów, których celem jest legalizacja aborcji bez względu na proponowany zakres i ograniczenia różnie formułowane w poszczególnych projektach.

Warto pamiętać, że w powojennej historii Polski był już taki Sejm, który zalegalizował aborcję. Działo się to w czasach, kiedy to Sejm nie reprezentował woli Polaków, lecz działał w interesie i na zlecenie komunistycznego imperium, jakim był w tym czasie Związek Radziecki. Decyzja ta była powszechnie odbierana jako zdrada interesu narodowego i próba osłabienia państwa polskiego. Dlatego nie dziwi, że jednym z najważniejszych postulatów formułowanych po odzyskaniu pełnej niepodległości i możliwości samostanowienia było anulowanie ustawy z roku 56 i zastąpienie jej ustawą chroniącą życie od jego poczęcia.

Uchwalona w styczniu 1993 r. i obowiązująca do dziś, mimo dokonanych na przestrzeni lat zmian i modyfikacji, ustawa chroniąca życie stała się znakiem rozpoznawczym i wyróżnikiem polskiej demokracji, a także inspiracją dla obrońców życia na świecie. Warto podkreślić, że właśnie Polska była pierwszym chyba i na razie jedynym państwem, które w takim systemie demokratycznym odrzuciło ustawę aborcyjną i przyjęło ustawę ochraniającą życie, która – jak tu kolega też już wspomniał – wiele dobrego przyniosła, o czym można się przekonać czytając raporty z wykonania ustawy, które co roku Sejm przyjmuje. Tolerancja, niedyskryminacja i równe traktowanie wszystkich obywateli nie powinny być powodem do jakiegos poczucia niższości, ale były i są dla Polaków powodem do dumy.

Proszę państwa, nasz głęboki sprzeciw i oburzenie budzi z gruntu fałszywa narracja, że to polskie kobiety domagają się prawa do aborcji. Prezentowanie stanowiska wąskiej grupy radykalnych feministek jako głosu polskich kobiet jest uzurpacją i poważnym

nadużyciem. Jest też zniewagą dla milionów Polek, które w macierzyństwie widzą swoje powołanie i są świadome, że prawo chroniące życie chroni także ich godność, a także zdrowie zarówno fizyczne, jak i psychiczne, przyczyniając się do wzrostu szacunku dla ich roli w społeczeństwie.

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, misją Polski jest dawanie świadectwa, że tylko cywilizacja oparta na poszanowaniu prawa do życia wszystkich obywateli od poczęcia do naturalnej śmierci ma szansę przetrwać. „Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej, choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne czy naukowe”. Te słowa wypowiedziane przez wielkiego Polaka, św. Jana Pawła II, który walnie przyczynił się do odzyskania przez Polskę niepodległości, niech staną się drogowskazem dla Sejmu RP. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam przedstawicielkę Fundacji Instytutu Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, panią Agnieszkę Marianowicz-Szczygieł.

Reprezentantka Fundacji Instytutu Analiz Płci i Seksualności „Ona i On” Agnieszka Marianowicz-Szczygieł:

Szanowni państwo, widzę, że wszyscy tu chcemy pomóc kobietom w trudnej sytuacji. Dobrze jest pomagać, to nas wszystkich łączy. Czy aborcja jest jedynym sposobem pomocy? Nie. Skąd więc wiemy, który sposób jest najlepszy? Moim zdaniem to adopcja, nie aborcja. Chcę tu przedstawić argumenty z perspektywy kobiety. Na stronie Instytutu „Ona i On” – onaion.org.pl – znajdziecie państwo na dole źródła danych.

Argument społeczny. Dostępność i promocja aborcji nie zapobiegają niechcianym ciążom, ale je prowokuje. W Wielkiej Brytanii 43% kobiet poddawanych aborcji miało już jedną lub więcej aborcji. Odsetek ten stale rośnie. 92% aborcji w Niemczech jest dokonywanych na życzenie i 99,9% w Wielkiej Brytanii.

Dane światowe. Od roku 1990 na świecie spadł odsetek niechcianych ciąż, ale wzrósł odsetek niezamierzonych ciąż skończonych aborcją. W Niemczech gwałtowny i rosnący trend wzrostu liczby aborcji zaznaczył się od 2021 r., gdy wprowadzono możliwość zażywania tabletek abortyjnych w domu i odkąd lekarze niemieccy uzyskali możliwość reklamy. Adopcja, nie aborcja, jest lepsza ze względów pedagogicznych, bo nie pozbawia współodpowiedzialności mężczyzn.

Argument psychologiczny. Kobieta, kiedy dowiaduje się, że jest w ciąży w wąskim okienku czasowym dopuszczalności aborcji może być wciąż w szoku psychicznym. Kryzys liczy się w psychologii w miesiącach, a nawet latach, a nie dniach. Psychika i nastrój są dodatkowo poddane już hormonom ciążowym. Z uwagi na zmiany modelu rodziny, współczesne kobiety często nie miały nigdy w życiu bliskiego kontaktu z małym dzieckiem, skąd więc wiedzą, co tracą. Według badań, taki żal ujawnia się czasami dopiero po latach albo po dekadach.

Adopcja, a nie aborcja, jest lepsza ze względów demograficznych, bo dziś, proszę państwa, to sprawa państwowa. Wszystkie kraje europejskie mają w tej chwili fatalną dzietność. W 2100 r., według „The Lancet”, Polaków może ubywać o 2/3. Grozi więc nam całkowita zapaść państwa – brak lekarzy, nauczycieli i żołnierzy. W USA spadkowi dzietności towarzyszy wzrost liczby aborcji.

Argument historyczny. Aborcja to nie żaden progres, to bardzo stara śpiewka, wręcz antyczna. Starożytny Rzym, który pozwalał zabijać swoich obywateli, szybko nie miał kim obsadzać murów obronnych i upadł. Używano tych samych argumentów co dzisiaj.

Argument logiczny. Aborcja to zapraszanie wielu kolejnych problemów. Przykład Niemiec – powszechność aborcji, potem problemy na rynku pracy, a potem sprowadzanie imigrantów, żeby tę lukę zapełnić. Liberalne podejście do seksu, które nie może się obyć bez technologii medycznych, prowadzi z kolei do kolejnych skutków, które mają niwelować kolejne technologie medyczne. To sztuczna multiseksualność, którą przeniknięta jest liberalna edukacja seksualna. To nabijanie i tak już wypchanych kieszeni koncernów farmaceutycznych.

Argument biblijny. Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnie uczyniliście. Oto kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierzcie życie i nie zawierajcie przymierza ze śmiercią.

Argumenty medyczne były już przytaczane, ale ja chcę je poprzec. Są bardzo wielokrotne – 40% zwiększa się ryzyko raka.

Argument etyczny. Każdy z państwa jest ważny i uważam, że nie należy go zabijać. Co ja mówię? Mówię, że decydujecie dziś państwo o definicji samych siebie, bo jeśli uznamy, że żyć może tylko człowiek duży i chciany, to jutro może się okazać, że nie mają prawa żyć osoby za stare, za grube, za brzydkie, albo o niewłaściwych poglądach. Z każdym zabitym dzieckiem zabijamy w sobie część człowieczeństwa, wolność, co...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas na pani wystąpienie się skończył. Fundacja Małych Stópek, pani Anna Maria Piotrowska.

Reprezentantka Fundacji Małych Stópek Anna Maria Piotrowska:

Jest coś, co nas wszystkich zgromadzonych tutaj na sali łączy – obowiązek przestrzegania prawa, a konstytucja mówi wprost, że Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Dlatego te cztery projekty godzące w wartość życia nienarodzonego dziecka, który też jest człowiekiem, mówiąc dosadnie są próbą łamania tego prawa.

Jestem tu dziś reprezentując Fundację Małych Stópek, organizację pozarządową, która od ponad dekady w swoich działaniach statutowych chroni życie. Życie od poczęcia. Pomagamy kobietom w ciąży, które rozważają dokonanie aborcji, są samotne, na tak zwanym życiowym zakręcie. W odpowiedzi na – jestem w ciąży, usłyszały od swoich bliskich, że to jej ciało, jej problem i odpowiedzialność. Mówiąc wprost, pomagamy kobiecie, która rozważa dokonanie aborcji, bo została sama i boi się o przyszłość swoją i swojego dziecka.

Jak wygląda taka pomoc? Od momentu, w którym udaje nam się skontaktować z taką kobietą, jesteśmy do jej pełnej dyspozycji. Dajemy jej poczucie, że nie jest już sama. Przekonujemy ją, aby wybrała życie, oferując wsparcie nie tylko na czas ciąży, ale na tak długo po porodzie, jak będzie tego potrzebowała.

Przy okazji zadajemy kłam tym opiniom pewnych środowisk, które sieją w społeczeństwie, że organizacje pro-life interesuje tylko życie nienarodzone, że kobieta ich nie interesuje, że po porodzie nic już się nie dzieje. Pełna wyprawka dla kobiety, dla dziecka, do szpitala. Artykuły kosmetyczne, które regularnie przekazujemy, wózki, szampony, mokre chusteczki i pieluchy. To może brzmi trywialnie, ale nie dla kobiety, która jest w rozsypce, która nie ma wsparcia od rodziny, od bliskich, od nikogo. Tymczasowe lokum lub remont tego, w którym obecnie jest, ale nie jest ono dostosowane dla niej, dla dziecka, które ma się narodzić. Wsparcie psychologiczne, bo cały czas pamiętamy, że są to kobiety po przejściach.

Ze związaną z nami rodziną zastępczą w Szczecinie utworzyliśmy rodzinny dom dziecka, ponieważ zdajemy sobie również sprawę, że takich placówek w Polsce brakuje. Dlatego tyle dzieci na oddziałach noworodkowych leży i czeka. Mamy do dyspozycji dwa domy – Dom Małych Stópek oraz Mamy Dom – miejsca, które powstały i działają wyłącznie dzięki fundacyjnym darczyńcom, bo nasza organizacja nie korzysta z żadnych dofinansowań.

Dzięki tym samym darczyńcom jesteśmy gotowi w taki sam sposób otoczyć opieką kobietę, która urodzi dziecko z niepełnosprawnością. Tak, zdajemy sobie sprawę, że takie sytuacje również są i z takich powodów kobiety również rozważają dokonanie aborcji, więc jesteśmy przy niej, przy tej kobiecie. To dziecko się rodzi i opłacamy leki, leczenie, rehabilitację. Wszystko, czego nie pokrywa NFZ. To wszystko bierzemy pod uwagę. To jest nasza pomoc na pytanie tej matki, no ale co dalej?

Po przyjściu na świat dziecka, nasze wszystkie podopieczne otrzymują nieodpłatne wsparcie prawne, między innymi w sprawie otrzymania alimentów, bo jesteśmy przekonani, jesteśmy zdania, że ojcowie dzieci również powinni ponosić odpowiedzialność za swoje dziecko, nawet jeżeli nie są z nimi emocjonalnie związani. Dziś powinniśmy rozmawiać tu o tym, jak pomóc tym kobietom, które nie chcą tej aborcji, ale są do niej

zmuszane przez bliskich, przez sytuację materialną, przez różne inne czynniki i powinniśmy uwzględnić tu sytuację tych kobiet, które urodzą dziecko z niepełnosprawnością.

Zastanówmy się, jak powinien wyglądać system opieki medycznej, co powinno się zadziać krok po kroku od momentu, w którym kobieta słyszy w gabinecie diagnozę nieuleczalnej choroby swojego nienarodzonego dziecka. Dziś wygląda to niestety w ten sposób, że niezbędne informacje, na przykład na temat hospicjum perinatalnego – o których istnieniu wielu naszych obywateli nie wie, jak one funkcjonują, że w ogóle takie są – rodzice, matka, uzyskują z Internetu. A jeżeli ktoś uważa, że to jest zlepek komórek...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas na pani wystąpienie się zakończył. Fundacja Ogólnopolski Strajk Kobiet. Marta Lempart, bardzo proszę.

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

Dzień dobry państwu. Bardzo się cieszę, że jesteśmy w takim miejscu i w takim czasie na wysłuchaniu publicznym pierwszym w historii polskiego Sejmu dotyczącym aborcji, czyli naszej rzeczywistości. Reprezentuję tutaj nie tylko Ogólnopolski Strajk Kobiet, ale i europejską inicjatywę ustawodawczą „My voice, my choice”, która w Polsce nazywa się „Same to ogarniemy”, i o tym będę mówić. To znaczy będę mówić o tym, jaka jest prawda i co się będzie działo.

Prawda jest taka – i zwracam się szczególnie do posłanek i posłów tych, którzy mają wątpliwości, czy są w koalicji rządowej, czy w koalicji z PiS-em i Konfederacją, jeżeli chodzi o prawa kobiet, czyli posłów i posłanek Trzeciej Drogi – że 70% ludzi w Polsce chce legalizacji aborcji, 90% chce dekryminalizacji. To są wasze wyborczynie i wasi wyborcy. Polecałabym więc słuchanie wyborczyń i wyborców. Jeżeli nie będziecie tego robić, to my zbierzemy milion podpisów w całej Europie. Mamy już ponad 200 tys. i aborcja będzie dostępna w całej Europie, a wy zostaniecie sobie w swojej koalicji z PiS-em i Konfederacją.

Pytanie, czy warto. Prawda jest taka, że 92% wyborców koalicji rządzącej chce legalnej aborcji, więc pytanie, czy zostajecie po stronie prawdy czy z PiS-em i Konfederacją, podczas gdy my zbierzemy milion podpisów i aborcja będzie dostępna w całej Europie.

Prawda jest taka, że jedna na trzy osoby miała aborcję. Można się na to obrażać, można sobie wymyślać na ten temat różne historie. Można też stanąć po stronie prawdy – ona podobno wyzwala – zwłaszcza kiedy my zbierzemy milion podpisów i aborcja będzie dostępna w całej Europie. Wy zostaniecie ze swoimi zakazami, ze swoimi konferencjami prasowymi, z czymś, co nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Nie polecam. To polityków kompromituje.

Powiem więcej o tym, co będzie się działo. Wiem, że w tej Komisji mamy właśnie tę egzotyczną koalicję – Konfederacja, PiS i przynajmniej część Trzeciej Drogi. To jest obraźliwe dla nas wszystkich – dla wszystkich osób, które protestowały, które były represjonowane. Powinniście się wstydzić, że jesteście w tej koalicji, zamiast być w tej koalicji, w której jesteście oficjalnie, czyli koalicji rządzącej. Mam nadzieję, że prawda do was dotrze i że to się zmieni.

Powiem wam, co będzie się działo. Być może będzie tak, że uchwalicie sobie w tej Komisji zakaz aborcji, o którym oczywiście nie mówicie, że jest zakazem. Po tym poznamy w Polsce zwolennika zakazu aborcji, że kłamie, że to nie zakaz, że nigdy nie wymówi tego słowa. I do tych wszystkich tchórzów, którzy zamiast słowa zakaz używają wszystkich innych, mówię – odwagi, nie lękajcie się. Biblijnie, może to zrozumiecie. Nie lękajcie się. Jeżeli jesteście zwolennikami zakazu, to mówcie, że jesteście zwolennikami zakazu. Rozumiem frustrację, bo wiem o tych wszystkich wydanych pieniądzach...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc i schowanie transparentów oraz plakatów. Bardzo proszę usiąść i schować transparenty, bo zarządzę znowu przerwę, a nie o to nam chodzi. Proszę usiąść. Dziękuję.

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

Ja rozumiem, że to jest frustrujące mieć tyle pieniędzy, tyle wsparcia z różnych miejsc – ze Stanów Zjednoczonych, z Kremla, z całej światowej siatki fundamentalistów i żyć w kraju, w którym 70% obywateli chce legalnej aborcji. Ja rozumiem, że to jest frustrujące, ciągle przegrywać w duszach ludzi, ciągle przegrywać ze swoją propagandą... Dalej widzę transparent. Chciałabym móc mówić w spokoju. Dobrze, to ja poczekam.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę o schowanie transparentów i zajęcie miejsc. Po raz kolejny bardzo proszę o to, żeby państwo usiedli i schowali transparenty.

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

Ja chętnie będę tu stała nawet 10 godzin, słuchajcie. Nie ma problemu.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Im dłużej państwo trzymają te transparenty, tym dłużej będzie trwało wystąpienie...

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

W związku z tym, że nie leci mi czas, bo państwo wspomniałomyślnie dodali nam więcej czasu, to jest to symbol naszej inicjatywy. Nazywa się w Polsce „Same to ogarniemy”. Tak więc zapraszam do...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Proszę wszystkich o zajęcie miejsc. Bardzo proszę o kontynuowanie wystąpienia, a państwa proszę o zachowanie spokoju, bo inaczej będę prosić Straż Marszałkowską o interwencję. Proszę pozwolić na dokończenie wystąpienia i czekać w spokoju na swoją kolej. Bardzo proszę o kontynuowanie wystąpienia.

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

Ja rozumiem... Ale tam cały czas toczą się jakieś dyskusje i są jakieś plakaty, więc nie wiem, jak mamy... No dobrze, rozumiem, że nie mam warunków do mówienia, ale OK. Przepraszam. Czy możemy, bo to nie jest wystąpienie...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę straż o interwencję i o zaprowadzenie spokoju na sali. Proszę, żeby państwo umożliwili kontynuowanie wystąpienia, tak jak państwo mogli wygłaszać swoje. Bardzo proszę media, tak jak mówiłam wcześniej, o nienagrywanie w czasie wystąpień. Jeżeli państwo chcą udzielić wywiadu mediom, proszę wyjść poza salę i wygłosić swoje statementy do mediów. Bardzo proszę o umożliwienie dokończenia wystąpienia. Bardzo proszę o kontynuowanie.

Reprezentantka Fundacji Ogólnopolski Strajk Kobiet Marta Lempart:

Może ja przypomnę, że jesteśmy w polskim Sejmie i chciałabym bardzo, żebyśmy tego wszyscy i wszystkie się trzymały. Dobrze? Bardzo serdecznie proszę, żebyśmy się tego wszyscy i wszystkie trzymały. Głosowaliśmy w wyborach. To jest miejsce, które jest miejscem reprezentowania nas. Chciałabym móc mówić w spokoju. Minimum szacunku dla tego miejsca. Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że to jest frustrujące, że mając te wszystkie pieniądze i tę całą sieć międzynarodową fundamentalistów – pieniądze z Kremla, pieniądze ze Stanów Zjednoczonych – ciągle nie możecie sobie poradzić z jedną lesbijką. Bardzo się cieszę. Traktuję to jako komplement, bo ciągle tu jesteśmy.

Powiem o tym, co się będzie działo, bo ta cała propaganda zwolenników zakazu, to wszystko, co tu słyszymy, ta cała szopka, która tu się odbywa, to jest obok tego, co się dzieje, a dzieje się 150 tys. aborcji rocznie. Dzieje się Aborcja bez Granic – 22 29 22 597 – i będzie się działo. I można być po stronie prawdy i rzeczywistości, a można być po stronie...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, od pilnowania czasu jest przewodnicząca Komisji i nie muszą państwo krzyczeć, ponieważ staram się tego przestrzegać, więc nie potrzebuję pomocy. Bardzo państwu serdecznie za tę pomoc dziękuję.

Kolejna organizacja to Fundacja Reaktyw. Zapraszam panią Annę Samczyk.

Reprezentantka Fundacji Reaktyw Anna Samczyk:

Dzień dobry państwu. Anna Samczyk. Po tych wielkich emocjach, które dzisiaj nam towarzyszą – to znaczy pewnie do końca dnia niestety będą nam mocno towarzyszyć – chcę powiedzieć, że aborcja to wybór. Aborcja to nie jest przymus. Ustawa o ratownictwie medycznym mówi wprost – każdy ma obowiązek niezwłocznego podjęcia działań zmierzających do niesienia pomocy osobom w stanie nagłego zagrożenia życia. I właśnie niechciana ciąża w wielu przypadkach jest zagrożeniem zdrowia psychicznego lub fizycznego kobiety. Bardzo często również życia.

Dlaczego więc osoby pomagające w aborcji mają być traktowane jak zwykli przestępcy? Czasami nawet gorzej niż przestępcy. Wielu zwyrodniałców, gwałcicieli nie staje przed sądem, nigdy nie ponosi odpowiedzialności za swoje czyny, za swoje przestępstwa. Pierwszym krokiem, jaki musimy zrobić, to jest dekryminalizacja obecnych przepisów wobec osób pomagających w aborcji.

Niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka. Jest ona nienaruszalna. Każda kobieta przymuszana do donoszenia niechcianej ciąży jest pozbawiona wolności i godności, pozbawiona prawa o decydowaniu o własnym ciele. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej, również wolność kobiety, którą państwo ma chronić, nie prześladować.

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia, dlatego państwo polskie musi stać na straży ochrony życia kobiety, które jest nadrzędne nad płodem. Nikt nie może być poddany okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu. Zabronienie kobiecie dokonania aborcji wbrew jej woli jest poniżające i niehumanitarne.

Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii, dlatego też nie można narzucić kobiecie donoszenia ciąży w imię czyjejś religii, szantażując ją i strasząc jakimś potępieniem. W konstytucji nigdzie nie jest napisane, że państwo zajmuje się ochroną prawną życia od poczęcia. Nigdzie to nie jest napisane. Interpretacja konstytucji w ten sposób jest jawnym nadużyciem. Interpretacja przepisów w inny sposób niż wprost jest zwykłą pravicową ideologią, nakierowaną negatywnie, wręcz z nienawiścią wobec kobiet.

Kobieta to nie inkubator, pomimo że tak właśnie jest przez wielu traktowana. Chciałabym nadmienić, że płód poza organizmem kobiety na wczesnym etapie rozwoju nie przeżyje. Zginie bez organizmu kobiety. Traktowanie więc z wielkim namaszczeniem organizmu, który samodzielnie nie jest w stanie funkcjonować i traktowanie ciała kobiety jak przedmiot służący tylko do donoszenia ciąży jest zwykłym zwyrodniałstwem, aktem barbarzyństwa. Zmuszanie kobiet do noszenia ciąży wbrew ich woli jest aktem agresji wobec kobiet, a nawet torturą. Prawa człowieka nie podlegają referendum, a dostęp do legalnej i bezpiecznej aborcji jest obowiązkiem państwa wobec swoich obywateli.

A teraz mam pytanie do wszystkich panów, którzy tak chętnie mówią o ciele kobiet. Może zacznijmy w tym momencie debatę i referendum na temat niebieskich pigułek. Skoro ciąża jest dobrem, impotencja również. Nie powinniśmy tego zmieniać. Po prostu, jeśli nie będziemy sprzedawać tych środków na erekcję, to będzie mniej niechcianych ciąży. Dlaczego o tym nie będziemy dyskutować teraz? Tak dla aborcji!

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Kolejna organizacja, Fundacja Służba Niepodległej. Nie wiem, czy są przedstawiciele. Zgłoszeni zostali pan Piotr Marek Balcerowski, pan Mateusz Feszler i pan Przemysław Pietrzak. Proszę się przedstawić.

Reprezentant Fundacji Służba Niepodległej Przemysław Paweł Pietrzak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Fundacja Służba Niepodległej z niepokojem przyjmuje do wiadomości prace nad projektami ustaw mających na celu obniżenie standardu ochrony życia w Polsce. Ze względu na ograniczony czas wskażemy niektóre z aspektów budzących nasz szczególny sprzeciw.

Wszelkie kroki mające na celu dekryminalizację, depenalizację przerywania ciąży w ramach tak zwanej przesłanki eugenicznej w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, pozostają niezgodne z polskim porządkiem prawnym. Jest to wyrok, nie tak zwany wyrok, jak można znaleźć w uzasadnieniu projektów,

znajdujący się pod pozycją 175 w Dzienniku Ustaw z 2021 r. Niepożądane jest powoływanie się na orzecznictwo sądów międzynarodowych, jak wskazywał Trybunał Konstytucyjny, które zapadły *ultra vires*, z przekroczeniem kompetencji przekazanych.

Za stanowczo niedopuszczalne uznajemy dopuszczanie możliwości przerywania ciąży nawet za zgodą kobiety w ciąży przez osobę nieposiadającą odpowiednich kwalifikacji. Rozwiązanie przeciwne stwarza zagrożenie dla życia i być może też zdrowia kobiety.

Zastrzeżenia budzi konstrukt zastosowany w projektach ustawy nr 334 i 177 pod postacią osoby w ciąży, sugerując, że ktoś inny niż kobieta może również być w ciąży, a także stanowi próbę prawnego zastąpienia płci biologicznej tak zwaną płcią społeczno-kulturową. Ponadto w druku nr 177 wnioskodawcy zdają się być niekonsekwentni. Funkcjonuje tam pojęcie małoletni. Gdyby zachowali oni konsekwencję, wówczas pojawiłoby się pojęcie osoby małoletniej lub też termin ten byłby odpowiednio zdefiniowany w ramach projektu. Przyznają oni zatem, że faktycznie zająć w ciążę może wyłącznie kobieta, bowiem przy innym założeniu różnicowanie sytuacji prawnej kobiet i mężczyzn – oczywiście przy założeniu na potrzeby przykładu, że mężczyzna mógłby jakimś cudem zająć w ciążę – wydaje się być całkowicie nieuzasadnione.

Szczególnie potępiamy próby ustanowienia nieodpłatnego i nieograniczonego dostępu do aborcji. Wskazać trzeba, że istnieje wyjątkowa ekspozycja definiowanej w konstytucji koncepcji godności ludzkiej oraz nakaz jej ochrony. Ostatecznie także wyjątkowa stylizacja art. 38 konstytucji przemawia za tezą, iż konstytucja nie różnicuje wartości życia ludzkiego ze względu na określone fazy jego rozwoju czy określone cechy jakościowe. Sens kompromisu konstytucyjnego w tej kwestii oddają słowa Marka Borowskiego w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, że płód jest oczywiście człowiekiem, a konstytucja RP zawiera podstawy do wyciągnięcia tego wniosku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Justynę Sochę z Fundacji „Stop NOP – Wolność i Zdrowie”.

Reprezentantka Fundacji „Stop NOP – Wolność i Zdrowie” Justyna Socha:

Pani przewodnicząca, szanowni zgromadzeni na dzisiejszym wysłuchaniu publicznym, przychodzę tutaj jako matka czwórki dzieci. Przychodzę tu jako działaczka społeczna. Przychodzę tu jako osoba bardzo ostro cenzurowana od wielu lat. Przypomnijmy ostatnie posiedzenie Komisji Zdrowia, gdzie nie wpuszczono mnie jako czynnika niebezpiecznego dla tego systemu. Systemu, który służy komu i przez kogo jest finansowany?

Zarówno w zakresie tematu, którym zajmuje się stowarzyszenie, którego jestem prezesem – Stowarzyszenie Stop NOP- jak i tematu aborcji, mamy do czynienia z przeogromnym przemysłem, przeogromnym lobby, które ma wpływ na media, które ma wpływ na polityków, które ma wpływ na system ochrony zdrowia i które finansuje również organizacje tak zwane proaborcyjne. Sięgnijmy do korzeni – Towarzystwo Eugeniczne, którego celem jest eugenika, którego celem od początku była depopulacja. Towarzystwo Eugeniczne, które potem stało się organizacją Planned Parenthood, która czerpie zyski z aborcji.

To właśnie te organizacje, to właśnie przemysł farmaceutyczny, finansują tę polaryzację. Finansują to, żeby ludzie zamiast szukać rozwiązań, walczyli ze sobą. I nie mówi się o prawdziwych ofiarach, bo prawdziwymi ofiarami nie tylko są dzieci, którym nie dano żyć, ale są również kobiety. Waszymi ofiarami są kobiety. Nie mówicie im o konsekwencjach decyzji. Mówicie tylko o prawie do wolnego wyboru, o którym zapominacie, gdy chodzi o szczepienia – moje ciało, mój wybór. No ale zdecydować, czy chcesz szczepić czy nie, to już nie możesz. Hipokryci.

Nie chcę, żeby moje trzy córki żyły w państwie, w którym nie każe się tych, którzy są prawdziwą przyczyną tych tragedii. Oskarżam przemysł, który czerpie zyski z aborcji. Oskarżam ludzi gdzieś tam na szczycie, tak zwanych globalistów i członków wspomnianych przeze mnie organizacji, o 41 mln morderstw rocznie.

Podstawowym prawem każdej istoty ludzkiej jest prawo do życia i nawet jeśli kobiety, które okłamaliście, będą wypierały ten fakt, nie uciekną przed tym. Nie uciekną przed tym ich rodziny, że mieli mieć kolejnego członka rodziny, a nie mają. Czy zastanawialiście się nad tym, jakie brzemię będą nosiły te kobiety i przyszłe pokolenia?

Uważam, że cztery projekty, których dotyczy dzisiejsze wysłuchanie publiczne, powinny zostać wycofane, a w miejsce zapisów o karaniu kogokolwiek powinny być wpisane o karaniu przedstawicieli przemysłu farmaceutycznego, lobbystów proaborcyjnych, działaczy proaborcyjnych i tych, którzy okłamują kobiety i tych, którzy okłamują dzieci.

Wolny wybór, moi drodzy. Pełna informacja i wolny wybór również w kwestii szczepień. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam Instytut Myśli Pro-Life. Zgłoszeni są tutaj pan Jerzy Brniak, pani Dorota Jarczewska i pani Maria Roztoczyńska-Wodzień. Bardzo proszę.

Reprezentant Instytutu Myśli Pro-Life Jerzy Józef Brniak:

Dzień dobry państwu. Mam wrażenie, że państwo, którzy złożyli projekty ustaw dotyczące zabijania dzieci, i ci z państwa, którzy popierają te projekty, wykazali się brakiem spostrzegawczości, jaka była udziałem Ronalda Regana. Stwierdził on kiedyś – „Zauważyłem, że wszyscy, którzy popierają aborcję, zdążyli się już urodzić”. Gdyby ustawy, które chcą państwo procedować, weszły w życie kilkadziesiąt lat temu, być może wielu z was by tutaj dzisiaj nie było, ponieważ nie zdążyliby się urodzić.

Brak zgody na zabijanie dzieci nienarodzonych, określane zwodniczym słowem aborcja, nie ma żadnego związku z religią katolicką ani żadną inną, chociaż z oczywistych względów dla nas, katolików, jest ona niedopuszczalna, bo narusza piąte przykazanie boże – nie zabijaj. Fakt jest taki, że życie ludzkie rozpoczyna się z chwilą poczęcia, niezależnie od tego, co sobie roją w głowach wyznawcy cywilizacji śmierci. Nie ma znaczenia, czy człowiek ma jeden dzień, 12 tygodni, 6 miesięcy czy 70 lat. To jest to samo DNA, ta sama osoba. Czuje się zażenowany, że jako osoba kompletnie niezwiązana z medycyną, muszę wygłaszać takie oczywistości.

Nie jest żadnym argumentem to, że tak zwane prawo aborcyjne obowiązuje w wielu krajach i prawie w całej Europie. To patologia. To bezprawie, a nie prawo. Większość nie zawsze ma rację, a w tym wypadku nie ma jej na pewno. Kiedyś wszyscy staniemy przed panem Bogiem czy się to komu podoba, czy nie, ale wtedy będzie już za późno na skruchę i odkupienie win.

Na koniec, dyskusja na temat, czy wolno mordować ludzi, uwłacza godności człowieka. Ta debata w ogóle nie powinna mieć miejsca. Można by równie dobrze wnieść projekt o dopuszczalności kradzieży. Przecież zarówno morderstwa, jak i kradzieże były, są i będą się zdarzały. Czy to znaczy, że należy je akceptować? Instytut Myśli Pro-Life stanowczo jest za odrzuceniem wszystkich czterech projektów. Dziękuję bardzo.

Reprezentantka Instytutu Myśli Pro-Life Maria Henryka Roztoczyńska-Wodzień:

Dziękuję. Wielce szanowna Komisjo, szanowni państwo, jestem lekarzem z ponad trzydziestoletnią usługą pracy w klinice neurologicznej w Krakowie. Ukończyłam studia w 1968 r. Jako stażyści musieliśmy podawać znieczulenia podczas aborcji. Jestem świadkiem, że podczas aborcji u starszej przedemerytalnej lekarki zdarzyło się to niedobre, a mianowicie z dróg rodnych wyciągnęła jelito. To co czeka tę kobietę, to sobie proszę wyobrazić. Szaleństwo tej lekarki, co jej się zdarzyło przed samą emeryturą.

Kolejny przypadek. Kobieta z bardzo ciężką wadą serca i zaleceniem, żeby nie zachodziła w ciążę i nie rodziła, bo podczas ciąży zemrze. W związku z tym, kiedy doszło do aborcji, aby ją ukończyć, została skierowana do szpitala i dokonywano aborcji bez znieczulenia. Ta kobieta cierpiała bardzo, ale żeby to dziecko usunąć ściągnięto lekarkę, która była najbardziej doświadczona, bo ciąża była albo trzy, albo czteromiesięczna. Ja to widziałam. Ja widziałam na własne oczy dziecko, które było bez głowy, rozerwane, bez jednej nogi, bez jednej rączki, a na drugiej były już drobne paluszki zrośnięte. Każdy paluszek mniejszy niż pół milimetra...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas pani wystąpienia się skończył. Gdyby pani była uprzejma do mikrofonu się przedstawić, bo potrzebujemy do protokołu. Nie wiemy, która z pań zabrała głos. Dziękuję.

Reprezentantka Instytutu Myśli Pro-Life Maria Henryka Roztoczyńska-Wodzień:
Maria Roztoczyńska-Wodzień.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):
Dziękuję bardzo.

Reprezentantka Instytutu Myśli Pro-Life Maria Henryka Roztoczyńska-Wodzień:
Komu mogę to zostawić?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):
Proszę tutaj położyć. Zapraszam Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny. Alicja Majewska, Anna Przedmojska i Ewa Szplit. Bardzo proszę się przedstawiać przed wystąpieniem. Dziękuję.

Reprezentantka Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland Alicja Majewska:

Dzień dobry. Nazywam się Alicja Majewska. Jako reprezentantki i członkinie Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland uważamy, że obecne prawo aborcyjne jest zagrożeniem dla zdrowia i życia kobiet oraz jest łamaniem praw człowieka.

Decyzje dotyczące donoszenia lub terminacji ciąży powinny bezwzględnie należeć do osoby zdolnej do zajścia w ciążę, w porozumieniu z leczącym ją lekarzem. Kryminalizacja aborcji i jej stygmatyzacja nie pozwolą na zmniejszenie liczby aborcji, zaś na wzrost wykonywania zabiegów bez zachowania odpowiednich warunków, co stanowi zagrożenie zdrowia i życia kobiet. Problem najbardziej dotyka osób mniej zamożnych, nieuprzywilejowanych, które nie mają dostępu do edukacji medycznej czy środków finansowych, co naraża je na większe ryzyko powikłań, w tym śmierci.

Aborcja jest procedurą medyczną, którą można wykonywać przy użyciu leków lub zabiegu chirurgicznego. Poprawnie przeprowadzony zabieg wykonany przez wykwalifikowanego specjalistę, zgodnie z zaleceniami WHO, jest jednym z najbezpieczniejszych zabiegów medycznych oraz bezbolesnym dla kobiety i płodu.

Lekarze nie powinni zaprzestać wykonywania aborcji w obawie przed konsekwencjami prawnymi. Nawet w uzasadnionych wypadkach medycznych dochodzi do zaniechań i odwlekania decyzji o terminacji ciąży, co prowadzi do poważnego zagrożenia zdrowia i życia pacjentek. Uważamy, że prawo powinno chronić obywatelki, nie prowadzić zaś do lęku o własne zdrowie i życie.

Reprezentantka Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland Anna Michalina Przedmojska:

Dzień dobry nazywam się Anna Przedmojska. Kontynuując, wyrok Trybunału Konstytucyjnego wpływa również na badania i zabiegi prenatalne, które wiążą się z nieznacznym ryzykiem uszkodzenia płodu, co w świetle zaostreżeń prawa aborcyjnego może być postrzegane jako indukcja poronienia i w konsekwencji sprowadzać odpowiedzialność karną na personel medyczny przeprowadzający zabieg. Popierając ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, czyli druk nr 176, wzywamy do zapewnienia ochrony lekarzom i innym pracownikom ochrony zdrowia, przeprowadzającym zabiegi aborcji oraz wykonującym badania i operacje prenatalne przed wszelkiego rodzaju stygmatyzacją lub odpowiedzialnością karną.

Komitety Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych orzekł, że zakaz aborcji z powodu wad płodu może skutkować okrutnym, niehumanitarnym i poniżającym traktowaniem osób ciężarnych. U kobiet, którym odmówiono aborcji, występuje większe ryzyko odczuwania silnego stresu, lęku, mniejszej satysfakcji z życia i zaniżonej samooceny w porównaniu z kobietami, które ją otrzymały. Świadczy to o tym, że nieprzeprowadzenie zabiegu w niechcianej ciąży ma gorszy wpływ na zdrowie psychiczne niż jego wykonanie.

Podkreślamy również, że według najnowszej wiedzy medycznej nie istnieje jednostka chorobowa taka jak syndrom poaborcyjny i przeprowadzenie aborcji nie zwiększa ryzyka rozwoju chorób psychicznych, a głównym czynnikiem problemów ze zdrowiem psychicznym po wykonaniu zabiegu jest stygmatyzacja społeczna. Co więcej, 5 lat po zabiegu 99% badanych kobiet uważa, że terminacja ciąży była dobrą decyzją.

Reprezentantka Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland Ewa Szplit:

Dzień dobry. Ewa Szplit. Jako przyszłe lekarki chcemy wyrazić nasze zaniepokojenie ust. 5a w art. 4a w ustawie o ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, czyli druku nr 223. W wyborze konkretnych lekarzy uprawnionych do stwierdzenia wystąpienia okoliczności zezwalających na przerwanie ciąży widzimy pole do nadużyć w postaci nadmiernego stosowania klauzuli sumienia.

W związku z tym ustępem zwracamy się do osób pracujących w ochronie zdrowia o zaprzestanie stosowania klauzuli sumienia w przypadku zabiegów i procedur zgodnych z wiedzą medyczną opartą na faktach, jaką jest aborcja. Reprezentując IFMSA-Poland wzywamy władze państwowe Rzeczypospolitej Polskiej do zapewnienia osobom zdolnym do zajścia w ciążę pełnej autonomii w zakresie decydowania o swoim zdrowiu reprodukcyjnym oraz zaprzestania traktowania aborcji jako politycznej gry, a rozpoczęcia jako prawa człowieka.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam Polskie Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców. Pani Anna Kurkowska i pan Robert Kurkowski.

Reprezentantka Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców Anna Kurkowska:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, tylko ja będę reprezentować polskie stowarzyszenie. Nazywam się Anna Kurkowska. Najpierw chciałabym państwu pokazać, jak wygląda 12 tydzień życia dziecka. Proszę bardzo.

Jako lekarze zrzeszeni w Polskim Stowarzyszeniu Niezależnych Lekarzy i Naukowców wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec projektów ustaw, które mają na celu ograniczenie ochrony dzieci nienarodzonych i prawnie dopuszczają wykonanie aborcji do 12 tygodnia życia dziecka. W końcu pierwszego trymestru ciąży, w 12 tygodniu życia dziecko waży około 15 g. Ma 6 cm długości. Narządy wewnętrzne są wykształcone. Widoczna jest twarz – nos, powieki, uszy. Reaguje na bodźce zewnętrzne coraz bardziej skoordynowanymi ruchami. Jest to bezbronna istota ludzka.

W okresie prenatalnym mały człowiek rozwija się najbardziej intensywnie. Zabijanie dziecka w tym okresie jest niemoralne, nieetyczne, jest złamaniem prawa oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, której art. 30 i 38 zapewniają prawną ochronę każdego ludzkiego życia. Nie ma na to naszej zgody i żądamy wycofania tych ustaw z procesu legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. Pani Agata Gołda, pani Magdalena Guziak-Nowak i pan Wojciech Zięba. Bardzo proszę o przedstawienie się na początku.

Reprezentantka Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka Magdalena Guziak-Nowak:

Magdalena Guziak-Nowak. Dzień dobry państwu. Jestem w 23 tygodniu ciąży. Nie usłyszę państwo płaczu mojego dziecka, ale moglibyście usłyszeć bicie jego serca, które rytmicznie pracuje od 21 dnia życia prenatalnego. Moje dziecko nie może zdać egzaminu na prawo jazdy, nie może brać udziału w dzisiejszym posiedzeniu, nie może wybierać prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ale ma prawo do życia. Prawo do życia zagwarantowane przez polskie prawo. W jak wielkim kontraście do tego fundamentalnego prawa stoją projekty Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i Trzeciej Drogi, by zabijać dzieci, w niektórych przypadkach aż do porodu?

Dlatego jako sekretarz Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, ale nade wszystko jako kobieta, żona i matka, apeluję tutaj, w polskim Sejmie, przede wszystkim o poszanowanie konstytucji. Każdy z diskutowanych projektów proponuje jawne łamanie ustawy zasadniczej, głównie art. 38. Ustawy te nie zyskają poparcia prezydenta Andrzeja Dudy. Mam więc prawo sądzić, że są obliczone na wywołanie kolejnych

niepokojów społecznych, które w obecnej sytuacji międzynarodowej są ostatnią rzeczą, której nam potrzeba.

Po drugie, apeluję do państwa o słuchanie Polaków. Z badań CBOS-u, a są to badania najbardziej wiarygodne, gdyż instytucja ta prowadzi badania postaw prokreacyjnych Polaków na przestrzeni kilkudziesięciu lat, wynika, że aborcję z przyczyn społecznych, aborcję na żądanie, popiera 29% Polaków. To jest mniejszość krzycząca, ale nadal mniejszość.

Polacy, proszę państwa, nie chcą aborcji na życzenie. Nie chcemy płacić za nią z naszych podatków. Polskie matki nie chcą podnosić ręki na swoje nienarodzone dzieci. Przeciwnie, żądamy, żeby traktować je z szacunkiem, jak małych pacjentów i nie ignorować postępu medycyny, szczególnie perinatologii, dzięki której już w łonie matki potrafimy przywracać im zdrowie także w Polsce, prowadząc terapię płodu na światowym poziomie.

Każda aborcja, ale szczególnie ta eugeniczna postulowana wprost albo pośrednio we wszystkich projektach, jest nie tylko pogwałceniem prawa do życia. To kpina z rozwoju medycyny. To dyskryminacja dziecka ze względu na wiek, ze względu na przewidywany stan jego zdrowia i to wreszcie odwrócenie porządku naturalnego, gdzie lekarz broni pacjenta, gdzie rodzic troszczy się o swoje dziecko, gdzie silniejszy broni słabszego, właśnie dziecko.

W projektach, o których dyskutujemy, nie ma dziecka, jest embriion i płód. Ale to nic nie zmienia. Nawet tak wyrafinowana manipulacja jak podmienianie przez międzynarodowe agendy pojęć kluczowych jak poczęcie, poronienie czy ciąża nie zmienia rzeczywistości. Dziecko żyje od zapłodnienia. Od zapłodnienia ma własny zestaw genów, rozwija się w sobie właściwym tempie. Na żadnym etapie rozwoju prenatalnego nie jest fragmentem ciała kobiety-matki i nigdy nie jest tak, że jest niechciane przez wszystkich.

Mama, kobieta – ona także jest dla nas ważna. Ona też jest w centrum naszego zainteresowania, bo chroniąc życie dziecka, my chronimy kobietę przed fatalnymi skutkami aborcji. To prawda, że większość kobiet tuż po zabiegu czuje ulgę – myślą przecież, że jakiś trudny problem się rozwiązał – ale czy wiecie, co dzieje się później. Sprzedawcy aborcji tego nie wiedzą, bo ich pseudo pomoc kończy się na wręczeniu kobiecie tabletek aborcyjnych albo na zaprowadzeniu pod drzwi kliniki aborcyjnej. A potem te kobiety przychodzą do nas, bo bezpieczna aborcja to mit, pusty frazes. Powikłania bezpośrednie odległe w czasie, dysfunkcje seksualne, problemy w relacji z partnerem, wydaje się, że to wszystko nic w porównaniu z wielkimi wyrzutami sumienia, które wiele tych kobiet ma do końca życia.

Aborcja to tania miłość, pseudorozwiązanie realnych problemów. Droga mamo, jeśli rozważasz aborcję, chcę ci powiedzieć dwie rzeczy. Nikt nigdy nie będzie kochał cię tak jak to dziecko i zasługujesz na coś lepszego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Proszę kolejną osobę. Proszę państwa o zajęcie miejsc. Proszę o zajmowanie miejsc. Stowarzyszenie Dolnośląski Kongres Kobiet. Pani Katarzyna Lubiniecka-Rużyło, bardzo proszę.

Reprezentantka Dolnośląskiego Kongresu Kobiet Katarzyna Lubiniecka-Rużyło:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, kontrola nad własnym ciałem jednostki to podstawa demokracji. Jej brak to podwaliny reżimów totalitarnych. Państwa mają w tej kontroli swój interes. To przecież my, kobiety, rodzimy pracowników, żołnierzy i dlatego wciąż musimy walczyć o własne prawa reprodukcyjne, o to, kiedy, z kim, gdzie i w ogóle czy chcemy rodzić dzieci. Dlatego tu jestem, żeby bronić demokracji, żeby przedstawić państwu argumenty za ustawą Lewicy o bezpiecznym przerywaniu ciąży. I dlatego też jestem, że czuję się częściowo odpowiedzialna za ten stan obecny.

Równo 35 lat temu, w maju 1989 r., wspólnie z Basią Labudą, wówczas kandydatką na Sejm Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, przemierzałam dolnośląskie wsie i miasteczka i namawiałam wszystkich ludzi do głosowania na wolną, niepodległą Polskę. Nie wiedziałam wtedy – nie przypuszczaliśmy z Basią – że ta wolna i niepodległa Polska odbierze połowie narodu prawa najważniejsze – prawo do decydowania o wła-

snym ciele – że kobieca część narodu zostanie ubezwłasnowolniona. Najwyższy czas to zmienić i przywrócić to na właściwe tory.

Szanowni państwo, nie oszukujmy się, niechciane ciążę były, są i będą dużym problemem życiowym dla tysięcy kobiet. Problemem, z którym te kobiety zostają same, a który to problem najbardziej dotyka kobiet najuboższych, których nie stać na drogie tabletki i wyjazdy aborcyjne, uzależnionych od partnerów, przeważnie przemocowych. Duża część tych niechcianych ciąż pochodzi z gwałtów, ale tych gwałtów przemilczanych, nie w ciemnych ulicach, ale z tych gwałtów w domowych pieleszach. Tych gwałtów w imię zasady, że seks jest przecież małżeńskim obowiązkiem. Jest to przemoc uwarunkowana płcią, z którą również jako państwo nie potrafimy sobie poradzić.

Jedno jest pewne, szanowni państwo, jeżeli kobieta chce usunąć ciążę, to ją usunie i nie pomogą żadne zakazy. Pokazała to historia. Historia nas nauczyła, że zakazy spowodowały wyłącznie śmierci kobiet i tragedie, a zakaz w Polsce sprawia, że kobiety czują się upodlane, pozbawione godności i dodatkowo boją się, że łamią prawo. Kobiety wcale nie lubią łamać prawa, ale wszyscy wiemy, że w tym blisko czterdziestomilionowym kraju prawo zakazu aborcji łamane jest codziennie tysiące razy. To jest tajemnica poliszynela.

To jest nasza narodowa hipokryzja. Jest to martwe prawo, a martwe prawo działa wyłącznie demoralizująco. Niszczy szacunek do przepisów prawa w ogóle. Nie stać nas na utrzymywanie fikcji wynikłej z naszej narodowej hipokryzji i politycznego handlu ciałami kobiet. Bo co się stało? Aborcja, która jest zwykłym zabiegiem medycznym, mniej ryzykownym od porodu czy wycięcia wyrostka, która powinna być wynikiem indywidualnej decyzji kobiety, została w naszym kraju upolityczniona. Zrobiono z niej przedmiot sporu politycznego podsycanego przez Kościół katolicki. Wiedzą o tym bardzo dobrze aktywistki, na przykład Aborcyjnego Dream Teamu, którym z tej strony bardzo dziękuję, ale wiedzą także osoby z drugiej politycznej strony. Pani Kaju Godek, pani też o tym dobrze wie, bo pani wcale nie broni życia. Pani wyłącznie działa w swoim prywatnym, partyjnym interesie. Buduje pani swoją własną polityczną postawę, i to jest niedopuszczalne, kosztem zdrowia, życia i wolności Polek.

Szanowni państwo, w XXI w. religijni fundamentaliści nie mogą już trzymać w szachu milionów kobiet w Polsce. Czas zrobić krok do przodu, uchylić zakaz aborcji zgodnie z projektem ustawy o bezpiecznym przerwaniu ciąży złożonym przez Lewicę, czyli zalegalizować aborcję bez podania przyczyny do 12 tygodnia...

Przewodnicząca posel Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas na wystąpienie się skończył. Zapraszam Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci. Pani Magdalena Czarnik i Pani Magdalena Trojanowska. Nie widzę.

W takim razie Stowarzyszenie Wiara i Czyn. Pan Paweł Kubala i pan Piotr Strzembosz Czy są przedstawiciele tej organizacji? Są. To zapraszam.

Reprezentant Stowarzyszenia Wiara i Czyn Paweł Kubala:

Paweł Kubala. Szanowni państwo, dyskusja na dzisiejszy temat trwa w Sejmie od kilku dekad. Powiedziano na ten temat już wszystko. Zapewniam. Napisałem o sejmowych dyskusjach aborcyjnych pracy magisterską, więc wiem, co mówię. Ten temat natomiast nie wymaga kilku dekad sporów. Można go zamknąć jedną prostą konstatacją – każdemu człowiekowi należy się prawna ochrona życia. Koniec kropka.

Natomiast ochrona życia ludzkiego to nie tylko prawny zakaz wszelkich form zabijania. To fundament, ale na nim powinien stanąć w końcu jakiś dom. Dlaczego Sejm nie zajmie się wsparciem dla hospicjów perinatalnych? Dlaczego nie toczą się żywiołowe dyskusje nad tym, jak w lepszy sposób otoczyć matki i dzieci pomocą materialną, medyczną czy psychologiczną? Dlaczego nie toczymy tutaj ostrych sporów nad sposobem zreformowania kulejącego w Polsce systemu ochrony zdrowia?

W przestrzeni społecznej można spotkać wiele zbiorów pieniędzy na wsparcie leczenia, zakup sprzętu medycznego, walkę o zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży czy pomoc matkom w trudnej sytuacji. Są tu zresztą przedstawiciele niektórych z organizacji, które takie zbiórki prowadzą. To wymowny symbol tego, że państwo nie zdaje egzaminu.

Apeluję do pań i panów posłów o opamiętanie. Przestańcie się wygłupiać, zajmijcie się poważną pracą, dzięki której Polki i Polacy będą skuteczniej chronieni przed zagrożeniami dla ich życia i zdrowia.

Reprezentant Stowarzyszenia Wiara i Czyn Piotr Henryk Strzembosz:

Piotr Strzembosz. W toczącej się debacie na temat tak zwanej aborcji nikt nie neguje konieczności ochrony ludzkiego życia. Zwolennicy aborcji również twierdzą, że są za ochroną życia, ale wbrew nauce i zdrowemu rozsądkowi odczłowieczają istotę ludzką twierdząc, że dziecko w łonie kobiety jest częścią jej ciała. Zabijanie go podczas aborcji nazywają zabiegiem medycznym. Negują fakt, że życie ludzkie rozpoczyna się chwili zapłodnienia. Dowodzą, że dziecko podczas aborcji nie odczuwa bólu.

Wbrew świadectwom wielu kobiet negują istnienie syndromu poaborcyjnego. Lansowana jest teza, że kobiety nie chcą zachodzić w ciążę z obawy, że nie będzie ona przerwana w razie zagrożenia życia matki, co rzekomo jest wynikiem orzeczenia trybunału oraz że lekarze nie wykonują aborcji ratującej życie kobiety z powodu efektu mrozącego, przy czym ignorują fakt, że nie ma postępowań prokuratorskich w takich sytuacjach, a są wobec lekarzy prowadzących ciążę, gdy kobieta umrze z powodu niewykonania legalnej aborcji.

Zachodzi fałszowanie podręczników, publikacji naukowych, słowników i źródeł podręcznej wiedzy typu Wikipedia na temat zapłodnienia, ciąży, aborcji oraz jej negatywnych konsekwencji. Do mediów nie zaprasza się naukowców prezentujących wiedzę naukową na temat życia płodowego.

Tolerowane jest łamanie prawa przez organizacje pomagające w nielegalnych aborcjach, a przedstawiciele władzy ustawodawczej i wykonawczej udzielają im wsparcia. Twierdzi się, że zgodnie z polskim prawem można dokonać aborcji bez opinii lekarzy i przez inne osoby niż lekarz medycyny na terenie placówki medycznej. Promuje się preparaty wczesnoporonne i inne substancje niedopuszczone do obrotu na terenie Polski, a uczestniczą w tym przedstawiciele polskiego rządu.

Obecny rząd i większość parlamentarna nie są zainteresowani argumentacją na temat aborcji. A niniejsze wysłuchanie publiczne to zwykła ściema mająca na celu pozorowanie merytorycznej debaty i chęci wsłuchiwania się w głos środowisk o odmiennych poglądach. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy wystąpienia przedstawicielek i przedstawicieli organizacji. Przejdziemy do wysłuchania osób, które się zgłosiły indywidualnie i będą zabierały głos we własnym imieniu. Kolejność wystąpień jest ustalona na podstawie kolejności zgłoszeń. Ustaliliśmy tylko, że damy w tej chwili pierwszeństwo osobie z niepełnosprawnością, a potem idziemy według kolejności zaplanowanej.

Marta Anna Witecka:

Dzień dobry. Witamy serdecznie Komisję i wszystkich, którzy tutaj się znaleźli. Marta i Andrzej Witeccy. Jesteśmy małżeństwem od 27 lat. Mamy szóstkę dzieci, z tym, że nasza najmłodsza córeczka już nie żyje. Jesteśmy rodzicami Szymona, który ma zespół Downa, który miał tę szansę, żeby się urodzić i dzisiaj żyć. Mamy nadzieję, że będzie w stanie coś powiedzieć, ponieważ jest człowiekiem niepełnosprawnym, ma swoje ograniczenia i zdajemy sobie z tego sprawę, że nie wszystko jest możliwe.

Jesteśmy też rodzicami zastępczymi dla Jakuba, który także ma zespół Downa. Nie mógł tu dzisiaj przyjechać, ponieważ dopiero za 2 miesiące kończy 18 lat. Jest z nami od 17 lat. Daliśmy mu życie, można tak powiedzieć, bo to był chłopiec, który też był uratowany w nadzwyczajny sposób przed aborcją. Dostał dom, dostał rodzinę. Wiemy, że jest szczęśliwy. Jest nam za to bardzo wdzięczny.

Jeżeli chodzi o naszą najmłodszą córeczkę, ona urodziła się z tak zwaną wadą letalną. Żyła 4 miesiące. Mieliśmy ten przywilej, że wsparło nas Warszawskie Hospicjum dla Dzieci.

To, o czym tu mówiła koleżanka Agnieszka Szczygieł, że rozwiązaniem, jakby zastępstwem aborcji jest adopcja, jest bardzo, bardzo istotne, i to, że są rozwiązania dla kobiet. Ja poznałam masę rodzin, rodziców, którzy byli przerażeni, którym lekarze opowiadali niestworzone historie, co się będzie działo. Praktycznie po narodzeniu te dzieci się obro-

niły. Znam kilkaset rodzin, które mają dzieci z niepełnosprawnościami, także z zespołem Downa i oni sobie radzą. To nie jest rozwiązanie problemu. Powiedz, jak się nazywasz.

Szymon Witecki:

Ja jestem Szymon Witecki...

Marta Anna Witecka:

Szymon Witecki. Ja postaram się go trochę tłumaczyć, bo może być niewyraźnie.

Szymon Witecki:

Ja jestem szczęśliwy.

Marta Anna Witecka:

Jest szczęśliwy.

Szymon Witecki:

Ja żyję. Kocham rodziców. Ja tatę, mamę kocham.

Marta Anna Witecka:

Super. Kocham tatę i mamę. Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Teraz przechodzimy do wysłuchania według kolejności zgłoszeń. Bardzo proszę, ponieważ czas wystąpienia to są dwie minuty, żeby kolejne osoby, których nazwiska wyświetlają się na tablicy, już tutaj z boku się ustawiały, żebyśmy sprawnie przechodzili do kolejnych osób. Jako pierwszy będzie występował pan Wojciech Król. Bardzo proszę.

Wojciech Andrzej Król:

Dzień dobry państwu. Wojciech Król, przedsiębiorca, Warszawa – Darłowo. Chciałem powiedzieć, że emocje są straszne, natomiast dla mnie rzecz jest bardzo istotna. Niezależnie od tego sporu, wszyscy państwo jesteście moimi rodakami, moimi współobywatelami. Nie będziemy do siebie strzelać. Musimy zacząć się słuchać i znaleźć rozwiązanie kompromisowe, które będzie do przyjęcia dla wszystkich. Mam pięć spostrzeżeń i jeden projekt rozwiązania kompromisowego. Bardzo proszę o wysłuchanie.

Pierwsze spostrzeżenie. Kwestia praw aborcyjnych to chyba najbardziej przedyskutowany temat debaty publicznej. Wszystkie poglądy zostały już wyłożone. Przedmiotem rozstrzygnięcia pozostaje jedynie, czy jako atrakcyjne paliwo polityczne problem ten będzie nadal załatwiany, czy go załatwimy.

Dwa. Opinia publiczna jest w przygniatającej większości gotowa przyzwolić na aborcję w dotychczasowych czterech przypadkach szczególnych oraz zabronić aborcji na życzenie po 12 tygodniu ciąży. Te kwestie mogą być przedmiotem powszechnego konsensusu i powinniśmy go uregulować.

Trzecie. W sprawie powszechnej dopuszczalności przerywania ciąży do 12 tygodnia opinia publiczna od kilkunastu lat jest podzielona mniej więcej pół na pół i każde rozstrzygnięcie prawne, łącznie z referendalnym, oznacza ustanowienie regulacji sprzecznej z istotnym światopoglądem blisko połowy społeczeństwa, erodując w niej poczucie tożsamości z państwem.

Cztery. Jest społecznie szkodliwe propagowanie mitu o onnipotencji państwa. W demokracji jego granice wyznacza przyzwolenie społeczne, a regulacja powszechnego prawa aborcji do 12 tygodnia życia takiego przyzwolenia nie ma.

Pięć. Ograniczanie kompetencji państwa nie jest czymś nowym. Dość przypomnieć, iż po 89 r. odebraliśmy już państwu gros kompetencji choćby w kwestii organizacji handlu wewnętrznego czy eksportu, w obu przypadkach ze znakomitą rezultatem. Dlatego proponuję wprowadzenie poprawki do projektu zawartego w druku sejmowym nr 224 poprzez zastąpienie art. 5 pkt 1 następującym akapitem: „Parlament RP oświadcza...”...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas na pana wystąpienie minął. Może pan złożyć wystąpienie w formie pisemnej, jeśli pan nie dokończył wypowiedzi, tego, co pan chciał powiedzieć.

Zapraszam pana Krzysztofa Kasprzaka. Dwie minuty.

Krzysztof Grzegorz Kasprzak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Krzysztof Kasprzak. Jestem członkiem Zarządu Fundacji Życie i Rodzina.

Żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Pod projektami antyaborcyjnymi w ostatnich 10 latach podpisało się 3,5 mln Polaków. To największy ruch społeczny od czasów „Solidarności”. W tym samym czasie pod projektami aborcyjnymi podpisało się pół miliona Polaków. Liczby mówią jasno – Polacy są za życiem. Te środowiska są tak beznadziejne i nieorganizowane, że muszą organizować inicjatywę europejską. Pewnie Niemcy nazbierają najwięcej podpisów za zabijaniem Polaków. Taki standard.

Dzisiejszy dzień jest historyczny. Jeśli szukać odpowiednika w historii, to trzeba wspomnieć 20 stycznia 1942 r. i konferencję w Wannsee, gdzie naziści podejmowali decyzję o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej. Tak wy dzisiaj chcecie podejmować decyzję o ostatecznym rozwiązaniu kwestii dzieci nienarodzonych. Nie uda wam się. Doczekamy Norymbergi dla ruchu aborcyjnego. Będziecie odpowiadać za zbrodnie przeciwko ludzkości, za dzieci okrutnie przez was zamordowane, bo tym jest aborcja – największym w historii ludobójstwem.

Ci z was, którzy opowiadają się za aborcją, ci, którzy są tutaj po to, żeby procedować ludobójcze projekty, wiedźcie, że na pewno przejdziecie do historii obok takich wątpliwych sław, jak Adolf Eichmann. Może nawet będziecie się próbowali ukrywać, kiedy przyjdzie dzień rozliczeń. Znajdziemy was i ściągniemy na proces, tak jak...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę, żeby pan nam nie groził.

Krzysztof Grzegorz Kasprzak:

Jak Żydzi znaleźli i przywieźli na proces Adolfa Eichmanna. Polski parlament przeżył już...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Przywołuję pana do porządku. Jest pan w parlamencie. Proszę nie wygrażać posłom i posłankom.

Krzysztof Grzegorz Kasprzak:

Polski parlament przeżył już wiele upadków – posłów idiotów, zdrajców, pyszałków, ale to wy sięgnęliście dna powołując Komisję do procedowania ludobójstwa na własnym narodzie. Na tej sali siedzą przestępcy, ludzie, którzy mają krew na rękach. Tylko...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Odbieram panu głos. Proszę zejść z mównicy. Głos został panu odebrany, proszę zejść z mównicy. Kolejna osoba, pan Wojciech Klimek.

Wojciech Klimek:

Wysoka Komisjo, projekty zawierają propozycje niekonstytucyjne lub nierealne w perspektywie prezydenckiego weta. Przywrócenie przesłanki eugenicznej, liberalizacja obowiązującego prawa, pozaszpitalny obrót pigułkami „dzień po”. Są w nich i słuszne postulaty uregulowania, na przykład procedur szpitalnych dotyczących aborcji w sytuacjach wyjątkowych, by nie było odkładanie koniecznej operacji, ale też należy zapewnić, by na przykład nie było nadużyć przesłanki zagrożenia zdrowia psychicznego. Trzeba więc odrzucić te projekty, by zgłaszający mogli je dopracować.

Aborcja nie jest prawem człowieka, bo prawo znaczy to, co sprawiedliwe i słuszne, nie zabijanie bezbronnego. Konwencje praw człowieka stanowią o prawie do życia, od którego wszelkie wyjątki mają szanować prawa innych, tu zarodka, osobnej istoty ludzkiej – Brüstle przeciw Greenpeace. Prawo do życia nienarodzonego dziecka jest granicą human choice, wyboru kobiety. Choć Trybunał Praw Człowieka przyjął w sprawie Vo przeciw Francji, że nie jest możliwe w ogólności odpowiedzieć na pytanie, czy nienarodzone dziecko jest osobą w rozumieniu art. 2 konwencji, to pozostawił tę odpowiedź w gestii krajów członkowskich, a nie agend unijnych czy WHO.

Dla narodów naszej części Europy, na które wpływ miała teologia bizantyńska, termin osoby jest odpowiednikiem greckiego słowa *prosopon* – twarz – opisującego człowieka, osobny ludzki byt. Narody romańskie i germańskie trzymają się łacińskiego *persona*,

która oddaje tylko boczne znaczenie *prosopon*. To jest rola w teatrze czy wręcz maska. Tam więc, gdzie my mówimy o odrębnej istocie ludzkiej, jaką biologicznie jest embrion, zachodni luminarze mówią o bycie umownym, który ma tyle praw, ile raczył mu dać, jak Afrykanom w kolonii. Taką właśnie wybiórczą, utylitarystyczną wizję praw człowieka i wszelkie próby jej narzucenia należy odrzucić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Karolina Kozłowska. Zapraszam.

Karolina Kozłowska:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Chcę odnieść się tutaj, po pierwsze, do argumentu odnośnie do niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą nielegalna aborcja i potrzeby liberalizacji prawa aborcyjnego w związku z tym właśnie niebezpieczeństwem. Otóż idąc tym tokiem rozumowania, powinniśmy zliberalizować prawo narkotykowe, ponieważ w przeciwnym razie ludzie pozyskują narkotyki z nielegalnych źródeł i dla nich niebezpiecznych. Nie odchodzę od tematu, tylko próbuję pokazać, że to jest absolutny nonsens, a nawet zaprzeczenie sensu. Jest to żaden argument.

To samo dotyczy stwierdzenia, że aborcja jest tak rychle stosowana w innych państwach. Otóż proszę państwa, w innych państwach też kara śmierci jest stosowana. Możemy się w ten sposób pozbyć pewnych nieprzydatnych społeczeństwu jednostek. Znowu absolutny nonsens.

Ostatnia sprawa to jest kwestia, którą tutaj jedna z pań na początku poruszyła. Mia nowicie, że to miejsce jest od stanowienia prawa a nie od abstrakcyjnych pojęć. Proszę państwa, brakuje mi definicji człowieczeństwa. Nawet jeśli chcemy komuś odebrać prawo wtórne, którym jest prawo do wolności, musimy udowodnić ponad wszelką wątpliwość, że ta osoba jest winna. W przeciwnym razie mniemamy o jego niewinności.

Bardzo proszę o domniemanie człowieczeństwa, jeśli mamy wątpliwości, bo przez te dwie godziny czy trzy, gdy tutaj siedzę, słyszę miałkie pojęcia. Słyszę niejasne definicje, a w niektórych państwach, gdzie prawo do aborcji jest bardziej liberalne, zakłada się dwutygodniowy margines błędu. Proszę państwa, margines błędu zakładamy na życie ludzkie. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Rafał Wójciak. Nie widzę. Pani Angelika Steciak. Nie widzę. Pani Agnieszka Czerederecka-Fabin. Zapraszam.

Agnieszka Czerederecka-Fabin:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Agnieszka Czerederecka. Jestem jedną ze współtwórczyń Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, aktywistką od wielu lat tegoż.

Jako Strajk Kobiet protestowałyśmy, protestujemy i będziemy protestować dopóki aborcja w Polsce nie będzie legalna, bezpieczna i dostępna ogólnie. Ale Strajk Kobiet to nie tylko protesty. Od kilku lat prowadzimy autorski projekt „Koleżanki Sąsiadki”. Jest to projekt antyprzemocowy, który pomaga również kobietom w tym, kiedy doznają przemocy seksualnej w domu, bo przemoc seksualna i gwałty w Polsce dzieją się najczęściej nie na ulicach, nie w ciemnych zaułkach, ale w domowym zaciszu. To najczęściej ojciec, mąż, partner, brat, dziadek jest gwałcicielem, jest oprawcą.

Tylko ponad 20% kobiet zgłasza te gwałty na policję w obecnym stanie. 80% gwałtów pozostaje niezgłoszonych. Mamy sytuację taką, że ten oprawca, ten kat nigdy nie pójdzie siedzieć. Nigdy nie odpowie za to, co zrobił swojej żonie, partnerce, ale za kratki, dzięki fundamentalistycznym organizacjom, które są tu, znajdują się między innymi na tej sali, trafią koleżanka, siostra, matka kobiety zgwałconej, jeśli jej pomoże w zdobyciu tabletki „dzień po” i tabletki antyaborcyjnej... Nie, to nie jest absurd. Drodzy państwo, dlatego przede wszystkim...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę państwa o zachowanie spokoju i nieprzerywanie wystąpienia.

Agnieszka Czerederecka-Fabin:

Uważamy, że między innymi dlatego poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Karny, nr druku sejmowego 176, powinien być procedowany jak najszybciej i jak najszybciej powinniśmy mieć w Polsce przede wszystkim przepisy dekryminalizujące aborcję. Jako Strajk Kobiet pomagaliśmy też Ukrainkom...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas się skończył. Zapraszam panią Aleksandrę Filipiak.

Aleksandra Wiktoria Filipiak:

Dzień dobry. Chcę się zwrócić tutaj do grupy reprezentującej przeciwników aborcji. Wasz fanatyzm w kontrolowaniu kobiet godny jest naprawdę lepszej sprawy. Swoją religią i przekonaniem wchodzić z butami w macice kobiet. Wtryniacie się między kobiety a ich rodziny, partnerów, lekarzy i lekarki. Normalnie się wtryniacie. Nasyłacie na nich naczelników magów w szpitalach, by ustawić los kobietom, których kompletnie nie znacie.

Przecież nie znacie mnie. Nie wiecie, czy jestem w ciąży, czy jest zagrożona, czy jestem chora, czy mam pracę, czy mam ubezpieczenie, długi, partnera, rodziców, inne dzieci, czy wszystko u mnie dobrze, czy może jestem bita. Nic nie wiecie, czy mam pracę itd. Nic to was nie obchodzi. Obchodzi was płód, który i tak interesuje was tylko do momentu, kiedy opuści moją macicę, czy odpowiednio długo w niej był. Reszta was nie obchodzi. I to jest bezczelne i to jest chore.

To jest po prostu fatalne, jak trudna do przełknięcia jest ta – ha! – pigułka. Pigułka zawierająca fakt, że jestem ważniejsza od własnego płodu, że moja decyzja jest ważniejsza od decyzji mojego partnera, lekarza, lekarki, rodziców, że mój los i mój wybór jest ważniejszy niż cokolwiek macie do powiedzenia na ten temat.

Zwracając się do liderów i liderki w polityce. Ja tutaj jechałam 1000 km, żeby wyłożyć ten dwuminutowy feedback, w związku z tym proszę potraktować to serio. Społeczeństwo już wam powiedziało – 70% chce aborcji do 12 tygodnia i otrzymaliście największy kredyt zaufania, nadzieję i sprzeciw skrzystalizowany w głosach młodych kobiet, których już wam zabrakło w wyborach samorządowych. Jesteście u władzy dzięki kobietom, mimo machiny PiS-u, ich zasilanej państwowym budżetem propagandy „wydalanej” przez rządową telewizję. Uleganie ludziom szantażującym was medialnie cechuje słabych liderów i liderki.

I żadne śmieszne referendum. Nikt na tej sali nie będzie za mnie decydował, co ja zrobię ze swoją ciążą. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Joannę Gzyrę-Iskandar. Pan Mateusz Iskandar. Pani Eliza Jesionowska. Zapraszam.

Eliza Jesionowska:

Drogie osoby, szanowna Komisjo, mam 18 lat i jestem tu po to, żeby powiedzieć politykom i polityczkom, że moje ciało to mój wybór. To ja chcę zdecydować, kiedy zajdę w ciążę. Gdybym zdecydowała się mieć dzieci, to nie chcę, aby moja decyzja była zależna od polityka, księdza czy prokuratora. Chcę sama podjąć tę decyzję i chciałabym mieć najlepszą opiekę medyczną, gdybym kiedykolwiek w ciąży była. Nie chciałabym, żeby mój partner, siostra, brat, tata czy mama byli karani za to, że pomagają mi przerwać ciążę.

Każdego dnia co najmniej 130 osób w Polsce robi aborcję. Aborcje były, są i będą. I nie zmieni tego to wysłuchanie, ani ta Komisja. Aborcja to nie debata. Aborcja to doświadczenie co trzeciej Polki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo ci dziękuję. Zapraszam panią Lidę Klempis.

Lidia Barbara Klempis:

Lidia Klempis. Jestem obrońcą życia i przedstawicielem Koalicji dla Życia i Rodziny.

Szanowna Komisjo, dlaczego chcecie unieszczęśliwić kobiety. Opublikowane w 2011 r. na łamach brytyjskiego czasopisma psychiatrycznego wyniki badań naukowych poka-

zały, że kobiety, które przeszły aborcję, doświadczyły o 81% zwiększonego ryzyka problemów ze zdrowiem psychicznym. To są fakty naukowe.

Czy kobieta może zapomnieć, że pod jej sercem poczęło się nowe życie? Nie, nigdy tego nie zapomni. Dlatego tak ważne jest, jakie to będzie wspomnienie. Matka może pamiętać, że spowodowała śmierć swojego dziecka przez aborcję. Większość kobiet wcześniej lub później cierpi z tego powodu. Czasami kończy się to nawet samobójstwem, chyba że są bez sumienia. Może jednak być inaczej. Ta zagubiona, przestraszona kobieta znajdująca się w trudnej sytuacji, możliwe, że porzucona przez ojca dziecka, doświadczająca huśtawki nastrojów, gwałtownych zmian poziomu hormonów przystosowujących organizm do roli matki, może pamiętać, że otrzymała pomoc i dziecko żyje.

Obrońcy życia zajmują się taką wszechstronną pomocą, aby dziecko żyło, a kobieta była szczęśliwa. Prawdziwie pomagają kobietom, matkom. Chronią je przed wielkim cierpieniem.

To jest wielki wstyd i hańba, że Sejm polski, zamiast prawdziwą pomocą dla kobiet i dzieci, zajmuje się ułatwianiem tak zwanej aborcji, czyli uśmiercania nienarodzonych dzieci. Zwracam uwagę, że ustanowienie prawa zezwalającego na tak zwaną aborcję to krzywda człowieka, a także przyzwyczajanie społeczeństwa do eliminacji...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani czas wystąpienia się skończył. Zapraszam pana Krystiana Kosińskiego. Pani Agata Kowalska. Pani Lidia Makowska. Pani Elżbieta Rościszewska. Pani Aleksandra Sosin. Zapraszam.

Aleksandra Łucja Sosin:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jestem tutaj jako kobieta, jako Polka i jako osoba niepełnosprawna. Chciałabym wyrazić swój sprzeciw wobec wszystkich czterech projektów, bo wszystkie chcą rozszerzyć prawo do bezkarnego zabijania bezbronných ludzi.

Szanowni państwo, moment rozpoczęcia ludzkiego życia to nie jest kwestia światopoglądu. Jest to dokładnie określone przez naukę. To w momencie zapłodnienia powstaje nowy, odrębny człowiek. Początkowo potrzebuje opieki matki, ale niezależnie od stopnia rozwoju jest tym samym człowiekiem co po urodzeniu i jak każdy inny ma prawo do życia i do opieki rodziców, a rodzice mają obowiązek mu tę opiekę zapewnić.

W dzisiejszych czasach niemożliwe jest mówienie o obowiązkach czy odpowiedzialności. Wolność jest bożkiem i nawet katolicy często źle ją rozumieją. Prawdziwa wolność to możliwość wybierania między różnymi rodzajami dobra, nigdy nie jest prawem do wyboru zła. Nikt nie ma prawa wybierać, że zrobi komuś krzywdę. Tak samo żadna kobieta nie ma prawa do wybierania, czy odbierze życie temu małemu człowiekowi, którego akurat nosi w sobie.

Wszystkie omawiane tu projekty ustaw robią rozróżnienie pomiędzy ludźmi zdrowymi i chorymi. Tak naprawdę zakładają, że chory ma mniejsze prawo do życia, że jeśli jego przewidywana długość życia jest dostatecznie krótka, to można go pozbawić nawet tej odrobiny, którą ma, że jego życie ma wartość wyłącznie wtedy, kiedy jakiś drugi człowiek go chce, że chory jest przede wszystkim problemem, obciążeniem, którego najlepiej się pozbyć. Proponując takiej ustawy promujecie państwo właśnie takie podejście do osób chorych i niepełnosprawnych.

Szanowni państwo, każdy człowiek ma prawo żyć. Może potrzebować pomocy mniej, większej, czasem bardzo dużej, ale każdy, mimo choroby i cierpienia, ma szansę być szczęśliwy i kochany, nawet jeśli jego życie będzie trwało bardzo krótko. Podsumowując, proszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Joannę Wolską.

Joannę Wolską:

Dzień dobry. Nazywam się Aśka Wolska i reprezentuję Strajk Kobiet Bielsko-Biała. Przyjechałam dzisiaj do Sejmu z odległego Podbeskidzia, żeby powiedzieć głośno i wyraźnie, że macierzyństwo, a szerzej rodzicielstwo, jest prawdziwym cudem, ale wyłącznie wtedy,

gdy jest upragnione i oczekiwane. W przeciwnym razie może być wyrokiem. W przeciwnym razie może być nawet wyrokiem śmierci i często w Polsce takim bywa.

Jestem tutaj dzisiaj, żeby przedstawić wam swoją perspektywę. Perspektywę osoby niepełnej. Niepełnej kobiety, która o ten cud macierzyństwa walczyła latami.

Być może zastanawiacie się teraz, jak to możliwe, że ktoś z moją historią wylądował na ulicy i od 8 lat walczy o legalną o aborcję. Jak to możliwe, że organizuje demonstracje, strajki, w których w szczytowym momencie uczestniczyło w moim mieście 11 tys. osób? Organizuję to wszystko, narażając się na liczne represje, przesłuchania, wyroki skazujące i hejt. Być może myślicie teraz, że to jest jakiś paradoks. Jednak nic bardziej mylnego. W zasadzie jest to bardzo prosty łańcuch przyczynowo-skutkowy.

Jako kobieta, która ma za sobą długą, żmudną, kosztowną walkę o świadome macierzyństwo, wiem na pewno, że osoby takie jak ja, które pragną tego macierzyństwa, tego cudu, bardzo, bardzo mocno, zrobią wszystko. Naprawdę zrobią wszystko, żeby to marzenie się spełniło. Wydadzą każdą złotówkę i poddadzą się każdej procedurze medycznej, choćby mało bezpiecznej, bolesnej, czy po prostu niebezpiecznej, dokładnie tak jak ja. Wiem także, że osoby, które tego rodzicielstwa nie chcą, przynajmniej w danym momencie, zrobią wszystko...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas wystąpienia minął. Zapraszam pana Michała Wytrykowskiego. Pani Martyna Adamska. Pani Agnieszka Bazior. Jest pani Agnieszka. Zapraszam.

Agnieszka Bazior:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Agnieszka Bazior. Jestem kobietą, matką, żoną, działaczką Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich czterech projektów i żądam ochrony życia od poczęcia.

Jestem przeciwna zabijaniu ludzi, a to, że dziecko nienarodzone jest człowiekiem, nie jest kwestią wiary czy światopoglądu, ale faktów naukowych. W badaniu Stevena Jacobsa z Uniwersytetu w Chicago, w którym spytał ponad 5 tys. naukowców biologów, niemal 95% zgodziło się ze stwierdzeniem, że życie zaczyna się w momencie zapłodnienia, a że ludzi nie wolno zabijać bez względu na ich wiek, aborcja jest niedopuszczalna.

Zwolennicy aborcji często powołują się na taki slogan – moje ciało, mój wybór. Wybór tak, tylko musi on się dokonać przed podjęciem działania mogącego skutkować poczęciem, bowiem organizm rozwijający się w organizmie kobiety, nie jest częścią jej ciała. Będąc w ciąży nie wyobrażam sobie twierdzenia, że mam cztery ręce, cztery nogi i dwie głowy. Zresztą DNA dziecka i DNA matki są różne.

Żaden człowiek nie ma prawa decydować o życiu lub śmierci drugiego człowieka. Jest to niezgodne z prawem naturalnym i naszą cywilizacją. Obecnie chęć do swobodnego decydowania o zabiciu dziecka nazywa się prawem do aborcji, ale tak naprawdę jest to odebranie prawa. Odebranie prawa małego człowieka przede wszystkim do życia, ale także do wolności, do decydowania o sobie i do wolności od tortur, bo niestety aborcja wiąże się też z ogromnym cierpieniem. Aborcja jest zabiciem dziecka, a dzieci należy chronić, a nie mordować. Dlatego wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pani Natalia Broniarczyk. Pani Agata Chyżewska-Pawlikowska. Pan Aleksander Grasiak. Pani Magdalena Grzelak. Pani Selena Grzelak. Pani Magdalena Kowalska-Perłowska. Zapraszam...

Głos z sali:

Według jakiej listy jest to wyczytane, bo ani jedna, ani druga lista...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

To jest... Dokładnie tak. To jest tak, jak powiedziałam na początku – lista osób według kolejności zgłoszeń.

Magdalena Kowalska-Perkowska:

Dzień dobry, Magdalena Kowalska-Perkowska. Szanowni państwo, dziękuję za możliwość zabrania głosu podczas obrad jakże ważnej Komisji. Jestem tutaj, żeby reprezen-

tować miliony kobiet w Polsce, które walczą o swoje prawa. Jako aktywistka walczę o prawa kobiet, czyli powrót do dostępnej, bezpiecznej, darmowej i legalnej aborcji.

Patrząc na wydarzenia w naszym mieście, jakim jest Głogów, od 2020 r. jako jedna z organizatorek protestów widziałam tysiące kobiet i mężczyzn wychodzących na ulicę, aby wyrazić swój sprzeciw wobec zaostreżenia prawa aborcyjnego. Widziałam ich troskę, ich determinację, ich odwagę, ich solidarność.

W tych protestach nie chodziło tylko o decyzję jednostki czy politykę. Chodziło i chodzi o zdrowie, godność i życie kobiet, o wolność wyboru i równość. Chodzi o to, aby każda kobieta miała prawo decydować o swoim ciele i swoim życiu. W Głogowie, jak i w całej Polsce, ludzie zbierali się i nadal będą się zbierać, by bronić tych fundamentalnych praw. Niestety nasze apele, nasze głosy często pozostają bez odpowiedzi. Dlatego dzisiaj stoję przed państwem, aby przypomnieć, że jesteśmy tutaj, aby nas usłyszano.

Zaostrezenie prawa aborcyjnego to nie tylko krok wstecz dla Polski. To także naruszenie praw człowieka i zagrożenie zdrowia i życia kobiet. Nasze prawo restrykcyjnie traktujące aborcję powoduje, że staliśmy się krwawą plamą na mapie Europy. To jest prawo, które wciąż nas zabija. Nie chcemy podzielić losu Izabeli z Pszczyny czy Agnieszki z Częstochowy, które zmarły, bo lekarze bali się podjąć inną decyzję.

Dlatego apeluję do państwa sumień i rozsądku. Wysłuchajcie naszych głosów. Uszanujcie nasze prawa i zatrzymajcie tę szkodliwą inicjatywę, jaką jest brak bezpiecznej aborcji w Polsce. Żądamy przestrzegania naszych konstytucyjnych praw, ochrony zdrowia i życia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Weronikę Krawczyk.

Weronika Monika Krawczyk:

Witam wszystkich. Weronika Krawczyk. Na tych dwóch zdjęciach jest uśmiechnięty, piękny chłopiec. Gdybym 8 lat temu przy wykonywaniu USG prenatalnego uległa presji lekarza, dzisiaj tego chłopca by nie było. Lekarz nakłaniał mnie do zabicia dziecka, bo jak twierdził, miał urodzić się z zespołem Downa. To był jedenasty tydzień ciąży, jakie prawo aborcyjne było 8 lat temu, no wszyscy wiemy. Każdy to pamięta. Wpisałby w papiery wada genetyczna i byłoby po sprawie, a sam by zarobił, bo wiadomo.

Nie dałam zabić swojego syna. Nie przestraszył mnie, nie przekonał. Urodziłam zdrowego, silnego, pięknego chłopca, mimo że urodzony był przedwcześnie, o wiele przedwcześnie.

Nie jest wam wstyd wołać o prawo do mordowania takich dzieci, pięknych dzieci? Cicho, teraz ja mówię! Spójrzcie mojemu synowi w oczy i powiedzcie mu, że miał być zabity, że prawo jest ważniejsze niż on. Powiedzcie mu, że walczyście o zabijanie takich jak on, bo przecież ważniejsze jest to, że kobieta ma wybór.

Mój syn miał szczęście do kochającej matki, która nie dała go skrzywdzić. Nie dała się zastraszyć wadą genetyczną, ale mogło być inaczej, jakby tylko trafił na inną kobietę. Jesteście jak ten lekarz – bezwzględni, ohydni, bez wstydu. Chcecie mordować niewinne dzieci pod przykrywką feministycznego bełkotu. Opamiętajcie się! Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Sylwia Lech. Pan Rafał Lewczuk. Zapraszam.

Głos z sali:

Prosimy na monitorze wyświetlić listę osób, które mają wypowiadać się.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Jest lista. Nie zmieści się cała lista 300 osób. Dostali ją państwo. Bardzo proszę nie podnosić głosu, nie krzyczeć. Słyszę, co pan mówi. Lista jest na stronie Sejmu. Można do niej zajrzeć. Na monitorze będą wyświetlać się osoby, które będą zabierały głos w najbliższej kolejności. Reszta jest na stronie Sejmu. Dziękuję.

Wyświetlają się nazwiska osób, które zabierają głos. Bardzo proszę, w tej chwili głos zabiera pan Rafał Lewczuk.

Rafał Lewczuk:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, aborcja ma obiektywny obraz niezależny od jakiegokolwiek światopoglądu. Profesor medycyny, pani Marzena Dębska, nominowana do tytułu Warszawianki Roku, specjalistka ginekologii w książce „Bez znieczulenia. Jak powstaje człowiek” na pytanie, od którego momentu jest człowiek, odpowiada: „Człowiek jest na każdym etapie, kiedy komórka jajowa łączy się z plemnikiem”. W wersji pisemnej mojego wystąpienia jest 7 innych źródeł, które mówią dokładnie to samo. To są źródła od podręcznika do szkoły podstawowej do „Wysokich Obcasów”.

Kampania na rzecz aborcji jest największą kampanią dezinformacyjną w Polsce. Wybudzenie z tych złudzeń wygląda tak jak w przypadku pani Joanny z Krakowa. Przed aborcją pisała – „Ch z wami, aborcja z nami”. Po aborcji – „Zrobiłam straszną zbrodnię”. Należy jej się uznanie za tę chwilę prawdy o aborcji i za to, że po tym, co zrobiła, próbowała ratować przynajmniej swoje własne życie, bo wezwała pomoc.

Aborcja stwarza trzy zagrożenia. Po pierwsze, jest to sama aborcja, która zabija dzieci i krzywdzi kobiety. Po drugie, jest to propaganda aborcyjna, która wprowadza społeczeństwo w błąd. Po trzecie, to jest proaborcyjne lobby, które zagraża demokracji, dlatego że propaguje swoje treści niedemokratycznymi metodami. Mówi się w niektórych źródłach, że do aborcji panią Joannę namówił człowiek, z którym była w ciąży. Tutaj padły słowa – osoba zdolna do zajścia w ciążę, ale osoba nie jest zdolna do zajścia w ciążę w pojedynkę.

Polska jest krajem seksmisji, nieistniejącego ojcostwa. Aborcja zlikwiduje ojcostwo ostatecznie. To jest bezkrwawa alternatywa dla aborcji. To...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękujemy. Czas pana wystąpienia właśnie minął.

Zapraszam panią Wiktorię Moskalik. Nie ma. Poproszę panią Agnieszkę Petit. Czy jest pani Agnieszka? Zapraszam.

Agnieszka Petit:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, zacznę od słów Simon Weil, która w 74 r. w parlamencie francuskim prezentowała projekt ustawy dopuszczającej aborcję. Była wówczas ministrem zdrowia, z zawodu lekarzem. Cytuję – „Zadna kobieta nie idzie na aborcję z lekkim sercem. Aborcja zawsze była i zawsze będzie dramatem.” Koniec cytatu.

Jesteśmy tu dziś dlatego, że aborcja nie jest usunięciem polipa z macicy, jest przerwaniem nowego ludzkiego życia. Zarodek ludzki nie jest częścią ciała kobiety ani jej własnością. Jest osobnym bytem. I tego faktu nie zmienia żadne przekrzykiwanie czy referendum.

Zakrzyczenie zasad i fundamentów naszej cywilizacji to już nie jest demokracja. To ochlokracja – system oparty na krzyku tłumu. Rację ma ten, kto głośniej krzyczy.

Chronimy życie od poczęcia. Zapisaliśmy to fundamentalne prawo w naszej konstytucji. Najwyższa pora zacząć poważnie traktować nasze deklaracje o wartości ludzkiego życia, dać każdej kobiecie od chwili poczęcia dziecka pełne wsparcie, by mała ludzka istota nie była dla niej zagrożeniem czy balastem. By mogła ją spokojnie nosić pod sercem, urodzić i wychować, by czuła się bezpiecznie, a to oznacza pełną i wielowymiarową opiekę nad matką. O takich projektach ustaw chciałabym usłyszeć w naszym Sejmie.

Khalil Gibran, libański pisarz i poeta, tak pisał – „Dzieci wasze nie są waszymi dziećmi. To syny i córki tęsknoty życia za sobą samym”...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Magdalenę Piasecką-Chełmowską. Pani Joanna Piekarska. Jest pani Joanna? Pan Marcin Sajdak. Idzie pan Marcin. Zapraszam.

Marcin Sajdak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, chciałbym, aby po moim wystąpieniu nikt nie czuł się atakowany, dyskryminowany czy umniejszany. Zależy mi, aby moje argumenty w tej dyskusji zostały usłyszane i zrozumiane. Żeby to osiągnąć, skupię się tylko na faktach, nie na odczuciach, wierze czy przekonaniach. Odniosę się do głównych argumentów zwolenników aborcji.

1. Ciałem kobiety rozporządza kobieta i tylko ona o nim decyduje. To jest oczywista nieprawda i nie dotyczy ona tylko kobiet, ale wszystkich. Nasze prawa są ograniczane na mocy aktualnie obowiązujących przepisów. Na przykład, zakaz handlu własnymi organami. Przepisy oczywiście można zmienić, ale muszą być one zgodne z prawem i konstytucją. Do tego wróć.

2. Zarodek, płód jest częścią ciała kobiety. To są formy życia, organizmy i każdy z nas był na tym etapie rozwoju. Reguluje to biologia.

3. Kobiety i tak dokonają aborcji, więc powinna być dozwolona. Podaję analogię – ludzie i tak będą kraść, jeździć pod wpływem, znęcać się nad innymi, gwałcić. Czy w związku z tym ma być to dozwolone?

4. Kobiety odsunęły PiS od władzy w związku z aborcją. Gdyby tak było, to w Sejmie partie, które są za radykalną aborcją, byłyby największymi parlamentarnymi klubami, a tak nie jest.

5. W innych krajach aborcja jest dozwolona. Tak, ale to inne prawo i konstytucja.

I na koniec, aborcja na życzenie jest zgodna z konstytucją. To nie jest prawda. Potwierdzają to między innymi były prezes trybunału Andrzej Zoll, pierwszy prezes Sądu Najwyższego profesor Andrzej Strzembosz i wiele innych autorytetów prawnych.

Szanowni państwo, życie i zdrowie kobiet wciąż są chronione przez aktualnie obowiązujące prawo. Jeżeli nie jest ono przestrzegane, niech rządzący o to zadbają. Dzisiaj rządzący ciągle mogą zrobić więcej, aby stwarzać warunki zachęcające kobiety do godnego macierzyństwa. Bardzo proszę wszystkich, ale szczególnie posłanki, o szacunek i tolerancję dla myślących inaczej...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Irenę Smolarek.

Irena Smolarek:

Dzień dobry. Nazywam się Irena Smolarek. Strajk Kobiet Żnin. Jestem mamą dwóch córek. Izabela ma 24 lata, Emilka ma 10 lat. 4 lata temu wyszłam na ulicę. Zareagowałam, gdy PiS wraz z Kościołem zabrał nam, kobietom, resztki godności, podobno dla naszego dobra. Dla naszego dobra również lekarze zaczęli odmawiać dostępu do leczenia, badań profilaktycznych, antykoncepcji i decydowania o swojej przyszłości.

Ponad 20 lat temu zmarła Agata, pierwsza ofiara znieczulicy wobec kobiet. Moja starsza córka miała wtedy 4 latka. Ważniejsza od Agaty zdrowia, życia, była obawa lekarzy, że poroni. Zastanawiam się, czy panowie lekarze i politycy chcieliby wiedzieć, jakie to jest uczucie, że zamiast pieluch trzeba kupić trumnę. Ja wolałabym kupić pieluchy dla wnuka niż trumnę dla córki.

Czy cierpienie i śmierć Agaty coś zmieniły? Czy środowisko lekarskie, Kościół i politycy przejęli się, że ktoś umiera z powodu ich decyzji? Nie. W końcu Polki zrozumiały, że w Polsce ciąża może okazać się wyrokiem śmierci. Zajście w ciążę pozbawia Polki możliwości decydowania o sobie, o swoim zdrowiu i życiu.

Ciąża w naszym kraju to rosyjska ruletka. Jako matka dwóch córek zamiast cieszyć się ich przyszłym macierzyństwem, jestem pełna obaw o ich życie. Nie chcę być na pogrzebie córek tylko dlatego, że zdecydowały się zostać matkami, bo ktoś uznał, że ryzykowanie życiem i zdrowiem ciężarnej jest zgodne z jego sumieniem, że życie matki jest mniej warte niż życie umierającego płodu, że kobiety nie mają kompetencji, żeby same decydowały o swoim życiu. Obecnie robią to za nie polityk, ksiądz i lekarz. Dopóki się tego nie zmieni, Polska będzie krajem demokratycznym tylko z nazwy.

Agato, Doroto, Agnieszko, przepraszam za nasz kraj. Swoich córek nie chcę przepraszzać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Dagmara Sójka.

Dagmara Małgorzata Sójka:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, ja nie przygotowałam sobie dzisiaj żadnego przemówienia do państwa. Nie będę nic czytać z kartki. Chciałabym tylko w dwóch słowach od serca powiedzieć to, co czuję, ponieważ skończyłam już dawno

30 lat, bardzo chciałabym mieć dzieci. Niestety mam pewną chorobę przewlekłą i w moim wypadku ciąża może stać się zagrożeniem i po prostu boję się w tym kraju zajść w ciążę. Boję się, że nikt mnie nie uchroni przed śmiercią, jeżeli moje życie będzie zagrożone. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Tomasz Sójka. Zapraszamy.

Tomasz Andrzej Sójka:

Pani przewodnicząca, Komisjo, drodzy zgromadzeni, nazywam się Tomasz Sójka i jestem tutaj, bo jest alternatywa. Jest alternatywa dla tego, co się dzieje w Polsce od dłuższego czasu.

Kościół katolicki walczył z komunizmem tylko dlatego, że dwa totalitaryzmy nie mieszczą się w jednym kraju. One nie będą żyły ze sobą. Oni potrzebowali miejsca, a fundamentaliści – Kościół i państwo – potrzebują tanich wyrobników, ludzi, którzy nie myślą, nie decydują o sobie i właśnie o tym jest ta dyskusja. O tym, że nie ma legalnej aborcji, bo kobieta to chłop pańszczyźniany w tym kraju.

Rozmawiamy o kobietach w taki sposób, jakby były rzeczą, własnością swojego pana, kogośkolwiek innego. To jest niedopuszczalne. Ja prywatnie takiego standardu nie akceptuję.

Jestem tutaj – mam córkę, mam żonę, mam kobiety, które kocham i nie wyobrażam sobie sytuacji, w której one nie mogą decydować o sobie. W sytuacji, w której są zagrożone, w sytuacji, w której są zgwałcone, w sytuacji, w której cierpią, płaczą, są poniżone, są osamotnione, tak jak każda kobieta, która czeka na tę trudną decyzję, bo aborcja to nie jest antykoncepcja i nikt normalny tego tak nie traktuje.

To jest żart, co o aborcji mówicie państwo antyaborcjonisci. Naprawdę to jest żart z człowieczeństwa, z wolności, z XXI w. To jest żart z kraju, w którym żyjemy, z Europy, z postaw ludzkich. Aborcja musi być legalna. Możemy...

Głos z sali:

Ale mężczyźni niech się nie wypowiadają...

Tomasz Andrzej Sójka:

Dziękuję pani Godek za komentarz. Bardzo mi miło. Może później porozmawiamy...

Głos z sali:

Nie ma pan macicy!

Tomasz Andrzej Sójka:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo proszę o niezakłócanie wystąpień i niewchodzenie w polemikę z mówcą. Nie na tym polega wysłuchanie publiczne. Bardzo pana proszę o zajęcie miejsca i niepodnoszenie głosu. Jeszcze ma pan 10 dodatkowych sekund, bo przerwałam pana wystąpienie.

Tomasz Andrzej Sójka:

Dziękuję. Aborcja się rzekło. Aborcja powinna być legalna, bo to jest decyzja kobiet. Nie moja, nie nasza. Kobieta to nie jest własność kogokolwiek. Aborcja się rzekło w tym miejscu. Alternatywa i ja jesteśmy za aborcją, a najlepiej byłoby...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas minął. Zapraszamy panią Darię Sudol.

Daria Sudol:

Szanowna Komisjo, cieszę się, że mogę zabrać głos w tej niezwykle ważnej sprawie. Sprawie, która dotyczy milionów kobiet w całej Polsce. Jestem aktywistką od lat walczącą o prawa kobiet. Pochodzę ze średniej wielkości miasta, Ostrowa Wielkopolskiego, które liczy około 70 tys. mieszkańek i mieszkańców. Powróciłam tutaj po 20 latach życia w dużym mieście. Znam perspektywę funkcjonowania zarówno w wielkiej metropolii, jak i w mniejszej miejscowości.

Niezależnie od regionu, liczebności mieszkańców i wielkości destynacji, dramaty związane z niechcianą ciążą dotyczą polskich kobiet w równym stopniu. Niestety jednak,

ze względu na pewne czynniki, na przykład utrudniony dostęp do informacji, mniejszą zamożność czy brak anonimowości, dramaty te potrafią być znacznie bardziej dotkliwe dla kobiet żyjących w mniejszych społecznościach.

Niechciana ciąża, ryzyko utraty zdrowia czy życia ze względu na brak dostępu do legalnej aborcji niosą ze sobą konsekwencje nie do odwrócenia nie tylko dla nas, kobiet, ale także dla naszych bliskich. I właśnie to my, kobiety z małych społeczności, pozostajemy bardzo często bez prawa wyboru.

Tak jak wspomniałam wcześniej, w naszych miejscach zamieszkania nie jesteśmy anonimowe. Wyrażając swoje poglądy często narażamy się nie tylko na ostracyzm społeczny, ale również na ryzyko utraty pracy, nie mówiąc już o wpływie katolickiej ideologii na nasze codzienne życie i decyzje. Dlatego też dziś reprezentuję kobiety żyjące w małych miejscowościach, miasteczkach, wsiach. Kobiety, których głos jest znacznie mniej słyszalny, a walka o uznanie naszych praw nie należy do najłatwiejszych. Tym samym apeluję o usłyszenie naszych głosów i uznanie praw kobiet żyjących w całej Polsce, a jedynym tego rozwiązaniem jest legalna, bezpieczna i darmowa aborcja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Zapraszam panią Annę Szreniawę. Pani Lilianna Torba. Zapraszam.

Lilianna Jadwiga Torba:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Lilianna Torba, działam w Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Nie ma bezpiecznej aborcji, ponieważ zabija się dziecko. Nieważne, w jakich warunkach jest wykonywana aborcja czy w szpitalu, czy poza nim, zabija się człowieka. Między 5 a 13 tygodniem ciąży używa się urządzenia, które ma za zadanie wyssać ciało dziecka i je rozerwać na kawałki, wskutek czego ginie człowiek, któremu odebrało się wszystko. W drugim trymestrze wyciąga się je szczypcami i rozrywa dziecko na kawałki.

Aborcja, prócz zabijania dziecka, zagraża kobiecie różnymi powikłaniami jak uszkodzenie ścianki lub szyjki macicy odłamkami lub częściami dziecka, czego skutkiem są komplikacje przy następnej ciąży. W trzecim trymestrze wywołuje się sztucznie poród i podaje zastrzyk z trucizną. Jeżeli dziecko przeżyje aborcję, w niektórych miejscach zostawia się takie dziecko w odosobnieniu, bez jedzenia i picia, do momentu, aż nie umrze. Dziecko należy ratować, a nie zabijać. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Justyna Wydrzyńska. Pani Nadia Zielińska. Pani Joanna Dyczyńska. Zapraszam.

Joanna Dyczyńska:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Joanna Dyczyńska. Działam w Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich czterech proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Kilka faktów. Lekarze, naukowcy, podręczniki medyczne opowiadają, że ludzkie życie zaczyna się od momentu poczęcia i to jest oczywisty fakt. Badania wykazały, że około 20 tygodnia ciąży wytwarzane są receptory bólowe u dziecka, więc czują one ból.

Według Światowej Organizacji Zdrowia rocznie zabija się 73 mln dzieci. Kobieta ma wybór – może być matką martwego dziecka lub żywego dziecka.

I wreszcie, ja i moja rodzina nie zagłosujemy na żadnego posła, który podnosi rękę na dzieci. Dzieci należy chronić, a nie mordować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Paulina Skrzypczak.

Paulina Skrzypczak:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jestem matką trójki dzieci. Po pierwsze, przypominam państwu, że władza, jaką tutaj macie, nie jest władzą ostateczną. Nad nami wszystkim bez wyjątku jest Bóg, który powiedział jasno – nie zabijaj, nie morduj. Państwo z każdego z tych podpisów będą musieli zdać przed nim sprawozdanie.

Po drugie, nie zgadzam się na aktualne psucie i degenerację moralną narodu polskiego. Nie zgadzam się na to, żeby jakaś bezwstydną i bluźnierczą ideologia miała wpływ na zmianę praw dotyczących życia w Polsce. Nie zgadzam się na mordowanie Polek i Polaków, na rozszarpanie ich maleńkich ciałek na kawałeczki. Jako matka trójki dzieci, która na badaniach prenatalnych słyszała, że może nosić pod sercem potworka bez czaszki, nie zgadzam się na to, żeby w czasach tak rozwiniętej medycyny ludzie udawali, że dziecko to jakiś zlepek.

Drodzy państwo nie dajcie w ten sposób ubliżyć swojej inteligencji. Nie pozwólcie, aby morderstwo w naszym kraju przyjęło nazwę świadczenia zdrowotnego oraz aby stało się prawem kobiet zrozpaczonych i zastraszonej przez pseudolekarzy i aborcjonistów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Małgorzata Torończak. Czy jest pani jest pani Małgorzata? To bardzo proszę.

Małgorzata Torończak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Małgorzata Torończak. Działam w Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Od kilku lat prowadzę w fundacji pikety antyaborcyjne oraz publiczne różańce o zatrzymanie aborcji. Oto moje refleksje z tych działań. Mianowicie zauważyłam, że można ludzi podzielić na trzy grupy.

Pierwsza grupa, to niewielki odsetek społeczeństwa, który wie, czym jest aborcja i chce, by była dostępna na koszt podatnika. Druga grupa, to ludzie powtarzający posłyszane hasła nie do końca je rozumiejąc i nie potrafiąc rozpoznać, że są ofiarami manipulacji. Trzecia grupa, jest najliczniejsza. Grupa ta nie chce okrutnego mordowania dzieci nienarodzonych i to jeszcze w majestacie prawa. Dlatego żądam, by posłowie stanęli na wysokości zadania i odrzucili bezprawie, które nam się wciska pod nazwą praw kobiet.

Czy w państwie prawa jest możliwe, by prawo pozwalało na okrutny mord wybranej grupy ludzi w majestacie prawa? Historia już to przerabiała. Nazywamy to holokaustem. Dzieci należy chronić, nie mordować.

Moi kochani rodzice, tak bardzo wam dziękuję za to, że daliście mi szansę urodzić się tak samo jak mojemu rodzeństwu. Bóg zapłać. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Zbigniew Besiński. Pani Aneta Brzyska. Pani Paulina Chałczyńska. Zapraszam.

Wyczytałam pana? To zapraszam, jeśli pan jest i wyczytałam pana. Proszę bardzo.

Zbigniew Ireneusz Besiński:

Dziękuję bardzo. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, proszę o odrzucenie czterech projektów ustaw. Jesteśmy tutaj, proszę państwa, bo nasze matki nie dokonały aborcji. Dostaliśmy prawo do życia.

Zwolennicy zabijania dzieci nienarodzonych, dostaliście ten cenny prezent, dar życia. Dlaczego odmawia się go innym? To wysoki poziom egoizmu.

Sławny lekarz, genetyk, odkrywca trisomii 21, profesor Jerome Lejeune, brał udział jako ekspert w procesie sądowym, w którym udowodnił, że życie ludzkie zaczyna się od poczęcia. Mówią – płód, zlepek komórek, pasożyt, a proszę spojrzeć, jaka metamorfoza, ile pięknych pań, przystojnych panów.

Proszę państwa, wielu naukowców jest przekonanych, że człowiek jest bardziej skomplikowany niż cały wszechświat. Kilkadziesiąt bilionów komórek, a ta jedna, najmniejsza, najprostsza zawiera tyle informacji, że można je zapisać w 5 tys. ksiąg kilkusetstronicowych. Taki oto cud jest zawarty w tym najmniejszym człowieku.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czy jest pani Aneta Brzyska? Nie widzę. Pani Paulina Chałczyńska. Zapraszam.

Paulina Chałczyńska:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, życie ludzkie zaczyna się od poczęcia. To jest fakt naukowy. Tak wygląda człowiek w 10 tygodniu życia prenatalnego. Ma około 5 cm długości. Głowa, tułów, rączki, nóżki. Wszystkie organy na swoim miejscu. Serce bije, mózg pracuje. To się da aparaturą medyczną pokazać. Dlatego aborcja nie jest rozwiązaniem. Aborcja jest zawsze zabójstwem.

Każdy człowiek ma prawo do życia, także ten, który jest chory. Znam przypadki, kiedy diagnoza była, że dziecko będzie miało poważne wady a urodziło się albo zdrowe, albo o wiele zdrowsze, niż się spodziewano. Dlatego wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pan Stanisław Chałczyński.

Stanisław Chałczyński:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, aborcja jest dyskryminacją człowieka ze względu na stan zdrowia w trakcie rozwoju prenatalnego. Finałem tej dyskryminacji jest zabicie dziecka. Kraje, które liberalizują prawo i zezwalają na aborcję, mają poważne problemy demograficzne i wyludniają się. Spójrzmy tylko na Europę, na każdy kraj w Europie praktycznie.

Dajmy się wypowiedzieć tym, którzy jeszcze się nie narodzili. Wnoszę o odrzucenie tych czterech projektów ustaw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Grzegorz Gielert. Zapraszam.

Grzegorz Kazimierz Gielert:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Grzegorz Gielert. Jestem ojcem czwórki dzieci zaangażowanym w działania Fundacji Życie i Rodzina. To my staliśmy pod Trybunałem Konstytucyjnym 22 października.

Stanisław Lem powiedział kiedyś, że wiedza jest nieodwracalna, nie może cofnąć się w rok słodkiej ignorancji. My, ludzie XXI w., wiemy już z niezbitą pewnością, z kim mamy do czynienia. To jest człowiek, bez względu na etapie jego rozwoju.

W jaki sposób oceniam nas przyszłe pokolenia? Jako barbarzyńców? Obawiam się, że na kartach historii zapiszemy się znacznie gorzej, bo w odróżnieniu od prymitywnych ludów my możemy już bardzo wyraźnie zobaczyć tego małego człowieka na coraz lepszym obrazie USG. Mimo to wielu z nas szuka sposobu, jak się go pozbyć, jak zamordować w białych rękawiczkach i dla zmylenia w białym kitlu. A najlepiej jak najszybciej, tak żeby jeszcze go nie było widać, żeby nie było nic słysać.

Co się stało z naszą cywilizacją, skoro zdanie wypowiedziane niegdyś w Oświęcimiu przez Stanisławę Leszczyńską – „Nie, nigdy nie wolno zabijać dzieci” – odbierane jest dzisiaj jako przejaw fundamentalizmu czy jakiegoś ekstremizmu? W jaki sposób chcecie obronić tezę, że rozdzieranie na strzępy, duszenie, głodzenie, trucie, wypalanie wnętrzości roztworem soli czy zastrzyk z chlorku potasu w serce małego człowieka jest OK?

Do głosu doszły znów sprawdzone metody dehumanizacji wypróbowane w koszmarnych totalitaryzmach XX w. To taki untermensch, pasożyt, zlepek komórek, a jeśli człowiek to co najwyżej potencjalny. Tak w rzeczywistości wygląda odczłowieczona miłości i reglamentowana tolerancja spod znaku pustych serduszek.

Szanowni państwo, to jest sprawa życia i śmierci i ona jest w waszych rękach. Zdecydujecie, czy chcecie iść drogą kolaboracji z mordercami z Aborcyjnego Dream Teamu, czy posłuchacie głosu sumień...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję panu bardzo. Zapraszam panią Katarzynę Gielert.

Katarzyna Zofia Gielert:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Katarzyna Gielert. Angażuję się w działania Fundacji Życie i Rodzina.

Jestem mamą czwórki dzieci. Przez wiele lat byłam także mamą zastępczą dla kilkorga kolejnych dzieci. Znam uczucia i sytuację dzieci niechcianych i dzieci chorych. Jestem przeciw aborcji na każdym etapie życia człowieka. Wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Nie bądźmy obojętni na krzywdę dzieci, które same nie mogą upomnieć się o swoje prawa. Aborcja odbiera prawa człowieka. Aborcja nie leczy. Aborcja zabija w okrutny sposób niewinnego i bezbronnego człowieka, który miał prawo żyć tak jak każdy z nas na tej sali.

Aborcja odbiera też prawo głosu. Nie możemy być obojętni na dyskryminujące traktowanie najmniejszych, bo jeszcze nienarodzonych ludzi, bo ich jeszcze nie widać. Nie możemy być obojętni na dyskryminujące traktowanie i nie możemy też pozwalać na to, żeby propagatorzy aborcji kontynuujący ideowy program higieniczny nazistów okłamywali swoich klientów, aby zgadzali się na śmierć, tak jak nieświadomi więźniowie Oświęcimia idący na śmierć...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Upominam panią. To jest nadużycie, to co pani robi. Proszę przejść do rzeczy.

Katarzyna Zofia Gielert:

Niszczy zdrowie i psychikę. Jest morderstwem z premedytacją. Nie zgadzam się na mordowanie dzieci na żadnym etapie ich rozwoju. Nie ma znaczenia, czy przez aborcję, terminację, przerywanie ciąży czy strzał w tył głowy. Prawo do ochrony...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Upominam panią po raz drugi.

Katarzyna Zofia Gielert:

Prawo do ochrony życia jest prawem każdego człowieka. Dzieci należy chronić, a nie mordować. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Agata Klimczak. Czy jest pani Agata Klimczak? Zapraszam.

Agata Klimczak:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, proszę państwa, zacznę tak. Okazując współczucie i pomoc dzieciom, które są ofiarami wojny, gwałtów, porwań, nie szczędzi się również słów potępienia dla sprawców tych wszystkich cierpień. Jednakże procedowane tutaj ustawy odmawiają tego samego najmłodszym dzieciom, czyli dzieciom nienarodzonym.

Dziecko przed narodzeniem może być skazane na śmierć za nieodpowiedzialność tych, którzy powołali je do życia, za zbrodnię gwałtu – zamiast karać gwałciciela – za to, że może być chore i zamiast leczenia, i opieki jest skazywane na śmierć. Jest to wyrok wykonywany z największym okrucieństwem. Jest to rozrywanie żywcem, miażdżenie, podawanie trucizny prosto w serce, traktowanie kwasem solnym.

Żądam odrzucenia wszystkich tych zbrodniczych ustaw. Aborcja jest zbrodnią dzieciobójstwa. Embrion, zarodek, płód jest człowiekiem, dzieckiem w najwcześniejszych fazach swojego rozwoju. To najwcześniejsze etapy wzrastania człowieka. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Piotr Klimczak.

Piotr Krzysztof Klimczak:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, żądam odrzucenia wszystkich czterech projektów procedowanych ustaw. Istota ludzka jest człowiekiem od chwili poczęcia. To jest fakt naukowy. Jest człowiekiem zupełnie odrębnym biologicznie od organizmu matki, więc nie można używać argumentu, że jest to część ciała matki, do której ma ona prawo. W związku z tym aborcja jest też zabiciem człowieka i to zabiciem go w ciągu pierwszych kilku miesięcy życia.

Morderstwa tego dokonuje się bez znieczulenia. Wyobraźmy sobie, że ktoś nasze ciała u progu życia rozrywa na strzępki bez znieczulenia, w okrutny sposób, zadając nam zupełnie niewinnie straszliwe cierpienie i odbierając wszelkie szanse życiowe, nie

pozwalając nawet na przeżycie dzieciństwa. Dziecko poczęte nie jest winne żadnych czynów zabronionych i domaga się naturalnie opieki i troski od strony dorosłych, a tymczasem w wyniku proponowana pewnego przez państwa prawa daje się mu aborcję zamiast opieki, czyli morderstwo.

Duża liczba aborcji w krajach zamożnych nie może też być argumentem ani przesłanką, dlatego że zbrodnia popełniona często i w dużej liczbie jest po prostu ludobójstwem. Duża liczba zbrodni nie może być normą, jest ludobójstwem. Aborcja jest hańbą naszej obecnej cywilizacji. Wzywam państwa do odrzucenia procedowanych ustaw, które mają właśnie taki haniebnny charakter.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Panie Emilia Kuś-Dustet.

Emilia Kuś-Dustet:

Szanowni państwo, obecnie w przypadku przedwczesnego zakończenia ciąży, po ustaleniu płci dziecka i nadaniu mu numeru PESEL, ZUS wypłaca zasiłek pogrzebowy, a prywatni ubezpieczyciele wypłacają odszkodowania. W przypadku aborcji na życzenie istnieje obawa, że będzie to kolejne pole do nadużyć. Jakie narzędzia weryfikacji będą mieli ubezpieczyciele, aby wykluczyć próbę wyłudzenia? Czym się różni naturalne poronienie od celowego morderstwa? Jak oni to rozróżniają?

Dzieci są darem, cudem, zwłaszcza w naszych czasach, gdzie bezpłodność stała się chorobą społeczną i zamiast je chronić stosujecie socjotechniki i nawołujecie do zabijania, wmawiając, że jest to dobre, konieczne i oczekiwane społecznie. Zatem która grupa społeczna będzie następna do usunięcia. Niepełnosprawni? Emeryci?

Przyszłam tu zapobiec udziałowi państwa polskiego w masowym ludobójstwie. Zapobiec zmuszaniu podatników do udziału w tym procederze wbrew ich poglądom i wyznawanym wartościom. Jako kobieta i matka jestem przeciwna procedowanym zmianom, które są niezgodne z konstytucją i podstawowymi prawami człowieka. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Marcin Różański. Pani Zofia Skulska. Pani Izabela Stępień. Zapraszam.

Izabela Marlena Stępień:

Dziękuję bardzo za oddanie głosu. Reprezentuję Łódzkie Dziewuchy i Kolektyw Pomagaczki. Jestem również mamą dwóch córek.

Reprezentując Kolektyw Pomagaczki reprezentuję grupę osób, która zorganizowała się oddolnie i w mediach społecznościowych wspiera kobiety w aborcjach. Z naszej perspektywy najważniejsza jest dekryminalizacja aborcji i jej legalizacja. Wspieram bezinteresownie w aborcjach od dwóch lat średnio 3 osoby dziennie. Trzy osoby, które tylko do mnie piszą w sprawie tego, że właśnie usuwają swoją niechcianą ciążę.

Jest nas kilkanaście, wszędzie, w całej Polsce. Codziennie osoby wspierają się w aborcjach. Podają numer telefonu do Aborcji bez Granic, stronę, na której można zamówić tabletki, naszą grupę, nasze konta na Instagramie.

W tej chwili, teraz, różne kobiety robią aborcje. Ktoś je trzyma za rękę. Ktoś dzwoni na infolinię. Ktoś zamawia tabletki. Ktoś pisze na forum. Jako osoby wspierające w aborcjach mamy dużą wiedzę, doświadczenie i działamy zgodnie z wytycznymi WHO.

Uczestniczymy w tych aborcjach, które dzieją się każdego dnia. Czy tego chcecie, czy nie, one są i będą. Dla nas najważniejsze, by państwo polskie nam w tym nie przeszkadzało i nie karało nas za pomoc kobietom. Niezależnie, ile czasu będzie trwała ta Komisja, kiedy będzie ustawa, jak będzie wyglądać, kiedy i który prezydent ją podpisze – bo nie mamy złudzeń – to aborcje będą się działy, a my będziemy w nich wspierać, bo siostronom trzeba pomagać. A ja jako matka chcę mieć pewność, że ktoś w takiej sytuacji pomoże moim córkom.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Sylwester Ślesieński.

Sylwester Zbigniew Ślesieński:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo... Powiedziane było tu już wszystko.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pani Ewa Wołosowicz. Pani Patrycja Zając. Mam pytanie, czy jest pan Przemysław Grzegorek. Pani Zając. To zapraszam. Najpierw pani Zając, bardzo proszę.

Patrycja Alina Zając:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Patrycja Zając. Działam w Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Aborcja to akt barbarzyństwa, który pozbawia niewinne istoty prawa do życia. Przyszłość naszego społeczeństwa zależy od tego, jak traktujemy najsłabszych i najbardziej bezbronnych. Dlatego nie możemy pozwolić na to, abyśmy stali się społeczeństwem, które akceptuje zabijanie nienarodzonych dzieci w imię wygody czy egoizmu jednostki.

Każde życie ludzkie ma nienaruszalną wartość i godność, niezależnie od okoliczności jego poczęcia. Aborcja często prowadzi do fizycznych i psychologicznych konsekwencji dla kobiety, takich jak depresja, traumy czy problemy zdrowotne.

Dzieci trzeba chronić, a nie mordować. Dlatego apeluję do wszystkich posłów. Ratujcie życie dzieci! Stańcie na straży ich fundamentalnych praw! Ten zabójczy zabieg jest naruszeniem owych praw. Nie pozwólmy na barbarzyństwo aborcji. Działajmy zdecydowanie i konsekwentnie w obronie życia.

Szanowni państwo, czy naprawdę wolicie być rodzicami tego zabitego dziecka od bycia rodzicami tego żyjącego. Myślę, że pani Karina Bosak wyraźnie wyraziła się w swojej wypowiedzi w Sejmie. Należą się jej naprawdę brawa. Duże brawa. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Ponieważ kolejne osoby będą reprezentowane przez panią poseł Marię Kurowską, to poproszę pana wyjątkowo przed, żeby potem pani posłanka już ciągiem mogła wypowiedzieć się w imieniu osób, które ją zgłosiły. Zapraszam więc w tej chwili pana Przemysława Grzegorka.

Przemysław Grzegorek:

Przede wszystkim ta mównica musi być skierowana w waszą stronę, bo to do was mówimy, żeby was przekonać, że robicie złe rzeczy. Mówicie o aborcji, o morderstwie małych dzieci, które dopiero mają się urodzić. Skandal, że taka Komisja powstała w Sejmie – debatujecie nad morderstwami dzieci. To każdy z was – to pani mówię.

W ogóle, jeśli chodzi o tę Komisję, to tutaj powinno 27 osób siedzieć, bo tak jest na stronie sejmowej. Dlaczego tu siedzi tylko 5 osób? Tu jesteście. Tak? Dobrze... To nie jest śmieszne. Pani się śmieje z zabijanych dzieci? Tak pani jest wesoło?

Następna sprawa jest taka, że wy jako lewica – uważam, że 99% Sejmu to jest lewica – niszczyście, skłóćacie ludzi. Tylko to umiecie robić. Są jeszcze inne sprawy, które też się dzieją, ale aktualnie mamy temat zabijania dzieci, i wy jesteście w tym najlepsi. Tutaj – oceniam – około 20% ludzi było za zabijaniem dzieci. To jest niestety wasz sukces. Macie to na sumieniu. Macie krew na rękach. To jest najgorsze osiągnięcie waszego życia. Gardzę wami.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią poseł Marię Kurowską, która będzie reprezentowała: pana Stanisława Czerniewskiego, panią Barbarę Heykę, pana Janusza Heykę, panią Marię Heykę, panią Zofię Heykę, panią Aleksandrę Lisiecką, panią Magdalenę Lisiecką i pana Kacpra Marchlewskiego. Czy możemy ustawić zegar na 16 minut? No bo tyle osób na oddzielnych zgłoszeniach do wysłuchania zgłosiło panią poseł Kurpiowską jako osobę, która będzie wypowiadała się w ich imieniu.

Głos z sali:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani poseł, proszę sekundkę poczekać, bo może nam się uda ten zegar tak ustawić, żeby... To zapraszam, może pani już zabrać głos.

Posel Maria Kurowska (PiS) reprezentująca Stanisława Czerniewskiego, Barbarę Heykę, Janusza Heykę, Marię Heykę, Zofię Heykę, Aleksandrę Lisiecką, Magdalenę Lisiecką i Kacpra Marchlewskiego:

Szanowni państwo, na początku mojej wypowiedzi chciałabym państwu przedstawić stanowisko Parlamentarnego zespołu na rzecz życia i rodziny w sprawie projektów aborcyjnych, bo w polskim parlamencie jest taki zespół pod przewodnictwem pana posła Piotra Uścińskiego. W związku z tym zespół ten wypracował swoje stanowisko, które obecnie przedstawię.

Otóż, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 12 kwietnia br. skierował do dalszych prac cztery projekty ustaw dotyczące liberalizacji prawa aborcyjnego, złożone przez posłów Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy, następnie Klubów Parlamentarnych Polska 2050 i Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga oraz Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska. Projekty zostały przekazane do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerywania ciąży i obecnie oczywiście jest to wysłuchanie publiczne.

Teraz, co zakładają te projekty. Zróbmy takie resume. Pierwszy z projektów, Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy, druk nr 176, zakłada częściową dekryminalizację i depenalizację przerywania ciąży, w tym wyłącznie przestępności w przypadku wykonania aborcji za zgodą kobiety, jeśli była ona wykonana nie później niż w 12 tygodniu ciąży, a także wyłączenie karalności w razie wykonania aborcji w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu oraz dekryminalizację sprawstwa pomocniczego.

Drugi z projektów Lewicy zakłada legalność aborcji do 12 tygodnia ciąży, a w określonych przypadkach również po upływie tego okresu. Projektodawcy zakładają taką możliwość między innymi w przypadku, gdy ciąża będzie stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia, w tym zdrowia psychicznego, jak również w sytuacji, gdy wyniki diagnostyki prenatalnej lub inne przesłanki medyczne będą wskazywać na to, że występują nieprawidłowości rozwojowe lub genetyczne płodu.

Projekt Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga i Klubu Parlamentarnego PSL – Trzecia Droga zakłada powrót do stanu prawnego sprzed wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. Likwiduje jednocześnie dotychczasowy obowiązek konsultacji z kobietą, mający na celu pomoc w rozwiązywaniu jej problemów, w tym poprzez wskazanie dostępnych form pomocy przysługujących kobietom w związku z ciążą i po urodzeniu dziecka.

I ostatni projekt, Koalicji Obywatelskiej, przewiduje legalną aborcję na życzenie do 12 tygodnia, a w określonych przypadkach również po upływie tego okresu. Ponadto projekt zakłada, że stwierdzenie okoliczności uzasadnionego podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, nie będzie czynione przez prokuratora, też na podstawie oświadczenia kobiety, pod rygorem odpowiedzialności karnej. Szanowni państwo, uchyla również obowiązek Rzecznika Praw Dziecka troski o prawa dziecka od jego poczęcia do pełnoletniości, co jest bardzo niebezpieczne.

Należy zauważyć, że wszystkie procedowane projekty ustaw naruszają konstytucyjny wymóg zapewnienia każdemu człowiekowi prawnej ochrony życia niezależnie od stanu zdrowia czy etapu rozwoju. Przecież to jest art. 38 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Naruszają również zasadę równości wszystkich wobec prawa, w tym wypadku czy dziecko jest chore czy zdrowe.

Projekty zawierają również szereg przepisów sprzecznych z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. w art. 3 stanowi, że każdy człowiek ma prawo do życia. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych w art. 6 ust. 1 stwierdza, iż każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia, zaś nikt nie może być go samowolnie pozbawiony. Europejska konwencja praw człowieka w art. 2 nakazuje, aby prawo każdego człowieka do życia było chronione przez ustawę. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej w art. 2 wskazuje, że każdy ma prawo do życia. Wreszcie Deklaracja Praw Dziecka ONZ z 1959 r. oraz Konwencja o prawach dziecka z 1989 r. jednolicie wskazują, że dziecko wymaga szczególnej opieki i troski, a także odpowiedniej opieki prawnej zarówno przed urodzeniem, jak i po urodzeniu.

Projekty są wreszcie sprzeczne z linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego dotyczącą dopuszczalności aborcji. W tym zakresie Trybunał orzekł, że dopuszczenie przerwania ciąży jest niezgodne z konstytucyjnymi zasadami prawnej ochrony życia oraz nienaruszalności godności człowieka. Równolegle Europejski Trybunał Praw Człowieka w szeregu swych orzeczeń wskazał, że aborcja nie jest prawem wynikającym z Europejskiej konwencji praw człowieka. Nie istnieje prawo do aborcji, szanowni państwo.

Teraz stanowisko parlamentarnego zespołu. Parlamentarny zespół na rzecz życia i rodziny stanowczo...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo przepraszam, pani poseł, ale pani mówi w imieniu obywateli, a nie w imieniu parlamentarnego zespołu, tak więc bardzo proszę, bo zgłosili panią konkretnie obywatele, a nie zespół parlamentarny, jakby w ich imieniu pani była uprzejma...

Posel Maria Kurowska (PiS) reprezentująca Stanisława Czerniewskiego, Barbarę Heykę, Janusza Heykę, Marię Heykę, Zofię Heykę, Aleksandrę Lisiecką, Magdalenę Lisiecką i Kacpra Marchlewskiego:

Tak, ja już kończę, bo mnie proszono o przedstawienie stanowiska zespołu...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo przepraszam, ale to jest szczególna sytuacja, w której pani występuje i to nie jako posłanka reprezentująca stanowisko klubu. Tu nie ma przewidzianych stanowisk klubów, ewentualnie na samym końcu. W tej chwili pani występuje w imieniu tych zgłoszonych obywateli. Czas pani wystąpienia się zatrzymał, spokojnie.

Bardzo proszę, żeby pani nie prezentowała stanowiska klubu ani innych posłanek i posłów, bo takie są zasady wysłuchania publicznego, że głos zabierają wyłącznie obywatelki i obywatele. Pani jest zgłoszona przez konkretne osoby i bardzo proszę mówić w ich imieniu, a nie w imieniu klubu parlamentarnego czy jakiegokolwiek zespołu. Dziękuję.

Posel Maria Kurowska (PiS) reprezentująca Stanisława Czerniewskiego, Barbarę Heykę, Janusza Heykę, Marię Heykę, Zofię Heykę, Aleksandrę Lisiecką, Magdalenę Lisiecką i Kacpra Marchlewskiego:

Pani przewodnicząca, ostatnie zdanie, które jest zakończeniem, a proszono mnie o przedstawienie stanowiska zespołu do spraw życia. Te osoby mnie poprosiły, w związku z tym je przedstawiłam.

Ostatnie zdanie jest takie, że Parlamentarny zespół na rzecz życia i rodziny stanowczo sprzeciwia się wszystkim czterem procedowanym projektom aborcyjnym i apeluje o przestrzeganie krajowych oraz międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka, zwłaszcza w kontekście ochrony życia najbardziej bezbronnych dzieci nienarodzonych. I to jest koniec stanowiska.

Teraz przechodzę do reprezentowania stanowiska osób, które mnie upoważniły. Szanowni państwo, jeżeli jesteśmy w tym momencie, kiedy rozważamy o aborcji, rozważamy o życiu, to dobrze jest sięgnąć do historii, bo zawsze patrzymy, kto stoi u podstaw danego prawa i jaka jest historia legalnego zabijania dzieci w naszej ojczyźnie i w ogóle w świecie.

Czy wy, którzy jesteście za aborcją, wiecie, czyimi jesteście następcami, czy też spadkobiercami? Komu pierwszemu do głowy przyszło, aby zalegalizować zabijanie nienarodzonych dzieci? Włodzimierzowi Leninowi. To on 18 listopada 1920 r. wcielił w czyn swój plan – domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia. Przed tą datą nie było na świecie kraju, którego prawa nie chroniłyby życia ludzkiego od poczęcia. Zbrodniarz radziecki zmienił to w imię stworzenia nowego świata. Mówił – „Wprowadzamy zupełnie nową moralność. Dla nas wszystko jest dozwolone. Krew, niech płynie, bo tylko całkowita i ostateczna śmierć starego świata ochroni nas przed jego powrotem”. Był to pierwszy krok na drodze do mordowania najmniejszych.

A potem? Potem był, szanowni państwo, 1933 r. W 1933 r., po objęciu stanowiska kanclerza w Niemieckiej Rzeszy, Adolf Hitler zalegalizował zabijanie niemieckich nienarodzonych dzieci, które były lub mogły być chore. Dążył w ten sposób do stworzenia czystej, biologicznie mocnej, tak zwanej rasy panów. Z czasem doskonalił techniki euge-

niczne. A czasy II wojny światowej dobitnie pokazują, jakimi metodami realizowano okrutne zapędy zbrodniarzy.

Gdy wojna przyszła do Polski, to ten sam Hitler wprowadził aborcję na terenie Polski i powiedział – „Osobiście zastrzelę tego idiota, który chciałby wprowadzić w życie przepisy zabraniające aborcji na wschodnich terenach okupowanych”. Po wojnie na krótki czas przywrócono przepisy, a gdy do władzy doszli komuniści zabijanie bezbronnych dzieci bez żadnych ograniczeń stało się długoletnim prawem, na mocy ustawy z 1956 r.

Pasożyty, tkanka, zlepek komórek, lepiej, żeby się nie urodził – czy te hasła czegoś nam nie przypominają? Te hasła głoszone były przez opisanych wyżej zbrodniarzy, którzy chcieli w ten sposób pokazać, jak potrzebna jest aborcja.

Dziś historia zatacza koło. Wiem, że niektórzy burzą się na takie porównanie. Jest ono jednak prawdziwe. Niektórzy przejęli od ludobójców niechlubne dziedzictwo walki o zabijanie nienarodzonych.

A jak to zabijanie wygląda, szanowni państwo, warto sobie uświadomić. Jeżeli jesteśmy za tym, aby była aborcja, to teraz powiedzcie mi, która z tych metod aborcji jest dla was OK. Czy aborcja chemiczna domowa, która polega na podaniu doustnie lub dopochwowo środków chemicznych mających wywołać poronienie? Preparaty te odcinają dziecko od pokarmu, powodują śmierć z głodu i wydalenie dziecka z organizmu. Poronienie następuje zazwyczaj w ciągu czterech godzin od przyjęcia drugiej tabletki. Zdarza się jednak, że następuje ono dopiero po 24 godzinach i więcej. WHO rekomenduje tabletki poronne do 24 tygodnia i zaznacza, że w pierwszym trymestrze aborcja nie wymaga kontroli lekarskiej.

Druga metoda, aborcja przez zastrzyk dosercowy. Czy to ta jest OK? Dziecku będącemu w macicy podaje się zastrzyk z trucizną wprost do serca. Substancją czynną zastrzyku jest najczęściej chlorek potasu. Dziecko dostaje zawału serca i umiera w ogromnym bólu. W chwili agonii gwałtownie się rzuca. Jego ruchy są odczuwalne dla matki. Martwe ciało dziecka wydobywane jest na zewnątrz.

Czy może to aborcja chirurgiczna jest OK, kiedy aborter rozszerza zmiękczoną wcześniejszej szyjkę macicy, a następnie specjalnym nożem przebija worek owodniowy, wycina łożysko i kawałkuje razem z dzieckiem? Główkę trzeba zmiażdżyć. Aborter musi się upewnić, że nic nie zostało w ciele kobiety, więc na stole w chłodni składa ciało dziecka jak puzzle. W bardziej zaawansowanych technologicznie klinikach aborcyjnych używa się aparatów próżniowych, których końcówka rozrywa dziecko na kawałki wysysając je z łona matki.

A może ta aborcja jest OK, z użyciem roztworu soli, kiedy najpierw strzykawką odsysa się część płynu owodniowego i zastępuje się go silnym roztworem soli lub wstrzykuje się do serca dziecka? Dziecko połyka roztwór tak jak normalnie połyka płyn owodniowy. Substancja ta wyżera wnętrze, pali delikatną skórę dziecka. Następnie podaje się środki do wywołania porodu, które mają zadziałać w czasie od jednego do trzech dni. Po aborcji skóra maleństwa wygląda jak poparzona, jest zaczerwieniona i pomarszczona. Część dzieci rodzi się żywych. Jest to metoda wyjątkowo bolesna. Dzieci umierają zwykle przez kilkadziesiąt godzin.

A może aborcja przez wywołanie sztucznego poronienia? Polega na przedwczesnym wywołaniu porodu poprzez podanie odpowiednich środków chemicznych. Dziecko jest na tyle małe, że z założenia mają je zabić skurcze macicy. Jednak duży odsetek dzieci przeżywa i umiera na skutek uduszenia, gdyż ich płuca nie są jeszcze zdolne utrzymać oddechu.

Szanowni państwo, jeśli prawo pozwala na zabijanie, to ludzie giną. Niestety, najpierw spotyka to tych najbardziej bezbronnych i niewinnych.

W swoim życiu spotkałam wiele kobiet, które dokonały aborcji i zawsze tego bardzo żałują. I spotkałam kobiety, które uratowały dzieci i są szczęśliwe, bo uratowały dziecko. Dlatego nie namawiamy, nie promujemy aborcji, bo ona wcześniej czy później stanie się tym piętnem, tym piekłem kobiet, jeżeli nie wcześniej.

Po tych tabletkach, które proponujecie „dzień po”, które czynią spustoszenie hormonalne, ta dziewczyna po dwóch-trzech tabletkach kiedyś nigdy w ciążę nie zajdzie, dlatego że to jest spustoszenie w jej organizmie. Będzie dramat, że nie ma dziecka,

a wy to proponujecie jako jakieś zbawienne panaceum. To nie jest prawda. Mówcie prawdę młodym dziewczynom. Nie straszcie ich macierzyństwem, bo macierzyństwo to coś najpiękniejszego, co nam wszystkim mogło się zdarzyć.

Chciałabym jeszcze w tym momencie pozdrowić Piotra z Jasła, który jest niepełnosprawny i który kiedyś publicznie dziękował swojej mamie za to, że go urodziła, choć wiedziała, że będzie niepełnosprawny. Ten chłopak mający już około 40-50 lat super się realizuje.

Chciałabym też pozdrowić pana senatora Libickiego, który zawsze był za życiem. Jest senatorem i zawsze był za życiem, bo on wie, że nawet w niepełnosprawności można pięknie się spełniać.

Szanowni państwo, połowa mordowanych dzieci to są kobiety, więc nie mówcie, że walczyacie o prawa kobiet. Nie walczycie o prawa kobiet. Wy wywalczycie o piekło kobiet.

A zatem chciałabym zaapelować. Posłanki, posłowie wszystkich opcji politycznych, nie lękajcie się bronić życia. Nie lękajcie się bronić życia z jakiegokolwiek opcji jesteście. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam pana Piotra Abramczyka. Czy jest pan Piotr Abramczyk? Zapraszam pana.

Piotr Abramczyk:

Szanowni państwo, stoję przed państwem, żeby poprzeć działania na rzecz troski o życie. Jak ją rozumiem? Jestem katolikiem, więc naturalne jest dla mnie, że mówię tu o ochronie życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Kieruję się nauczaniem Kościoła i wierzę, że jest słuszne. Rozumiem jednak, że do części z państwa ten argument nie będzie przemawiał. Chciałbym jednak odnieść się do innego dokumentu Kościoła, skierowanego nie tylko do katolików, ale do wszystkich ludzi dobrej woli. Pozwalam sobie na to, ponieważ chcę mimo wszystko wierzyć, że takich właśnie ludzi mam przed sobą.

Współpracuję ze Światowym Ruchem Katolików na rzecz Środowiska, dlatego odniosę się do szczególnie mi bliskiej encykliki „Laudato si” poświęconej trosce o nasz wspólny dom. Mówię o tym, ponieważ wiem, że kwestie środowiskowe, bardzo zresztą słusznie, są dla części z państwa szczególnie ważne. I właśnie do tych z państwa, którym temat ekologii jest bliski, chciałbym zwrócić się w pierwszym rzędzie.

Papież Franciszek pisze, że warunkiem autentyczności poczucia wewnętrznego zjednoczenia z innymi bytami natury jest równoczesna czułość, współczucie i troska o człowieka. Dalej, ponieważ wszystko jest ze sobą powiązane, nie da się pogodzić obrony przyrody z usprawiedliwieniem aborcji. Bardzo proszę, by zanim państwo zagłosują w zakresie dziś omawianych tematów, głęboko zastanowić się nad tymi słowami.

Ta moneta ma też drugą stronę i chciałbym teraz zwrócić się do tych z państwa, którzy reprezentują konserwatywny światopogląd i wyznają konserwatywne wartości. Troska o życie wymaga od nas troski o świat, w którym żyjemy. Jeśli torpedujemy wszelkie próby przeciwdziałania zmianie klimatu, jeśli blokujemy uchwały antysmogowe, to nie jesteśmy pro-life. Autentyczna troska o życie wymaga podejścia integralnego. W dobie tylu kryzysów...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Czas pana wystąpienia się skończył. Zapraszam panią Anettę Abramczyk-Mikołajczak. Nie widzę. Pani Barbara Antoniak. Pani Barbara Antoniak, czy tak? Dobrze. Zapraszam.

Barbara Joanna Antoniak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, ja jestem lekarzem, specjalistą położnictwa i ginekologii. Mam ponad trzydziestodwuletni staż pracy. Dlatego, zgodnie ze swoją wiedzą medyczną, dużym doświadczeniem zawodowym, a także kodeksem etyki lekarskiej i przysięgą lekarską, wnoszę o całkowite odrzucenie wszystkich procedowanych projektów uchwał. Mówimy o wprowadzeniu aborcji na życzenie do 12 tygodnia, gdy każdy wie, jak wygląda to dziecko i że czynność serca możemy już wysłuchać w 6 tygodniu, licząc od ostatniej miesiączki.

Jako ginekolog jestem świadkiem rozwoju dziecka w macicy matki i rozwoju relacji, jaka łączy poczęte dziecko z jej rodzicami – matką i ojcem. Ta więź jest najgłębszą więzią

międzyludzką. Nie ma drugiej takiej. Jest to więc bezinteresowna. Jest to miłość, która pozwala matce ryzykować własne życie dla swojego dziecka. Rzeczywiście nikt nie będzie matki kochał tak, jak to dziecko. Nigdzie nie znajdzie takiej miłości.

Zerwanie tej więzi będzie godziło we wszystkie inne relacje, łącznie z relacją w społeczeństwie. Dlatego Lenin, o którym była mowa, Hitler i Stalin, wprowadzali aborcję, aby osłabić społeczeństwa, aby doprowadzić do zniszczenia relacji miłości, proszę pani.

Aborcja nie jest procedurą bezpieczną. Jest to absurd. Ginie dziecko, a matka całe życie będzie miała problem ze wspomnieniem tej aborcji.

Projektodawcy mówią o działaniu dla dobra kobiet. Tylko których kobiet, tych abor-
towanych?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Henrykę Baranowską. Czy jest pani Henryka? Nie. Pan Piotr Baranowski. Pani Magdalena Bartyna. Zapraszam.

Magdalena Maria Bartyna:

Dzień dobry. Szanowni państwo, jako Polka też chciałabym zabrać o głos w tej sprawie. Zwracam się do szanownej Komisji, ale też do każdego, kto mnie słyszy. Chcę powiedzieć do każdego człowieka, że bardzo szanuję i cenię państwa życie. Uważam je za cenne, niezwykle i unikatowe i nie wyobrażam sobie, jak mogłoby państwa nie być. Tak samo szanuję i cenię życie każdej osoby poczętej a nienarodzonej. Jest ono unikatowe, piękne, niepowtarzalne i tak samo nie wyobrażam sobie, żeby miało nie być tych osób wśród nas.

Proszę państwa, to są przyszli lekarze, którzy nam będą ratować życie. To są przyszli aktorzy, którzy będą nam dostarczać wzruszeń. Piosenkarze, których będziemy słuchać. To są też sportowcy, którzy będą zdobywać dla nas medale. Kto wie, może w mistrzostwach świata w piłce nożnej. Chciałabym, żeby mocno wybrzmiało moje słowo, że jestem za ochroną życia poczętego od poczęcia aż do naturalnej śmierci i wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech ustaw. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Jadwiga Bednarek.

Jadwiga Bednarek:

Dzień dobry Komisji, dzień dobry państwu. Nazywam się Bednarek Jadwiga. Jestem jako matka i jako katoliczka, i proszę... Może na początek przytoczę słowa Jana Pawła II, który powiedział, że „Naród, który zabija swoje dzieci, jest narodem bez przyszłości”.

Wiem, że ciąża matki to jest poczęcie nowego życia, czyli nowego człowieka. Poczęte dziecko jest człowiekiem, którego należy kochać i dać mu największą ochronę. Ten maleńki człowiek jest zupełnie bezbronny i w całości korzysta z miłości mamy i prawa do życia, które mu gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Zabicie dziecka w łonie matki jest zabiciem człowieka i ma swoje konsekwencje. Po pierwsze, jest zabójstwem, jak powiedziałam. Pomimo, że jest maleńkie i bezbronne, nigdy mi nie powie – mamu, ja cię kocham. Nie obejmie mnie.

Po drugie, to śmierć obciążająca psychikę matki, która do końca ma wyrzuty. I po trzecie, aborcja nie gwarantuje, że może być jeszcze potomstwo. W obecnym czasie aborcję dopuszcza się dla wyniszczenia narodu, złego przygotowania nieletnich i młodzieży do życia. W szkole brak nauki w zwykłym programie nauczania moralnego i religijnego. Jako osoba pełna doświadczenia intelektu i macierzyństwa jestem całkowicie przeciwna aborcji, natomiast wnoszę o utrzymanie art. 152 Kodeksu karnego.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam kolejną osobę. Pani Krystyna Bejer.

Krystyna Bronisława Bejer:

Szanowna Komisjo, moi drodzy bracia i siostry w Polsce, chciałabym przeczytać list matki z Kalkuty do Polaków z 1996 r.

„Jak wiecie, jestem w szpitalu, ale słysząc o tych zmianach prawa, jakie są rozważane w Polsce, czuję, że Bóg chce, aby zwróciła się do Was w imieniu nienarodzonych dzieci. Życie jest najpiękniejszym darem Boga. On stworzył nas do wielkich rzeczy, aby

kochać i być kochanym. Bóg daje nam czas na Ziemi, abyśmy poznali Jego Miłość, abyśmy doświadczyli Jego Miłości do głębi naszego istnienia. Abyśmy Go kochali. Byśmy kochali naszych braci i siostry.

Życie jest darem Boga. Darem, którym tylko Bóg może obdarzać. I Bóg w swojej pokorze dał mężczyźnie i kobiecie zdolność współpracy z Nim w przekazywaniu życia. Jakikolwiek był jego zamiar nie wolno nam ingerować w ten piękny, boży dar ani go niszczyć. Dlaczego dzisiaj ludzie boją się małego dziecka? Ponieważ chcą mieć łatwiejsze, bardziej komfortowe, wygodniejsze życie, więcej wolności. Bać się należy jedynie łamać bożych praw, ponieważ Bóg w swojej nieskończonej i czulej miłości pragnie tylko naszego dobra, naszego szczęścia i naszej miłości. /.../

Jak już wielokrotnie mówiłam w wielu miejscach, tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie, jest aborcja, ponieważ jeśli matka może zabić swoje dziecko, co może powstrzymać ciebie i mnie od zabijania siebie nawzajem? Najbezpieczniejszym miejscem na świecie powinno być łono matki, gdzie dziecko jest najsłabsze i najbardziej...”...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam pana Piotra Biernata.

Piotr Marek Biernat:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, pragnę zauważyć, że autorzy wszystkich czterech projektów trwają w fatalnym błędzie poznawczym ignorując fakty. Życie dziecka rozpoczyna się w momencie poczęcia i od tego momentu dziecko jest człowiekiem. To niepodważalny fakt naukowy i nie można z nim polemizować.

To nie średniowiecze. Dzisiaj już wiadomo, że aborcja to zabójstwo na każdym etapie ciąży. To zadawanie śmierci, nieraz w ogromnych męczarniach, niewinnej osobie, przed którą świat powinien stać otworem.

Zwracam uwagę, że życie ludzkie, także osób bezbronnych i chorych, jest chronione przez naszą konstytucję. Uwaga! Wszyscy jesteśmy dzisiaj tu obecni, przede wszystkim dlatego, że w przeszłości nie wykonano na nas aborcji.

Kolejna sprawa. Antykoncepcja w szkole. Kolejny fatalny błąd. Antykoncepcja nie zmniejsza liczby aborcji, ona ją zwiększa. Dlaczego? Dlatego że antykoncepcja nie jest całkowicie skuteczna, a jej promocja prowadzi do zwiększenia skali zachowań ryzykownych i nieodpowiedzialnych wśród nieletnich. Potrzeba nam wychowania do odpowiedzialności – do odpowiedzialności za życie – a nie oszukiwania młodzieży, że antykoncepcja i aborcja pozwalają na tak zwany bezpieczny seks. Nie ma czegoś takiego. Uczmy młodzież o dramacie aborcji, o piekle przedmiotowo wykorzystywanych, a potem zmuszanych do aborcji kobiet, o syndromie poaborcyjnym, który jest cierpieniem wielu kobiet, a także ocalałych dzieci.

Obawiam się, że większość osób promujących aborcję nie wie, co czyni. Nie wie, że odbiera sobie i innym szansę na bycie szczęśliwym rodzicem. Nie wie, co to prawdziwa, piękna i bezinteresowna miłość. Miłość otwarta na życie. Ja wiem i życzę wszystkim, aby mogli szczęśliwego rodzicielstwa doświadczać odrzuciwszy aborcję. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Reginę Biskup. Pan Stanisław Biskup. Pani Marzenna Błaszczuk-Zawiła. Pan Andrzej Bogusławski. Zapraszam.

Andrzej Jakub Jan Bogusławski:

Jestem pustelnikiem. Żyję w małej wiosce, gdzie mam niewielkie gospodarstwo. Przebywam tam sam i rozmawiam tylko z moimi zwierzętami. Dzisiaj, korzystając z tej okazji, przyjechałem tutaj, żeby podziękować mojej mamie Marii Bogusławskiej, że nie skorzystała z prawa do aborcji, że dała mi życie, że ja tu mogę być i rozmawiać z wami. Bardzo się z tego cieszę.

Ale jeszcze jest druga rzecz, że w mojej pamięci mam doświadczenie życia, zanim się narodziłem. Ja pamiętam, co było, kiedy byłem w łonie matki. Wyobraźcie sobie, że otacza mnie mgła, wszędzie mgła. Nie ma żadnych osób, żadnych rzeczy, przedmiotów, nic, tylko ja jestem sam. Ta mgła jest szara, lekka, troszeczkę różowa, ale jest mi tam bardzo wygodnie. Jest mi bardzo dobrze. Jestem zadowolony, jest mi ciepło. Jestem szczęśliwy.

Nagle widzę z prawej strony ciemny korytarz z mgły ciemniejszej i na końcu tego korytarza tak jakby zagęszczenie mgły tworzy chmurę i w pewnym momencie ta chmura zaczyna się ruszać i w moim kierunku się przesuwać. To wzbudziło we mnie ogromny strach. Ja się bałem zmian. Jakichkolwiek zmian. Ta chmura szła na mnie. Coraz bardziej powiększała się. Ogarnęło mnie przerażenie. W momencie, kiedy wchodziła na mnie, ogarnęło mnie straszliwe przerażenie, bo ja się bałem jakichkolwiek zmian. Mój mózg pracował, ale ja nie wiedziałem, że istnieje inne życie. Ja nie wiedziałam, że będę musiał się narodzić. Ja wcale nie chciałem się narodzić. Ja chciałem tam być. Mnie tam było dobrze, w łonie matki.

Dzisiaj, kiedy mówimy o prawie do aborcji, to ja jestem przeciwny temu prawu. Jestem przeciwny...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękujemy. Wyczerpał pan czas swojego wystąpienia. Zapraszam. Ponieważ mamy osobę z niepełnosprawnością, panią proszę bez kolejki. Tylko jakby pani była tak uprzejma się przedstawić, żebyśmy wiedzieli, która osoba zabiera głos. Bardzo proszę.

Wiesława Kwolek:

Dzień dobry. Wiesława Kwolek. Ja chciałabym tak zaapelować do serc wszystkich parlamentarzystów, do serc narodu. Jesteś, bo pozwolono ci żyć. Pozwolono ci się narodzić. Pozwól też narodzić się innym, zgodnie z prawem naturalnym.

„Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości”. Wiemy, to powiedział – Jan Paweł II. Wojna za progiem. Kto nas obroni, gdy liczba ludności ciągle spada? W 2011 było nas 38 538 000, a na koniec 2023 r. już tylko 37 636 000 z hakiem i ciągle jest tendencja spadkowa.

Kto mi pokaże choć jedną pozytywną sprawę wynikającą z aborcji? Przecież chcemy zaliczyć ją do praw człowieka. Prawem do morderstwa chcemy zagwarantować sobie życie bez problemów. Jeśli cię ciąża zaskoczyła, nie widzisz wyjścia, co dalej, dziecko można oddać do adopcji nawet przez okno życia. Ciężko chore dziecko może pozostać w hospicjum perinatalnym. Domy samotnej matki też dają dużą pomoc. Nie tworzymy praw, które demoralizują i stają się przyczyną nieskończonych ludzkich nieszczęść.

Wszyscy znamy powikłania po aborcji, antykoncepcji i życiu wbrew prawu naturalnemu, bez jakichkolwiek sprawdzonych zasad. Przeciw życiu występują...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Przekazuję prowadzenie pani wiceprzewodniczącej Annie Marii Żukowskiej.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zapraszam teraz do głosu panią Krystynę Brzykską, jeżeli jest. Panią Marię Bugalską. Nie ma. Pana Roberta Cegiełko. Nie widzę. Panią Małgorzatę Charizę. Jest pani. To zapraszam bardzo do głosu.

Angelika Małgorzata Chariza:

Nazywam się Angelika Małgorzata Chariza, stąd nieporozumienie. Szanowna Komisjo, wyobraźmy sobie kobietę, w której łonie pojawiło się nowe życie. Dziecko odrębne genetycznie i z niepowtarzalnymi cechami. Dlatego to nowe życie nie jest częścią ciała kobiety.

To nowe ludzkie życie nie jest chronione żadnym prawem. Odebrano mu prawo do człowieczeństwa i do ludzkiej godności, nazywając nie dzieckiem, a płodem, embriodem, zlepkiem komórek, choć to medyczne nazwy na stadia rozwoju człowieka.

Dziecko jest brutalnie mordowane metodami wczesnej lub późnej aborcji. Matka zażywa pigułkę „dzień po” i dziecko, nie mogąc zaczepić się w macicy, ulega poronieniu albo umiera w ciele matki w torturach z głodu po aborcji farmakologicznej, ostatecznie ulegając poronieniu. Albo aborter bestialsko miażdży główkę dziecka i rozrywa jego ciało, żeby wydobyć je kawałek po kawałku z ciała matki. Albo dziecko dostaje truciznę w zastrzyku wprost do serca i umiera w strasznym bólu na zawał serca, a matka czuje jego gwałtowne rzucanie się w agonii. Albo dziecko połyka silny roztwór soli zmieszany z płynem owodniowym. Sól wyżera mu wnętrzności i pali skórę, a matka czuje wijące się w konwulsjach dziecko w jej brzuchu. Albo dziecko zabite skurczami macicy podczas

sztucznie wywołanego poronienia rodzi się żywe, a personel medyczny biernie czeka, aż się udusi. W ten sposób szczególnie okrutnie zabiera się dziecku prawo do rozwoju i do narodzin.

Wyobraźmy sobie, że to państwu odebrano życie i nie ma teraz państwa tutaj na tej sali. Może nawet nie ma nas na tej sali wysłuchać, bo nam też odebrano życie w wyniku aborcji. Prawa dziecka...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czas pani upływał. Dziękuję serdecznie. Zapraszam teraz do głosu panią Ewelinę Chłapowską. Jeżeli nie ma, to panią Ewę Jadwigę Choromańską. Jest pani Choromańska? Proszę bardzo.

Ewa Jadwiga Choromańska:

Dzień dobry. Nazywam się Ewa Choromańska. Zostałam wychowana w duchu patriotycznym, w duchu katolickim, w duchu takim, że człowiek, życie człowieka jest najważniejsze. Mówiono o tych zbrodniach, które zostały dokonane w czasie II wojny światowej. Mówiono o tym, co robili Sowieci. I mówiono o tym, kto wprowadził właśnie tę miarę, żeby zabijać dziecko, nienawiść do dziecka, do niewinnego dziecka. Nieważne, że dziecko jest bezbronne, że ma prawa – może dziedziczyć – prawo takie, które mówi, że jest człowiekiem, a jednak nie, trzeba je zabić. Dlaczego? Nie wiadomo.

Sama mam czwórkę dzieci. Jestem matką Polką i żądam, żeby taka uchwała, ten projekt nie doszedł do życia, bo nie można mordować niewinnych dzieci. To jest niedopuszczalne.

Poza tym ja miałam doświadczenie z moim pierwszym dzieckiem, że poszłam zadowolona, że jestem w ciąży, a lekarz ginekolog mówił do mnie, żebym poddała się aborcji. Ja mówię – nie, ja nie chcę. Idę na następną wizytę – znów mam się poddać prawu aborcji. A niby z jakiej racji? Dlaczego chciano mnie nakłonić do tego, żebym zabiła własnego syna? Mam dzisiaj 44-letniego syna, który ma trójkę dzieci.

Jestem bardzo szczęśliwą babcią, bo mam szóstkę wnucząt, dlatego że moi synowie są tak wychowani, że są odpowiedzialni za swoje dzieci i też się cieszą, że mają dzieci, i dziękują Bogu za to. A ja mogę cieszyć się dzisiaj, że nie jestem sama, że jestem matką Polką, mam dzieci, mam wnuki i mogę się cieszyć i nie płaczę. I wiem o tym, że na stare lata ktoś mi poda...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję pani serdecznie. Czy jest pani Teresa Chowaniec-Łącka? Nie widzę. Zatem następnie pytanie do pani poseł Marii Kurowskiej, czy w imieniu pana Janusza Chwalisza i pani Katarzyny Chwalisz chce pani teraz zabrać głos. Zapraszam.

Posel Maria Kurowska (PiS) reprezentująca Janusza Chwalisza i Katarzynę Chwalisz:

Szanowni państwo, jesteśmy tutaj na sali od kilku godzin i dzielimy się swoimi stanowiskami. Zauważyłam, że osoby, które są za życiem, bardzo cicho, ale też emocjonalnie przeżywają to, że kochają swoje rodziny, że kochają dzieci, że kochają społeczeństwo. Jest w nich jakiś duży pokój. Natomiast zauważyłam, że trochę jest lekkomyślności, zwłaszcza w tym tańcu tutaj „aborcja jest OK.”. Ta nie powinno się nigdy zdarzyć, ponieważ aborcja to zabijanie, a zabijanie nigdy nie jest OK, bo zabijanie zawsze odbiera drugiemu życie. Dlatego też apeluję, abyśmy po prostu ważyli słowa i ważyli czyny.

Mówimy o tym – była taka wypowiedź – że skazujemy to dziecko, które jest chore, w przypadku aborcji dzieci, które są chore. Dlaczego ten przepis jest wprowadzony – zakaz zabijania dzieci chorych? To Trybunał Konstytucyjny orzekł.

Otóż, drodzy państwo, było dużo nadużyć, a mianowicie wykorzystywano właśnie tę możliwość aborcji dziecka chorego do tego, żeby dzieci, które nie były zdiagnozowane do końca, że są chore, były zabijane, bo było podejrzenie, że jest chore. I powiem państwu, że mam takie doświadczenia z rodziny.

W rodzinie, i to mojej bardzo bliskiej rodzinie, powiedziano córce, że dziecko jest chore, że dziecko jest z zespołem Downa. Jak bolesne to było przeżycie, to my wszyscy wiemy, ile było łez, płaczu, ale i modlitwy. Następne badania nieinwazyjne wykazały, że dziecko nie jest z zespołem Downa. Okazało się, że urodził się śliczny chłopczyk i jest

dzisiaj fajnym, małym, dziesięcioletnim piłkarzem. Zatem nie można po prostu dopuszczać powrotu do tego prawa, o co wnosi Trzecia Droga, dlatego że to znowu otworzy furtkę, a ta furtka będzie taka, że znowu ileś dzieci zupełnie zdrowych zostanie pozbawionych życia.

Poza tym, jeżeli zapytacie osoby niepełnosprawne, które się urodzą, czy one nie chciałyby żyć... Ile uznacie niepełnosprawnych chorych dzieci, które mówią – mamó, ja nie chcę żyć? Powiem – więcej jest tych, którzy są zdrowi, bogaci i wydaje się, że mają wszystko, a oni mówią, że nie chcą żyć. Tak więc to nie zależy od tego. Wszystko to zaczyna się od miłości.

Teraz przestrzegam was kobiety, które tak tutaj walczyacie o tę aborcję. Pomyślcie o tym, że macie własne dzieci i te dzieci nieustannie żyją w tym klimacie aborcji, w tym klimacie zabijania. Pamiętam, jak byłam na jasełkach i gdy ten Herod zaczął szaleć na scenie, to mój synek wtulony we mnie, patrząc jak ten Herod mówi „pozabijam wszystkie dzieci” – bo to taka scena była herodowa – mówi „mamó, co ze mną teraz będzie”. Dzieci, to przeżywają autentycznie. Jeżeli dziecko nieustannie w domu słyszy – aborcja, a to dziecko wie, że to jest zabijanie, to co w jego psychice się dzieje.

Nie dziwcie się, że jest coraz więcej chorób psychicznych małych dzieci, bo jak można żyć w tym nieustającym, obłąkańczym tańcu aborcji, gdy się mówi aborcja, aborcja, aborcja, a dzieci wiedzą, że to jest zabijanie dzieci. Jak one mogą się odnaleźć w świecie? Zastanówcie się, co czują wasze dzieci, jeśli je macie, gdy wygłaszacie takie teorie?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Przejmuję prowadzenie. Czy jest pani Beata Cichoń? Pan Jacenty Cichoń. Pani Jadwiga Czarkowska. Pani Ewa Czarkowska-Kędzierska. Pani Aleksandra Czarnecka-Wróbel. Zapraszam.

Aleksandra Czarnecka-Wróbel:

Szanowni państwo, procedowane projekty ustawy są sprzeczne z wiedzą naukową, z prawami człowieka oraz z art. 38 Konstytucji RP. Na tym mogłabym zakończyć moje wystąpienie, bo dyskutujemy o bezprawiu. Moje stwierdzenia wypływają z naukowej wiedzy o rozwoju człowieka w okresie prenatalnym.

Prawo do życia jest prawem każdego człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Życie każdego z nas rozpoczęło się w chwili połączenia komórki jajowej z plemnikiem. Fakt ten potwierdzają lekarze, naukowcy, podręczniki medyczne. Trzeba go ciągle bronić przed ludźmi, którzy wolą, by ich opinia przeważała nad nauką, a nawet prawem.

Język, jakim operują zwolennicy aborcji, jest mocno zakłamanym. Często powtarzana teza, że kształtujący się w kobiecie organizm jest częścią jej ciała, jest nieprawdziwa. To osobny człowiek formujący się nieprzerwanie w każdej minucie jego życia w niepowtarzalny sposób, mający własny, oryginalny i indywidualny kod genetyczny. Zatem matka nie ma prawa decydowania o długości jego życia.

Ponadto żadne słowo nie jest w stanie zmienić rzeczywistości, że przerwanie ciąży jest świadomym i bezpośrednim zabójstwem bezbronnej istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia. Ten okrutny proceder i dochodowy biznes godzą nie tylko w dziecko, jego rodziców i rodzinę, ale w całe społeczeństwo. Argument, że w innych krajach prawo dopuszcza taki proceder – nie nazywajmy postępem, lecz raczej zacofaniem, odcinaniem się od osiągnięć nauki, działaniem wrogim wobec narodu polskiego czy wprost manipulacją.

Polacy są mądrym narodem i nie muszą naśladować bezmyślnie innych. Świadome rodzicielstwo to podejmowanie decyzji w duchu odpowiedzialności za poczęte życie. Wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw. A na koniec myśl – decydując się na aborcję za...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Dominika Ćwiek jest kolejną zgłoszoną osobą. Zapraszam.

Dominika Ćwiek:

W tym momencie jakaś osoba w Polsce robi sobie legalną aborcję. Robi aborcję tymi tabletkami – bezpiecznym zestawem do aborcji farmakologicznej zamówionym z women-help.org. W tym samym czasie mija piąta godzina tego przesłuchania, tego cyrku. Cyrku

wypełnionego antyaborcyjnymi terrorystami. Cyrku, gdzie jestem i zabieram głos, choć cholernie się z nim nie zgadzam.

Dlaczego tu jestem? Dlatego że politycy i polityczki obecnej kadencji to tchórze, którzy nie potrafią wziąć na siebie odpowiedzialności. Wygraliście te wybory dzięki nam, głosom kobiet, z aborcją na plakatach wyborczych, z aborcją na ustach. Obiecaliście nam dostępną aborcję – aborcję, która nam się po prostu należy – a dziś jedyne co macie nam do zaoferowania, to ta Komisja. Komisja, która nie jest niczym innym niż parawanem. Parawanem, za którym stoją przeciwnicy aborcji z obecnej koalicji rządzącej – Szymon Hołownia, Władysław Kosiniak-Kamysz i ich partyjni koledzy.

Cyrkiem było pierwsze posiedzenie Komisji z Kają Godek i naziolami. Cyrkiem jest to wysłuchanie publiczne i cyrkiem będzie każde kolejne posiedzenie tej Komisji. Chcecie referendum? Tak właśnie będzie wyglądać kampania referendalna.

Nie chcę nawet myśleć, jaka propozycja zmiany prawa wyjdzie z tej Komisji. Mogę mieć tylko nadzieję, że dekryminalizacja szybko trafi z powrotem na salę parlamentarną.

Aborcja była, jest i będzie. Nie wystarczy zamknąć oczu, by znikła. Nie trzeba się z nią zgadzać, by istniała. Będziemy ją robić bez względu na to, czy mamy wasze pozwolenie, czy nie. Aborcja to nie jest debata, to jest doświadczenie milionów Polek. Aborcję się robi, a nie o niej dyskutuje.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam Ewę Dąbrowską-Szulc.

Ewa Stanisława Danuta Dąbrowska-Szulc:

Ewa Dąbrowska-Szulc, Stowarzyszenie Pro Femina. Gdybym miała odkręcić ten potok przedstawionych bredni, to mówiłabym za długo. Proszę państwa, ja jestem chodzącym przykładem na to, że dzięki ustawie, która w kwietniu 1956 r. została uchwalona przez ówczesny Sejm, a przedstawiana przez Marię Jaszczukową, kobiety w Polsce przez 33 lata mogły decydować o swoim macierzyństwie. My przerywałyśmy ciążę, ale dzieci rodziłyśmy.

Ja jestem żywym przykładem, że lepiej jest przerwać niechcianą ciążę niż rodzić dziecko, którego nikt nie chce, nie potrzebuje. Nie mam żadnych wyrzutów. Zrobiłam mądrze, odpowiedzialnie. I gdyby prawdą były te brednie opowiadane przez tych przywożonych autokarami płaskoziemców, to wasze matki i wasze babki siedziałyby w szpitalach dla chorych umysłowo. Nie. Przerywałyśmy ciążę dlatego, że nie chciałyśmy jej. Rodziłyśmy dzieci dlatego, że chciałyśmy.

Natomiast chcę powiedzieć, że tak naprawdę największym zabójcą jest dobry bozia, który niszczy 2/3 zarodków. Dobry Bóg zabił moją prababkę, która w połogu umarła po urodzeniu dwojga bliźniąt. Zabił mojego braciszka, który urodził się przedwcześnie. Zabił moich siostrzeńców i bratanków. Tak więc bozia załatwia wszystko. Jeżeli jesteście, to dlatego, że bozia nas nie poroniła. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Marzena Dobner. Zapraszam.

Marzena Małgorzata Dobner:

Pani przewodnicząca Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jako matka czwórki niepełnosprawnych dzieci, działaczka Fundacji Życie i Rodzina, Narodowego Odrodzenia Polski a także różnych organizacji wspierających osoby wykluczone, stanowczo żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Podczas pikiet antyaborcyjnych, w których regularnie uczestniczę, spotykam się z wieloma głosami. I nie są to głosy oburzenia, lecz w większości są to głosy poruszenia sumień przechodniów. Wiele osób wskazuje, że prawda o śmierci dzieci w męczarniach podczas aborcji jest niezwykle brutalna. Jednocześnie osoby te akcentują, że jest to prawda w pełni obiektywna i że tylko taka prawda, brutalna prawda, prawda obiektywna, że aborcja jest morderstwem, jest tak naprawdę jedynym argumentem, który może nas doprowadzić do tego, że życie w naszym kraju będzie w sposób radykalny chronione właśnie od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Bez względu na to, ile kłamstw środowisk aborcyjnych przeniknie do mediów, człowiek pozostaje człowiekiem od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jest to niezbywalna zasada, na której opiera się zdrowe, sprawiedliwe społeczeństwo. Dlatego też aborcja, bez względu na motywację sprawcy, zawsze jest morderstwem. Stanowi współcześnie jedyną realną zagładę dzieci. Tak naprawdę stanowi holocaust dzieci.

Nikt nie ma prawa ustalać, czy nienarodzona lub narodzona osoba może, czy nie może żyć. Dlatego, drodzy państwo, dzieci należy chronić, nie mordować. Chcecie się zabijać? Zabijajcie się same.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam pana Adama Dobrakowskiego.

Adam Gabriel Dobrakowski:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, gratuluję wytrwałości i uczestnictwa tutaj już w piątej godzinie debaty na temat aborcji. To sprawa tego, jak postrzegamy życie, jego sens i cel. Najczęstszym argumentem za aborcją jest to, że po prostu nie chcemy, aby kobiety cierpiały i dlatego powinniśmy im umożliwić zabicie swojego potomstwa. Natomiast chciałbym zauważyć, że w naszym życiu nie da się uniknąć cierpienia. Jest ono związane po prostu z naszym rozwojem jako ludzi. Dlatego opieranie stanowienia prawa na niemożliwej, idealnej wizji uniknięcia cierpienia jest niemożliwe i chybione, więc nie może być powodem do dopuszczenia aborcji.

Sam jestem ojcem trzech małych córek, z których najstarsza ma 3,5 roku, i wiem, co to znaczy ból i cierpienie związane i z ciążą, i z porodami i później tak naprawdę okresem, kiedy jest ryzyko depresji poporodowej, kiedy dzieci chorują i trzeba też dzieci wychowywać. No i jednocześnie jestem z tego dumny, ponieważ wiem, że są wyższe wartości, takie jak nowe życie, i one są warte tego cierpienia. Dlatego zauważmy, że tak naprawdę wszystko, co osiągamy w życiu – tutaj zwracam się do pań, które są zwolenniczkami aborcji – jest związane z pewnym wyrzeczeniem i cierpieniem. Czy to będzie dobra praca, czy to będzie utrzymanie dobrego zdrowia.

To, co jest kluczowe, to że mamy dwa rodzaje cierpienia. Jedno cierpienie wynika z respektowania praw naturalnych, czyli zasad, które rządzą tym światem. Po prostu te cierpienia są rozwijające, przemijające i prowadzą do szczęścia i do wolności. Natomiast drugie cierpienie, to są nasze błędne decyzje wynikające z pomijania właśnie tych fundamentalnych praw naturalnych. Jest to cierpienie bezsensowne, niesprawiedliwe i okrutne. Dlatego szczerze współczuję wszystkim kobietom, które zmagają się z różnymi trudami, jak chorymi dziećmi. Natomiast nie można unikać swojego cierpienia za wszelką cenę, nawet za cenę życia dzieci. Dlatego proszę państwa o stanowienie ustaw respektujących prawo naturalne, które prowadzi do szczęścia człowieka, a nie opierającego się na fałszywej wizji, i proszę o odrzucenie czterech projektów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Beata Domańska. Czy jest pani Beata Domańska? Pan Rafał Drobnik. Pani Domańska? Zapraszam.

Bardzo też państwa proszę, jeśli widzą państwo swoje nazwisko na liście, o podchodzenie bliżej mównicy, żeby to sprawniej przebiegało. Dziękuję.

Beata Genowefa Domańska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wszyscy państwo, ja jestem za życiem. Jestem przeciw aborcji. Może się przedstawię, bo jestem matką siódemki dzieci.

Jedno z moich dzieci jest niepełnosprawne, ma zespół Downa. Przyznam, że z ogromną ulgą przyjąłem wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który przywracał godność mojej córce. Ten wyrok dał nam wszystkim pewność, że nie musimy udowadniać, że moja córka może żyć. Nie musimy udowadniać, jak jest wspaniała, jaka jest potrzebna, bo nikt z nas nie udowadnia, że dzisiaj... Kiedy ja tu jestem, nie muszę udowadniać, że ja jestem tutaj potrzebna i mogę żyć, że ktoś mi pozwala na to.

Z ogromnym smutkiem słyszę o tym projekcie, w którym ktoś chce przywrócić tę zbrodniczą rzecz, odebrać mojej córce prawo do życia, tak naprawdę. Jestem więc przeciwna tym wszystkim ustawom, które chcą aborcji, które chcą zniszczyć dzieci. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Rafał Drobnik. Pani Maria Dzierżanowska. Pan Dominik Dzierżanowski. Zapraszam pana.

Dominik Dzierżanowski:

Szanowni państwo, wszystkie cztery wymienione wyżej projekty uważam za bardzo szkodliwe i niebezpieczne dla Polski. Przyjęcie któregokolwiek będzie skutkowało drastycznym wzrostem liczby aborcji dokonywanych w naszym kraju.

Życie ludzkie zaczyna się od chwili poczęcia. Mówi o tym nauka – biologia, medycyna. Aborcja jest zatem pozbawieniem życia istoty ludzkiej na jej najwcześniejszym etapie życia, kiedy jest najbardziej bezbronna i potrzebująca opieki.

Dokonywane jest to przerażającymi i okrutnymi metodami, które powinny budzić zdecydowany sprzeciw każdego cywilizowanego człowieka. Dzieci są pozbawiane odżywiania w łonie swych matek i wydalane niczym odchody albo rozrywane na strzępy za pomocą narzędzi chirurgicznych lub wysysane w kawałkach przez maszyny próżniowe, przypominające odkurzacz albo zabijane zastrzykiem z trucizną prosto w serce lub poddawane kilkudniowemu procesowi konania w żrącym roztworze stężonej soli. Wszystko to jest przeprowadzane bez żadnego znieczulenia, bez choćby odrobiny współczucia.

Dość często zdarza się, że dzieci mimo wszystko przeżywają swoją aborcję. Gdyby były chciane, uznano by je za wcześniaki i ratowano, ale ponieważ są problemem do usunięcia, bezlitośnie się je dobija lub pozostawia, aby umarły w osamotnieniu po kilkugodzinnych męczarniach.

To wszystko stanie się codziennością w polskich szpitalach, jeśli omawiane projekty ustawy wejdą w życie. Polacy staną się narodem barbarzyńców, którzy mordują własne dzieci.

Chciałbym jeszcze wyrazić swoje oburzenie. Do zabrania głosu została zapisana moja córka wymieniona przed chwilą. Nawet była wyczytywana tutaj, natomiast została wczoraj poinformowana, że nie dostanie przepustki ze względu na niepełnoletniość. Te przepisy będą budować jej przyszłość. Niektóre mają dotyczyć dzieci również niepełnoletnich i odebranie jej głosu uważam za wielce niesprawiedliwe. Jest to pozbawienie jej praw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Norbert Dziega. Pani Wanda Ekielska. Zapraszam.

Wanda Janina Ekielska:

Wanda Ekielska. Jestem znajomą Beatki. Też mam siedmioro dzieci. Jestem mamą siedmiorga dzieci, jestem kobietą, żoną i matką i moja historia życiowa spowodowała to, że zajmuję się kobietami i zależy mi bardzo na prawach kobiet i na ich dobrostanie. Dlatego przygotowuję kobiety do godnego porodu. Pracuję w szkole rodzenia. Od wielu lat już to robię. Mam wielu absolwentów i absolwentek.

W pewnym momencie naszego życia pojawiła się kobieta, która jechała na terminację ciąży. Pani Marta. Chcę o niej króciusieńko powiedzieć. Zdecydowała się na to świadomie. Została przekonana przez lekarzy. Mimo wsparcia rodziny i męża zdecydowała się, że zrobi terminację dziecka bezczaszkowego. Jadąc do Szpitala Bielańskiego w pewnym momencie powiedziała mężowi – zatrzymaj się. Skręcili do bocznej ulicy i ona pomyślała i powiedziała – dlaczego mamy robić to teraz, kiedy wiem, że moje dziecko umrze przed porodem, w trakcie porodu lub zaraz po porodzie. I nie dojechali do Szpitala Bielańskiego.

Byli w naszej szkole rodzenia. Juleczka urodziła się martwa. Mogli się z nią pożegnać, mogli płakać, mogli ją przytulać. W tej chwili pani Marta jest do dyspozycji każdej rodziny, każdej kobiety, która jest w takiej samej sytuacji. Gdyby zrobiła inaczej, nie byłaby do tego zdolna.

Jestem za życiem. Jestem za odrzuceniem wszystkich projektów. Jestem za pomocą kobietom do godnego porodu, do godnego urodzenia, do godnego żegnania się z chorymi dziećmi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pan Paweł Ferdynus. Zapraszam pana.

Paweł Grzegorz Ferdynus:

Paweł Ferdynus. Partia polityczna Narodowe Odrodzenie Polski...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo pana przepraszam, ale widzę zarówno na pana... Ja nie widzę pana koszulki, ale widzę pana torebkę z boku. Bardzo panu dziękuję za wystąpienie. Z tymi symbolami nie ma wystąpień publicznych. To są... Bardzo pana proszę o opuszczenie mównicy. Sejm ani żadna przestrzeń publiczna nie jest miejscem do prezentowania takich symboli. Bardzo proszę Straż Marszałkowską o interwencję, jeśli pan nie będzie chciał opuścić sali.

Ogłaszam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Proszę o zajmowanie miejsc. Chciałabym wznowić wysłuchanie. Zapraszam kolejną osobę. Pan Marek Fichtel. Czy jest pan Marek Fichtel?

Kolejna osoba. Pan Zenon Gadaj. Zapraszamy pana Zenona i bardzo państwa proszę o umożliwienie wystąpienia panu, który jest następny w kolejności...

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajęcie miejsc i umożliwienie kolejnej osobie zabrania głosu, a Straży Marszałkowskiej wykonywanie swoich obowiązków. Rasizm w Polsce jest zakazany. Pan ma na odzieży elementy wskazujące na to, że pan promuje rasizm. Zegnamy pana. Zapraszam pana do rozpoczęcia swojego wystąpienia.

Bardzo pana przepraszam, jeszcze trzy minuty przerwy. Musi pan niestety poczekać, ponieważ państwo uniemożliwiają prowadzenie posiedzenia...

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Wznawiam posiedzenie. Głos zabiera teraz pan Zenon Gadaj. Proszę o umożliwienie panu zabrania głosu w czasie wysłuchania. Bardzo pana proszę, dwie minuty.

Zenon Leszek Gadaj:

Szczęście Boże szanownej Komisji i zebranych gościom. Jestem za odrzuceniem wszystkich czterech projektów aborcyjnych i chciałbym przedstawić, co na ten temat mówił ojciec Pio.

„Tak przerażającego grzechu trzeba się bać. Kiedy ludzkość zatraci swój lęk przed aborcją, będzie to najgorszy dzień dla ludzkości. Aborcja to nie jest tylko morderstwo. To również samobójstwo. Tak, samobójstwo ludzkości. Będziesz to w stanie zrozumieć, kiedy zobaczysz ziemię zaludnioną ludźmi starymi, wyludnioną zaś z dzieci, opustoszałą jak pustynia. Gdyby przynajmniej przez jeden dzień nie popełniono grzechów przeciwko rodzącemu się życiu, w zamian Bóg dałby światu pokój i ustanie wszelkich wojen.

Tu dochodzimy do sedna tego, czym jest aborcja. Nie jest to tylko zbrodnia przeciwko ludzkości, zbrodnia okrutna i wołająca o pomstę do nieba, ale zbrodnia przeciwko planowi bożemu, ponieważ każdy człowiek jest do czegoś powołany. Pomyśl tylko, jak wielu potencjalnych żołnierzy, piekarzy, murarzy, architektów, lekarzy, pielęgniarek, strażaków, księży, zakonników – można by tak długo wymieniać – zostało zamordowanych w procedurze aborcji.

Pan Bóg stworzył człowieka dla swojej zewnętrznej chwały. Stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Stworzył człowieka, żeby odzwierciedlał konkretne doskonałości boże, w tym konkretnie pomyśl, jak bardzo grzech aborcji obraża pana Boga”.

Szanowna Komisjo, nie bierzcie na siebie tego ciężaru, tego grzechu ciężkiego na swoje ramiona. Nie niszczycie siebie, swoich rodzin, naszej ojczyzny. Wszyscy za to gorzko zapłacimy. Niech Bóg was błogosławi.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Kingę Gęsicką-Białą.

Kinga Gęsicka-Biała:

Jestem tu dzisiaj, ponieważ znam smak macierzyństwa i aborcji. Jestem tu dzisiaj, bo każda z nas zrobi wszystko, żeby zająć w upragnioną ciążę i każda z nas zrobi wszystko, kiedy tej ciąży nie chce.

Jestem matką pustego jaja płodowego, które pojutrze kończy 9 lat. Taką diagnozę otrzymałam na pierwszej wizycie po ukazaniu się dwóch kresek na teście ciążowym. Dostałam również skierowanie do szpitala na tak zwane czyszczenie. Nie zrobiłam tego, bo bardzo chciałam być w tej ciąży. Postanowiłam poczekać. To był mój wybór.

Ciężar bycia mamą dziecka urodzonego przedwcześnie w zamartwicy oraz osobiste kłopoty z bardzo chorym mężem nie przygasiły mojej decyzji, kiedy po raz drugi zobaczyłam dwie kreski. Lekarze mówili, że jest to ogromne ryzyko, ponieważ po cesarskim cięciu zbyt szybko zaszłam w nieplanowaną ciążę. A ja zdecydowałam, że jej chcę. To był mój wybór.

Dzisiaj jestem mamą dwóch cudownych chłopców z krainy spektrum, 7 i 8 lat. Od 6 lat jestem wdową, mamą i tatą w jednym. Samodzielnie dbam o swoją rodzinę. Jestem z siebie bardzo dumna.

Jakiś czas temu po raz trzeci zobaczyłam dwie kreski na teście ciążowym. Tego uczucia nie potrafię opisać, bo było okropne. Nie chciałam być w tej ciąży i ją przerwałam. To był mój wybór.

Po farmakologicznej aborcji ulga. Wyrzuty sumienia to mit. Aborcja pachnie wolnością i nieważne są powody. Na końcu zawsze jest kobieta, która chce albo nie chce być w tej ciąży. To jej decyzja i ewentualnie tego, kogo zaprosi do współdecydowania.

Na koniec dodam, że chciałabym mieć jeszcze jedno dziecko, ale nie dzisiaj i nie w tym kraju, bo macierzyństwo dzieci z niepełnosprawnością, bycie mamą i tatą w jednym oraz brak wystarczającego wsparcia ze strony państwa polskiego nie daje mi wyboru. Chcecie chronić płody, a może zadbać o te dzieci i te matki, które są i które każdego dnia walczą z przeciwnościami losu. Żadne zakazy ubrane w ładne słowa nie sprawią, że aborcji nie będzie. A referendum? U mnie odbyło się trzykrotnie w zgodzie ze sobą, swoim sumieniem i możliwościami, w zaciśniętej mojej duszy. Ja...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Teresę Gieńko. Pana Marcina Gorajskiego. Czy jest pan Marcin Gorajski? Zapraszam pana.

Marcin Gorajski:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, nazywam się Marcin Gorajski z Poznania. Chciałbym, aby mój głos dzisiaj wyraźnie zabrzmiał. Mówię tabletki „po” stanowczo stop. Popieram życie od naturalnego poczęcia do naturalnej śmierci. Stop karaniu dziecka z czynu zabronionego. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Helena Grembecka. Pani Natalia Greniewska. Zapraszam.

Natalia Greniewska:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Natalia Greniewska. Jestem z Warszawskiego Strajku Kobiet. Reprezentuję jeden z oddolnych ruchów powstałych w 2016 r. w odpowiedzi na absurdalne próby zmiany polskiego prawa, które miały karać więzieniem osoby dokonujące aborcji. Protesty odbyły się w kilkuset miastach Polski i w wielu poza granicami kraju, gromadząc ponad 200 tys. osób. A to był dopiero początek.

Regularnie wychodziłyśmy na ulice i przypominałyśmy, że nie jesteśmy rzeczami, że mamy prawo decydować o sobie bez względu na pogodę, warunki zewnętrzne, mimo ataków fizycznych, mimo używania gazu pieprzowego, mimo brutalności ze strony osób, które powinny były nas chronić. Kulminacyjnym punktem był rok 2020, gdy protestowałyśmy przeciwko zaostrzeniu przepisów dotyczących aborcji. W całym kraju odbyło się ponad 400 protestów, w których uczestniczyło prawie 450 tys. osób. W samej Warszawie podczas jednego zgromadzenia było 100 tys. osób. Były to największe demonstracje w Polsce od czasu przemian ustrojowych w 1989 r.

Konsekwentnie przez wszystkie te lata kobiety, wspierający nas mężczyźni i osoby nieidentyfikujące się z żadną płcią, wychodziły na ulice protestować przeciwko okrutnemu prawu odbierającemu podmiotowość kobietom, odpowiadającemu podmiotowość osobom w ciąży. Bez względu na wiek, status społeczny, miejsce zamieszkania czy sytuację życiową, bez względu na sprawność, upodobania polityczne wszystkie i wszystkich

nas łączy pogląd, że człowiek ma prawo do legalnej i bezpiecznej aborcji i że decyzja o przerwaniu ciąży powinna należeć do osoby będącej w tej ciąży, a nie do polityków. Nie do księdza, nie do znajomych, a już na pewno nie do hipokrytek i hipokrytów, którzy prywatnie nie mają problemu z aborcją, ale publicznie będą wygłaszać tyrady na ten temat. Czasami w danym mieście protestowały jedna czy dwie osoby, co było aktem niezwykłej odwagi, ale z czasem zaczęły dołączać kolejne osoby i już nas nie jesteście w stanie powstrzymać.

Według badań przeprowadzonych w 2023 r. na zlecenie FEDERA, 65 badanych osób uważa, że osoba w ciąży...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję bardzo. Pani Anna Gronowicz-Rowlands. Pan Tomasz Gruchalski. Pan Rafał Gryś. Jest pan Rafał. Zapraszam.

Rafał Grzegorz Gryś:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, nasi przodkowie uchwalili drugą na świecie, a pierwszą w Europie konstytucję. Obecnie obowiązująca konstytucja w art. 38 zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Życie ludzkie powinno być chronione na każdym jego etapie. Nasz kraj był przez wieki ostoją wolności w Europie. Był wolny od absolutyzmów i wojen religijnych. Dzisiaj powinien być ostoją cywilizacji życia.

Obecnie toczy się debata na temat aborcji. Liberalizacja prawa w kwestii ochrony życia otworzy drogę w następnych latach do dyskusji na temat eutanazji.

Twierdzi się, że temat aborcji to kwestia światopoglądu. Zbrodnicze organizacje w historii obecnie też mają swój światopogląd. Na temat prawa do czyjegoś życia nie powinno się dyskutować. Powinny być tworzone warunki do godnego macierzyństwa, do godnych narodzin dziecka. Powinny być rozwijane badania naukowe i medyczne nad leczeniem dzieci na etapie życia prenatalnego.

Liberalizacja prawa aborcyjnego cofa nas do czasów barbarzyńskich sprzed epoki chrześcijaństwa. Tutaj przytoczono już słowa św. Jana Pawła II, który powiedział w Kaliszu „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości”. Wnoszę o odrzucenie prac nad projektami wszystkich czterech ustaw.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Zapraszam panią Lilianę Gurdak. Pani Katarzyna Hage. Zapraszam panią.

Katarzyna Hage:

Ponieważ się urodziłam, staję w obronie życia, bo też byłam poczęta. Nie zgadzam się na rzeź niewiniątek w majestacie prawa. Dla morderców nie ma kary śmierci, a dla poczętych dzieci bez sądu śmierć.

Nie zgadzam się na nazywanie aborcji prawem podstawowym człowieka. To kłamstwo. Aborcja to zabójstwo, to uprzedmiotowienie człowieka. To zwolnienie mężczyzny z odpowiedzialności i uznanie go za dawcę nasienia. To poniżające. Panowie na to się zgadzają?

Głos z sali:

Nie.

Katarzyna Hage:

Stąd zyski dla firm farmaceutycznych, kosmetycznych, cudowny materiał badawczy w medycynie doświadczalnej. Nie zgadzam się na zabijanie pod płaszczykiem pomocy kobietom, w imię wolności, w imię postępu, dla zysku.

Cieżarna kobieta nosi w sobie nowe życie o niepowtarzalnym DNA. To nie jej ciało. Każdy lekarz ma w tym momencie dwóch pacjentów o różnym DNA.

Te projekty wyniszczą naród fizycznie i moralnie. Chcecie robić miejsce dla obcych? To niszczenie godności człowieka. Człowiek staje się materiałem, przedmiotem, a lekarz rzeźnikiem. To poniżające.

Nie zgadzam się na nazywanie poczętego dziecka zlepkiem komórek. Uwłącza to godności człowieka. To jest mowa nienawiści. Na taką mowę żądam paragrafu w kodeksie karnym.

Żądam respektowania konstytucji. Jesteśmy państwem suwerennym i dyrektywy unijne nie stanowią prawa w Polsce. Prawem podstawowym człowieka jest prawo do macierzyństwa, do ojcostwa, do człowieczeństwa i nad tym warto się pochylić.

To są projekty zbrodnicze, godne nazistów i żądam zaniechania prac nad tymi projektami. To uwłacza godności Polaka.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Aleksandra Halt-Koczorowska. Pan, Maciej Hanusiak. Pani Paulina Hendrysiak. Pani Maja Herman. Zapraszam.

Maja Olga Herman:

Maja Herman, psychiatrka. Po pierwsze, nie ma zespołu poaborcyjnego. Dane tutaj przytaczane o wpływie aborcji na stan psychiczny były nieprawdziwe. Każda lekarka i lekarz, który posługuje się tym terminem, powinien zostać ukarany przez izby lekarskie.

Jako psychiatrka zostałam zmobilizowana do pomocy pacjentkom w dochodzeniu ich praw do samostanowienia. Zostałam zmobilizowana przez państwo, które swoim pseudo wyrokiem zakazującym aborcji w sytuacji, gdy u płodu rozpoznane są ciężkie i nieodwracalne wady, wygenerowało nową grupę pacjentek. Pacjentek, które być może nigdy nie rozwinęłyby objawów psychiatrycznych, ale te objawy u nich się pojawiły, bo zostały pozbawione możliwości wyboru, czy chcą, czy nie chcą dokonać aborcji.

Koszty emocjonalne, ekonomiczne i społeczne zakazu aborcji są ogromne. Główne waluty, jakimi są liczone, to cierpienie, utrata życia i zdrowia, a to waluty, jakich nie da się wymienić w żadnym banku. To waluta, z jaką pacjentka zostaje do końca życia.

Skandaliczne jest, że w 2024 r. stoję tu jako psychiatrka, a stoję, bo wymaga tego sytuacja i muszę w obronie praw człowieka zabierać głos. To skandaliczne, że jako psychiatrka jestem potrzebna w procesie uzyskiwania świadczenia medycznego, jakim jest aborcja.

Mnie jako psychiatrki nie powinno interesować zupełnie to, czy pacjentka chce, czy nie chce aborcji, dlatego, że pacjentka ma prawo do samostanowienia o sobie. To są osoby dorosłe, pełnoletnie i zdecydowanie zdolne do decydowania o samych sobie.

Pamiętajcie, drodzy państwo, każda osoba, z której tak tutaj szydzicie – bo szydzicie ze słowa osoba – ma prawo do decydowania o samej sobie, a zdrowie psychiczne, drodzy państwo, to zdrowie. Aborcja powinna być dostępna i legalna.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Kolejna osoba, Zuzanna Hertzberg. Pani Anna Hetmańska. Pan Antoni Horak. Pani Małgorzata Horak. Pani Beata Hornik. Pan Stefan Hornik. Pan Grzegorz Iwanicki. Czy jest pan Grzegorz? Nie. Pan Marcin Iwanowski. Zapraszam.

Marcin Piotr Iwanowski:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, występuję dzisiaj jako adwokat z zawodu i z powołania, jako ojciec dwójki dzieci i jako mąż. Jako adwokat, szanowni państwo, spoglądam z ubolewaniem na to, co się dzieje w Sejmie. Sejm powinien być miejscem merytorycznej debaty prawnej. Natomiast to, co nam się serwuje, to są cztery gnioty prawne. Gnioty, które pomijają konstytucję, na którą ich autorzy się powołują.

Każda z tych czterech ustaw obniża standardy konstytucyjne ochrony życia dziecka poczętego. Mało tego, one nie tylko godzą w dziecko poczęte, w dobro, którym jest życie dziecka poczętego. One godzą również w kobiety, bo kobiety są pozbawiane tym samym prawa do wyboru.

Dlaczego kobiety zabijają własne dzieci, czy decydują się na zabicie własnych dzieci? Dlatego, że nie mają wsparcia ze strony nas, mężczyzn – mężów, ojców.

Chciałbym żyć w kraju, w którym moje córki, gdy dorosną, będą miały wsparcie również w swoim ojcu i w swoich mężach. Kiedy staną się matkami, kiedy pocznie się w ich łonach dziecko – jeżeli oczywiście będą żonami i matkami – żeby miały w tych mężach wsparcie.

Te projekty, w szczególności jeden projekt, z którym dzisiaj się zapoznałem, o świadomym rodzicielstwie, jest bełkotem. To nie jest o świadomym rodzicielstwie. To jest bełkot ideologiczny, gdzie zamiast o kobiecie jest mowa o osobie, gdzie pozbawia się dziecko prawa do człowieczeństwa przez wykreślenie art. 2 ustawy o prawach dziecka i zmienia się definicję człowieka. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Barbara Iwaszkiewicz. Zapraszam.

Barbara Iwaszkiewicz:

Iwaszkiewicz Barbara. Mam ogromną tremę. Chciałabym powiedzieć tylko, że moja córka urodziła się 25 stycznia 1987 r., równe 9 miesięcy po wybuchu w Czarnobylu. Przez cały czas nie wiedziałam, co się urodzi. Nie było USG, nie wiadomo było. Byłam namawiana do aborcji przez lekarzy i przez środowisko, bo po co się denerwować, kiedy nie wiadomo, co z tego będzie. Teraz uważam za swoją wielką zasługę i szczęście, że nie dokonałam tej aborcji, bo córka jest naukowcem, jest genetykiem, jest świetną dziewczyną i naprawdę nie wyobrażam sobie, co by było, gdybym ja jej odmówiła tego prawa do życia. Jestem za tym, żeby każdy miał prawo do ziemskiej koszulki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pani Elżbieta Jagielska. Czy jest pani Elżbieta Jagielska? Pani Alicja Jakimko. Pani Giovanna Jakimowicz. Zapraszam panią.

Giovanna Jakimowicz:

Szanowna Komisjo, szanowni posłowie, szanowni państwo, nie jestem pewna, czy na każdym etapie rozwoju prenatalnego możemy nazwać płód dzieckiem, ale jestem pewna, że jest to człowiek. Jest dla mnie sytuacją absolutnie groteskową, że musieliśmy się tu wszyscy zjechać z całej Polski, po to, aby rozważyć, czy ludzi wolno zabijać, bo właśnie na to pytanie teraz odpowiadamy, czy ludzi wolno zabijać. Proszę, abyśmy sobie na to pytanie odpowiedzieli jasno. „Niech nasza mowa będzie tak – tak, nie – nie, bo co jest ponadto, pochodzi od złego”.

Od kilku lat żyję w kraju, w którym ludzie się nie zabija i jestem z tego dumna. Chcę, żeby tak pozostało. Taką Polskę kocham. Nie chcę ślepego gonienia za Zachodem. Nie chcę wprowadzania różnych rzeczy tylko dlatego, że Zachód to ma. Po owocach ich poznać. Nie wiem, czy chcecie, żebyśmy mieli tutaj to, co oni mają tam, bo ja nie chcę. Nie chcę, żeby o życiu lub śmierci obywateli decydowały uczucia, emocje lub status materialny.

Dlatego proszę szanowną Komisję, aby nie przekreślała głosów miliona Polaków, którzy kilka lat temu podpisali się pod inicjatywą „Stop Aborcji”, bo jesteśmy też wyborcami. Proszę także szanowną Komisję, aby nie przystępowała do tych prac bez rozważenia czy ludzi wolno zabijać, czy nie, bez jasnej odpowiedzi na to pytanie. I proszę też, aby szanowna Komisja sprawdziła, na czym polega aborcja, jak ona wygląda i jaką odpowiedzialność bierzecie na swoje ramiona. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Zapraszam panią Barbarę Jankowską. Czy jest pani Barbara Jankowska? Pani Agnieszka Jaroszewicz albo któraś z osób, które reprezentują panią Agnieszkę Jaroszewicz – pan Marek Miłkowski, pani Ewa Szumowska albo pan Karol Szumowski.

Kolejna osoba, pani Maria Jarosz-Woźniak. Pani Jadwiga Jarząbkiewicz. Pan Wojciech Jarząbkiewicz. Pan Marcin Jawor. Pani Maria Jedlińska. Jest pani Maria? To zapraszam.

Maria Jarosz-Woźniak:

Szanowni państwo, Maria Jarosz-Woźniak. Dzięki pani Kamili zdecydowałam się przyjść i dzięki państwa uprzejmości skorzystać z tego swojego słowa i możliwości... Jestem za ochroną życia dzieci, a zwłaszcza nienarodzonych. Razem z moją koleżanką Ulą Wileńską przed przyjściem do państwa zastanawialiśmy się, a szczególnie Ula, nad tą propozycją państwa, druk Sejmu nr 177. Pierwszy od tyłu... Począwszy od tyłu... Przepraszam, ale muszę zmienić okulary. Przepraszam za nieprzygotowanie się.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Proszę o zatrzymanie czasu na chwilę.

Maria Jarosz-Woźniak:

Przepraszam państwa wszystkich. Muszę to, co przygotowała Ula i to jej zawdzięczam to wystąpienie... Tak więc uwagi do tego projektu sejmowego, druk sejmowy nr 177.

Pierwsze. Począwszy od tytułu sformułowania o bezpiecznym przerwaniu ciąży, który wskazuje, że istnieje możliwość powrotu do stanu przed przerwaniem. Jak wiemy

dokładnie, takiego powrotu nie ma. To nie jest stan zawieszenia. Ponadto kobieta po dokonaniu aborcji może zostać bezpłodna do końca życia lub ponieść inne konsekwencje fizyczne i psychiczne oraz sama może umrzeć, na przykład na skutek powikłań. Może na przykład popełnić samobójstwo. W projekcie występuje sformułowanie w art. 1 „Każda osoba...”...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję pani. Jeśli pani czegoś nie dokończyła, może pani tutaj złożyć swoje wystąpienie na piśmie.

Czy jest pani Aleksandra Jarmołowicz-Gronowicz? Tak? To pani? A pani, która występowała? Dobrze. To teraz pani Jedlińska. Zapraszam.

Maria Jolanta Jedlińska:

Witam serdecznie wszystkich. Bardzo wielu moich przedmówców przedstawiło pięknie aspekty medyczne, psychologiczne i chrześcijańskie rozwoju płodu i negatywnych skutków aborcji zarówno dla matki, jak i dla dziecka. Ja osobiście nie sympatyzuję żadnej partii. Wyrażam swój osobisty sprzeciw dla zabijania nienarodzonych dzieci. Mówię nie. Dlaczego? Dlatego, że ja byłam dzieckiem przeznaczonym do aborcji. Moje dziecko również. I dlatego tu jestem. Zwolennicy aborcji mówią – nasze macice, a ja mówię – moje, mojego dziecka i innych dzieci życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję pani Aleksandra Jermołowicz-Gronowicz. Czy jest pani Aleksandra? Pan Aleksander Jess. Pan Ryszard Jucha. Pani Agnieszka Kalińska. Zapraszam panią.

Agnieszka Kalińska:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jestem tutaj dzisiaj jako matka trójki dzieci. Chciałabym bronić życia poczętego. Czy my możemy robić, co chcemy? Możemy. Czy możemy zabić własne dziecko? Możemy. Ale tak jak każdy dobry czyn ma swoje dobre konsekwencje, tak zły czyn ma złe konsekwencje. Złe prawo, złe jego skutki.

My jako społeczeństwo, jeżeli dzisiaj nie zapobiegniemy wprowadzaniu tych złych zmian w postrzeganiu życia ludzkiego, w traktowaniu go jako towaru, którym można swobodnie rozporządzać, poniesiemy skutki tej złej decyzji na wielu płaszczyznach. Na płaszczyźnie moralnej, społecznej i gospodarczej, bo mordujemy kolejne pokolenie i postępujemy wbrew woli bożej. Jeżeli zabijanie bezbronnych dzieci stanie się normą akceptowaną przez prawo, to jak my, rodzice, możemy wychowywać dzieci w przekonaniu, że krzywdzenie drugiego człowieka jest czymś niewłaściwym, skoro sami dopuszczamy się zbrodni.

Jako matka też dziecka niepełnosprawnego, kiedy byłam po raz trzeci w ciąży, usłyszałam od lekarza, że powinnam poddać się badaniu prenatalnemu, bo być może moje kolejne dziecko będzie również niepełnosprawne. Odmówiłam tego badania i powiedziałam lekarzowi, że przejmę to dziecko takie, jakie będzie. Urodziło się oczywiście, dzięki Bogu, zdrowe. Ale też nie chciałabym korzystać z możliwości wizyty u lekarza, który nie traktowałby dziecka jako dziecka, jako życia poczętego, a jedynie...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Krystyna Kamińska. Pan Narcyz Kamiński. Jest pan? Zapraszam.

Narcyz Kamiński:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Jestem katolikiem, ojcem szóstki dzieci. Przyjechałem specjalnie do Sejmu, żeby powiedzieć, że aborcja to jest zabijanie niewinnych dzieci, nie żadne prawo kobiet. Od wielu wieków jest prawo boże, które mówi w piątym przekazaniu – nie zabijamy. Musimy zrobić wszystko, żeby te niewinne dzieci mogły się rodzić.

Żaden Sejm, żaden... Przedstawiciele narodu, którzy właśnie mają decydować o prawach i dobru, w którym kierunku mamy iść, nawet jeżeliby 90% społeczeństwa powiedziało, że popierają to prawo do zabijania dzieci, z obowiązku moralnego muszą takie prawo zablokować. Prawo boże jest zawsze nad prawem ludzkim i to jest sprawa oczywista.

Życzę wszystkim obrońcom, wszystkim katolikom wiary, że możemy pokonać tego diabła, bo to jest diabeł. I dodam jeszcze jedno, bo podejrzewam – mam nadzieję, że nie

– że przy tej aborcji niektórzy ludzie tutaj w Sejmie chcieliby, żeby to jeszcze dalej poszło, w jeszcze gorszą stronę. Tak więc upór musi być od początku. To jest katolicki upór – mądry, boży.

Dzisiaj jest przecież święto Andrzeja Boboli. To jest patron Polski. Tak więc dobry dzień. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Kamilla Kapysz-Małowicka. Czy jest pani? Nie widzę. Pani Marta Karkosa. Pani Dominika Kasprowicz. Pani Janina Kateusz. Pani Anna Kazubek. Pani Katarzyna Kazubek. Pan Krzysztof Kazubek. Pani Maria Kazubek. Pan Tomasz Kazubek. Pani Wioleta Kazimierczak. Pan Leszek Kędzierski. Pan Marcin Kędzierski. Pani Małgorzata Kępińska. Jest pani. Zapraszam panią.

Małgorzata Jadwiga Kępińska:

Szanowni państwo, szanowna Komisjo, Małgorzata Kępińska, neonatolog. Jako lekarz pediatra, człowiek, domagam się odrzucenia wszystkich ustaw przeciwko życiu – tak to oceniam. Dziękuję, że tutaj wspomniano naszego patrona dnia dzisiejszego Andrzeja Bobolę, który oddał życie za wiarę. Mam nadzieję, że będzie nam przewodniczył, mimo tych wszystkich trudności i mówienia w ciągu dnia o tych najważniejszych rzeczach, które już się dokonały i które będą.

Salus aegroti suprema lex – to najwyższe prawo być pacjentem według tej maksymy, znaleźć się w rękach lekarzy i mieć pewność, że to zdrowie pacjenta jest najwyższym prawem, a *primum non nocere* to też nie jest drugi slogan, tylko jest to, po pierwsze, nie szkodzić. To są dla lekarza drogowskazy. Człowiek na każdym etapie życia, czy prenatalnym, neonatalnym, dziecięcym, młodzieńczym, dorosłym, jest dla lekarza pacjentem wymagającym pomocy, gdy się do niego zwróci. Rozwijający się człowiek nie zwróci się bezpośrednio do lekarza, zatem jego rodzice i ten, który ma rozwiązać problem medyczny, jeżeli on w ogóle istnieje, jest odpowiedzialny za dalsze losy tegoż dziecka.

Pamiętajmy, że tylko życie ma przyszłość. Apeluję jednak o uznanie naszej konstytucji i nie jest to chyba nic nadzwyczajnego. Diagnostyka prenatalna jest dziedziną bardzo szybko rozwijającą się i opieka nad kobietą ciężarną poprawia się mimo wszystko. Wdrożenie zabiegów leczniczych od okresu prenatalnego...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Maria Klajn. Pan Sławomir Klimczyk. Pani Krystyna Klinert. Pani Ewa Knap. Czy jest pani Ewa Knap? To zapraszam.

Ewa Knap:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, Ewa Knap. Jestem ordynatorem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego szpitala w Goleniowie. Moja porodówka jest trzecią porodówką w Polsce w rankingu „Rodzić po ludzku”, więc empatia i uszanowanie pacjentek jest u nas na pierwszym miejscu.

Korzystając z mojego już 25-letniego doświadczenia chciałbym państwu powiedzieć, że każde życie ludzkie, niezależnie od jego etapu, posiada inherentną wartość i godność. Nasza rola jako lekarzy polega na ochronie tej wartości i zapewnieniu, że każde życie jest szanowane i chronione.

Czy mają państwo świadomość, że w niektórych krajach zakazano określania płci w pierwszym trymestrze ciąży, ponieważ gdy ojciec dowiadywał się, że płód jest dziewczynką, zmuszał matkę do aborcji? Skąd będziemy mieli pewność, że pacjentka zgłaszająca się do aborcji nie jest zastraszana i zmuszana do takiego działania?

Zmuszanie lekarzy do wykonywania zabiegów aborcji na zdrowych płodach wbrew ich sumieniu narusza fundamentalne prawa człowieka do wolności sumienia i wyznania. Lekarze powinni mieć możliwość wykonywania swojej pracy w zgodzie z własnymi przekonaniami moralnymi, etycznymi. Przymuszanie ich do działań sprzecznych z sumieniem może prowadzić do poważnych problemów psychicznych i moralnych. Zdrowie i życie matki są tutaj dobrem najwyższym, aczkolwiek znane są heroiczne postawy matek, które dla dobra dziecka odwlekały na przykład leczenie onkologiczne.

Spychanie przez NFZ problemu na oddział, a nie na konkretnego lekarza, pod rygorem utraty kontraktu, jest szantażem i działaniem nieetycznym. Jako ordynator oddziału mam znaleźć specjalistę od aborcji. A czy ktoś mnie zapytał, czy ja chcę zarządzać oddziałem, na którym morduje się zdrowe dzieci?

Legalna aborcja zdrowych ciąż prowadzi do zamknięcia kolejnych oddziałów położniczych z powodu braku personelu, który będzie chciał wykonywać te procedury. Pragnę uzmysłowić szanownej Komisji, że w Polsce jest coraz mniej położników i ginekologów. Młodzi lekarze nie chcą wykonywać tej specjalizacji, a rezydenci położnictwa i ginekologii po zakończeniu specjalizacji uciekają ze szpitali...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pan Piotr Knap. Zapraszam pana.

Piotr Marek Knap:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, z pewnością dwie minuty jest to za mało czasu, aby dokładnie przedstawić, że te wszystkie proponowane projekty ustaw nadają się tylko do kosza, ale przypomnę przede wszystkim fakty, które są w tych projektach negowane. Fakt nr 1 – biologicznie człowiek jest człowiekiem od poczęcia. Fakt nr 2 – konstytucja zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Fakt nr 3 – aborcja nie jest zwykłym zabiegiem medycznym. Aborcja jest zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej.

Nasza cywilizacja zmierza ku upadkowi. Wystarczy zobaczyć, co się dzieje na Zachodzie Europy, gdzie aborcja jest akceptowana prawnie i moralnie przez rządy państw. Europejczycy wymierają. Największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest aborcja.

Naród, który zabija swoje dzieci, jest narodem bez przyszłości. Miarą cywilizacji jest jej stosunek do życia. Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej, choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne czy naukowe. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawzajem nie pozabijali.

Żaden człowiek nie ma prawa odebrać życia ani matka, ani ojciec, ani lekarz, żadna agencja, żadna konferencja i żaden rząd. Dziecko jest najpiękniejszym darem dla rodziny, dla narodu. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków, bez względu na przekonania religijne. To są słowa wielkiego papieża Jana Pawła II, naszego rodaka, a przede wszystkim człowieka, który zmienił losy tego świata, a którego mogło nie być, bo jego matka była namawiana do aborcji. Na koniec zwracam się do pana, panie prezydencie, w imieniu wszystkich poczętych dzieci w łonach matek o weto pod każdym projektem ustawy, jeśli te trafią na pańskie biurko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Krzysztof Knap, proszę bardzo.

Krzysztof Janusz Knap:

Dzień dobry, Krzysztof Knap. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, przyjechałem tutaj z Katowic, żeby bronić życia dzieci. Wiele już zostało powiedziane, więc nie chciałbym powtarzać. Powiem krótko – nauka już dawno rozstrzygnęła, kiedy zaczyna się człowiek i dzisiaj również to podtrzymuje. Dlaczego więc my tutaj jeszcze się spotykamy i na ten temat dyskutujemy?

Wydaje mi się, że jedyną przyczyną może być wygoda, która dotyczy oczywiście nas wszystkich. Ale zadajmy sobie pytanie. Tak naprawdę, co by było, gdybyśmy byli po drugiej stronie. A byliśmy. Każdy z nas był, ponieważ jesteśmy tutaj dzisiaj. Dziękuję bardzo i chciałbym prosić o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Wojciech Kobos. Zapraszam pana.

Wojciech Kobos:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgromadzeni, konieczne jest przywrócenie pojęcia człowieka mającego się urodzić zamiast płodu ludzkiego. Określenie człowieka mającego się urodzić mianem płodu ludzkiego wnosi element uprzedmiotawiania, odmowy uznania za człowieka. Jeśli teraz odmówimy człowieczeństwa jakiejś kategorii ludzi ze względu

na ich obraz fizyczny, to jest wygląd, kształt, wzrost, otwiera to drogę do przedmiotowego traktowania jednego człowieka przez drugiego człowieka i stoi w sprzeczności nie tylko z doktryną związków wyznaniowych, ale również z fundamentami filozofii, na której ufundowano naszą cywilizację.

Wnoszę o przywrócenie określenia człowieka mającego się urodzić i usunięcie określenia płód ludzki dla sytuacji niemających pokrycia w stanie faktycznym. Człowiek będący nim w ujęciu biologicznym pozostaje człowiekiem bez względu na okoliczności, w jakich się znajduje.

Człowiek mający się urodzić ma swoje interesy. Informacja o jego pojawieniu się ma wpływ na interesy ludzi urodzonych w różny sposób, w tym sposób stojący w sprzeczności z interesami człowieka mającego się urodzić. Omawiamy tu zawężony i nieprzystający do całokształtu materii wycinek rzeczywistości polegający na uregulowaniu sytuacji sprzeczności interesów życiowych człowieka mającego się urodzić z jego matką, która zdecydowała o usunięciu ciąży. Nie odzwierciedla to przedmiotu uregulowania w dostateczny sposób.

Ponadto wnoszę o zastąpienie określenia przerywania ciąży jako nieprzystającego do stanu faktycznego prowadzącego do trwałego naruszania zasady wykładania prawa na podstawie literalnego brzmienia i zastąpienia określeniem stanowiącym jednocześnie definicję legalną pojęcia usunięcia ciąży jako zabiegu medycznego, polegającego na pozbawieniu życia człowieka mającego się urodzić. Konsekwencją przemianowania określenia zabiegu usunięcia ciąży na przerwanie ciąży w ujęciu wykładni...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję panu bardzo. Zapraszam pana Jakuba Kochanowicza. Pan Jakub Kochanowicz. Pan Bogumił Koczorowski. Pani Zuzanna Kołodziejek. Pani Barbara Komor... A, idzie pani. Zapraszam.

Zuzanna Kołodziejek:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, wszystkie argumenty za ochroną życia zostały tutaj już wypowiedziane. Są to rzeczy oczywiste z logicznego punktu widzenia. Jakże trzeba zagłuszyć własne sumienie, ale przede wszystkim zaprzeczyć naturalnym procesom rozumowania własnego umysłu, żeby nie zawęzić się tu jedynie do sfery duchowej, aby zaprzeczać, że człowiek jest nim również w łonie swej matki od momentu swego poczęcia. Oczywiście sięga się tutaj nie tylko po psychologiczny mechanizm zaprzeczenia, ale również wyparcia, po to, by obronić pozytywny obraz siebie we własnych oczach, ale też w oczach innych.

Jakże karkołomnej operacji umysłowej muszą wciąż na nowo dokonywać zwolennicy aborcji, by wciąż wypierać oczywisty fakt, że nie tylko ci, których chcą zabijać, ale również oni sami w swoim życiu płodowym nie byli rzeczą czy pasożytem, ale człowiekiem. Postulując aborcję okłamują zatem innych i samych siebie.

By obronić słuszność swego postępowania używają na przykład takich haseł jak „piekło kobiet”, ukazują przypadki niechcianych ciąż powstałych w wyniku przemocy seksualnej. Jakże to się ma do postulatu wprowadzenia pigułki „dzień po” bez ograniczeń wiekowych? Czy to chodzi o ochronę kobiet ofiar jednostronnej napaści, czy też może raczej o daleko posunięte promowanie rozwiązłości seksualnej, i to już u dzieci? Tak, dzieci.

Czy dążycie do tego, żeby 12-letnie dziewczynki zachodziły w ciążę i spokojnie sobie potem mogły dzień po pigułkę brać? Gdzie tu jest logika? Gdzie tu jest spójność? Skoro jej nie ma, można sięgać po kolejny mechanizm niemerytorycznej obrony przez atak, poprzez wyzwiska i epitety...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Barbarę Komor. Czy jest pani Barbara Komor? Nie ma. Pani Izabela Komorowska-Dzierżanowska... Pani Komor? To zapraszam do zabrania głosu.

Barbara Zofia Komor:

Dzień dobry. Witam szanowną Komisję i wszystkich państwa. Każdy człowiek ma prawo do życia. Jest demokracja. W tej chwili prawo do życia jest najbardziej fundamentalnym

prawem każdego człowieka. Wynika to z prawa naturalnego. Pozbawiając kogoś tego prawa pozbawiamy go zarazem wszystkich innych praw, wolności.

Polska konstytucja w art. 38 zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Dziecko jest człowiekiem od poczęcia. Ma swoje oryginalne DNA, może mieć inną grupę krwi. Pod koniec 12 tygodnia ciąży można zobaczyć je na USG, określić jego płeć. Można też wykonać niektóre operacje, jak na przykład usunięcie wodogłowia, rozszczep kręgosłupa, usunąć niektóre wady serca.

Dziecko nie jest częścią kobiety, a nową osobą. Jeśli nienarodzone dziecko jest człowiekiem, to aborcja jest morderstwem i powinna być prawnie zakazana bez względu na okoliczności.

Dziecko nie bierze się znikąd. Jest to owoc decyzji i postępowania rodziców. Jeśli ojciec porzuca matkę lub rodzice uważają, że to nie jest dziecko, to prawo powinno chronić dziecko, a państwo polskie i inne organizacje społeczne muszą pomagać w tej trudnej sytuacji.

Dzieci i młodzież należy wychowywać do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Trybunał Konstytucyjny bardzo ładnie to określa, że życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno ono być chronione przez ustawodawcę. Trybunał stwierdził ponadto, że dziecko jeszcze nienarodzone jako istota ludzka, człowiek – każdemu przysługuje przyrodzona i niezbywalna godność – jest podmiotem mającym...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pani Izabela Komorowska-Dzierżanowska, która jest reprezentowana przez pana Roberta Bąkiewicza. Nie widzę. Pani Barbara Konarzewska-Szwalbe, zapraszam panią.

Barbara Konarzewska-Szwalbe:

Wysoka Izbo, szanowni państwo, „Każde życie ludzkie jest darem bożym i nikt nie ma nad nim władzy, jeno sam Bóg”. To słowa księdza Teofila Boguckiego, proboszcza Parafii p.w. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Ten niezłomny kapłan dwa miesiące po śmierci księdza Jerzego Popiełuszki, prawie 40 lat temu, założył ruch obrony życia, niosący pomoc matkom w błogosławionym stanie i rodzinom pozostającym w trudnej sytuacji życiowej, a także prowadzący działalność edukacyjną dotyczącą życia człowieka w jego najwcześniejszej fazie rozwoju. Zadania ruchu wynikały wprost z nauczania księdza Jerzego, który walczył o każde życie ludzkie, od poczęcia do naturalnej śmierci. O zachowanie godności człowieka walczył nie tylko słowem, ale i aktywną pomocą potrzebującym. Wspominając męczeńską śmierć księdza Jerzego Popiełuszki trudno nie zobaczyć podobieństwa między umęczonym, okrutnie zmasakrowanym ciałem męczennika, a poszarpanymi malutkimi częściami ciał dzieci zamordowanych podczas tak zwanej aborcji. Zamordowane, nienarodzone dzieci to ofiary współczesnej przemocy, oddające życie po to, żeby komuś żyło się wygodniej, bez problemów, nie ponosząc żadnych konsekwencji swoich nieodpowiedzialnych decyzji czy hedonistycznych działań. Procedowane tutaj ustawy nie służą kobiecie ani nienarodzonemu dziecku. Służą one tym wszystkim, którzy wykorzystują wrażliwość kobiet, a następnie je porzucają, jak niepotrzebne zużyte rzeczy, często okaleczone psychicznie i fizycznie, skazane są na długoletnią bezsenność.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Kolejna osoba, pan Janusz Kondzior. Czy jest pan Janusz Kondzior? Zapraszam pana.

Janusz Witold Kondzior:

Szanowni Państwo, szybko, żeby nie przedłużać. Przekonanie, wbrew nauce, że podczas ciąży o godzinie 10.00, to jest jeszcze zlepek komórek, skrzep krwi, bo niektórzy tak uważają, spoza naszego kręgu kulturowego, a o godzinie 10.01 to już jest istota ludzka, to jest to wiara w magię, a nie w naukę czy logikę. Z kawałka węgla nie powstanie człowiek, tak samo z kawałka mięsa, no ale może przed urodzeniem to nie jest człowiek. To może tak samo jak samochód jest w garażu, to nie samochód, ale słoń. Poproszę o dokonanie pewnego eksperymentu myślowego. Wyobraźmy sobie, dziecko jest aborowane w 9 miesiącu ciąży, wedle jakiegoś prawa bazującego na magii, nie na nauce. Bo nie

ma praw człowieka, bo inaczej to by było morderstwo i w trakcie, tuż po aborcji, aborcjonista, państwo wybaczą, prosilem o eksperyment myślowy, wykorzystuje to dziecko dla zaspokojenia swoich potrzeb seksualnych. Obrzydliwe? Może. Karalne? Nie. Przecież to nie jest istota ludzka, więc nie ma kary dla tej osoby, która to robi. To co proponują omawiane ustawy, prowadzi do dalszych niespójności prawa w Polsce, braku równości wobec prawa, ponieważ każda istota ludzka wedle polskiego prawa ma prawo istnieć. Nielogiczne zatem jest wykluczanie z tego prawa człowieka nienarodzonego, dlatego proponuję albo całkowicie zrezygnować z ochrony praw człowieka w Polsce w całości, czyli odczłowieczyć nas wszystkich i wtedy każdy będzie mógł robić wszystko lub też zadbać o prawa wszystkich ludzi. Oczywiście to, co powiedziałem, to jest argumentacja ad absurdum. Faktycznie wnoszę o odrzucenie wzmiankowanych projektów ustaw i doprowadzenie prawa w Polsce do spójności logicznej na podstawie nauki, poprzez pełną ochronę człowieka na każdym etapie życia, rozwoju i stanu.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Ewa Kontny jest następna w kolejności. Zapraszam panią.

Ewa Grażyna Kontny:

Szanowni państwo, jestem z wykształcenia biologiem, moje nazwisko Ewa Kontny i będę broniła życia. Człowiek to istota myśląca. Nie wiem czy państwo wiecie, że ludzki mózg zaczyna się kształtować od czwartego tygodnia życia w łonie matki, ale jego rozwój trwa wiele lat po urodzeniu, do trzeciej dekady życia i dopiero wtedy osiąga pełnię umiejętności takich, które czynią nas ludźmi. Czy można zatem określić, że do jakiegoś momentu rozwoju człowiek nie jest jeszcze człowiekiem, a od którego się staje? Życie człowieka to kontinuum, od poczęcia do naturalnej śmierci. Prawo do życia ma człowiek w każdej fazie rozwoju. Czy kobieta będąca w ciąży może domagać się aborcji na życzenie powołując się na prawo do ochrony zdrowia i dysponowania ciałem? Ciąża nie jest chorobą, a dziecko w łonie matki nie jest jej ciałem. Nowe życie powstaje przez unikatowe połączenie materiału genetycznego rodziców. Jest odrębne i niepowtarzalne. Brak wsparcia ze strony ojca dziecka to częsta przyczyna decyzji kobiet o aborcji. Jest ogromna potrzeba pomocy psychologicznej, tak matkom, jak i ojcom poczętych dzieci. Czy w sytuacji poważnej choroby, wad letalnych dziecka aborcja jest jedynym rozwiązaniem? Pomoc cierpiącym rodzicom jest możliwa. Trzeba rozwijać skąpą sieć hospicjów opieki perinatalnej, które dają wsparcie psychologiczne rodzinom, zapewniają właściwą opiekę nad chorym dzieckiem lub możliwość godnej śmierci. Dziecko zabijane przez aborcję cierpi. Obecna polityka dotycząca rozrodczości jest absurdalna, promuje się zabijanie dzieci, co upośledza rozrodczość kobiet i proponuje prokreację wspomaganą medycznie, tak zwane zapłodnienie in vitro, które nie leczy niepłodności, może ją pogłębiać, jest okupione śmiercią, zamrożeniem rozwoju milionów istnień ludzkich. Komu to służy? Projektuje się wprowadzenie do szkół nauczania o seksualności człowieka. Nie jest to możliwe bez określenia treści i sposobów tego nauczania, akceptacji zmian przez rodziców. Nie mogą to być zajęcia obowiązkowe. Aborcja to zło moralne.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Kolejna osoba, pani Bożena Kornacka. Czy jest pani Bożena Kornacka? Pan Maciej Kornacki.

Maciej Mateusz Kornacki:

Szanowni państwo, dzisiejsza dyskusja sprowadzona jest do poziomu absurdu, dlatego jestem przeciw tym projektom, a zgodnie z art. 30, 38, 42 konstytucji czyni aborcji uznaje się za niezgodne z konstytucją, a więc ustawy nie mogą zmienić jej zapisów bez zachowania porządku prawnego. Dlatego mniejszość opłacana przez lobbystów nie może narzucać prawa większości. Tu człowiek stawia się na miejscu Boga. Każde państwo bez wartości moralnych i etycznych kierujących naszym postępowaniem i odróżnieniem dobra od zła dochodzi do chaosu. Życie jest fundamentalnym prawem człowieka, dlatego zaniechano wykonywania kary śmierci. Propozycja tematyczna i argumentów ustaw przypomina faszyzm i eksterminację wszystkich, którzy nie spełniają określonych kryteriów. Selekcję w imię pseudowartości. Stawiamy tu wygodę nad życie dziecka, zmieniając znaczenie słów,

by usprawiedliwić morderstwo tych, którzy się nie mogą bronić, nazywając to zwykłym zabiegiem. Pozwalamy na poćwiartowanie dziecka podczas aborcji za zgodą najbliższych. Jest to najwyższy stopień okrucieństwa. Art. 207 Kodeksu karnego: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą podlega karze pozbawienia wolności”. Art. 148: „Kto zabija człowieka, podlega karze nawet dożywotniego pozbawienia wolności”. Dziś dajemy wyższe prawo i ochronę życia zwierzętom niż dzieciom, co można nazwać dehumanizacją lub animalizacją. Szanowni państwo, mamy demografię, wydajemy miliardy na programy wspomagające przyrost, a chcemy abortować dzieci. W Polsce urodziło się 272 tys. dzieci, zmarło 409 tys. osób. Brak zastępowalności pokoleń. Doprowadzamy do sytuacji, by ktoś inny decydował o życiu drugiego człowieka – rodzic o życiu dziecka, dziecko o życiu rodzica, drugi człowiek, bo mu się nie podoba inny. Trzeba zadać tu pytanie, co jest wart naród zabijający własne dzieci? To już było i nas do dzisiaj oburza, a jednak mamy tu dyskusję zapominając, iż faszyzm pokazał...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pani Halina Kornafel. Pan Wojciech Kosek. Pani Jowita Kostrzewska.

Jowita Kostrzewska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, temat aborcji towarzyszy mi wiele lat. Miałam do czynienia z wieloma kobietami po aborcji i konsekwencjami ich decyzji i z tymi, które z aborcji się wycofały. Mówiąc o aborcji, mówicie o tak zwanej pomocy kobietom, ale później nikogo nie obchodzą te kobiety, które przez aborcję przeszły, które rozpijają się, wchodzą w narkotyki, które całe życie leczą się psychiatrycznie i targają na swoje życie. Dlaczego, zamiast skierowania na aborcję, lekarze nie kierują kobiet do odpowiednich specjalistów czy hospicjów perinatalnych, gdzie dostaną profesjonalną pomoc medyczną, psychologiczną, duchową, gdzie chore dziecko może urodzić się bez bólu, zaopiekowane, gdzie, jeśli jest śmiertelnie chore, może odejść godnie w najlepszych warunkach i w miłości, a nie jak w przypadku aborcji trafić do kubła na odpady medyczne albo do formaliny, żeby nie płakało. Tak, bo dzieci w aborcjach rodzą się żywe i krzyczą, umierają w okrutnych cierpieniach, ale nikt im wtedy nie pomaga i nie ratuje. To jest gorsze niż Holokaust. Wiecie, że wiele dzieci skierowanych na aborcje eugeniczne urodziło się zdrowych? U jednego z nich na prenatalnym USG stwierdzono poważną wadę serca. Matka miała wyznaczony termin aborcji, ale w ostatniej chwili zrezygnowała. Na kolejnym, standardowym już USG lekarz stwierdził, że nie ma jednak wady serca, a na pytanie jak to się stało, odpowiedział, że wcześniej dokładnie nie widział bo dziecko było odwrócone. Nie widział i stwierdził? To stwierdzenie mogło kosztować utratę życia małego człowieka, dziś już kilkuletniego dziecka. A ile podobnych dzieci zostało zabitych? Nie mówi się, że po aborcjach umierają też kobiety, że dochodzi do zakażeń, krwotoków i sepsy, tak, także w polskich szpitalach umierały kobiety po aborcjach, ale to temat tabu. To nie mogło wyjść poza szpital, czy oddział intensywnej opieki medycznej, ale nie ma bezpiecznej aborcji. Abortowane dziecko nie może się bronić.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Anna Kotnis. Pan Karol Kotnis. Pan Jacek Kowalewski. Bardzo proszę.

Jacek Kowalewski:

Dziękuję. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, jestem adwokatem, prowadzę indywidualną kancelarię, wcześniej współpracowałem z renomowanymi warszawskimi kancelariami, sekcją do spraw rządów prawa w Biurze Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, Fundacją Helsińską, ukończyłem studia podyplomowe z zakresu szeroko pojętego prawa karnego międzynarodowego, a jako szef organizacji pozarządowej pozyskałem grant EOG udzielony przez Fundację Batorego na projekt, który później nadzorowałem. W moim głosie odniosę się do opinii Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 11 marca bieżącego roku do druku nr 176, to jest poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny z autopoprawką. W moim przekonaniu ta opinia nie jest stanowiskiem w imieniu całej adwokatury. Została przygotowana przez 3 panie mecenas, z których co najmniej 2, co najmniej są bardzo przychylne szerszemu dostępowi do aborcji, o czym wiadomo publicznie. Jak mnie poinformowano w grudniu ubiegłego roku,

NRA nie złożyła opinii na temat projektu, innego, ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży, bo uznano zagadnienie za zbyt mocno związane z indywidualnym światopoglądem poszczególnych członków korporacji, ale wbrew temu cytowanemu założeniu NRA... Opinia złożona zawiera skrajne wypowiedzi, najwidoczniej mocno związane z indywidualnym światopoglądem autorek, a z drugiej strony przemilcza pewne fundamentalne kwestie. Na przykład kwestię podmiotowości i godności nienarodzonego dziecka. Ta opinia nie przedstawia rozważań o wazieniu dóbr takich jak życie człowieka, życie dziecka, życie matki, zdrowie matki, ani o znaczeniu sankcji karnej dla ochrony tego pierwszego dobra. Nawet pkt 11 opinii ledwie wspomina o życiu płodu, czy też o prawie do tego życia i to tylko w kontekście Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. A jak to się ma do osiągnięć nauk medycznych w zakresie opisu początków życia już tutaj wspomnianych. Kuriozalna jest też konstrukcja opinii, która najpierw referuje wypowiedzi organów międzynarodowych, w tym niewiążące zalecenia i to w taki sposób, aby sprawić wrażenie, że w międzynarodowym prawie ochrony praw człowieka istnieje prawo, czy też standard do aborcji. Z kolei pkt 22 zupełnie bezpodstawnie...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję, zapraszam pana Michała Kowalika, jeżeli jest obecny. Bardzo proszę.

Michał Kowalik:

Szczęść Boże. Szanowni państwo, skandalem jest to, że pod jakąkolwiek dyskusję podlega temat dopuszczania do mordowania ludzi, do selekcji czyje życie należy chronić, a czyje wyjąć z pod ochrony prawnej. Prawo do życia jest najbardziej podstawowym prawem zapisanym w konstytucji, zatem wszystkie 4 projekty ustaw należy wyrzucić do kosza, jako niezgodne z konstytucją. W moim odczuciu, ale to zadanie dla prawników, autorzy i propagatorzy tych ustaw powinni odpowiedzieć przed sądem za podżeganie do zabójstwa. Na koniec powiem jedno zdanie, które jest oczywiste dla każdego normalnego człowieka. Dzieci należy kochać, a nie zabijać.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Elżbieta Kowalska... A nie, jeszcze pan.

Michał Kowalik:

Mam jeszcze minutę, zatem czym jest aborcja? Tym jest naprawdę aborcja. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Elżbieta Kowalska, zapraszam, jeśli pani jest. Pani Halina Kowalska. Pan Tadeusz Kozak. Pani Alicja Kruszelnicka. Pan Andrzej Krysa. Pani Hanna Krzemińska. Zapraszam panią.

Hanna Ewa Krzemińska:

Szanowni państwo, dzień dobry. Wnoszę o odrzucenie w całości projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie z dnia 24 stycznia 2024 r. – tę ustawę wstawiłam we wniosku – ale też o niepodjęcie prac legislacyjnych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej nad ustawami promującymi zabijanie niewinnych ludzi, od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Mylący jest już tytuł projektu. Nie odnalazłam w tekście żadnego odniesienia do więzi rodzinnych, takich jak dziecko, matka i ojciec, a nawet człowiek, czy ludzie, z przysługującą im godnością. Już art. 1 projektu definiuje cel tej ustawy jako udział państwa w zakresie prawa osoby w ciąży do przerywania ciąży, co jest jednoznaczne z zabiciem człowieka, małego dziecka, żyjącego pod sercem matki. Zdecydowanie sprzeciwiam się odbieraniu życia każdej małej Polce i małemu Polakowi, zwłaszcza jako realizację rzekomych praw kobiet i mężczyzn – art. 1. Zabójstwo niewinnego nie może być prawem innego człowieka, nawet jeśli jest biologiczną matką albo ojcem tego małego człowieka. Nikt nie ma takiego prawa, ani nikt nie może takiego prawa ustanawiać, bo jest współwinny zabójstwu – art. 5 i 6. Nie jest zgodne z prawdą, nazywanie wszelkich działań w celu zabicia dziecka świadczeniem zdrowotnym – art. 2 ust. 3 – zatem nie można nikogo ani pracownika w ramach pracy, ani świadczeniodawcy przymuszać do wykonywania tych procedur, bo taką fałszywą nazwą – art. 7 ust. 2. Ani zabijanemu dziecku ani poddanej tej procedurze matce nie przywraca zdrowia, tak zwane przerywanie ciąży. Jest to wiedza powszechnie znana i wszystkim udo-

stępnioma, oparta choćby na zwykłej obserwacji przyrody i wypowiedzi ludzi, pacjentów, a potwierdzona przez nauki biologiczne i medyczne, w tym psychiatrię i psychologię. Niezależnie od nazwy, przerwanie ciąży jest...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Beata Krzyżaniak.

Beata Krzyżaniak:

Szanowni państwo, pragnę zaapelować do wszystkich posłów, by w zbliżających się głosowaniach nad projektami omawianych dzisiaj ustaw dopełnili ciężących na nich zobowiązań wobec Polski i Polaków. W składanym przez państwa przyrzeczeniu poselskim zobowiązywali się państwo sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu, czyli wszystko dla pomyślności ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej. Tymczasem przedkładane ustawy otwierające możliwość praktycznie nieograniczonego zabijania Polaków do dwunastego tygodnia życia, która obłudnie nazywana jest planowaniem rodziny i świadczeniem zdrowotnym, pozostają w całkowitej sprzeczności z porządkiem prawnym naszego państwa. Trybunał Konstytucyjny już w orzeczeniu z 28 maja 1997 r. stwierdził, że obowiązkiem i podstawą istnienia praworządnej demokracji jest poszanowanie i ochrona życia od poczęcia. Bez tej ochrony żaden naród ani żaden praworządny system prawny nie może istnieć. Prawo do życia, nienaruszalne w swej istocie, pochodzące przecież nie od narodu czy państwa, lecz posiadające w swoich źródłach niezbywalną i przyrodzoną godność każdego człowieka, a jednocześnie stanowiące fundament wszelkich innych praw nadanych, musi być przez państwo chronione. Faktem biologicznym jest, że zaczyna się ono od poczęcia. To od tego momentu, najpierw w łonach polskich matek, a później poza nimi, rozwija się i trwa w różnych stadiach swojego rozwoju życie kolejnych Polaków.

Powinnością i obowiązkiem każdego polskiego posła jest je chronić. Każdemu z posłów tym, którzy w nazwie swojego ugrupowania mają prawo i sprawiedliwość, tym którzy odwołują się do obywatelskości i tym, którzy chcą być drogą dla Polski, życzę odwagi, zabrania głosu, który będzie wyrazem odpowiedzialności i zwykłej ludzkiej przyzwoitości. Każdy polski wyborca może być pewien, że jeśli wam tej odwagi zabraknie i zagłosujecie przeciwko życiu polskich obywateli, to również w każdej mniejszej sprawie, zarówno Polska, jak i Polacy nie będą mogli na was liczyć.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pan Sławomir Krzyżaniak.

Sławomir Krzyżaniak:

Szanowni państwo, projekty ustaw, które są przedmiotem dzisiejszego wysłuchania całkowicie ignorują fakt, że podmiotem tych projektów jest istota ludzka, dziecko poczęte, które ze swej istoty, jak każdy człowiek, posiada swoje nienaruszalne prawa, przede wszystkim prawo do życia. To właśnie prawo, najważniejsze i nadrzędne prawo istoty ludzkiej, zgłoszone projekty ustaw naruszają. Proponowane przepisy będą oczywiście miały tragiczne skutki przede wszystkim dla poczętych dzieci i ich rodzin, a te konsekwencje są w uzasadnieniach do projektów tych ustaw pomijane. Skutki zanegowania podstawowego prawa człowieka – prawa do życia – dotkną nas wszystkich. Ewentualne uchwalenie proponowanych ustaw oznacza bowiem niesłychaną uzurpację prawa państwa do decydowania o tym, jakie prawa człowiekowi się należą, a jakie nie. W państwie, w którym o prawie do życia decyduje kaprys większości, żaden obywatel nie może czuć się bezpiecznie, skoro można zanegować najbardziej podstawowe sprawy, co stoi na przeszkodzie, aby dla wygody lub interesu większości odmówić obywatelom, nie wiem, na przykład prawa do wolności, prawa do prywatności, czy wolności słowa. Dlaczego by nie odmówić prawa do życia nie do dwunastego, ale do dwudziestego tygodnia? Dlaczego w ogóle do? Jest to przecież niczym nieuzasadniona, dowolnie ustalona granica. Równie dobrze można przyjąć, że prawo do życia powinno ustawać na przykład po osiemdziesiątym roku życia. System prawny, który uzależnia prawa człowieka od woli rządzących, przestaje być demokracją, a staje się tyranią większości.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że proponowane regulacje mają dla nienarodzonych dzieci i ich matek, czy jak to określają wnioskodawcy: „osób w ciąży”, charakter ostateczny. Pomyłkę w głosowaniu nad ustawą można naprawić, a raz odebranego życia przywrócić już nie można. Dlatego apeluję do państwa o zaniechanie dalszych prac nad wniesionymi projektami ustaw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję, Pani Magdalena Krzyżanowska-Mierzewska.

Magdalena Anna Krzyżanowska-Mierzewska:

Magda Krzyżanowska-Mierzewska, radca prawna. Zdarza nam się słyszeć w debacie publicznej i zdarzyło nam się niestety usłyszeć dzisiaj na tej sali kilkakrotnie argument, że, cytuję: „Prawo do przerywania ciąży nie jest prawem człowieka”. Z prawnego punktu widzenia nie ma jednak żadnego znaczenia, czy dostęp do legalnego zabiegu przerywania ciąży jest fundamentalnym prawem człowieka, czy nim nie jest. Rzecz bowiem w tym, że prawna i faktyczna dopuszczalność zabiegu przerywania ciąży kształtuje i wpływa na prawa człowieka, których podmiotem jest kobieta. Do oceny sposobu, w jaki prawo reguluje kwestie dostępu do legalnej aborcji ma zastosowanie jako wzorzec prawny fundamentalne prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego kobiety. To prawo gwarantuje każdemu człowiekowi art. 47 konstytucji i art. 8 obowiązującej w Polsce Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Ustawodawstwo regulujące przerywanie ciąży dotyka chronionej przez prawa fundamentalne sfery życia prywatnego i rodzinnego kobiety, ponieważ zawsze, gdy kobieta jest w ciąży jej życie prywatne staje się ściśle związane z rozwijającym się płodem, zatem wszelkie stany faktyczne, wszelkie sytuacje wynikające z istnienia zakazu, czy ograniczeń dostępu do zabiegu przerywania ciąży podlegają ocenie co do tego, czy prawo kobiety do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego nie zostało na skutek tych zakazów i ograniczeń naruszone, zupełnie tak samo, jak przerywanie ciąży wbrew jej woli stanowi naruszenie jej praw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję, Pani Iwona Krzyżowska-Dąbrowska.

Iwona Maria Krzyżowska-Dąbrowska:

Szanowni państwo, szanowna pani przewodnicząca, jestem lekarzem pediatrą, z poradni dziecięcej i jako lekarz jestem przeciwna zabijaniu poczętego dziecka, które bardzo niefortunnie naukowo określa się płodem. Powiem o moich obserwacjach, jako lekarza pediatry w poradni. Wielokrotnie, nawet kilka dni temu był u mnie, jeżeli tak można powiedzieć, bo... To chodzi o takie rodziny, tak się mówi, może też znaczy, takie łączone, wychowankowie domu dziecka. Różne są sytuacje rzeczywiście nieraz bardzo, że kobieta nie może się podjąć opieki macierzyństwa urodzonego dziecka, ale ci wychowankowie domu dziecka zauważyłam, że takie mają relacje między sobą jak rodzina. Nawet kilka dni temu był u mnie taki pan, którego znam, że on sam ze swoimi dziećmi do mnie przychodził, a teraz w sprawie też swojej, tak jakby powiedzieć, koleżanki. To już są dorosłe osoby. W sprawie koleżanki z domu dziecka, w sprawie jej dziecka. Oni mówią o sobie siostra, brat. Jeszcze druga taka sytuacja, miałam takie rozmowy z kobietami, które zostały poddane aborcji i jest to dla nich uraz, który ciąży na ich psychice przez wiele lat. Może być wypierany, ale tego się nie da zapomnieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Agnieszka Kucab. Pan Marcin Kulus. Zapraszam pana.

Marcin Jan Kulus:

Szczęść Boże, nazywam się Marcin Kulus. Jestem z Poznania, ze wspólnoty młodych małżeństw. Wolą Bożą jest nasze uświęcenie, powstrzymywanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i w czci, a nie pożądlivej namietności, jak to czynią nieznający Boga poganie. Tutaj widzę kapłana katolickiego, natomiast nie ma tu kapłana Frei, nie ma tu kapłana Bastet, nie ma tu kapłana Afrodyty, bo każde społeczeństwo, które oddaje się pożałliwości, rządy, rozpada się. Społeczeństwo buduje

się na rodzinie i aborcja sprawi, że dzieci będą zabijane. Znam wielu ludzi, którzy ogarnęli swoje życie po tym, kiedy urodziły im się dzieci. Nie da się kontynuować rozpustnego trybu życia, jeżeli ma się dzieci, można robić wiele wspaniałych rzeczy, ale dziecko staje się kotwicą w ludzkim życiu i jeżeli nie wprowadzi się aborcji, to niemożliwe będzie dalsze degenerowanie społeczeństwa polskiego poprzez promowanie rozpustnego trybu życia. Dziękuję wszystkim za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Krzysztof Kuptz.

Krzysztof Mirosław Kuptz:

Szanowni państwo, nauka mówi wyraźnie: życie ludzkie rozpoczyna się w momencie poczęcia. Ponieważ zwolennicy legalizacji dzieciobójstwa w łonach matek w mojej ocenie posługują się fałszywą wiarą, odwołam się do wiary prawdziwej, wiary udowodnionej przez cuda, męczeńską śmierć i zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa. Po śmierci każdy z nas będzie sądzony. Sądzony z przestrzegania prawa bożego. Jednym z przymiotów pana Boga jest doskonała sprawiedliwość. Karą za niewypowiedziany, nieodżałowany grzech śmiertelny jest piekło. Dzieciobójstwo, czyli pozbawienia życia od momentu poczęcia jest jednym z najcięższych grzechów. Jeśli dzieciobójcy i ich pomocnicy nie zaczną w porę żałować, to poniosą karę wieczną. Kiedyś przeczytałem, że jedną z możliwych kar będzie suszenie przez całą wieczność, słuchanie krzyku i oglądanie widoków mordowanego, rozrywanego nienarodzonego dziecka. Od tego nie da się uciec. To się nigdy nie skończy. Ustanowienie złego prawa jest większym złem, niż zły czyn wynikający z tego prawa. Mówię to, aby ostrzec każdego człowieka przed konsekwencjami jego decyzji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Anna Kurkowska, zapraszam.

Anna Kurkowska:

Witam raz jeszcze. Każde dziecko, które rozwija się w łonie matki, ma prawo do życia. Od momentu poczęcia jest ludzką istotą z przynależną jej godnością i wartością. Pod żadnym pozorem nie wolno pozbawiać nienarodzonych dzieci prawa do życia. To, że w ciele kobiety rośnie i rozwija się nowe, indywidualne życie, nie czyni z niej Boga. Nie ma ona prawa decydować, kiedy może to życie odebrać. Ten atrybut należy jest tylko temu, który jest dawcą wszelkiego życia, Bogu. Aborcja jest aktem barbarzyństwa, który neguje podstawowe prawa człowieka. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla zabijania niewinnych istot. To najbardziej okrutny i bestialski akt. Mówię to jako matka, która wiele lat temu jako młoda kobieta, najpierw usłyszała, że nie będę mogła mieć dzieci, a później, że serce dziecka przestało bić, macica się obkurcza i należy przeprowadzić zabieg. I co zrobiłam? Wraz z mężem błagaliśmy Boga o cud i on odpowiedział, nasz synek urodził się zdrowy i piękny. Obecnie jest wspaniałym młodym mężczyzną. Daliśmy mu na imię Samuel, co oznacza „wyproszony od Boga”, lub „Bóg wysłuchał”. Obrona życia dzieci w łonie matki to nasz moralny i ludzki obowiązek, który musi być respektowany i pielęgnowany przez całe społeczeństwo. Tu chodzi także o zdrowie i bezpieczeństwo kobiet, które w ciąży i po urodzeniu dziecka powinny być otoczone wszelką opieką ze strony rodziny i państwa. To nie dziecko jest problemem, ale dysfunkcje opieki medycznej, socjalnej i prawnej. To nad tym powinniście się państwo pochylić i tutaj szukać naprawy i rozwiązań. Stworzyć takie prawo, aby matka czuła się zaopiekowana i bezpieczna. „Nie morduj” – to przykazanie mocno wpisane jest w sumienie każdego człowieka, dlatego należy podjąć wszelkie działania mające na celu ochronę życia.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pan Robert Kurkowski.

Robert Tadeusz Kurkowski:

Szanowni państwo, każdy człowiek opierający swoją wiarę na Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu nie może popierać systemu prawnego zezwalającego na mordowanie niewinnych, nienarodzonych dzieci. Całe natchnione przez Boga Pismo Święte

składa świadectwo o tym, że dziecko w łonie matki jest człowiekiem od poczęcia, tworzone jest przez samego Boga, a co za tym idzie chroni je przykazanie dekalogu „nie morduj”. W pierwszym rozdziale Księgi Jeremiasza Bóg zwraca się do proroka: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię. Zanim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię”. Dawid w psalmie 139 mówi: „Ty bowiem utworzyłeś nerki moje. Ty utkałeś mnie w łonie matki mojej. Ty mnie zaiste wydobyleś z matczynego łona. Ty nie uczyniłeś bezpiecznym u piersi mej matki”, psalm 22. W 44 rozdziale Księgi Izajasza czytamy prorocstwo skierowane przez Boga do króla perskiego Cyrusa, na wiele lat przed jego narodzeniem: „Tak mówi Pan, twój odkupiciel, twórca twój jeszcze w łonie matki”. Zwracam się do was posłowie słowami psalmu 103: „Miłosierny jest Pan i łaskawy, nieskory do gniewu i bardzo łagodny. Nie postępuje z nami według naszych grzechów, ani według naszych win nam nie odpłaca, bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak można, wielka jest jego łaskawość dla tych, którzy się go boją”. Zachęcam was posłowie, nawróćcie się do Boga i do jego przykazań, bo Pan lituje się nad tymi, którzy się go boją i odstępują od swojej bezbożności. A do posłów, którzy trwają w swoim odstępstwie i będą głosowali za ustawami otwierającymi drzwi aborcji, dzieciobójstwa i ludobójstwa, kieruję Słowo Boże z IV Księgi Mojżeszowej rozdział 35...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo panu dziękuję. Agnieszka Kutylowska. Czy jest pani Agnieszka Kutylowska? To zapraszam panią.

Agnieszka Kutylowska:

Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo za zwołanie tej debaty. Nie wiem, kto ją zwołał. Bardzo chciałabym podziękować pani poseł lub panu posłowi, bo uważam, że to było bardzo potrzebne. Wszystko tutaj, albo i więcej niż wszystko, zostało powiedziane. Piękne słowa, więc ja chciałam się tylko skupić, proszę państwa, bo mówimy o konstytucji, mówimy o tym, że zgodnie z konstytucją człowiek jest człowiekiem od poczęcia. Więc ja chciałabym może po prostu zacytować najwyższe akty prawne. We fragmentach państwu zacytuję preambułę Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: „W trosce o byt i przyszłość naszej ojczyzny, my naród Polski, wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga, będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości dobra i piękna, jak i niepodzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł...” – fragmenty czytam, powtarzam – „...wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie narodowym narodu i ogólnoludzkich wartościach, zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku. W poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, jako prawa podstawowe. Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka”.

Cytuję państwu teraz fragmenty drugiego aktu prawnego – ustawy o rzeczniku praw dziecka, która już definitywnie określa, kiedy zaczyna się życie. Art. 1: „Ustanawia się Rzecznika Praw Dziecka”. Art. 2 „W rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka, od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam kolejną osobę. Pan Artur Lach. Pani Bogumiła Lachcik. Zapraszam panią.

Bogumiła Halina Lachcik:

Szanowni państwo, witam wszystkich. Jestem tutaj, ponieważ poczułam taką potrzebę, aby tu być i jako matka trójki dzieci, i jako Polka. Nawiązując do wszystkich argumentów, które tu zostały powiedziane wcześniej, o początku ludzkiego życia, kiedy ono się zaczyna, jak przebiega rozwój, myślę, że to dla wszystkich jest znane, więc nie będę nawet tego powtarzać. Bardzo porusza mnie to jak ochrona życia jest obecnie atakowana, a ja czuję taką potrzebę, żeby jednak o tym powiedzieć ponieważ dzieci w okresie prenatalnym rozwoju i to zarówno płci męskiej, jak i żeńskiej nie mogą same jeszcze siebie

bronić i nie mogą same oddać swojego głosu za jakby pro własnego życia i dla własnego życia. Na świecie jest wiele osób, które urodziły się chore i które związku z tym nie mają większych problemów życiowych. Bardzo dobrze sobie radzą tutaj już przytaczani wielokrotnie Nick Vujicic czy Andrea Bocelli z jego niesamowitym głosem. Myślę, że problem zdrowotny nie powinien być bynajmniej przesłanką do zabierania komuś życia i unicestwiania go, natomiast do otoczenia troską, wsparciem i miłością, tak jak to już tu wielokrotnie zostało powiedziane. Dzieci należy kochać, a nie zabijać, a naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Konrad Lange. Zapraszam pana.

Konrad Lange:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, kilka dni temu pani minister Katarzyna Kotula powiedziała między innymi tak: „Po godność i prawa człowieka dla społeczności LGBT pójdę do piekła i zawiążę pakt z diabłem”. W takim razie ja zawiążę pakt z Jezusem Chrystusem, który jest drogą, prawdą i życiem, a w aborcji właśnie chodzi o prawdę i o życie. Prawda jest tu zamazywana, ponieważ są tacy, którzy twierdzą, że powstający byt nie jest człowiekiem, a życie jest niszczone i to życie człowieka zupełnie bezbronno. Aby jeszcze bardziej skomplikować, właściwie zagmatwać sytuację prawną proponują państwo na przykład w projekcie ustawy o świadomym rodzicielstwie w art. 5 pkt 9 przyjąć rozwiązanie, na podstawie którego lekarz będzie mógł, a właściwie będzie musiał przeprowadzić aborcję na podstawie zwykłego oświadczenia kobiety, że ciąża pochodzi z gwałtu. Oświadczenia, które przez nikogo nie jest weryfikowalne. Jest to zwyczajne psucie prawa. O takim niszczeniu prawa mówi wyraźnie przywoływany już tu profesor Adam Strzembosz. Tak powiedział: „Projekt jest wysoce niemoralny, sprzeczny z wiedzą naukową oraz z prawami człowieka” i dodał: „Jest on niezgodny z konstytucją”. Takiej dewastacji prawa ja się stanowczo sprzeciwiam i proszę, naprawdę proszę, szanowne panie posel, odrzucicie to.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Zapraszam panią Agnieszkę Lester-Szymańską.

Agnieszka Lester-Szymańska:

Szanowni państwo, prawda, dobro i piękno to pojęcia leżące u podstaw naszej cywilizacji europejskiej, chrześcijańskiej. Aborcja nie kojarzy się z żadnym z tych pojęć, wręcz przeciwnie. Całą prawdę o aborcji ukrywa się i zniekształca pod płaszczykiem frazesów. Język, którym mówi się o aborcji w przekazie mainstreamowym ukrywa czym tak naprawdę ona jest. To nie jest zabieg lżejszy niż wyrwanie zęba. To zabicie człowieka i to najbardziej bezbronno. Pokazywanie prawdy o aborcji w postaci zdjęć, banerów przez działaczy pro-life jest tępione, bo prawda dla aborcjonistów jest niewygodna. Informacje na temat całego przemysłu aborcyjnego powiązanego z przemysłem farmaceutycznym, kosmetycznym, a nawet spożywczym również są przemilczane i ukrywane, tak aby tylko prawda nie wyszła na jaw, żeby nie wydało się, że jedyne o co tu chodzi, to gigantyczny biznes i pieniądze. Aborcja to kłamstwo, zło i brzydota. To zabijanie niewinnych, nienarodzonych dzieci. Jest całkowitym zaprzeczeniem dekalogu i bożego porządku świata, dlatego całkowicie się jej sprzeciwiam i wnoszę o odrzucenie wszystkich 4 projektów ustaw, które mają zalegalizować taki szatański proceder. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pan, Mariusz Leško.

Mariusz Józef Leško:

Dzień dobry. Jestem Mariusz Józef Leško. Jestem za odrzuceniem wszystkich 4 projektów niosących śmierć. Zostałem poczęty w domu podczas Pasterki w Boże Narodzenie. Gdyby moja matka zażyła pigułkę, dzień po dokonałaby zabójstwa człowieka posiadającego DNA. Naszym celem jest dostarczenie materiałów pro-life z całego świata każdemu internaucie w Polsce, wykorzystując metody wyjaśnień dedukcyjnych pro-life. Te informacje będą następnie przekazywane przez nich krewnym i znajomym. Przewidujemy,

że w ciągu kilku lat znacząca część społeczeństwa zrozumie, na czym polega tak zwana aborcja. Dlatego głosowanie za jakimkolwiek projektem liberalizującym przepisy aborcyjne może zagrozić karierze politycznej. Wszystkie projekty powinny zostać odrzucone już w pierwszym głosowaniu. Jeśli tak się nie stało, pamiętajmy o naszym przesłaniu. Zło dobrem zwyciężaj, dlatego właśnie spotkaliśmy się tutaj. Chciałbym podziękować wszystkim bez wyjątku za zjednoczenie ludzi pro-life z całej Polski. W Polsce trwa wojna domowa przez tak zwaną aborcję od przynajmniej lat 90'. Jeśli nie chcecie działań wojennych, to nawet ustawę z lat 90' należy usunąć. Wzywam środowisko pro-life do oficjalnej publicznej dziesiątki, dlatego że jest to walka duchowa na śmierć i życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam kolejną osobę – pani Laura Lipińska.

Laura Konstancja Lipińska:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Laura Lipińska, działam w Fundacji Życie i Rodzina i żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Jak wygląda aborcja? Oto przykładowe metody jej wykonania: sztuczne poronienie jest to najczęstsza metoda aborcji w Polsce. Polega na przedwczesnym wywołaniu porodu w warunkach szpitalnych poprzez podanie matce odpowiednich substancji chemicznych. Dziecko umiera jeszcze w drogach rodnych matki na skutek czynności skurczowej, której nie może w żaden sposób zatrzymać. Może też urodzić się żywe. W takim przypadku umiera na skutek uduszenia, gdyż nie ma wystarczająco wykształconych płuc. Fundacja Życie i Rodzina zapytała szpitale, co wtedy? Okazało się, że mają specjalne procedury na wypadek urodzeń żywych dzieci. Aborterzy odkładają je wtedy na bok, nie udzielają pomocy i czekają, aż dziecko się udusi. Mówi o tym film: „Miało nie żyć”. Aborcja roztworem soli – technikę tę stosuje się po szesnastym tygodniu ciąży. Przez brzuch matki bezpośrednio do worka owodniowego wprowadza się igłę i wstrzykuje się roztwór stężonej soli. Dziecko połyka sól, zatruwając się i spalając przełyk i narządy wewnętrzne. Po około godzinie umiera, a matka rodzi zwykle dzień później. Martwe ciało dziecka wychodzi na zewnątrz poparzone. Z tak przeprowadzonej aborcji także może się urodzić żywe dziecko z bardzo poważnymi obrażeniami. Jego cierpienie jest niewyobrażalne. Tak właśnie wygląda aborcja, szanowni państwo. Jeżeli rozmawiamy o aborcji, to rozmawiamy o jej prawdziwym obliczu i o tym, jak ukrócić ten zbrodniczy proceder. Aborcja to tylko słowo. Trzeba trochę wyobraźni i wiedzy, żeby zobaczyć dramat, jaki się za nim kryje. Dramat tysięcy małych ludzi, którym brutalnie, boleśnie, przemocą odebrano szansę na przeżycie swojego życia. Dzieci się chroni, a nie zabija. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Leszek Lubowiecki.

Leszek Lubowiecki:

Szanowni państwo, znakomity Polak Jan Paweł II powiedział: „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości”. Promując wartości, które są rozprzestrzeniane, to okrucieństwo, które zabija w dziewczętach cnotę bycia matką. Jak pogodzić to, że państwo z jednej strony zachęca do promowania rodziny, dając 500 czy 800+, aby młodzi ludzie decydowali się mieć i wychowywać dzieci dla rozwoju swojego i także narodu, a zarazem ma się godzić na aborcję? Czysta hipokryzja. To jakby 2 traktory ustawić od siebie tyłem, połączyć liną i kazać im jechać w osobne kierunki. Gdzie dojadą? Tak samo bezsensowne postulaty okrucieństwa są aborcji. Dzieciom energetyków nie wolno sprzedąć i słusznie, ale pigułkę dzień po, dostęp do aborcji to bez żadnego problemu. Jestże tu sens? Mam taki postulat, aby ci wszyscy, którzy tak się opowiadają za prawem aborcji byli przynagleni do przeżycia tych okropności razem z kobietami, które zostały zachęcane do tego. Zobaczymy, czy będziecie spać. Niech nie kryją się za plecami aborterów, których trudno mi nazwać lekarzami. Lekarz ma leczyć, ratować życie, a nie zabierać życie i kaleczyć. I coś dla parlamentarzystów, którzy staną przed faktem opowiedzenia się po której stronie mają stanąć. Ci wszyscy, którzy mienią się katolikami lub większość pochodzi z tych rodzin. Nie dajcie się szantażować dyscyplinami partyjnymi.

Zgoda na zabijanie kogokolwiek to automatyczna ekskomunika, bez jej orzekania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Tadeusz Łoś-Kamiński. Pani Magdalena Ługowska-Zdun, zapraszam panią.

Magdalena Katarzyna Ługowska-Zdun:

Dzień dobry. Szanowni państwo, nazywam się Magdalena Ługowska-Zdun i jestem mamą 3 synów i babcią 2 wnuków, jednego trzylatka, a drugiego, który jest jeszcze w brzuchu swojej mamy. Nigdy nie żałowałam, że są oni w moim życiu, mimo że często nie było łatwo. W tym kontekście jestem zaniepokojona, że podejmowane są próby liberalizacji ustawy dotyczącej prawa do przerywania ciąży. W szczególności przeraża mnie projekt zmiany ustawy, w którym zawarty jest powrót do wersji, która obowiązywała w czasach mojej młodości. Mam na myśli ustawę z 1956 r., przegłosowaną przez ludzi wprowadzonych do Sejmu przez Józefa Stalina, zezwalającą na aborcję na życzenie. Uważam, że życie ludzkie jest wartością najwyższą, także tego człowieka, który jeszcze się nie narodził, również życie człowieka niepełnosprawnego i nieprawdziwy jest zarzut, że życie człowieka z niepełnosprawnościami jest bezwartościowe. Można tu przytoczyć przykłady wielu niepełnosprawnych osób, które żyją pełnią życia, no i niestety również Nicka Vujicica przytaczam, który już był przytaczany kilkakrotnie, ale jest to chyba najbardziej znana postać wśród osób niepełnosprawnych, który pomimo braku kończyn żyje, tak jakby nie miał żadnych ograniczeń. Nikt nie ma prawa pozbawiać życia ludzi, również osób niepełnosprawnych, ani usuwać ciąży, kiedy istnieje podejrzenie wady wrodzonej. Warto zaznaczyć, że nikt nie wymaga od kobiety heroizmu i w momencie, kiedy zagrożone jest jej życie, dopuszcza się również w...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Zapraszam panią Barbarę Łukasiak i przekazuję prowadzenie przewodniczącej Annie Marii Żukowskiej.

Barbara Łukasiak:

Witam państwa, witam szanowną Komisję. Jestem emerytowaną pielęgniarką, matką pięciorga dzieci, w tym bliźniaków i właśnie chciałam powiedzieć, że jestem przeciwna aborcji i wszelkim prawom, które chcą zabijać dzieci nienarodzone. Byłam też świadkiem, kiedy w tamtych czasach, na początku mojej pracy były dokonywane aborcje w szpitalach i żeby każda mama, która decyduje się na zabicie własnego dziecka zobaczyła taki zabieg, to podejrzewam, że nie chciałaby zabić swojego dziecka, ponieważ wiecie panie, jak wygląda fotel ginekologiczny. Kobieta tego nie widzi. Poza tym też chciałam powiedzieć, że płód nie jest zlepkim. To doświadczyłam na sobie, ponieważ 3 dni po opóźnieniu okresu poszłam do lekarza i doktor stwierdziła, że na szyjce macicy jest tętno wyczuwalne, co świadczy o poczęciu życia. To jest życie człowieka, nowe życie, a kobieta jest nośnikiem tego życia, a nie śmierci. Poza tym uważam, że dziecko takie, w łonie matki, nie ma szans się bronić. Dorosły człowiek może się bronić. Takie dziecko się nie obroni i tylko my, jako matki, możemy bronić ich życia. Państwo nie może kierować się ustawą o zabijaniu dzieci. Państwo powinno chronić i pomagać kobietom, które są w trudnych sytuacjach, czy w takiej sytuacji, żeby utrzymać życie tych dzieci i pomóc kobietom, które potrzebują tej pomocy w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani Barbara Łukasiak. To, a to pani przemawiała, przepraszam. Pani Ewa Majcher, proszę bardzo.

Kamila Ewa Majcher:

Kamila Majcher lekarz, specjalista położnictwa i ginekologii. Jestem tu dzisiaj przed państwem w imieniu swoich nienarodzonych pacjentek i pacjentów, którym nie dane było zostać posłanką, lekarką, nauczycielem, prawnikiem czy dziennikarzem. Nie dane było być czyjąś córką, czyimś synem, czyimś przyjacielem, czyimś promykiem, skarbem i czyimś powodem do uśmiechu. Jestem tu także w imieniu moich pacjentek, które wpadły w sidła lobby aborcyjnego i uwierzyły, że dla wszystkich będzie lepiej, jeśli zabiją

życie, które w nich powstało. Te kobiety cierpią latami z powodu zaburzeń psychicznych, emocjonalnych, zaburzeń płodności i zdrowia fizycznego. Jestem tu wreszcie w swoim imieniu, Polki, chrześcijanki, lekarki, mamy, żony. Przyszłam tu dziś by was wszystkich prosić o niepodpisywanie zgody na ludobójstwo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję. Pan Łukasz Majchrzak, proszę bardzo.

Łukasz Majchrzak:

Łukasz Majchrzak. Szanowni państwo, jako człowiek, jako Polak, jako katolik, żądam odrzucenia wszystkich 4 projektów ustaw. Uważam, że sam fakt zaistnienia tego dzisiejszego tutaj zgromadzenia, powołania tej Komisji, jest uwłaczający godności ludzkiej, żeby dyskutować na temat podstawowego prawa do życia człowieka, najmniejszego, najbardziej bezbronnego. To jest sprawa pierwsza. Druga sprawa, kiedy tak się przysłuchuję temu, co tutaj państwo mówią, to mam wrażenie, że wiele osób nie słucha, słucha, ale nie słyszy tego, co tu jest przedstawiane, a mianowicie sprawa poczęcia człowieka jest jasna z punktu widzenia naukowego i oczywista. Jest jasna i oczywista z punktu widzenia medycznego. Jest jasna i oczywista z punktu widzenia logicznego. Zatem domagam się od Komisji wydania oświadczenia, czy Komisja w ogóle uznaje to, że poczęcie dziecka, że człowiek w łonie kobiety jest człowiekiem, czy nie jest człowiekiem, bo od tego zależy bardzo wiele. Czy my mordujemy człowieka, czy usuwamy jakiś zlepek komórek? Co państwo uznają? Czy państwo w ogóle uznają fakt tego, że to jest człowiek? Czy państwo zaprzeczają nauce, a jeżeli tak, no to proszę o odpowiednie uzasadnienie. Na koniec jeszcze mój taki apel do panów, do mężczyzn. To, że tak się dzieje, to jest głównie spowodowane brakiem zaangażowania mężczyzn i ochrony, troski, zagwarantowania kobiecie... To nie państwo ma zagwarantować kobiecie jej bezpieczeństwo i potrzeby i tak dalej, tylko to mężczyzna, mąż i ojciec dziecka i to jest jego najważniejsze zadanie.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani Weronika Majek.

Weronika Majek:

Dzień dobry, szanowni, szanowne, panie Łukaszu, ja słuchałam bardzo uważnie. Wiele padło tutaj zwyczajnych kłamstw i nadzwyczajnych bredni. Wymienię tylko kilka. W dwunastym tygodniu produkt ciąży nie wygląda tak, jak na obrazku pokazanym wcześniej przez pseudolekarza. Nie jest prawdą, że granica dwunastego tygodnia nie ma uzasadnienia. Ma wiele uzasadnień, a jedno z nich to bezpieczeństwo osoby przechodzącej aborcję. To nieprawda, że leki aborcyjne nie są dopuszczone do obrotu w Polsce. Otóż są. Leki na aborcję to po prostu te same leki, co leki na wrzody. Przypadek? Nie sądzę. W zasadzie wszystko, co wam o aborcji powiedziano tutaj na przykład słowami pani Lipińskiej to po prostu kłamstwo. Chociażby fakt, że metoda roztworem soli nie jest stosowana w Polsce od lat 90'. Wszystkie pozostałe rzeczy to były po prostu brednie. To nawet szkoda komentować. Nie jest też prawdą, że obecne tu osoby ignorujące istnienie praw człowieka mają szacunek do życia. Nie macie szacunku do życia, nie macie szacunku do życia kobiet. Nie macie szacunku do osób wypowiadających się tutaj, ani do zdrowego rozsądku. Część osób to w ogóle pomyliła Sejm z kościołem. Tu nie ma miejsca na wasze katolickie pozdrowienia czy cytaty żywotów wszystkich śniętych. Jestem kryminologiem i powinnam cieszyć się z kryminalizacji aborcji, bo roboty mam dzięki temu po gwizdek. Gdyby z tego było takie bogactwo, jak mówicie, to żadna organizacja proaborcyjna nie chciałaby legalizacji, bo by byli tacy bogaci i nie chcieliby się dzielić, ale opieka ginekologiczna to nie jest temat dla Kodeksu karnego, ponieważ dbanie o swoje zdrowie to nie przestępstwo, a z perspektywy osoby trzeciej pomaganie komuś w dbaniu o zdrowie przestępstwem być nie może. Osoby, które tutaj bajdurzą o bogactwach i życiach mogą wierzyć w swoje fałszywe przekonania i poglądy, mogą też zgodnie z nimi żyć, ale my tutaj omawiamy kwestie ochrony zdrowia, która dotyczy dwóch osób – dwóch: lekarza i pacjentki. Oni ze sobą rozmawiają. Pacjentka i lekarz. Was tam nie ma. Nie ma dla was miejsca.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy jest na sali pan Michał Makles? A pani Katarzyna Małyszko? Proszę bardzo.

Katarzyna Małyszko:

Szanowni państwo nazywam się Katarzyna Małyszko i jestem tutaj dzisiaj we własnej sprawie. Jako aktywna seksualnie młoda kobieta mam świadomość, że kwestia aborcji dotyka mnie bezpośrednio. Do planowania rodziny podchodzę odpowiedzialnie, w związku z tym wiem, że jedną z możliwości w mojej własnej przyszłości może być potrzeba dokonania terminacji ciąży. Świadomość że...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Proszę nie przeszkadzać wystąpieniu. Proszę zatrzymać czas. Teraz proszę salę o spokój. Proszę pozwolić dokończyć wystąpienie przemawiającej.

Głos z sali:

A kolega miał krzyż na koszulce i go wyrzuciliście.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Proszę poczekać. Dopóki państwo się nie uspokoją, proszę nie wracać do przemówienia.

Katarzyna Małyszko:

Poczekam.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Proszę przestać komentować z sali. Proszę przestać. Szanowne panie, bardzo proszę o niekomentowanie sali. Miały pani wystąpienia. Słuchaliśmy wszyscy państwa wystąpienia, kiedy panie przemawiały z mównicy. Proszę pozwolić wystąpić również innym. Proszę wrócić do wystąpienia.

Głos z sali:

Pani ma zbrodniczą koszulkę, nielegalną.

Głos z sali:

Konstytucja...

Głos z sali:

Nie wolno tak.

Katarzyna Małyszko:

Kontynuuję. Świadomość, że taki zabieg w Polsce może być dziś dla mnie niedostępny jest przerażająca, ale przyszedłam tutaj dzisiaj także w imieniu bliskich kobiet z mojej własnej rodziny, które aborcje miały, które o niej opowiedziały i które na żadnym etapie życia nie żałowały swojej decyzji. Są to też spełnione matki, żyją, są zdrowe a kwestia terminacji ciąży bynajmniej nie położyła się cieniem na ich życiu. Przyszedłam też w imieniu mojego przyjaciela, którego genetyczna choroba mogła być według zaleceń WHO wskazaniem do terminacji ciąży, ale który równocześnie dzisiaj usłyszał od polskich lekarzy, że dopóki jego serce w wyniku choroby nie zostanie poważnie uszkodzone nie przysługuje mu refundacja na leczenie w Polsce. Mówię dzisiaj też w imieniu wszystkich tych osób, które w przeszłości potrzebowały aborcji i zmuszone były dokonywać jej w aborcyjnym podziemiu, w warunkach które nie tylko były niesanitarnie, ale wręcz bezpośrednio zagrażały ich życiu. Osoby te nierzadko w konsekwencji życie traciły. Mówię w imieniu kobiet, które aborcji potrzebują dzisiaj i nie mogą czekać aż zakończymy te debaty. Mówię też w imieniu swoich sióstr, przyjaciółek, koleżanek znajomych i nieznanomych, które mogą nie mieć w przyszłości dostępu do zabiegu, który uratuje im życie. Zasadność potrzeby dokonania aborcji nie podlega ocenie ani mojej, ani tym bardziej państwa i stanowić musi decyzję tej konkretnej osoby będącej w ciąży. Dlatego żądam w imieniu wszystkich wyżej wymienionych osób dostępu do darmowej, bezpiecznej, legalnej aborcji w Polsce.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję. Proszę teraz panią Joannę Masłoń. Nie ma. Pani Monika Matysiak, proszę bardzo.

Monika Karolina Matysiak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Monika Matysiak i włączam się w działania Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich ustaw proaborcyjnych i ochrony życia dzieci od poczęcia. Człowiek na etapie rozwoju prenatalnego jest najbardziej niewinną i najbardziej bezbronną osobą. Jest całkowicie uzależniony od innych. Zamiast rozmawiać o tym jak skutecznie chronić życie dzieci rozmawiamy o tym w jakich sytuacjach można je mordować. Taka debata w ogóle nie powinna mieć miejsca. Każdy z nas tutaj obecnych ma prawo żyć i to prawo jest chronione. Nie możemy podnieść ręki na siebie nawzajem. Czemu chcemy odbierać to prawo dzieciom nienarodzonym? Dlatego że są mniejsze, że nie mogą się sprzeciwić? Tym takim myśleniem możemy dojść do wniosku, że skoro można zabić małe dziecko, to dlaczego nie można zabić kogoś dorosłego. Co stoi na przeszkodzie? Prawo? Prawo zawsze można zmienić. Nie robimy tego, bo wewnętrznie czujemy, że to jest złe. Właśnie w tym wyraża się człowieczeństwo, że jesteśmy wrażliwi na krzywdę drugiego człowieka, szczególnie jeśli dotyczy co najbardziej bezbronnych. Prawo proaborcyjne, co już samo w sobie brzmi jak oksymoron, nie jest żadnym postępem tylko znieczuleniem na krzywdę innych. To odwracanie wartości. Ze zbrodni czyni się prawo. Łatwo jest wprowadzać prawo, które nam samym już nie zagraża. Różnica jest taka, że my moglibyśmy się bronić, a te dzieci nie mają szans. Los nienarodzonych jest w waszych rękach, a my patrzymy wam na ręce. Dzieci trzeba chronić, a nie zabijać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję. Pani Danuta Michalska. Zapraszamy.

Danuta Magdalena Michalska:

Dzień dobry państwu. Jestem mamą sześciorga dzieci i przyszedłam tutaj, aby bronić naszych małych Polaków. Jest to dla mnie duże wyzwanie, żeby wystąpić publicznie, ale wiem, że to jest bardzo ważna kwestia, obrony życia naszych Polaków, naszej ojczyzny. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, prawda jest tylko jedna. Jak wiadomo, prawda jest tylko jedna – życie ludzkie zaczyna się od poczęcia. Osoby żyjące w związku decydujące się na bycie razem muszą wiedzieć, że są odpowiedzialni już za życie, które może powstać. W tym momencie właśnie dokonują wyboru czy są w stanie podjąć się ewentualnego rodzicielstwa. Kiedy dwie komórki płciowe – męska i żeńska – już się połączą, powstaje zupełnie indywidualny organizm ludzki. Ma on zakodowane genetycznie wszystkie cechy potrzebne do rozwoju. Tak jak dziecko po porodzie rośnie i rozwija się potrzebując matki, podobnie jest z małym człowiekiem, który powiększa się i wykształca swoje organy i również zależny jest od matki. Ważną kwestią jest wychowanie młodego pokolenia odpowiedzialnych i wrażliwych na życie. Nie możemy pozwolić, aby młody człowiek miał zezwolenie na pozbawienie życia naszego obywatela Polski. Prowadzi to do zmniejszenia liczby ludności w państwie. W ten sposób zabijamy nie tylko człowieka, ale również Polskę. Aby tworzyć silny naród potrzebujemy ludzi, którzy szanują podstawowe wartości, takie jak życie. Nie zabijamy Polski w zarodku. Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Pani Anna Michnowska. Proszę bardzo.

Anna Maria Michnowska:

Dzień dobry państwu. Państwo posłowie, szanowni państwo na początek cytuję sprzed kilkudziesięciu lat: „Życie człowieka nie jest prywatną sprawą jego rodziców, matki, ani ojca, ponieważ nowa istota ma prawo do bytu i nikt nie może jej skazywać na śmierć, a władza publiczna nie może dać nikomu prawa dysponowania cudzym życiem wbrew właścicielowi tego życia, którym jest dziecko nienarodzone, które przychodząc na świat samo bronić się nie może. Obrony życia nie można zawężać do wymiaru przekonań religijnych. Jest to obowiązujące wszystkich bez wyjątku prawo naturalne, podstawowe.

Człowiek ma prawo do życia, ponieważ jest człowiekiem”. Jak państwo myślicie, kto to powiedział? Kardynał Stefan Wyszyński. Występuję dzisiaj jako lekarz przed wami, jasno sprzeciwiając się procedurze aborcji w Polsce. Natomiast jeżeli chodzi o moje zdanie dotyczące tematu dzisiejszego, ponieważ nie jestem ginekologiem-położnikiem, chociaż też jestem lekarzem, posiłkować się będę opinią koleżanki ginekologa-położnika, z której opinią się po prostu utożsamiam. Od 30 lat będąc lekarzem położnikiem-ginekologiem spotyka się z tak zwanym kryzysem prenatalnym. Wiem, że właściwe medyczne wsparcie kobiet jest kluczowe w podejmowaniu decyzji. Mówię to w imieniu tych odważnych kobiet, którym miałam zaszczyt towarzyszyć do narodzin ich dziecka, mimo proponowanej aborcji w związku z zagrożeniem życia matki lub dziecka. W czasie tych lat mojej pracy nie wykonywano już w Polsce aborcji na życzenie natomiast doświadczenie...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję pani bardzo. Teraz pani Anna Mieczyska-Jerominek. Zapraszamy.

Anna Mieczyska-Jerominek:

Szanowni państwo, przerwanie ciąży, czyli uśmiercenie żyjącego płodu w łonie matki, nazywa się w projekcie świadczeniem opieki zdrowotnej. To przerażający przykład nowomowy. Aborcja to uwolnienie od konsekwencji decyzji, którą osoba będąca w ciąży podejmuje znacznie wcześniej, niż samą decyzję o aborcji, mianowicie w momencie, gdy jeszcze w ciąży nie jest, a decyduje się na akt współżycia płciowego. Odnoszę wrażenie, że twórcy ustawy nie chcą o tym pamiętać. Nie śmiem podejrzewać, że o tym nie wiedzą. Jestem od ponad 50 lat instruktorką harcerską. Uważam, że wychowanie to kształtowanie postawy odpowiedzialności za siebie, za powierzone naszej opiece osoby, również za otoczenie, że to postawa bezinteresownej służby, a nie czerpanie hedonistyczne z możliwości, jakie daje nam świat. W Polsce jest to dzisiaj szczególnie ważne. Jesteśmy społeczeństwem starzejącym się. Według prognozy GUS osoby w wieku 60 lat i więcej w 2050 r. będą stanowiły około 40% ogółności Polski. Dopuszczenie do aborcji praktycznie bez ograniczeń do 12 tygodnia życia płodu, to zapalenie zielonego światła dla dalszego starzenia się polskiego społeczeństwa. To działanie wymierzone przeciwko niemu. Wbrew nazwie ustawy, aborcja nigdy nie jest bezpieczna. Nie jest, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć jakie będą jej skutki w psychice matki. Być może uśmiercenie własnego dziecka w fazie płodowej wywoła długotrwałą traumę, która będzie skutkowała obniżeniem jakości życia, wbrew intencjom i głównemu celowi dokonania aborcji. Wiem o tym niestety z własnego doświadczenia. Jako młoda kobieta dokonałam nielegalnej, później aborcji. Trauma i wyrzuty sumienia towarzyszyły mi przez ponad 30 lat. Spokój odzyskałam dopiero wtedy, gdy się nawróciłam. Dopiero wówczas potrafiłam sobie wybaczyć decyzję sprzed lat, a życie odzyskało sens.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani Maria Mikołajczyk-Szymańska.

Anna Maria Michnowska:

Mam prośbę. Czy jeżeli ja reprezentuję dwa głosy, w pewnym sensie, mogłabym dostać ten głos? Koleżanka też była zapisana do głosu. Podsumowanie tylko odczytam.

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Podsumowanie... Już pani zabierała głos. Tak że następna w kolejności jest pani Maria Mikołajczyk-Szymańska. Czy jest pani? Nie ma. Pani Anna Mikołajczyk zatem. Nie ma. Pan Maciej Bartosz Mirecki, zapraszam.

Maciej Bartosz Mirecki:

Życie człowieka zaczyna się od jaja zapłodnionego przez plemnik. Jest to pierwsze zdanie opracowania pt. „Rozwój zarodkowy i płodowy człowieka”, opublikowanego na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej będącej serwisem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Drodzy państwo, w świetle faktów naukowych życie ludzkie powstaje w chwili zapłodnienia komórki jajowej. Cykl życia trwa od poczęcia aż do śmierci. Nie da się go podzielić na okresy przed i po nabyciu człowieczeństwa. Od chwili poczęcia istota ludzka posiada niezbywalną godność niezależnie od wszelkich wyobrażeń i przekonań. W tym

kontekście oraz w świetle krajowych i międzynarodowych przepisów gwarantujących prawo do życia, procedowane obecnie projekty ustaw dopuszczające aborcję na żądanie są w istocie bezprawiem opartym o fałszywe przesłanki oraz błędne wyobrażenia. Propozowany konstrukt prawa stanowionego jest jedynie wydmuszką opartą na wierze w rzekome prawo do wyboru. Aborcja jest celowym i bezpośrednim zabiciem istoty ludzkiej, niezależnie od tego, w jaki sposób zostanie dokonana oraz na jakim etapie rozwoju nie narodzonego dziecka zostanie przeprowadzona. Próba stanowienia ustaw legalizujących aborcję jest w istocie formą legitymizowania najcięższego przestępstwa – zbrodni zabójstwa. Posłowie oraz inne osoby publiczne zaangażowane w tworzenie projektów ustaw proaborcyjnych, a także popierający te projekty parlamentarzyści pozbawiają się legitymacji do dalszego sprawowania urzędu, ponieważ w sposób bezpośredni i bezsprzeczny występują przeciwko życiu i zdrowiu obywateli, których mają obowiązek bronić. Aborcja na żądanie jest formą tyranii. Państwo nie ma prawa usankcjonować sytuacji, w której tworzone są klasy istot ludzkich, które nie są uprawnione do ochrony prawnej. Państwo nie może także nadawać niektórym obywatelom prawa do zabijania innych, tak samo jak nikt nie ma prawa własności względem żadnej innej istoty ludzkiej. Ponieważ wszyscy ludzie są równi, życie każdego człowieka musi być jednakowo chronione. Tworzenie hierarchii, w której niektóre osoby zasługują na ochronę bardziej niż inne prowadzi wprost do wypaczeń takich jak niewolnictwo, eugenika, ludobójstwo i wojna. Prawo do życia jest najważniejszym...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani Milena Mitek. To w takim razie pan Konrad Mitrega, jest pan Konrad? Nie. Pan Krzysztof Mogilski. Pan Daniel Morończyk? To zapraszam pana bardzo.

Daniel Antoni Morończyk:

Daniel Morończyk. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jestem ojcem piątki dzieci, lekarzem i katolikiem, stąd już wiadomo, jakie mam stanowisko. A dlaczego? Jeszcze raz chciałbym przypomnieć co to jest ontogeneza, czyli rozwój osobniczy człowieka. Na niego składa się faza między innymi płodowa, jak późniejszej dzieciństwa, dojrzewanie i tak dalej. W związku z tym zabicie człowieka, tak samo fazie prenatalnej, jak i późniejszej, już po narodzeniu, z punktu widzenia ontogenezy jest takie samo. No może jeszcze poza tym wyjątkiem, że robi się to bez znieczulenia. W tej dyskusji, którą tutaj podejmujemy, są dla uproszczenia, to chyba każdy widzi, dwa prawa. Jedno to jest prawo do życia człowieka, a drugie to czy kobieta, czy jest to dla niej wygodne, czy chce, czy nie chce. Tutaj trudno nie widzieć różnicy w wadze argumentów – życie przeciwko jakimś odczuciom, mniej lub bardziej uzasadnionym. Jeżeli ktoś nie widzi tej różnicy, to jest albo okrutny, albo ślepy. Jeśli chodzi o aborcję eugeniczną, to jako wolontariusz Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych wielokrotnie widziałem rodziców szczęśliwych i również dzieci niepełnosprawne z zespołem Downa, które mogłyby być zabite. Na swoich wykładach dowiadywałem się, że wykrycie trisomii chromosomu 21 było dopuszczeniem tej aborcji, jeszcze jak byłem studentem. Ponadto, jako lekarz, jestem przeciwny na rzucaniu nam możliwości zabijania przez ograniczanie kontaktów z Funduszem Zdrowia. Przysięgałem służyć życiu i zdrowiu ludzkiemu. Jako katolik zakończę wezwaniem świętego...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję bardzo. Poproszę panią Joannę Morską-Osińską. W takim razie pana Janusza Niemiera. Zapraszam.

Janusz Grzegorz Niemier:

Witam panie bardzo serdecznie, witam państwa. Jestem z wykształcenia doktorem socjologii. Dzisiaj tutaj troszeczkę jestem tak z przypadku, ponieważ dowiedziałem się o tym, że są takie projekty ustaw, które całkowicie są niezgodne z logiką, po prostu. Oczywiście żądam odrzucenia wszystkich czterech projektów ustaw. Uzasadnienie jest jak najbardziej moim zdaniem logiczne, naukowe, medyczne. Znalazłem kilka takich cytatów. Generalnie jestem autorem takiej książki „Fałowe Eldorado. Beneficjenci i nieświadome ofiary” i jakby przestrzeń różnych manipulacji naukowych nie jest mi obca.

Ona się dzieje na różnych poziomach, ona zazwyczaj tam występuje, gdzie są jakieś interesy. Kiedyś to była nikotyna, o niektórych rzeczach lepiej nie mówić. W każdym razie niestety ona tutaj też występuje. Powiem dwa takie cytaty, może przeczytam, naukowe. Jeden to jest doktor Michelin Matthew Rose: „Z naukowego punktu widzenia poprawne jest stwierdzenie, że życie pojedynczego człowieka rozpoczyna się od momentu poczęcia, kiedy komórka jajowa i plemnik łączą się, tworząc zygotę oraz że rozwijający się człowiek jest zawsze członkiem naszego gatunku na wszystkich etapach rozwoju”. Kolejnych cytatów, już widzę, patrzę na czas, pewnie nie zdążę, natomiast zadziwiające jest to, że tutaj rozmawiamy często nie na poziomie naukowym, tylko emocjonalnym. Może warto by było zaprosić naukowców, żeby sobie tutaj podyskutowali. Oczywiście znajdziemy i takich i takich, ale to jest wydaje mi się właściwy poziom, no i oczywiście poziom moralny. Dzisiaj wolność zabijania, no bo tak to trzeba oczywiście nazwać, aborcja, przerwanie – przerwać można rozmowę i do niej wrócić. Tutaj kończy się czyje życie. Czasami bywa, że i mamy...

Przewodnicząca poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję panu bardzo. Teraz zapraszam panią Renatę Niewitecką. Nie ma. To zatem zapraszam panią Ewę Nitecką.

Ewa Alicja Nitecka:

Dzień dobry państwu. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jestem tutaj jako kobieta, żona, matka i babcia. Jako młoda dziewczyna przyglądałam się takiej promowanej „wolności” do dokonywania aborcji i jednoznacznie wyrażanemu stanowisku kościoła, którego jeszcze wtedy, jako osoba młoda i w gruncie rzeczy poszukująca prawdy, nie rozumiałam. Zadawałam pytanie dlaczego ten kardynał Wyszyński taki jest ostry, że przecież prawo jest stanowione w Sejmie przez mądrych ludzi. Naprawdę tak myślałam. Kiedy wyszłam za mąż i miało urodzić się moje pierwsze dziecko, potem kolejne, stwierdziłam, że opieka, która jest mi oferowana przez państwo i za pieniądze, które są płacone z naszych podatków, kurcze, nie odpowiada mi. Wobec czego mój mąż, dla którego poczucie bezpieczeństwa jest czymś po prostu numer jeden, czyli decyzja, żebym urodziła nasze trzecie dziecko w domu, to było po prostu szaleństwo i to, że ja się urodziłam w domu i że...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo pani dziękuję. Zapraszam kolejną osobę – pani Ewelina Nowaczyk. Pan Adam Nowak. Pani Beata Nowak – jest pani. Zapraszam panią.

Beata Nowak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, dzieci nienarodzone są to niewinne istoty, którym należy się ochrona i szacunek, od chwili poczęcia, aż do narodzin. W obliczu decyzji dotyczących życia nienarodzonych większość troski i odpowiedzialności spoczywa na kobietach, a nie na dzieciach, które są bezbronne i nie mogą bronić się samodzielnie. Jako matka ośmioletniego syna – Jasia, czuję się zobowiązana do stania w obronie najsłabszych członków naszego społeczeństwa, włączając w to dzieci nienarodzone. Jestem świadoma, że dla mojego syna jestem wzorcem, wzorem postawy i moralności. Dlatego chcę przez moje wystąpienie tutaj przed państwem przekazać mu ważną lekcję, że prawdziwe człowieczeństwo wyraża się w obronie i trosce o najsłabszych. Dlatego zwracam się do nas wszystkich tutaj, abyśmy wspólnie bronili życia nienarodzonych, ponieważ to jest miara naszego człowieczeństwa. To jest to, jak dbamy o tych, którzy nie mogą się bronić samodzielnie. Każde dziecko, niezależnie od okoliczności jego poczęcia, zasługuje na szacunek, wsparcie i szansę na życie, a nasze działanie, działania powinny być ukierunkowane na zapewnienie im tego prawa. Dlatego z całego serca zwracam się o nieprocedowanie wszystkich czterech projektów ustaw. Dziękuję za wysłuchanie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Pan Marek Nowak, zapraszam pana.

Marek Antoni Nowak:

Szanowni państwo, chciałbym mieć nadzieję, że wystarczy przywołać Mojżesza, wracającego ponad 3000 lat temu z góry Horeb z kamiennymi tablicami dekalogu, a w nim

z kluczowym dla nas dzisiaj słowem „nie zabijaj”, ale wiemy doskonale, że u stóp góry ten wyznawca jedyne Boga musiał zderzyć się z wyznawcami złotego cielca, a potem 2000 lat temu Jezus Chrystus, twórca bezkonkurencyjnego po dzień dzisiejszy systemu etycznego, zalecił: „będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie optuję tutaj oczywiście za prawem religijnym. To każdy z nas podejmuje ryzyko własnego wyboru wartości, którym służy w życiu i jest lub będzie za ten wybór i jego realizację odpowiedzialny. Chcę tutaj raczej podkreślić, że omawiane propozycje liberalizacji prawa aborcyjnego są odrzuceniem wielowiekowego rozwoju ludzkiej kultury. Dzisiaj jakaś część sejmowej reprezentacji mojego narodu zdaje się widzieć miłość bliźniego zupełnie inaczej. Każda osoba w ciąży ma prawo do świadczenia zdrowotnego w postaci przerwania ciąży w okresie pierwszych 12 tygodni trwania – zapisano w druku nr 224. Zatem każda osoba w ciąży, na swoje życzenie, ma otrzymać prawo do świadczenia zdrowotnego, o potwierdzonych negatywnych skutkach dla zdrowia i ciężarnej, uśmiercania rozwijającego się w niej życia ludzkiego, wymagania od przedstawicieli służby zdrowia dokonania uśmiercenia tego rozwijającego się życia i finansowania przez nas. Czy tego chcemy?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Ewę Obarę.

Ewa Obara:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, prawo do życia to najważniejsze, nadrzędne prawo każdej istoty ludzkiej, zgodnie z którym każdy człowiek ma prawo żyć. Nikt nie może samowolnie pozbawić życia innego człowieka. Dziecko jest człowiekiem od poczęcia. Należy mu się pełnia praw wynikających z bycia człowiekiem, niezależnie od tego na jakim etapie rozwoju właśnie się znajduje. Aborcja jest morderstwem, morderstwem ze szczególnym okrucieństwem. Każdy dzień jest dobry, żeby bronić życia, dlatego apeluję dzisiaj do państwa posłów o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw mających na celu wprowadzenie aborcji na żądanie i uznanie jej za legalną. Apeluję o zakończenie wielkiej niesprawiedliwości, jaką jest zabijanie niewinnych dzieci w łonach matek. Dodam jeszcze jedną, bardzo osobistą kwestię. Wiele razy słyszeliśmy dziś z tej mównicy – adopcja zamiast aborcji. Ja i mój mąż jesteśmy rodzicami adopcyjnymi dwójki dorosłych już dzisiaj dzieci. Moje serce jest pełne wdzięczności dla ich biologicznych rodziców, zwłaszcza matek, które nie mogły z powodu bardzo trudnych warunków życiowych przyjąć i wychować poczęte w ich łonach dzieci. Zdecydowały się urodzić je i oddać do adopcji. Biologicznym rodzicom naszych dzieci, pozostającym przy życiu, wyrażam z tej mównicy ogromną wdzięczność. Dusze nieżyjących polecam dobremu Bogu, dawcy życia i śmierci. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Maciej Pabich. Pani Anna Pałczyńska.

Anna Pałczyńska:

Szanowni państwo, równość, piekło kobiet, moje ciało, mój wybór – to właśnie hasła obecnych tutaj dzieciobójczyń. Równość? Dobrze, będę mówiła ciszej. Równość? Czy dziecko mające dzień, tydzień, czy 20 tygodni nie jest równe dziecku, które ma rok, 20 lat, czy 70? Piekło kobiet? Czy wśród zamordowanych dzieci nie ma dziewczynek, przyszłych matek i żon? Moje ciało, mój wybór – na sam koniec. Czy nienarodzone dziecko nie ma przypadkiem indywidualnego kodu genetycznego? Drodzy państwo, moje wystąpienie będzie krótkie ponieważ myślę, że już moi przedmówcy wyczerpali temat do granic możliwości. Chcę tylko powiedzieć, że jestem młodą Polką, katoliczką i mam nadzieję, że w przyszłości matką. Sprzeciwiam się wszystkim czterem projektom ustawy i nieustannie modłę się o nawrócenie narodu polskiego. Prawda katolicka i życie zawsze wygryają. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Magdalena Panz-Sochacka

Magdalena Maria Panz-Sochacka:

Magdalena Panz-Sochacka – nauczyciel akademicki. Szanowni państwo, często zapominamy, że jeśli coś jest legalne, to w praktyce oznacza, że każdy obywatel chcąc, nie chcąc,

to finansuje, czyli w tym współuczestniczy. Oprócz tego, że za aborcję dziecko płaci najwyższą cenę, każdy obywatel płaci za to, że bezprawie pretenduje do miana prawa. Istnieją też ukryte koszty aborcji. Pierwszy ukryty koszt aborcji to dysonans w myśleniu o człowieku, bo de facto sankcjonuje się tragiczną nierówność. Taki sam mały człowiek w niektórych sytuacjach cieszy się pełnią praw, czeka na niego łóżeczko, w innych okolicznościach wyjmuje się go spod prawa, zamiast imienia dostaje nazwę: „odpad medyczny”, zamiast wyprowadki otrzymuje śmierć, zamiast kołyski jest kosz na śmieci. Kobieta, często wobec braku wsparcia najbliższych, jest również ofiarą tej sytuacji. Czy takie tragedie razy milion, razy miliony, mają stać się teraz normą prawną? Drugi ukryty koszt aborcji to zafałszowanie dynamiki rozwoju człowieka. Nasze zdolności rozrodcze rozwijają się po chodzeniu, po mówieniu, po wieku rozumu, wtedy uczymy się też odpowiedzialności za drugiego człowieka. Nie jest rzeczą normalną, jeśli młodzież dorasta w przekonaniu, że odpowiedzialność za drugiego człowieka to coś zbędnego, a wystarczy skupić się na własnych doznaniach. Dlaczego mówimy młodym zdolnym ludziom, że nie dadzą rady udźwignąć odpowiedzialności za niespełna czterokilogramowe dziecko? Trzeci ukryty koszt aborcji to okradanie młodych z pełnego przeżywania życia, takie jakie ono jest, wraz z jego wyzwaniem. Jeśli coś idzie nie pomyśli trzeba to, niby, wyeliminować. Szanowni państwo, większość z nas tutaj obecnych będzie żyła mniej niż 100 lat. Czy ten czas wypełni nam życie i miłość, czy włączymy się w dzieło zniszczenia? Proszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Annę Pasik. Pan Marek Pastuszka.

Marek Włodzimierz Pastuszka:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Głos z sali:

Na wieki wieków, amen.

Marek Włodzimierz Pastuszka:

Pani przewodnicząca Komisji, szanowna Komisjo, drodzy państwo, nazywam się Marek Pastuszka i reprezentuję Akcję Katolicką w Starachowicach. Jestem przeciwnikiem wprowadzania do polskiej przestrzeni prawnej ustaw, o których projektach dzisiaj tutaj rozmawiamy. Tutaj na tej sali dzisiaj porównano zabicie dziecka do usunięcia zęba czy do usunięcia wyrostka. Chciałoby się powiedzieć paradne, gdyby to nie było tak tragiczne. Takie rozumowanie jest tragiczne. Przysłuchując się wypowiedziom, które tutaj padły, stwierdzam, że do zwolenników omawianych ustaw, de facto ustaw przeciwko życiu, nie trafia żadne argumenty, ani prawne, ani moralne, ani religijne, ani żadne inne, być może finansowe. Tak zwana aborcja nie dotyczy bezpośrednio zwolenników tych ustaw. Najbardziej dotyczy zabijanych, nienarodzonych dzieci oraz mało uświadomionych matek, które godzą się na zabijanie swoich nienarodzonych dzieci, ale nie dotyczy zwolenników omawianych ustaw. Może, gdyby projekty ustaw dotyczyły ich eutanazji, to zmieniliby swój punkt widzenia i walczyliby o swoje życie, ale życie innych, w dodatku nienarodzonych, to ich nie dotyczy. Tu wypadałoby zwrócić uwagę na wdzięczność, jaką zwolennicy tej tak zwanej aborcji powinni okazywać swoim matkom za to, że jednak podjęły decyzję o świadomym i odpowiedzialnym rodzicielstwie i nie zdecydowały się na tak zwaną aborcję, dzięki czemu jej zwolennicy mogą się dzisiaj wypowiadać, nie tylko na tej sali. Społeczeństwo polskie w dużym stopniu zatraciło umiejętność odróżniania dobra od zła. Kiedyś większym poważaniem cieszył się system wartości oparty na dekalogu. Jestem głęboko przekonany, że realny powrót do dekalogu, który od tysięcy lat jest najbardziej przyjazny...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Laurę Piechę. Pani Marta Piesiewicz. Pani Wiktoria... Ach, idzie. Zapraszam panią.

Marta Karolina Piesiewicz:

Szanowni państwo, w 2012 r. był kompromis. Wtedy też w 19 tygodniu ciąży dowiedziałam się od lekarza, że moje dziecko będzie chore. Wymienił wszystkie możliwe wady związane z tą chorobą. Zaproponował aborcję. Oczywiście byłam w szoku, byłam zrozpaczona, ale powiedział, że im wcześniej, tym lepiej, także tak będzie lepiej dla mojej psychiki, że będzie i dla dziecka. Nie wiem skąd mógł to wiedzieć. Bardzo się cieszę, że w efekcie tego nie zrobiłam. Jest to normalną rzeczą, że gdy dowiadujemy się o czymś, co jest dla nas w danym momencie trudne, musimy się z tym jakoś uporać i potrzebujemy czasu. Ja na szczęście nie byłam wtedy sama i bardzo się cieszę, że nie zrobiłam tego. Wiem, że wiele kobiet w takiej sytuacji po prostu nie ma tyle szczęścia i decydują się w rozpacz na ten krok, a później tego żałują. Natomiast życia, które zostało zabrane już nigdy nie odzyskają. Cieszę się, że, bo bardzo często przyjeżdżam obok Szpitala Bieleńskiego, że mogę przejeżdżać koło niego spokojnie, bo wiem, że tam moje dziecko się urodziło, a od dnia diagnozy następny dzień proponowano mi aborcję w tym właśnie szpitalu. Nie wiem jak mogłabym przejeżdżać wiedząc, że jedno dziecko moje tam się urodziło, a drugie było zabite. Myślę, że nigdy nie mogłabym o tym zapomnieć, bo to był już 19 tydzień, a prawo miałam do 24. To dziecko było i jakby nie da się tego przekreślić. Dlatego bardzo się cieszę, mimo że mój synek jest niepełnosprawny i mimo że nie jest lekko, ale myślę że... Jestem pewna. Teraz moje życie po prostu jest może trochę cięższe, natomiast myślę, że w innej sytuacji byłoby nie do zniesienia. Bardzo dziękuję Bogu, że go mam.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Wiktoria Pietras. Pani Weroniko Płociennik. To pani?

Weronika Karolina Płociennik:

Tak. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Weronika Płociennik, działam w Fundacji Życie i Rodzina. Żądam odrzucenia wszystkich proaborcyjnych ustaw. Żądam ochrony życia od poczęcia. Dzieci w trakcie aborcji przechodzą przez okropne męki. Są rozrywane na kawałki, duszone. Niektóre z nich rodzą się żywe i są odkładane do samoistnego zatrzymania się funkcji życiowych. Dziecko leży po kilka godzin w samotności. Kobiety latami męczą się psychicznie po dokonaniu aborcji. Niestety czasu nie cofniemy. Możemy zmienić prawo i zakazać całkowicie aborcji. Nie zgadzam się, aby w Polsce, jak i na całym świecie, były zabijane dzieci. Aborcja to okrutne morderstwo człowieka. Człowieka, który nie może odwołać się od wyroku śmierci, uciec czy w jakikolwiek sposób bronić się. Dlatego to my powinniśmy stać w obronie życia dzieci nie narodzonych. Dzieci należy chronić, a nie mordować. Dzieci powinno się leczyć, a nie zabijać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Teresa Połetek.

Teresa Anna Połetek:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo posłowie, którzy będziecie procedować prawo dotyczące śmierci lub życia, powtórzę po raz enty słowa Jana Pawła II: „Naród który zabija własne dzieci jest narodem bez przyszłości”. Dlaczego Hitler nakazał abortować Polki? Bo chciał degeneracji narodu polskiego. Dlaczego po 123 latach zaborów Polska wróciła na mapę świata? Dzięki narodowi. Jeśli będziemy zabijać dzieci, naród polski przestanie istnieć. Już w tej chwili brakuje pracowników w szpitalach, nauczycieli i tak dalej. Kto będzie pracował na emerytury tych osób, które są między innymi też, w tej chwili za aborcją, za zabijaniem? Kto będzie pracował, jeśli nie będzie naszych dzieci? Może imigranci? No, mamy świetny przykład w Niemczech. Biedne Niemki, ile było ich zgwałconych? To tylko one wiedzą. A dlaczego? Dlatego, że ktoś podjął decyzję o aborcji wcześniejszej, a później o imigracji, bo brakowało ludzi do pracy. Dlaczego cierpiały niewinne młode kobiety? Bardzo ciekawa jest tego, jak by się zachowała osoba, która jest za zabijaniem dzieci, gdyby ją napadł taki imigrant i nie liczył się...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pani Pamela Porwen, czy jest obecna? Nie widzę. Pan Jan Prucnal.

Jan Prucnal:

Szczęść Boże. Biada prawodawcom ustaw bezbożnych i tym co ustanowili przepisy krzywdzące. To tyle – Księga Izajasza. Szanowni państwo, Stanisława Leszczyńska, bohaterska położna z Oświęcimia, odebrała w strasznych, obozowych warunkach ponad 3000 porodów i wszystkie dzieci poród ten przeżyły. Wykrzyczała prosto w twarz młodemu esesmanowi, doktorowi Mengele, nie wolno zabijać dzieci. Tak samo i ja, obywatel tego kraju, Polak i katolik, tutaj urodzony i wychowany, wołam do wszystkich – nie wolno mordować polskich dzieci. Pozwólmy im żyć. Aborcja to jest wielkie zło i wielki grzech. Dziecko rozrywane szczypcami chirurga lub palone środkami farmakologicznymi bardzo cierpi i wszystko czuje, bo jest żywe. Niedawno papież Franciszek powiedział, cytuję: „Kto dokonuje aborcji, postępuje tak samo jak mafia i jak gangster i jest po prostu mordercą”. Każdy, kto się opowiada za aborcją jawnie lub skrycie ma krew na swoich rękach, czy jest to poseł, czy prezydent. Jeśli nie dać Bóg, uchwalicie tę niecną ustawę, to wiedźcie, że nienarodzone dzieci będą waszymi sędziami. Jako członek Fundacji Życie i Rodzina żądam odrzucenia wszystkich czterech projektów. Na koniec zwolennikom aborcji chcę jedno powiedzieć: że kto nie zegnije kolan przed Bogiem, temu kark złamie Szatan. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Krzysztof Prucnal.

Krzysztof Michał Prucnal:

Księga Powtórzonego Prawa: „Patrz, kładę dziś przed tobą życie i szczęście śmierć i nie-szczęście. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, przekleństwo i błogosławieństwo. Wybierajcie życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo”. Państwo wybieracie śmierć tym projektami. 27 kwietnia 1956 r. w Polsce przegłosowano ustawę wprowadzającą de facto aborcję na życzenie. Do Kardynała Wyszyńskiego przyszli posłowie z grupy „Znak” i powiedzieli: „Głosowaliśmy przeciw, ponieważ jesteśmy katolikami”. Prymas odpowiedział im wtedy: „To nie jest właściwe ustalenie problemu”. Jego zdaniem powinni głosować przeciw, ponieważ są ludźmi. Kardynał Wyszyński uważał, że prawo do życia nie wynika jedynie z dekalogu. Jest to nakaz właściwy naturze ludzkiej, podstawowe prawo człowieka. O aborcji prymas nieraz mówi w ostrych słowach. Wszelkie działania przeciwko poczętemu życiu są zwykłą zbrodnią przeciwko prawom natury. Jeszcze przed laty sale położnicze były miejscami, gdzie rodziło się nowe życie Polski, dziś tego powiedzieć nie można. To są już raczej kostnice. Prymas tłumaczył, że prawo do życia musi uszanować każdy rodzic, naród, społeczeństwo, państwo i kościół, nikt nie może go pogwałcić choćby dotyczyło istoty, która kryje się jeszcze pod sercem matki, bo jest już ona zwykłym człowiekiem. Ta mała istota ma pełne prawo do życia i nikt bez odpowiedzialności za zwykłe zabójstwo nie może tego prawa naruszyć. Jaka jest rodzina domowa, taka że będzie ojczysta. Zwróćcie uwagę w myślach przewodnich o toku życia. Jeśli nie będą umieli uszanować małego życia, które się urodzi w komórce życia domowego, nie uszanują życia obywateli, a one uczą się mordować już w rodzinach. Ta droga, by zamiast społeczności życiodajnej stworzyć społeczność morderców – taki naród się skończy. O tym jak ważne było dla prymasa obronienie narodzonych świadczy fakt, że sprawa ta znalazła swoje odbicie w napisanym przez niego tekście „Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego”. „Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkiego życia i za najcenniejszy skarb narodu”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Anna Przepióra. Pani Marta Puczyńska. Pani Iwona Rawicka. Pani Elżbieta Rempała. Jakby pani była uprzejma się przedstawić, bo nie wiem która z pań jest obecna?

Elżbieta Beata Rempała:

Elżbieta Rempała. Jestem matką czwórki dzieci. Każdy z nas ma swoją, wyjątkową, niepowtarzalną historię życia, której nie sposób porównać z żadną inną, ale wszystkich łączą nas dwa fakty. Pierwszy, że każdy z nas został poczęty. Drugi, że pozwolono nam się urodzić. Nikogo z nas nie pozbawiono prawa do życia. Prawo z którego wszyscy

skorzystalismy podważają wszystkie cztery projekty ustaw procedowane przez Komisję Nadzwyczajną. Odstąpienie od ochrony prawa tych, którzy nie mają głosu i nie mogą się bronić przez tych, którzy z tego prawa bez wyjątku skorzystali, jest sprzeczne z zasadą solidarności i prostej ludzkiej przyzwoitości. Prócz sprzeczności z tymi naturalnymi zasadami i prostymi ludzkimi odruchami, jest to ponadto niezgodne z piątym bożym przykazaniem – „nie zabijaj” oraz jest niezgodne z konstytucją. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 r. K 26/96 uchylił tak zwaną przesłankę społeczną do aborcji, wywodząc z zasady demokratycznego państwa prawa konieczność ochrony życia ludzkiego od poczęcia. Wynika stąd, że jakakolwiek próba legalizacji czy depenalizacji aborcji na żądanie jest sprzeczna z konstytucją. Szanowni państwo, każdy z nas lub co najmniej prawie każdy, bez względu na swoją historię życia w obliczu śmierci wykorzystałby każdą potencjalną możliwość by żyć choćby chwilę dłużej. Człowiek w łonie matki jest bezbronny wobec planowanego na nim morderstwa, zwanego aborcją.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Sylwię Robakiewicz-Mołwińską. Nie widzę pani Sylwii. Pani Martyna Rogacka. Pan Marcin Rupniewski. Zapraszam pana.

Marcin Rupniewski:

W imieniu swoim, mojej rodziny, przyjaciół i przede wszystkim tych najmniejszych, którzy nie mogą mówić, wyrażam sprzeciw wobec projektów ustaw dotyczących zabijania dzieci i żądam odrzucenia wszystkich czterech projektów ustaw. Jest skandalem, że wy, jako służy narodu procedujecie ustawy i depczecie Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Cytuję art. 38: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Jest skandalem, że wy, jako służy narodu polskiego swoim działaniem jawnie wypowiadacie się przeciwko Konwencji o prawach dziecka. Cytuję: „Dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową wymaga szczególnej opieki i troski w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed jak i po urodzeniu”. Każdy człowiek ma prawo do życia. Tutaj nie ma wyjątków, jak wiek, choroba, podejrzenie o chorobę, błędy rodziców i inne. Są ludzie, którzy przeżyli próbę aborcji. To są konkretni ludzie, tacy jak wy i jak ja. Są też tacy, którzy żyją lub żyli bo aborcja była zakazana. To też są ludzie. Wielu żyje ponieważ prawo chroniło ich życie prenatalne i nie zostali zabici. Za każdym razem wy, służy narodu, używając iPhone’a możecie go używać, bo aborcja była zakazana i Steve Jobs nie mógł być zabity, jak i biliony innych ludzi na świecie mogły żyć i się urodzić. Wy chcecie wprowadzić w Polsce prawo do zabijania. Wielu z was nosi na sztandarach hasła obrony kobiet i prawa wyboru. Jako rozwiązanie proponujecie zabijanie dziewczynek i chłopców. Staję w obronie dziewczynek...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo panu dziękuję. Zapraszam pana Łukasza Rynka.

Łukasz Jakub Rynek:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, Łukasz Rynek. Zwracam się do pań, tutaj jedynych obecnych, z całej Komisji. Rozumiem, że nie ma więcej przedstawicieli.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Tutaj siedzą.

Łukasz Jakub Rynek:

Witam. Super. Bo to do was, na wasze zaproszenie przyszliśmy tutaj, wszyscy obywatele, zainteresowani, żeby przedstawić swoje stanowisko. Trochę ta mównica nie pomaga w realizacji tej inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Nie przeszkadza.

Łukasz Jakub Rynek:

Tak. Zwracam się do pań, do pana, do wszystkich posłów uczestniczących w procedowaniu tych projektów, żebyście mieli na względzie przede wszystkim dobro kobiet. Naprawdę mówię z pierwszej linii frontu, działania też w jakichś tam różnych grupach

katechetycznych, różnych rzeczach, mam ekspozycję na sporo starszych kobiet. Też w historii mojej rodziny, nie wchodząc w szczegóły, ze względu na dobro moich najbliższych, ale ten temat się pojawiał i zawsze w negatywnych skutkach. Mogą panie psychiatrzy, które tu wystąpiły, stwierdzać czy nominalnie syndrom postaborcyjny jest ustalony w jakichś tam gremiach medycznych, które jak wiemy już wiele różnych chorób też wypisały, wyeliminowały, więc to nie jest referencja. Referencją jest doświadczenie ludzkie. Piekło kobiet które dokonały aborcji, które naprawdę jest tak głęboko niszczące całe ich człowieczeństwo. Jest strasznie mało czasu, nie da się tego wszystkiego poruszyć. Popieram wszystkie postulaty pro-life, które tutaj padały. Obiema rękami się podpisuję. Wspieram wszystkie argumenty, które tu padły. Już nie chcę ich powtarzać. Sprzeciwiam się procedowaniu tych projektów, jako totalnie negujących te postulaty i naprawdę odwołuje się do waszych sumień. Po to skorzystałem z tej szansy, przeczekałem tu tyle godzin, ledwo żyję, moja żona z czwórką dzieci też to wspiera, po to żebyście panie i panowie posłowie też usłyszeli ten głos.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Beatę Sadowską. Pani Viktoria Samp. Pan Grzegorz Sekieta. Pani Helena Siatkowska, zapraszam.

Helena Siatkowska:

Dzień dobry. Szanowni państwo, przychodzę dzisiaj jako kobieta spełniona, szczęśliwa matka, żona, pracownik, który cieszy się z tego, że może robić, wykonywać swoją pasję, ale jednocześnie jestem osobą ocaloną od zagłady u zarania. Gdyby nie determinacja mojej babki i mojego ojca, którzy zajmowali się mną, żeby mama mogła studiować, przez pierwsze dwa lata po prostu byłam wychowywana tylko przez babcię i ojca. Matka podjęła decyzję, jako bardzo młoda studentka, dwudziestojednoletnia, o aborcji. To że żyję zawdzięczam właśnie reszcie rodziny. Chcę powiedzieć, że myśląc o tym wszystkim, o czym rozmawiamy, to najważniejsza myśl jest taka, że nie byłoby mnie tutaj, gdyby nie inni ludzie. My musimy decydować o innych, ponieważ ktoś o nas decydował. Jesteśmy zobowiązani i gdybyśmy nie dostali tego pierwszego prawa, prawa do życia, nikogo by tu nie było, mnie przede wszystkim. Myślę, że to jest najważniejsze, fundamentalne prawo. Myślę, wiem i jestem przekonana, że nie ma żadnego innego prawa, bez tego podstawowego. Nie mogłabym tu być, nikt z państwa nie mógłby być w tej chwili. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Karol Sielski. Pani Mariola Sienkiewicz.

Mariola Elżbieta Sienkiewicz:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jestem za odrzuceniem ustawy dotyczącej aborcji. Jestem położną. W przysiędze składanej u progu rozpoczęcia wykonywania zawodu, każda z nas, położnych, podjęła zobowiązanie, że będzie sprawować profesjonalną, troskliwą opiekę nad zdrowiem i życiem ludzkim na każdym jego etapie. Dla nas przykładem jest polska położna – Stanisława Leszczyńska, która pracując jako więźniarka w obozie w Auschwitz-Birkenau odmówiła doktorowi Mengele uśmiercania nowonarodzonych dzieci. Odmówiła wykonania rozkazu doktora Mengele, choć wiedziała, że za to grozi jej śmierć. Powtarzała: „Nie, nigdy, nie wolno zabijać dzieci”. Stanisława Leszczyńska zostawiła krótki testament dla każdego i każdej z nas. „Jeżeli w mej ojczyźnie, mimo smutnego z czasów wojny doświadczenia, miałyby dojrzewać tendencje skierowane przeciw życiu, to wierzę w głos wszystkich położnych, wszystkich uczciwych matek i ojców, wszystkich uczciwych obywateli, w obronie życia i praw dziecka”.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Pan Szczepan Smoleński zabierze głos, jako kolejna osoba. Bardzo proszę.

Szczepan Smoleński:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pragnę dołączyć mój głos do głosów tych wszystkich ludzi, dzięki Bogu bardzo licznych w naszej ojczyźnie, którzy stoją w obronie życia dzieci. Tych, którzy bronią pierwszego i najważniejszego z praw człowieka – prawa do życia.

Chcę zdecydowanie zaprotestować przeciwko wszystkim 4 projektom ustaw aborcyjnych, których wspólnym celem jest ustawowe zalegalizowanie dzieciobójstwa. Pod słowem „aborcja” kryje się jednak przerażająca prawda. Eliminacja życia dziecka, które już jest i rozwija się pod sercem matki. Eliminacja w sposób bestialski, powodująca niewyobrażalne wprost cierpienia małego, całkowicie bezbronnego człowieka. Każda aborcja jest okrutnym morderstwem, niezależnie dokonywana czy w początkowym, czy końcowym etapie ciąży. Nie godzę się, aby moja ojczyzna, mój naród, był narodem zabijającym własne dzieci. Narodem bez przyszłości. Nie zgadzam się na nasz współudział w tym zbrodniczym procederze, poprzez finansowanie go z naszych podatków. Wzywam was, panie i panowie posłowie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, do odrzucenia wszystkich czterech projektów ustaw aborcyjnych. Apeluję do waszych serc, do waszych sumień. Bądźcie ludźmi wrażliwego sumienia i serca. Dziękuję za wysłuchanie.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Zapraszam panią Katarzynę Sobczyk. Pani Zofia Sobocińska. Pan Mirosław Socha.

Mirosław Socha:

Przyjechałem tutaj, ponieważ jestem to winien moim nienarodzonym bratu lub siostrze, którzy nie narodzili się z tego powodu, że moja mama została przekonana, że rozwiązaniem jej problemów będzie aborcja. Później przez całe życie płaciła cenę tego dramatycznego wyboru, więc nie rozumiem skąd te głosy, że aborcja jest okej. Może ktoś tak tego doświadczać, ale tak samo doświadczają pewnie ludzie, którzy popełnili różne przestępstwa i mówią, że to jest okej, bo rozwiązało ich problemy. Uważamy chyba wszyscy, że prawo powinno pomagać nam dokonywać właściwych wyborów i skoro biologia i nauka nie pozostawiają żadnych wątpliwości, kiedy zaczyna się życie człowieka i każdemu człowiekowi przynależy się prawo do życia, którego nie wolno odbierać, dokonywanie innego wyboru zawsze jest tragiczne w skutkach. Po pierwsze, jest tragiczne dla tej istoty, której dotyczy, która obojętnie jak ją nazwiemy, jest istotą żyjącą i odrębną, choć zależną od organizmu swojej matki, która powinna być wraz z ojcem za nią odpowiedzialna, gdyż oboje sprawili, że się poczęła. Kolejne tragiczne konsekwencje dotyczą matki, rodziny, personelu. Byłem świadkiem jak te konsekwencje boleśnie wpłynęły na życie mojej mamy i nauczony jakby też tym doświadczeniem, kiedy usłyszałem wraz z żoną wyrok od lekarza, że nasza pierwsza córka nie urodzi się jako normalne dziecko, nie mieliśmy wątpliwości, że chcemy, żeby się jednak urodziła. Okazało się, że lekarz się pomylił. Mamy wspaniałą córkę i jeszcze trzy kolejne. Co by było gdybyśmy uwierzyli, że prawo i lekarz mają rację. Pewnie byłbym zupełnie w innej sytuacji. Uratowała nas nasza wiara i poczucie przyzwoitości. Chronimy klimat, chronimy zwierzęta i rośliny, dlatego chcemy odebrać prawa do ochrony nienarodzonym dzieciom sytuacjach, kiedy są chore, nieplanowane i niechciane?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Następny w kolejności jest pan Robert Sochacki. Pani Maria Szczawińska. Pani Karolina Szwejd. Pani Ewa Ślizień-Kuczapska. Pani Malina Świć. Zapraszam panią.

Malina Świć:

Nazywam się Malina Świć. Jestem lekarzem, nauczycielem akademickim, kończę specjalizację w genetyce klinicznej. Apeluję do parlamentarzystów o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw, które zwiększają dopuszczalność aborcji. Obecnie mam 34 lata i zespół Turnera. Jeden z tych, które łatwo można stwierdzić prenatalnie i podobne bywają przyczyną aborcji. Podobne osoby nie otrzymują szansy urodzenia się, nauki, zbierania doświadczeń, nawiązywania relacji z innymi. Sama jestem dowodem, że z wadami genetycznymi można żyć, można się uczyć, pracować, przyjaźnić się z innymi i rozwijać zainteresowania, podróżować. Nie zgadzam się z możliwością zabijania dzieci przed urodzeniem w szczególności chorych i niepełnosprawnych. Uważam że także one są cenne dla społeczeństwa. Ubogacają je. Dziwi mnie, że w demokratycznym państwie te same środowiska, które tolerancję mają na sztandarach, proponują eliminację ludzi słabszych, odmiennych, w majestacie prawa. Niepełnosprawni, chorzy, niesamodzielnymi powinni być otaczani opieką i troską, a nie zabijani. Od cierpienia, cho-

roby, a także śmierci nie da się uciec, tak po prostu, po cichu, dyskretnie, wyeliminować chorobę i jednocześnie chorego. Choć obecnie to są tematy bardzo niepopularne.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję pani bardzo. Zapraszam panią Barbarę Świdorską. Czy jest pani Barbara? Kolejna jest pani Maria Świetlik, zapraszam.

Maria Świetlik:

Dzień dobry. Nazywam się Maria Świetlik, ale będę mówić dzisiaj nie tylko we własnym imieniu, ale też kobiet i dziewczynek, które czekają na zmianę prawa. Zacznę od przekazania osobistej wiadomości dla pań poseł, od Barbary, szwagierki Izabeli z Pszczyny, jednej z ofiar antyludzkiego prawa i okrutnej kampanii, którą wy dziś możecie zatrzymać. Straszna krzywda stała się nam z powodu złego prawa. Iza nie żyje, a jej dziesięcioletnia córeczka Maja, którą bardzo kochała i dla której chciała żyć, jest sierotą. Mam teraz nadzieję, że z tego cierpienia wyniknie coś dobrego i żadni konserwatywni politycy nie powstrzymają już prawa do aborcji. Ta zmiana jest potrzebna kobietom w Polsce, kiedyś także Mai. Iza w szpitalu mówiła lekarzom, że chce żyć. Nie została jednak przez nich wysłuchana. Chciałabym, żeby dzisiaj usłyszały ją panie poseł z Komisji. Ja też mam dzieci, też jestem matką, moje córki są nastolatkami. Jeśli wy jesteście rodzicami, wyobraźcie sobie przez chwilę, że to wam dzieje się ta straszna historia, którą opisała Barbara, że to wy leżycie w szpitalu wiedząc, że wasze dzieci zostaną sierotami, bo lekarze boją się was ratować, ze strachu przed więzieniem, albo że siostra lub przyjaciółka jest w szpitalu i nie będzie ratowana przez lekarzy, bo tak nakazuje im prawo i kampania, którą prowadzicie. Jako matka z przerażeniem myślę o jeszcze innym scenariuszu. Jeśli moja córka zostałaby zgwałcona i zaszła w ciążę nie byłabym w stanie jej pomóc. Dlatego dzisiaj, panie poseł, macie szansę z dnia na dzień zmienić sytuację kobiet i dziewczynek w Polsce. Zdekryminalizujcie pomoc w aborcji.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Zapraszam panią Danutę Urbańczyk.

Danuta Urbańczyk:

Witam szanownych państwa. Słuchając dzisiaj tych wszystkich wypowiedzi, jestem pod ogromnym wrażeniem, że ta większość tutaj obecnych wypowiedziała się zdecydowanie, w całej swojej determinacji, za życiem. Dlatego w pełni jestem przeciw jakiegokolwiek aborcji. Proszę, z całym sercem, posłów, odrzućcie całkowicie te zbrodnicze ustawy, projekty. Nasz święty Jan Paweł II powiedział, że aborcja jest zbrodnią, której żadna ludzka ustawa nie może uznać za dopuszczalną. Każdy człowiek ma niezbywalne prawo do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Mówię stanowczo nie aborcji. Jest to, proszę państwa, ludobójstwo. Projekt PSL i Szymona Hołowni nie jest żadnym powrotem do kompromisu aborcyjnego, jak przedstawiają jego autorzy, lecz próbuje otworzyć drogę do zalegalizowania aborcji na życzenie, na podstawie złego samopoczucia matki. Mamy przeznaczoną kwotę 50 mln zł na aborcję. Proszę te 50 mln zł spożytkować w pozytywny sposób – pomóc materialnie, edukować dzieci i młodzież, żeby nie było takich sytuacji właśnie, że stanie potem, bo mówi, że się psychicznie źle czuje, bo uznała ciążę za chorobę.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pani Hanna Wacikowska. Pan Krzysztof Wacikowski. Pan Witold Wardal. Zapraszam pana.

Witold Jan Wardal:

Dzień dobry państwu. Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jestem mężem z trzydziestoletnim stażem, ojcem dwójki dorosłych już dzieci i mogę powiedzieć, że dziecko w żadnej mierze nie jest w niczym przeszkodą. Moja żona była w pierwszej ciąży, jak broniła magisterkę, a w drugiej ciąży, jak broniła doktorat. Staralem się ją wspierać, a później sam zająłem się swoją karierą i też zrobiłem doktorat. Dziecko nie jest w żadnej mierze przeszkodą. Teraz apel, do tej strony, do państwa, przeważnie pań poseł, które mówią, że prawo do aborcji to jest prawo człowieka. Absolutnie nie. Zniesiono karę śmierci dla sprawców najcięższych przestępstw, a postuluje się karę śmierci dla dzieci, które są niczemu niewinne, które czasami pojawiły się na skutek przestępstwa, ale one

nie są winne. Niech będą karani sprawcy. Podsumowując, pragnę wyrazić swój głęboki sprzeciw wobec wszystkich czterech procedowanych ustaw.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję bardzo. Zapraszam panią Annę Wąchocką. Pani Lidia Wądołowska. Pani Teresa Wąs. Pani Anna Wątor. Pani Dominika Werońska. Zapraszam panią.

Dominika Werońska:

Dzień dobry. Proszę państwa, jestem tutaj ponieważ jestem kobietą i jestem też tutaj dlatego, że zależy mi na dobru kobiet. Dlatego wnoszę o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw. Wychowywałam się w USA, gdzie aborcja jest legalna i przez długi czas była legalna na życzenie. Chciałabym zacząć od zacytowania jednej z wielkich sufrażystek amerykańskich Elizabeth Cady Stanton: „Aborcja i dzieciobójstwo są nieustannym przypomnieniem, że mężczyźni nie radzą sobie skutecznie z tym strasznym złem społecznym”. Proszę państwa, od początku feministki wcale nie chciały prawa do aborcji. Dopiero w drugiej fali dwaj lekarze powiedzieli, zastraszyli je, że nie znajdą dobrze płatnej pracy, jeśli będą chodziły w ciąży i rodziły. Od samego początku aborcja została wprowadzona nie z myślą o kobietach, a z myślą o zwiększeniu kapitału rynkowego. Na szczęście część feministek nie pozwoliła się omamić. Tennessee Clafin – pierwsza właścicielka firmy maklerskiej na Wall Street powiedziała: „Aborcja to tylko objaw głębiej zakorzonego zaburzenia stanu społecznego”, a feministka Jane Addams stwierdziła: „Spartanie niszczyli dzieci niepełnosprawne fizyczne”. Czy mamy wracać do czasów Sparty? Nie. Naszym obowiązkiem jest troszczyć się o nie. Wychowując się w Stanach znam osobiście wiele osób, które zdecydowały się na aborcję. Nie znam ani jednej, która nie poniosła uszczerbku na zdrowiu psychicznym lub fizycznym, ale proszę mi nie ufać, proszę sobie zobaczyć do różnych prac naukowych. Polecam Coleman i towarzyszy. W swojej pracy odkryli, że kobiety poddające się aborcji mają do 81% więcej szans na problemy psychiczne. To taką ustawę chcecie wprowadzić w Polsce. Tutaj dołączam się do Katarzyny Małyszko i chcę zapytać, gdzie ustawy zwiększające zapomogę finansową na chore dziecko i tworzące sieci wsparcia dla kobiet w ciąży? Gdzie ustawy zwiększające karę za gwałt i za przemoc? Gdzie, gdzie, gdzie? Gdzie są ułatwiające adopcję? Tak wielu...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo pani dziękuję. Zapraszam Karolinę Werońską.

Karolina Werońska:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, podpisuję się pod wszystkim, co powiedziała moja siostra Dominika przed chwilą. Jeszcze od siebie powiem, że po pierwsze, bardzo dziękuję, że państwo tutaj są. Każdy z was już tu siedzi ileś godzin i to na pewno jest męczące. Ja tu jestem od 13.00, więc nie tak długo, a sama już czuję zmęczenie. Jestem od tej strony pro-life, więc słucham i rośnie mi też serce, ponieważ widzę, że jest nas dużo. Jest nas dużo jednak, którzy chcą bronić życia, a zdaję sobie sprawę, że u was jest przeciwnie i to jeszcze gorzej słuchać tego, bo prawdopodobnie w większości nie zgadzacie się z tym, co tutaj mówimy, więc tym bardziej dziękuję, że jesteście, że jest to możliwość, bo jest to dla mnie też takie święto demokracji, że mogę przyjść, powiedzieć, że chciałabym odrzucenia wszystkich czterech projektów ustaw, ale jednocześnie mogą przyjść osoby, które mają inne doświadczenia i inaczej jakoś przeżywają, podchodzą do tematu. Z drugiej strony też ciężko jest mi na sercu, czuję smutek, pewien żal, że przychodzimy dzisiaj tutaj rozmawiać właśnie o tym, jak, kogo wolno zabijać, a kogo nie wolno zabijać, a nie przychodzimy rozmawiać o tym, jak każdemu człowiekowi zapewnić dobro, życie, miłość, opiekę lekarską. Margaret Mead podobno, nie wiem czy to jest prawda, tak słyszałam w social media, antropolog, mówiła kiedyś, że pierwszą oznaką cywilizacji wcale nie był ani ogień ani jakieś narzędzia, ale zrośnięta kość udowa, bo co to znaczyło? Znaczyło, że wtedy społeczeństwo, to prymitywne, które kiedyś było, już wiedziało, że człowiek, który jest w potrzebie, który jest chory, który jest słaby, że się go nie zostawia, że się go bierze i się pomaga i się go leczy. Tego pragnę dla naszego społeczeństwa również. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo pani dziękuję. Zapraszam panią Anetę Wesołowską. Pani Liliana Wickowska-Maciąg.

Liliana Wickowska-Maciąg:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, wyrażam swój zdecydowany sprzeciw wobec proponowanych ustaw i wobec mordowania bezbronnych istot ludzkich w procesie aborcji. Nie ma tak naprawdę bezpiecznej aborcji, ponieważ w jej wyniku zawsze ginie człowiek. Oczywiście zwolennicy zabijania dzieci nienarodzonych manipulują pojęciami. Na przykład mówi się o przerywaniu ciąży, ale czy na pewno do przerwanej ciąży możemy wrócić, tak jak do przerwanej rozmowy? Czy teraz, w XXI w., kiedy medycyna uczyniła ogromny postęp, możemy łagodzić ból i cierpienie, możemy wykonywać nawet operacje jeszcze w łonie matki, musimy odwoływać się do barbarzyństwa aborcji? Przecież istnieją hospicja perinatalne, hospicja dla dzieci, gdzie otoczone są one ogromną opieką, bardzo troskliwą. Sama, jako wolontariusz takiego hospicjum, widziałam to na własne oczy. To jest na pewno dobry kierunek, żeby wspomóc, żeby życie ludzkie było chronione. Dlaczego chce się wmówić w społeczeństwu, że brutalne zabicie chorego jest jakimś lepszym rozwiązaniem, niż otoczenie go miłością? Każdy człowiek kiedyś umrze, państwo też, państwo posłowie. Każdy z nas umrze. Dlatego towarzyszenie człowiekowi właśnie w takim hospicjum perinatalnym, kiedy odchodzi z tego świata może być przecież dobrym, może być ludzkim i może być bardzo dobrym doświadczeniem. Prawo do aborcji zbyt kojarzy się ze znanymi z historii faktami, gdy silniejsi decydowali o eksterminacji słabych i chorych. Przypomnijmy sobie chociażby II wojnę światową. Ofiarami w czasie II wojny światowej, ofiarami nazistów, byli także ludzie niepełnosprawni. Wyrażam zdecydowany sprzeciw przeciwko tym ustawom.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Bardzo dziękuję. Kolejną osobą jest pan Przemysław Wieteska.

Przemysław Wieteska:

Dzień dobry. Troszkę ze swojego doświadczenia. Mam koleżankę, która jest niepełnosprawna ze względu na akcję porodową, ale jej życie ma sens i to samo życie dzieci nienarodzonych ma sens, ponieważ bycie u nich zwraca uwagę, na wartości, na inną stronę życia. To jest jedno. Drugie – nie chcę, żeby moja żona bała się zostać w szpitalu, dlatego że są lekarze, którzy zabijają dzieci i tę śmierć czuć. Ona czuła, ja czułem, musieliśmy iść do innego szpitala, bo się baliśmy, że lekarz zrobi krzywdę. Nie chcę tego. Kolejna rzecz – nie chcę, żeby dzieci były edukowane seksualnie w taki sposób, jak państwo chcą to robić. Proszę nie klaskać, bo czas leci. Jest doświadczenie, książka doktora McDowella „Mity edukacji seksualnej”. Ona mówi o tym – dzieci chcą miłości, nie instrukcji seksualnych, miłości. Mamy teraz w Polsce edukację seksualną i wprowadzenie do życia w rodzinie. Po co to mieszać? Moje dzieci chodzą. To jest dobry przedmiot. Nie niszczenie tego. Kolejna rzecz – to było powiedziane, ale ja powiem. W Warszawie jest Sanktuarium Matki Bożej Matki Życia. Tam był ojciec paulin Piecuch odpowiedzialny za duchową adopcję. On mówił: „Modlitwa swoją drogą, ale jakby wszystkie kobiety powiedziały, co przecierpiał, to by nie było aborcji” i to nie jest tylko chrześcijańskie. Normalnie w internecie czyta się o poronieniu. Cytuję: „Wiele kobiet nosi blizny emocjonalne jeszcze długo po tym, jak do niego doszło”. Po zwykłym poronieniu noszą, a gdzie po aborcji? Mówi się, że to żaden problem. Widzę, że zakrzykują to, co czują i mamy to, co mamy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Pan Leonard Wilczyński.

Leonard Wilczyński:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus – Król Polski. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jestem za odrzuceniem wszystkich czterech projektów ustaw. Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości. Te słowa powtórzyli na Jasnej Górze posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji oraz senatorowie XI kadencji, wybrani przez naród polski na lata 2023-2027, ogłaszając w dniu 13 marca bieżącego

roku Jezusa Chrystusa Królem Polski. Podczas intronizacji obecni posłowie i senatorowie dokonali także aktu prześlągania, zadośćuczynienia i wynagrodzenia za występowanie przeciwko bożemu prawu – „nie zabijaj” oraz za demoralizowanie dzieci i młodzieży, którzy uczeni są mordować, a nie miłować. Trzy pytania do zwolenników aborcji. Dlaczego nieje-den zwolennik aborcji usiłuje posłać swoje dziecko do salezjańskiej szkoły, wiedząc że będzie uczone ochrony życia? Drugie – dlaczego zwolennicy aborcji, zwłaszcza kobiety, zgadzają się na wykorzystywanie ciał abortowanych dzieci do produkcji kosmetyków? Trzecie – dlaczego zwolennicy aborcji zgadzają się na spożywanie ciał abortowanych dzieci, zwłaszcza chłopców? Powtarzam – spożywanie ciał abortowanych dzieci, zwłaszcza chłopców.

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję. Czas minął. Zapraszam panią Irenę Wilk. Pani Marta Witecka? Nie widzę. Pan Andrzej Witecki. Pan Szymon Witecki. Pani Anna Wójcik. Pani Barbara Wójcik. Pan Kazimierz Wójcik. Pan Piotr Wysocki. Pani Alina Zajac. Pani Edyta Zakrzewska. Zapraszam panią.

Edyta Maria Zakrzewska:

Witam serdecznie. Szanowni państwo, faktem naukowo udowodnionym jest, że życie ludzkie zaczyna się w momencie połączenia komórek rozrodczych – żeńskiej i męskiej, czyli w momencie poczęcia. Człowiek istnieje od chwili tego poczęcia. Każdy poczęte dziecko jest niewyobrażalnym darem nie tylko dla rodziców, ale i dla całego społeczeństwa, ludzkości i świata. Każdy człowiek poczęty jest potencjalnym twórcą i dostarczycielem wielu bezcennych wartości we wszystkich dziedzinach życia, w nauce, technice, medycynie, sztuce, sporcie, w wielu innych dziedzinach. Każdy pracodawca stanowiąc prawo dopuszczające uśmiercenie dzieci poczętych pozbawia społeczeństwo, naród powyższych wartości, działa na szkodę narodu. Szanowni państwo posłowie, którzy będziecie głosować za uchwaleniem prawa, nie działajcie na szkodę Polski. Brońcie nie-narodzone, polskie dzieci przed ich zabiciem w łonie matki. Każda aborcja daje tragiczne skutki, przede wszystkim psychiczne, dla matki, która dopuściła się takiego strasznego czynu. Nawet gdy przez jakiś czas zagłusza swoje sumienie, to jednak po czasie pojawiają się świadomość, że jest matką dziecka, które sama pozwoiliła zabić. Jest również wiadome, że aktualnie w naszym kraju przyrost naturalny społeczeństwa nie zapewnia zastępowalności pokoleń, czyli rozwój Polski w tej sferze jest zagrożony. Nie wolno więc w żaden sposób podejmować działań ograniczających przyrost naturalny. Chcę także dodać, że jest w Polsce ogromna liczba ludzi, łącznie ze mną, nie zgadzających się na to...

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Dziękuję bardzo. Pani Klaudia Zygmunt, jeśli jest obecna. Nie widzę. Ostatnia na liście – pani Beata Żywicka-Grochal. Nie widzę pani. Lista mówczyń i mówców, którzy występowali w wysłuchaniu została wyczerpana. Bardzo państwu dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów, członków Komisji chciałby w imieniu swoich klubów zabrać głos? Jeśli tak, to jest ten moment.

Głos z sali:

A spoza Komisji?

Przewodnicząca poseł Dorota Łoboda (KO):

Nie ma takiej możliwości, wysłuchanie publiczne nie przewiduje tego. Proszę członków Komisji, posłów, o przemyślenie przedstawionych stanowisk, argumentów i postulatów i przygotowanie się na posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej, które będzie poświęcone rozpatrzeniu projektów ustaw.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji Nadzwyczajnej w Kancelarii Sejmu. Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie.

Poniżej publikujemy teksty wystąpień niewyłoszonych oraz wystąpień, które zostały wyłoszone we fragmentach.



Szczecin 15 maja 2024

lek. Kamilla Kapysz Małowiecka
Specjalista położnik - ginekolog
Konsultant medyczny Fundacji Donum Vitae

Kancelaria Sejmu
Gabinet Marszałka Sejmu
Ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

Stanowisko w związku z wysłuchaniem publicznym z dnia 16 maja 2024

Fundacja Donum Vitae od 12 lat specjalizuje się w pomaganiu osieroconym rodzicom, którzy stracili swoje dzieci przed narodzeniem lub niedługo po porodzie. Współpracujemy z samorządami, placówkami medycznymi i zakładami pogrzebowymi.

W imieniu Fundacji oraz własnym, pragnę przypomnieć Marszałkowi Sejmu, członkom komisji oraz opinii publicznej, że zgodnie ze znowelizowanym w 2006 roku rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi „**za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży**” (Rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, 21 XII 2006 r., Dz. U. 2007, nr 1, poz. 10).

Tak skonstruowany zapis niesie za sobą podwójny skutek.

Pierwszy - daje Rodzicom możliwość pochowania dziecka. Wcześniej bowiem dzieci, martwo urodzone przed 22 tygodniem były określane przez prawo jako „szczątki” i traktowane na równi „z częściami ciała odłączonymi od całości”, czyli ulegały spopieleniu jako odpady medyczne.

Drugi - po wprowadzeniu zmian w 2006 roku ciała dzieci, niezależnie od długości trwania ciąży, traktowane są identycznie, a to oznacza, że wszystkie ciała dzieci nienarodzonych powinny zostać pochowane i podlegają w tym zakresie przepisom ogólnym ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Zgodnie z prawem wszystkie dzieci zmarłe przed narodzeniem mają prawo do godnego pochówku. Jeżeli rodzice zrezygnują z tego prawa, w takich sytuacjach powinno ono zostać pochowane przez osoby/podmioty prawne, które z własnej woli zobowiążą się do zorganizowania pogrzebu lub, jeśli ta możliwość nie zostanie wykorzystana, to obowiązek ten spoczywa na gminie. Wynika to z zasady, że **każdy zmarły ma prawo do godnego pochówku.**

Jest wysoce prawdopodobne, że proponowane zmiany „prawa aborcyjnego” sprawią, że ciała dzieci abortowanych - uśmierconych przed narodzeniem, bez względu na czas trwania ciąży, które prawnie stanowią zwłoki ludzkie, będą traktowane bez należytej godności, jako odpad medyczny. (zwłaszcza w przypadku aborcji farmakologicznej na wczesnym etapie rozwoju płodu ludzkiego).

W imieniu organizacji stojącej zawsze po stronie osieroconych rodziców, jako lekarz położnik-ginekolog z długim stażem pracy, pragnę przypomnieć, że każde ciało dziecka zmarłego, niezależnie od długości trwania ciąży, winno być z należyłą godnością traktowane i pochowane, co jest miarą Państwa prawa i naszego człowieczeństwa.

Lek. Kamilla Kapysz- Małowiecka
Specjalista położnik - ginekolog

☎ 882 024 488
✉ kontakt@donumvitae.pl
📍 ul. Parkowa 1/3, 71-600 Szczecin
🌐 www.donumvitae.pl

23
AGATA CIOUBEK Jęka - Paweł Kowalczyk

Szanowni Państwo,

Po pierwsze, zgodnie z europejskim prawem, każda kobieta ma prawo do decydowania o swoim ciele i swoim życiu, włącznie z prawem do przeprowadzenia aborcji w bezpiecznych warunkach. Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie to potwierdzał, także w sprawach wytoczonych polskiemu państwu przez obywatelki - zakaz aborcji narusza prawa człowieka i jest wbrew konwencji. To przykład dyskryminacji kobiet i nierównego traktowania przez prawo. Zakaz aborcji odbiera kobietom godność i podmiotowość. Pomaganie w aborcjach jest więc moralnym obowiązkiem.

Po drugie, brak dostępu do aborcji może prowadzić do niebezpiecznych praktyk, które zagrażają zdrowiu i życiu kobiet. Brak możliwości uzyskania fachowej opieki medycznej w przypadku konieczności przeprowadzenia aborcji może prowadzić do poważnych komplikacji zdrowotnych, a nawet śmierci. Każda kobieta powinna mieć gwarancję, że podejmując decyzję o aborcji, będzie miała dostęp do fachowej opieki.

Dlatego apeluję do wszystkich obywateli i obywaterek, do władz publicznych i instytucji medycznych o poszanowanie prawa kobiet do wyboru oraz o zapewnienie im wsparcia i pomocy w trudnych chwilach. Apeluję o solidarność i empatię. Pomoc w aborcji nie może być tematem tabu ani przedmiotem politycznych rozgrywek. Powinna być obowiązkiem społecznym, którego celem jest ochrona życia i zdrowia każdej kobiety. Jesteśmy odpowiedzialni za siebie nawzajem i musimy zadbać o to, aby każda kobieta miała możliwość skorzystania z legalnej, bezpiecznej i profesjonalnej pomocy w aborcjach. Dla dobra wszystkich. Dziękuję.

88

Dokończenie wystąpienia, które nie zostało w całości wypowiedziane z powodu ograniczenia czasowego:

1. Decydując się na aborcję zaciągasz winę za jedno życie, głosując za proaborcyjnym projektem ustawy bierzesz na sumienie współudział we wszystkich przyszłych aborcjach, które dokonają się w przypadku przegłosowania tego projektu.

2. Żyjemy w czasach zagrożenia wojną, w czasach wielkiego niepokoju, strachu, lęku. Myślę, że bardzo aktualne stają się słowa wielkiej, choć z wyglądu małej kobiety, laureatki nagrody nobla Matki Teresy z Kalkuty, która powiedziała: „Tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie jest aborcja, ponieważ, jeżeli matka może zabić własne dziecko, to co powstrzyma ciebie i mnie od zabijania się nawzajem”.

3. Adam Mickiewicz : „Miej serce i patrzaj w serce”

4. Teza, której kiedyś się używało: „Dał Bóg dziecko, da i na dziecko” została zacytowana nie 100lat temu lecz pod koniec ubiegłego stulecia w Senacie RP, a która w moim osobistym życiu sprawdziła się w 100%.

Źródło: NKJP: Sprawozdanie z 81. posiedzenia Senatu RP w dniu 3 października 1996 r.

Jak to mówią: „Niech się dzieci rodzą, póki nogi chodzą”, a jakby ktoś wypytywał, czy będzie mnie na to stać, to zapewniam, że będzie, dla otuchy w takich sytuacjach jest przysłowie „Dał Bóg dziecko, da na dziecko”.

Źródło: Internet

5. art. 38 Konstytucji RP: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.”

6. Czy człowiek ma prawo przerwać życie drugiego człowieka, decydować, czy ktoś ma prawo żyć, czy nie? Życie ludzkie to proces ciągły, od poczęcia do naturalnej śmierci. Jest to **życie ludzkie** zarówno parę dni po poczęciu, kilka miesięcy, po poczęciu jak i kilka lat po poczęciu. Czy ktoś może powiedzieć, że na którymś etapie nie jest to życie ludzkie?

7. Nie szukajmy słów zastępczych, nie oszukujmy siebie i innych, przerwanie ludzkiego życia parę tygodni, parę miesięcy, czy kilka lat po poczęciu, to pozbawienie go życia, tym okrutniejsze im wcześniej to się dokonuje, bo bardziej słaba i bezbronna jest ta ludzka istota.

Mnoszę o odrzucenie wszystkich 4 projektów ustawy. Żądam ochrony życia dzieci od poczęcia.

Al.H.

Aleksandra Czarnicka-Mróbel

Komisja Nadzwyczajna ds. aborcji

Zgodnie ze wskazaniem w aktualizacji zgłoszenia zainteresowania pracami nad projektami ustaw aborcyjnych Pani Anny Marii Żukowskiej i Pani Kariny Bosak (a tym samym do udzielenia każdej z nich odrębnego umocowania do odczytywania podczas prac mojego poniższego oświadczenia), uprzejmie proszę Panią Annę o jego odczytanie, a gdyby z jakichś względów miała Pani tego nie zrealizować, proszę o to Panią Karinę, którą jednocześnie upoważniam do udzielania wybranym przez Panią Karinę osobom dalszego pełnomocnictwa do odczytywania/zapoznania się z moim poniższym oświadczeniem.

Z wyrazami wdzięczności,



Piotr Wysocki

Szanowni Państwo,

rolą Państwa jest pomoc najłabszym i ludziom, w tym kobietom, w trudnych sytuacjach, doprowadzanie do śmierci (w tym niewinnych i bezbronnych) nigdy nie będzie do tego narzędziem – a ich krew będzie wołała w sumieniach decydentów.

Ludzka omylność nie jest warta by kłaść na szali ludzkie życie i skazywać na śmierć niewinne bezbronne dzieci, a także odbierać radość, która zawsze i w końcu pojawi się u tej, w której życie się poczęło i która w tym najważniejszym czasie potrzebuje wsparcia i dodania nadziei. Innymi słowy, należy porzucić krótkowzroczność na rzecz otwarcia się na cud, którym jest życie.

Moja Żona miała stanowić zagrożenie dla życia Teściowej i orzeczenie niezależnych od siebie lekarzy brzmiało, że „usunięcie płodu – tj. nienarodzonej jeszcze mojej Żony” jest konieczne. W przeciwnym razie w trakcie porodu umrze Teściowa albo Żona. Dla lekarzy było to oczywiste - opierali się na zdiagnozowanych guzach w jamie brzusznej.

Teściowa nie poddała się bezdusznej i chłodnej czysto rozumowej ocenie, zaufała życiu i wygrała życie – początkowo - w dwójnasób (bo urodziła piękne silne dziecko – moją Żonę), która urodziła jej wnuki, więc życie zwielokrotnione „wielonasób” i szczęście bo jestem szczęśliwym mężem, i wszyscy jesteśmy szczęśliwą rodziną. Co więcej, Teściowa jest teraz osobą schorowaną (to niezależne od ciąży – a guzy po narodzinach zniknęły), dodatkowo „samotną”, i na najniższej rencie, podstawowe wsparcie w tym utrzymanie ma natomiast dzięki nam, a właściwie dziecku, które miało być zabite poprzez aborcję, a które Teściowa urodziła – bo bez tego dziecka nie byłoby przecież nas, zaś Teściowa nie miałaby oparcia: bytowego, psychicznego, uczuciowego – to wszystko Teściowej dajemy, jako rodzina, która jest, istnieje, i daje szczęście, sobie, sobie nawzajem, innym, to dzięki temu że Teściowa wybrała ŻYCIE. Bo przecież „naród który zabija swoją dzieci jest narodem bez przyszłości”.

505 558 989
 505 558 989

WYŚLUCHANIE PUBLICZNE- 16.05.2024 SEJM RP - w sprawie: Poselskie projekty ustaw: o zmianie ustawy - Kodeks karny (druk nr 176), o bezpiecznym przerywaniu ciąży (druk nr 177), o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (druk nr 223), o świadomym rodzicielstwie (druk nr 224)

Nazywam się Malina Świć. Jestem lekarzem i nauczycielem akademickim, kończę specjalizację z genetyki klinicznej. Apeluję do Parlamentarzystów o odrzucenie wszystkich czterech projektów ustaw, zwiększających prawną dopuszczalność aborcji. Mam obecnie 34 lata i zespół Turnera - jeden z możliwych do stwierdzenia prenatalnie zespołów wad wrodzonych. Podobne osoby nie otrzymują szansy urodzenia się, nauki, zbierania doświadczeń, nawiązywania relacji... Sama jestem dowodem, że z wadami genetycznymi można żyć, pracować, przyjaźnić się z innymi ludźmi, rozwijać zainteresowania czy podróżować. Nie zgadzam się z możliwością zabijania dzieci przed urodzeniem, w szczególności chorych i niepełnosprawnych. Uważam, że także one są dla społeczeństwa ważne, ubogacają je. Dziwi mnie, że w demokratycznym państwie, te same środowiska, które tolerancję mają na sztandarach, proponują eliminację ludzi słabszych, odmiennych, w majestacie prawa... Niepełnosprawni, chorzy, niesamodzielni powinni być otaczani opieką i troską, a nie zabijani. Od cierpienia, choroby, a także śmierci nie da się uciec, tak dyskretnie i po cichu usunąć chorego wraz z chorobą... choć obecnie są to bardzo niepopularne tematy. Występuję tu w obronie nienarodzonych jeszcze ludzi także jako lekarz. Nie mogę pogodzić mojej profesji i etyki zawodowej z koniecznością współudziału w zabijaniu pacjentów. Osoby z wadami wrodzonymi i chorobami uwarunkowanymi genetycznie są moimi pacjentami. Przekonałam się jak wielkim wsparciem mogę być dla matek oczekujących dziecka z wadą wrodzoną jako lekarz z Zespołem Turnera. Wzywam Posłów do odrzucenia aktów prawnych, które miałyby zalegalizować i ułatwiać możliwość eugenicznego usuwania z naszego narodu tych, którzy potrzebują opieki i którzy sami nie mogą się bronić...

Dziękuję za głos.

Malina Świć

*Aborcja jest zbrodnią
Jestem za obronę życia dzięki a zwłaszcza
nie narodził się.*

Uwagi do projektu ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży (druk Sejmowy 177)

1. Począwszy od tytułu sformułowanie „bezpiecznym przerywaniu ciąży” – który wskazuje, że istnieje możliwość powrotu do stanu przed „przerwaniem”, jak wiemy dokładnie takiego powrotu nie ma – to nie jest stan „zawieszenia” !!!

- ponadto kobieta po dokonaniu „aborcji” może zostać bezpłodną do końca życia lub ponieść inne konsekwencje fizyczne i psychiczne oraz sama może umrzeć np. na skutek powikłań może np. popełnić samobójstwo.

2. W projekcie występuje sformułowanie w art. 1 „każda osoba”, w art. 2 i 3 „osoba w ciąży”, następnie w tym samym art. 3 mowa jest o „małoletniej”- zatem projekt ustawy nie ma określonego podmiotu!!!

3. Zgodnie z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” nie powtarza się przepisów ustawy – uwaga dotyczy art. 2 ust. 2 pkt 3 projektu, który stanowi powtórzenie z art. 4a ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Ponadto projekt ustawy jest sprzeczny z obowiązującym prawem oraz orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (wyrok K 1/20).

Małgorzata Woźniak

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, Król Polski

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo!

Jestem za odrzuceniem wszystkich projektów ustaw

Już ponad dwa lata wielokrotnie słyszymy, że Polska i Ukraina przeżywają wspólny los. O tym ukraińskim losie dobitnie mówił zwierzchnik grekokatolików abp Światosław Szewczuk na jubileuszowym spotkaniu z młodzieżą w Tarnopolu.

„W ciągu 20 lat niezależnej Ukrainy świadomie i dobrowolnie zabiliśmy 40 milionów dzieci. To znaczy, że w ciągu tego okresu przestał istnieć naród tak liczny, jak ukraiński – 40-milionowy” – wyjaśnił abp Szewczuk.¹

Wcześniej uzmysłowił nam to św. Jan Paweł II w Kaliszu wołając: „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości.

Te słowa powtórzyli na Jasnej Górze posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polski X Kadencji oraz senatorowie XI Kadencji, wybrani przez Naród Polski na lata 2023-2027, ogłaszający w dniu 13. marca 2024 r. Jezusa Chrystusa Królem Polski!

A że morderstwo na nienarodzonych ma wpływ na gospodarkę i to na płaszczyźnie globalnej, stwierdził w Polskiej Telewizji min. prof. Zbigniew Krysiak z Instytutu Myśli Schumana w dniu 25. marca 2020, uświadamiając, że mordowanie dzieci (podał liczbę 40 mln w skali roku) stoi u podstaw globalnego kryzysu.

Podczas intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski obecni posłowie i senatorowie dokonali także aktu przebłagania, zadośćuczynienia i wynagrodzenia za występowanie przeciwko Bożemu prawu: Nie zabijaj! oraz za demoralizowanie dzieci i młodzieży, którzy uczeni są „mordować, a nie miłować”!

Trzy pytania do zwolenników aborcji:

- 1) Dlaczego niejeden zwolennik aborcji usiłuje postać swoje dziecko do salezjańskiej szkoły, gdzie będzie uczone ochrony życia?*
- 2) Dlaczego zwolennicy aborcji, zwłaszcza kobiety, zgadzają się na wykorzystywanie ciał abortowanych dzieci do produkcji kosmetyków?*
- 3) Dlaczego zwolennicy aborcji, zgadzają się na spożywanie ciał abortowanych dzieci, zwłaszcza chłopców?*

¹ <https://www.frona.pl/a/plaga-aborcji-na-ukrainie,18590.html>, dostęp: 15.05.2024.

*ks. dr Leonard
Witczyski SDB*

Nadzwyżajne Komisje do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących aborcji.

Wypowiedź

„Życie człowieka zaczyna się od jaja zapłodnionego przez plemnik” – jest to pierwsze zdanie opracowania pod tytułem „Rozwój zarodkowy i płodowy człowieka” opublikowanego na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej będącej serwisem Ministerstwa Edukacji Narodowej¹.

Drodzy Państwo w świetle faktów naukowych życie ludzkie powstaje w chwili zapłodnienia komórki jajowej – „cykl życia trwa od poczęcia aż do śmierci i nie da się go podzielić na okresy przed i po nabyciu człowieczeństwa ani wskazać w nim okresów przed i po nabyciu psychiki”². Od chwili poczęcia istota ludzka posiada niezbywalną godność niezależnie od wszelkich wyobrażeń i przekonań.

W tym kontekście oraz z w świetle krajowych i międzynarodowych przepisów (gwarantujących prawo do życia) procedowane obecnie projekty ustaw dopuszczających aborcję na żądanie są w istocie bezprawiem opartym o fałszywe przesłanki oraz błędne wyobrażenia - proponowany konstrukt prawna stanowionego jest jedynie wydmuszką opartą na wierze w rzekome „prawo do wyboru”.

Żadne słowo nie ma jednak mocy zmienić rzeczywistości - aborcja jest celowym i bezpośrednim zabiciem istoty ludzkiej, niezależnie od tego, w jaki sposób zostanie ona dokonana oraz na jakim etapie rozwoju nienarodzonego dziecka zostanie przeprowadzona^{3,4,5}.

Próba stanowienia ustaw legalizujących aborcję jest w istocie formą legitymizowania najcięższego przestępstwa - zbrodni zabójstwa, za którą w-g KK grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności⁶.

Posłowie oraz inne osoby publiczne zaangażowane w tworzenie projektów ustaw pro-aborcyjnych, a także popierający te projekty parlamentarzyści, pozbawiają się legitymacji do dalszego sprawowania urzędu ponieważ w sposób bezpośredni i bezsprzeczny występują przeciwko życiu i zdrowiu obywateli, których mają obowiązek chronić.

Aborcja na żądanie jest formą tyranii - państwo nie ma prawa usankcjonować sytuacji, w której tworzone są klasy istot ludzkich, które nie są uprawnione do ochrony prawnej.

Państwo nie może także nadawać niektórym obywatelom „prawa” do zabijania innych, tak samo jak nikt nie ma „prawa własności” względem żadnej istoty ludzkiej.

¹ <https://zpe.gov.pl/a/rozwoj-zarodkowy-i-plodowy-czlowieka/DRn0TCKaO>

² <https://szansaspotkania.pl/rozwoj-czlowieka-od-poczecia-do-narozdin/>

³ <https://episkopat.pl/rada-stala-kep-przypomina-stanowisko-kosciola-nt-godnosci-kazdej-istoty-ludzkiej/>

⁴ https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_dcf_doc_20240402_dignitas-infinita_pl.html

⁵ https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html

⁶ <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kodeks-karny-16798683/art-148>

Ponieważ wszyscy ludzie są równi, życie każdego człowieka musi być jednakowo chronione - tworzenie hierarchii w której, niektóre osoby zasługują na ochronę bardziej niż inne prowadzi wprost do wypaczeń takich jak niewolnictwo, eugenika, ludobójstwo i wojna.

„Prawo do życia jest najważniejszym prawem każdego człowieka - respektowanie i ochrona tego prawa jest warunkiem koniecznym do korzystania i realizacji z innych praw przynależnych człowiekowi”⁷.

„Prawo do życia jest także najistotniejszym zagadnieniem społecznym i kulturowym”⁷, a poziom jego ochrony determinuje przyszłość narodu i państwa - naruszenie prawa do życia prowadzi nie tylko do śmierci jednostek, ale także do nieuchronnej dezintegracji całej tkanki społecznej.

Dlatego wnoszę o ustawową ochronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz odrzucenie w całości projektów ustaw, które życia nie chronią.

Fakty naukowe dotyczące rozwoju ludzkiego życia od chwili poczęcia

W momencie, gdy ludzki plemnik przenika do ludzkiej komórki jajowej, pojawia się nowe życie - nazwą pierwszej komórki powstałej w wyniku poczęcia jest zygota, która reprezentuje najwcześniejszy etap rozwoju istoty ludzkiej.

„Ludzka zygota ma unikalny kod genetyczny, różniący się od DNA każdego innego człowieka, włączając jej matkę - nie może być zatem mowy o tym, że ludzki zarodek jest częścią ciała kobiety”^{8,9}.

„Ludzka zygota zawiera kompletny projekt poczętego człowieka, odpowiadający nie tylko za wczesny rozwój, ale także cechy dziedziczne takie jak płeć, kolor oczu, zdolności, temperament czy cechy osobowości”^{8,10}. „Już od pierwszej chwili istnieje dokładny program tego, kim będzie ta żywa istota: człowiekiem, tym konkretnym człowiekiem, którego cechy szczególne są w pełni określone.”¹¹.

„Zarodek nie jest tylko tkanką, gdyż żadna tkanka nie ma takich możliwości rozwojowych, które charakteryzują embrion”¹² – „tuż po poczęciu zygota podejmuje natychmiastowe działania, inicjując program rozwoju, który będzie przebiegał płynnie poprzez utworzenie ciała, narodziny, dzieciństwo, okres dojrzewania, dojrzałość i starzenie się, kończąc na śmierci”^{8,13}.

„Oprócz chwili poczęcia, a więc połączenia się dwóch genomów nie ma w rozwoju człowieka żadnego innego przełomowego momentu ponieważ w ujęciu biologicznym embrion stanowi w pełni zdeterminowany zestaw informacji genetycznych, które z wraz z upływem czasu są jedynie

⁷ Mieczysław Różański „Prawo do życia w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku”

⁸ <https://downloads.frc.org/EF/EF21F56.pdf>

⁹ Keith L. Moore “The Developing Human: Clinically Oriented Embryology”

¹⁰ T.W. Sadler “Langman's Medical Embryology”

¹¹ https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html

¹² <https://www.gosc.pl/doc/2005020.Embrion-to-najwcześniejsze-stadium-rozwoju-czlowieka>

¹³ Maureen L. Condic “When Does Human Life Begin? A Scientific Perspective”

realizowane.”¹⁴ „Cykl życia trwa od poczęcia aż do śmierci - nie da się go podzielić na okresy przed i po nabyciu człowieczeństwa ani wskazać w nim okresów przed i po nabyciu psychiki.”¹⁵

W czasie 1 miesiąca życia człowieka powstają zawiązki poszczególnych układów - 13 dnia tworzą się elementy układu nerwowego. Już 21 dnia po poczęciu w sercu dziecka zaczyna krążyć jego własna krew, inna niż krew matki, a bicie jego serca można wykryć za pomocą ultradźwięków. Elektryczną aktywność mózgu można wykryć po sześciu lub siedmiu tygodniach, a z końcem ósmego tygodnia u dziecka, rozwinięte są wszystkie narządy i struktury ciała.^{16,17}

Zasady moralne oraz uregulowania prawne odnoszące się do ochrony życia każdej istoty ludzkiej

Dekalog - piąte przykazanie Boże:

„Nie zabijaj.”

Prawo naturalne - wynikające z godności człowieka:

„Każda istota ludzka zasługuje na szacunek od chwili poczęcia aż do śmierci.”

Konstytucja RP - Art. 38:

„Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.”

Kodeks Karny - Art. 148:

„Kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.”

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej - Art. 2:

„Każdy ma prawo do życia. Nikt nie może być skazany na karę śmierci ani poddany jej wykonaniu.”

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka - Art. 3:

„Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby.”

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych - Art. 6:

„Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia.”

¹⁴ <https://www.gosc.pl/doc/2005020.Embrion-to-najwcześniejsze-stadium-rozwoju-czlowieka>

¹⁵ <https://szansapotkania.pl/rozwoj-czlowieka-od-poczecia-do-narodzina/>

¹⁶ <https://downloads.frc.org/EF/EF21F56.pdf>

¹⁷ Keith L. Moore "The Developing Human: Clinically Oriented Embryology"

Henryk Miodziński

EWA ANITEKA

WNIOSKU JE, O ODRZUCENIE WSYSTKICH
CZTERECH PROJEKTÓW USTAW!

PROPONUJE, OPRACOWANIE USTAWY

- DOBROUDLNOŚĆ UBEZPIECZEŃ I ODDANIE
KOBIETOM, RODZINOM DECYZJI ZA JAKĄ
I CIY JĄ OPIEKĘ CIĄGĄ PRACUĆ.

Hanna Krzemińska - Wystąpienie publiczne 16.05.2024r. - druk sejmowy nr 224

Szanowni Państwo, Panie i Panowie posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, dzień dobry.

Wnoszę o odrzucenie w całości projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie z dnia 24.01.2024r., i o niepodjęcie prac legislacyjnych w Sejmie RP nad ustawami promującymi zabijanie niewinnych ludzi od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

- Mylący jest już tytuł projektu - nie odnalazłam w tekście żadnego określenia więzi rodzinnych takich jak: dziecko, matka i ojciec, a nawet człowiek czy ludzie, z przysługującą im godnością.

- Art.1 projektu definiuje cel tej ustawy jako „*udział państwa ... w zakresie prawa osoby w ciąży do przerwania ciąży ...*” co jest jednoznaczne z zabiciem człowieka – małego dziecka żyjącego pod sercem matki. Zdecydowanie **sprzeciwiam się odbieraniu życia każdej małej Polce i małemu Polakowi**, zwłaszcza jako realizację rzekomych „praw kobiet i mężczyzn”(cyt. art.1).

- **Zabójstwo niewinnego, nie może być „prawem” innego człowieka**, nawet jeśli jest biologiczną matką albo ojcem tego małego człowieka. Nikt nie ma takiego prawa, ani nikt nie może takiego „prawa” ustanawiać, bo jest współwinny zabójstwu (por. art.5 i 6).

- Nie jest zgodne z prawdą nazwanie wszelkich działań w celu zabicia dziecka: „*świadczaniem zdrowotnym*” (art.2 ust.3). Zatem **nie można nikogo: ani pracownika w ramach pracy ani „świadczeniodawcy” przymuszać do wykonywania tych procedur** pod taką fałszywą nazwą – art.7 ust.2. Ani zabijanemu dziecku, ani poddanej tej procedurze matce nie przywraca zdrowia tzw. „*przerwanie ciąży*”. Jest to wiedza powszechnie znana i wszystkim udostępniona, oparta choćby na zwykłej obserwacji przyrody i wypowiedziach ludzi – pacjentów, a potwierdzona przez nauki biologiczne i medyczne, w tym psychiatrię, psychologię.

- Niezależnie od nazwy, „**przerwanie ciąży**” jest **świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia**. Tego zła nie wolno zaciemniać przez promowanie tzw. „*aborcji*” w cyklu nauczania i wychowania, ani nazywania „prawem każdego” (cyt.art.3 jw.). Nie ma więc potrzeby zmieniać dotychczasowych ustaleń prawnych w powoływanych ustawach (wg art.9, 10, 11, 12, 13, a zwłaszcza art.14 jw.), zwłaszcza chroniących życie i zdrowie oraz prawidłowy rozwój każdej istoty ludzkiej w tym wychowanie i nauczanie dzieci i młodzieży polskiej w prawdzie i miłości.

- Nie zgadzam się na wykonywanie **celowego zabijania dzieci nienarodzonych w tych samych szpitalach czy ośrodkach zdrowia, gdzie ludzkie zdrowie i życie powinno się ratować i jemu służyć**. Medycy leczący ludzi nie są i nie mogą być jednocześnie na etacie katów czy być zagrożeni karą w myśl art.8.

- Uznaję **ustanowienie takiej ustawy za szkodliwe**. Pozwólmy Polkom i Polakom żyć w prawdzie, twórzmy wspólnie cywilizację chroniącą życie, a **przeciwdziałajmy** tzw. „*cywilizacji śmierci*”, której służą projekty ustaw takie jak ten.

Dbajmy, by żyć w prawdzie, bez realizowania rzekomych „praw” do niejasnych „*środków zapobiegania ciąży*” (art.1 – 4 jw.). Dziękuję za wystąpienie, proszę o uwzględnienie słów jw.

Szanowna Komisjo Sejmowa,

Jestem Ordynatorem Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitalnego Centrum Medycznego w Goleniowie. Otrzymałam niedawno z Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Odznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego m.in. za profilaktykę zdrowotną w regionie („Białe Soboty”, Dni Chorego). Zarządzam porodówką, która zajmuje trzecie miejsce w Polsce w rankingu Rodzić po Ludzku. Zwracam się do Państwa w imieniu wielu moich koleżanek i kolegów ginekologów, którzy codziennie poświęcają swoje życie i umiejętności, aby zapewnić jak najlepszą opiekę zdrowotną kobietom i dzieciom w naszym kraju. Temat, który chciałbym poruszyć, jest niezwykle delikatny i budzi wiele emocji - dotyczy obrony dzieci nienarodzonych w kontekście legalizacji aborcji do 12 tygodnia ciąży oraz zmuszania lekarzy do wykonywania tych zabiegów wbrew ich sumieniu. Pozwolicie Państwo, że przedstawię punkt widzenia lekarza praktyka wykonującego swój zawód od 25 lat.

Argumenty biologiczne

1. Początek życia: Biologia jasno wskazuje, że życie ludzkie zaczyna się od momentu zapłodnienia. Już od pierwszych dni po zapłodnieniu, zarodek rozwija się i różnicuje, tworząc wszystkie niezbędne do życia struktury. W 12. tygodniu ciąży dziecko ma już wykształcone podstawowe narządy, bijące serce oraz rozwinięty układ nerwowy. Fakt ten nie jest przedmiotem debaty naukowej - jest to powszechnie uznany fakt biologiczny. Postęp w dziedzinie ultrasonografii umożliwia nam pokazanie matce już od 8 tygodnia ciąży wielu szczegółów anatomicznych. W trakcie badań prenatalnych w 11-13 tygodniu ciąży nie tylko stwierdzamy wady, ale również m.in. liczymy paluszki w dłoniach płodu. W przypadku niekorzystnego położenia dziecka po delikatnym uderzeniu w brzuch ciężarnej uzyskujemy reakcję dziecka w postaci zmiany jego pozycji.

2. Potencjał ludzki: Każde nienarodzone dziecko ma unikalny kod genetyczny, który determinuje jego przyszły rozwój. Nie można przewidzieć, kim stanie się to dziecko w przyszłości, ale jedno jest pewne - ma potencjał do życia, rozwoju i wkładu w społeczeństwo. Prowadziłam wiele ciąż niechcianych, niespodziewanych i może niekoniecznie z tym partnerem. Z wieloma pacjentkami po porodzie nadal pozostają w kontakcie i nigdy nie usłyszałam, żeby żałowały ostatecznie, że to dziecko pojawiło się w ich życiu.

Argumenty etyczne

1. Wartość życia: Każde życie ludzkie, niezależnie od jego etapu, posiada inherentną wartość i godność. Nasza rola jako lekarzy polega na ochronie tej wartości i zapewnieniu, że każde życie jest szanowane i chronione. Czy mają Państwo świadomość, że w niektórych krajach zakazano określania płci w I-ym trymestrze ciąży, ponieważ, gdy ojciec dowiadywał się, że płód jest dziewczynką zmuszał matkę do aborcji? Skąd będziemy mieli pewność, że pacjentka zgłaszająca się do aborcji nie jest zastraszana i zmuszana do takiego działania?

2. Sumienie lekarza: Zmuszanie lekarzy do wykonywania zabiegów aborcji na zdrowych płodach wbrew ich sumieniu narusza fundamentalne prawa człowieka do wolności sumienia i wyznania. Lekarze powinni mieć możliwość wykonywania swojej pracy w zgodzie z własnymi przekonaniami moralnymi i etycznymi. Przymuszanie ich do działań sprzecznych z ich sumieniem może prowadzić do poważnych problemów psychicznych i moralnych. Zdrowie i życie matki jest tutaj dobrem najwyższym, aczkolwiek znane są heroiczne postawy matek, które dla dobra dziecka odwlekały np. leczenie onkologiczne. Spychanie przez NFZ problemu na Oddział, a nie na konkretnego lekarza, pod rygiorem utraty kontraktu jest szantażem i działaniem nieetycznym. Jako ordynator oddziału mam znaleźć specjalistę od aborcji. A czy ktoś się mnie zapytał, czy ja chcę zarządzać oddziałem, na którym morduje się zdrowe dzieci? Legalna aborcja zdrowych ciąż doprowadzi do zamknięcia kolejnych oddziałów położniczych z powodu braku personelu, który będzie chciał wykonywać te procedury. Pragnę uzmysłowić Szanownej Komisji, że w Polsce jest co raz mniej położników i

WOJCIECH KOBOS

Pani Przewodnicząca, wysoka komisjo, zgromadzeni.

Przedmiotowa materia posiada niezbywalne cechy charakteryzujące ją jako stanowiącą wyzwanie w odniesieniu do osiągnięć jakie są możliwe do wypracowania przez komisję.

Przed wszystkim materię tę cechuje niemożliwość wyeliminowania pluralizmu ideologicznego, który zasługuje na uwzględnienie z powodów, które pozwolę sobie tu przytoczyć.

Mamy do czynienia z różnicą poglądów w przedmiotowej materii, która nie ulegnie zmianie w wyniku prac komisji, w związku z tym ograniczeniem proponuję rozwiązanie uwzględniające interesy zarówno matki jak i człowieka mającego się urodzić.

Pragnę zaznaczyć, że rozumiem i przyjmuję do wiadomości stanowisko strony głoszącej poglądy różne od moich. Postawa ta powinna stanowić punkt wyjścia we wszystkich wystąpieniach.

Konieczne jest przywrócenie pojęcia człowieka mającego się urodzić zamiast płodu ludzkiego, określenie człowieka mającego się urodzić mianem płodu ludzkiego wnosi element uprzedmiotawiania, odmowy uznania za człowieka. Jeśli teraz odmówimy człowieczeństwa jakiejś kategorii ludzi ze względu na ich obraz fizyczny tj. wygląd, kształt, wzrost otwiera to drogę do przedmiotowego traktowania jednego człowieka przez drugiego człowieka i stoi w sprzeczności nie tylko z doktryną związków wyznaniowych ale również z fundamentami filozofii, na której ufundowano naszą cywilizację.

Wnoszę o przywrócenie określenia człowieka mającego się urodzić i usunięcie określenia płód ludzki dla sytuacji nie mających pokrycia w stanie faktycznym. Człowiek będący nim w ujęciu biologicznym pozostaje człowiekiem bez względu na okoliczności w jakich się znajduje.

Człowiek mający się urodzić ma swoje interesy, informacja o jego pojawieniu się ma wpływ na interesy ludzi urodzonych w różny sposób, w tym w sposób stojący w sprzeczności z interesami człowieka mającego się urodzić. Omawiamy tu zawężony i nie przystający do całokształtu materii wycinek rzeczywistości polegający na uregulowaniu sytuacji sprzeczności interesów życiowych człowieka mającego się urodzić z jego matką, która zdecydowała o usunięciu ciąży, nie odzwierciedla to przedmiotu uregulowania w dostateczny sposób.

- 1 -

KW

Człowiek mający się urodzić, biologicznie odpowiadający organizmowi ludzkiemu, któremu odmawia się podmiotowości zarezerwowanej dla człowieka jest przedmiotem i jako taki również występuje w relacji do świata ludzi urodzonych w kontekście interesów tychże, w tym stojących w sprzeczności z interesami człowieka mającego się urodzić. Wnoszę o przedstawienie kompleksowej analizy prawnej człowieka mającego się urodzić w odniesieniu do wszystkich potencjalnych interesariuszy tj. osób fizycznych ale również podmiotów gospodarczych wytwarzających produkty z fragmentów ciał ludzi mających się urodzić oraz ze wskazaniem skali obrotu organami ludzi mających się urodzić z zabiegów usunięcia tzw. późnej ciąży. W interesie np. ekonomicznym ludzi z otoczenia matki może być bowiem pozbawienie życia człowieka mającego się urodzić.

Ponadto wnoszę o zastąpienie określenia przerywanie ciąży jako nieprzystającego do stanu faktycznego, prowadzącego do trwałego naruszenia zasady wykładania prawa na podstawie literalnego brzmienia i zastąpienia określeniem stanowiącym jednocześnie definicję legalną pojęcia usunięcia ciąży jako zabiegu medycznego polegającego na zgodnym z prawem pozbawieniu życia człowieka mającego się urodzić.

Konsekwencją przemianowania określenia zabiegu usunięcia ciąży na przerwanie ciąży w ujęciu wykładni literalnej przepisów określających usuwanie ciąży prowadzi do nieadekwatnych i nie przystających do stanu faktycznego wniosków, że mamy do czynienia z procesem odwracalnym.

Jednocześnie opis rzeczywistości wskazujący wątpliwości, luki w materii należącej do obszaru trwałego głębokiego pluralizmu w poglądach, ideologii a nawet w terminologii nie stanowi odpowiedzi na sytuację matki, która zdecydowała o usunięciu ciąży. Interesy matki, która zdecydowała o usunięciu ciąży muszą być również uwzględnione, jednak uregulowanie ich w sposób skutkujący co do zasady śmiercią człowieka mającego się urodzić nie przystaje do możliwości medycznych i organizacyjnych świata w którym żyjemy.

Wobec powyższego wnoszę o rozpoczęcie prac w kierunku analizy ochrony interesów zarówno matki, która nie chce urodzić dziecka jak i człowieka mającego się urodzić.

Proponowana ochrona powinna co do zasady dotyczyć sytuacji kiedy to matka człowieka mającego się urodzić donosi ciążę do takiej postaci, w której będzie można w sposób niezagrożony podtrzymać procesy życiowe człowieka mającego

się urodzić np. w inkubatorze i dalsze jego skierowanie do włączenia do rodziny, która przyjmie dziecko do swojego grona.

Uwzględniając powyższe wskazuję, że podmiotem prac komisji jest człowiek w ogóle. Wąskie, instrumentalne traktowanie opracowywanej materii powoduje nie tylko dyskryminację ludzi ze względu na ich wygląd i aktualne położenie cofając nas do czasów najbardziej ponurych lecz również tworzy przestrzeń ideologiczną, filozoficzną i prawną fundującą świat stawiający w centrum zainteresowania ideologię a nie człowieka, konsekwencje są zawsze niekorzystne dla nas wszystkich jako ludzi.

Dziękuję Państwu za wystuchanie



Wojciech Kobos

Wysłuchanie publiczne w dniu 16.05.2024, druk 224

Szanowni Państwo,

Projekty ustaw, które są przedmiotem dzisiejszego wysłuchania całkowicie ignorują fakt, że podmiotem tych projektów jest istota ludzka, dziecko poczęte, które ze swej istoty, jak każdy człowiek posiada swoje nienaruszalne prawa, przede wszystkim prawo do życia. To właśnie prawo, najważniejsze i nadrzędne prawo istoty ludzkiej, zgłoszone projekty ustaw naruszają.

Proponowane przepisy będą oczywiście miały tragiczne skutki przede wszystkim dla poczętych dzieci i ich rodzin (te konsekwencje są w uzasadnieniach do projektów ustaw pomijane), ale skutki zanegowania podstawowego prawa człowieka, prawa do życia dotkną nas wszystkich.

Ewentualne uchwalenie proponowanych ustaw, oznacza bowiem niesłychaną uzurpację państwa do decydowania o tym jakie prawa człowiekowi się należą, a jakie nie. W państwie, w którym o prawie do życia decyduje kaprys większości, żaden obywatel nie może czuć się bezpiecznie. Skoro można zanegować najbardziej podstawowe z praw, co stoi na przeszkodzie aby dla wygody lub interesu większości odmówić obywatelom np. prawa do wolności, prawa do prywatności czy wolności słowa? Dlaczego by nie odmówić prawa do życia nie do 12 ale do 20 tygodnia. Dlaczego w ogóle „do”? Jest to przecież niczym nie uzasadniona, dowolnie ustalona granica. Równie dobrze można przyjąć, że prawo do życia powinno ustawać np. po 80 roku życia.

System prawny, który uzależnia prawa człowieka od woli rządzących przestaje być demokracją a staje się tyranią większości.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że proponowane regulacje mają dla nienarodzonych dzieci i ich matek (czy jak to określają wnioskodawcy „osób w ciąży”) charakter ostateczny. Pomyłkę w głosowaniu nad ustawą można naprawić. Raz odebranego życia przywrócić już nie można.

Dlatego apeluję do Państwa o zaniechanie dalszych prac nad wniesionymi projektami ustaw. Apeluję o opamiętanie.



Wysłuchanie publiczne w dniu 16.05.2024, druk 224

Szanowni Państwo

Jestem matką trójki dzieci, doktorem nauk humanistycznych. Przyjechałam z Poznania, by zaapelować do wszystkich posłów, którzy będą procedować i głosować nad projektami ustaw będących przedmiotem dzisiejszego wysłuchania, prosząc ich o odwagę, uczciwość i dopełnienie w zbliżających się głosowaniach ciężących na nich zobowiązań wobec Polski i Polaków.

W składanym przez Państwa przyrzeczeniu poselskim zobowiązywali się Państwo „rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej”. Tymczasem przedkładane ustawy, otwierające możliwość praktycznie nieograniczonego zabijania Polaków do 12 tygodnia życia, która obłudnie nazywana jest „planowaniem rodziny” i „świadczeniem zdrowotnym”, pozostaje w całkowitej sprzeczności z porządkiem prawnym naszego państwa, co potwierdzają kolejne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, w tym o fundamentalnym znaczeniu Orzeczenie z dnia 28 maja 1997 r., stanowiące, że obowiązkiem i podstawą istnienia praworządnej demokracji jest poszanowanie i ochrona życia od poczęcia. Bez tej ochrony bowiem żaden naród ani żaden praworządny system prawny nie może istnieć.

Dlatego prawo do życia, nienaruszalne w swej istocie – pochodzące przecież nie od narodu czy państwa, lecz posiadające swoje źródło w niezbywalnej i przyrodzonej godności każdego człowieka – a jednocześnie stanowiące fundament wszelkich innych praw nadanych, musi być chronione przez państwo. A faktem biologicznym jest, że zaczyna się ono od poczęcia. To od tego momentu – od połączenia się komórki jajowej z plemnikiem, najpierw w łonach polskich matek, a później poza nimi – rozwija się i trwa w różnych stadiach swojego rozwoju, wyposażone w niepowtarzalny materiał genetyczny życie kolejnych Polaków. Powinnością i obowiązkiem każdego polskiego posła jest je chronić.

W głosowaniach w których weźmiecie Państwo udział zagłosujecie w istocie „za Polską” albo „przeciwko Niej”. Dlatego każdemu z Was – tym, którzy w nazwie swojego ugrupowania mają „prawo i sprawiedliwość”, tym, którzy odwołują się do „obywatelskości”, czy tym, którzy chcą być „drogą dla Polski” życzę odwagi zabrania głosu, który będzie wyrazem odpowiedzialności i zwykłej ludzkiej przyzwoitości. Każdy polski wyborca może być pewien, że jeśli Wam tej odwagi zabraknie i zagłosujecie przeciwko życiu polskich obywateli, przeciwko Polsce i Polakom, to również w każdej mniejszej sprawie ich dotyczącej, nie będą mogli oni na Was liczyć. Najlepszym rozwiązaniem jest bez wątpienia odrzucenie omawianych projektów ustaw w całości. O to wnioskuję.

Szanowni Państwo

*Każde życie ludzkie jest darem Bożym i nikt nie ma nad nim władzy –
jeno sam Bóg.*

To słowa Ks. Teofila Boguckiego, proboszcza Parafii Św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Ten niezłomny kapłan, dwa miesiące po śmierci Ks. Jerzego Popiełuszki, prawie 40 lat temu, założył Ruch Obrony Życia, niosący pomoc matkom w błogosławionym stanie i rodzinom pozostającym w trudnej sytuacji życiowej, a także prowadzący działalność edukacyjną dotyczącą życia człowieka w jego najwcześniejszej fazie rozwoju. Zadania Ruchu wynikały wprost z nauczania ks. Jerzego, który walczył o każde życie ludzkie od poczęcia do naturalnej śmierci, o zachowanie godności człowieka, walczył nie tylko słowem, ale i aktywną pomocą potrzebującym. Wspominając męczeńską śmierć księdza Jerzego Popiełuszki trudno nie zobaczyć podobieństwa między umęczonym, okrutnie zmasakrowanym ciałem Męczennika, a poszarpanymi, małutkimi częściami ciał dzieci zamordowanych podczas tzw. aborcji. Zamordowane, nienarodzone dzieci to ofiary współczesnej przemocy, oddający życie, po to, żeby komuś żyło się wygodniej, bez problemów, nie ponosząc żadnych konsekwencji swoich nieodpowiedzialnych decyzji czy hedonistycznych działań.

Procedowane tutaj ustawy nie służą kobiecie i na pewno nie służą dziecku! Służą one tym wszystkim, którzy wykorzystują wrażliwość kobiet, a następnie porzucają je, jak zużyte, niepotrzebne nikomu przedmioty. Często okaleczone psychicznie i fizycznie, skazane są na długoletnią bezsenność oraz na stałe wyrzuty sumienia.

W imieniu Ruchu Obrony Życia im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki protestuję przeciwko zapisom projektów tych zbrodniczych ustaw.

Barbara Kocanecka-Sawicka

Jeżeli chce się o czymś efektywnie dyskutować to należy posiadać wiedzę faktyczną, nie jakąś tam wiedzę, nie wierzenia, nawet nie przekonania.

Jak wiadomo nauki biologiczne - jednoznacznie stwierdziły, kiedy powstaje istota ludzka. Nie w jakimś umownym terminie 12, 24 tygodnia ciąży, momencie narodzin czy może 7 lat po narodzeniu. Bycie istotą ludzką jest niezależne od stanu zdrowia i świadomości danej jednostki.

Przekonanie, wbrew nauce, że podczas ciąży o godzinie 10:00 to jest jeszcze zlepek komórek, skrzep krwi, a o 10:01 to już istota ludzka to wiara w magię a nie w naukę czy logikę. Z kawałka węgla nie powstanie człowiek, tak samo z kawałka mięsa.

A może przed urodzeniem to nie człowiek? To może jak samochód jest w garażu to nie jest samochód, ale słoń?

Poproszę o dokonanie pewnego eksperymentu myślowego. Wyobraźmy sobie: dziecko jest abortowane w 9 miesiącu ciąży, wedle jakiegoś prawa bazującego na magii, nie nauce (nie ma praw człowieka, bo inaczej to by było morderstwo). I w trakcie/tuż po aborcji aborcjonista wykorzystuje te dziecko dla zaspokojenia swoich potrzeb seksualnych. Obrzydliwe? - Może. Karalne? - nie. Te dziecko nie ma praw człowieka, to rzecz. Za korzystanie z rzeczy dla zaspokojenia potrzeb seksualnych - nie ma kar.

To co proponują omawiane ustawy prowadzi do dalszej niespójności prawa w Polsce, (brak równości wobec prawa) ponieważ każda istota ludzka wedle polskiego prawa ma prawo istnieć. Nielogiczne zatem jest wykluczenie z tego prawa człowieka nienarodzonego. Dlatego proponuję albo zrezygnować z ochrony praw człowieka w Polsce w całości - czyli odczłowieczmy wszystkich (i wtedy każdy będzie mógł zrobić każdemu legalnie wszystko (np zabić (kłopotliwego sąsiada), okraść, uprawiać seks z małoletnim), policja nie będzie praktycznie potrzebna. Mam nawet nazwę: ogólne prawo powszechnej aborcji wzajemnej. Oczywiście to argumentacja ad absurdum.

Faktycznie wnoszę: o odrzucenie wzmiankowanych projektów ustaw i doprowadzenie prawa w Polsce do spójności logicznej na podstawie nauki poprzez pełną ochronę człowieka na każdym etapie życia, rozwoju i stanu, w którym się znajduje. Inaczej będziemy żyć w coraz większym chaosie społecznym i ostatecznie doprowadzi to do sytuacji opisanej przeze mnie we wcześniejszym argumentowaniu ad absurdum. I wtedy biada nam jeżeli nie znajdziemy się wśród wybranych "zwierząt równiejszych" (cytując "Folwark zwierzęcy" Orwella)

Wysłuchanie publiczne, sejm 2024.05.16. Janusz Kondzior

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo!

Żądam odrzucenia wszystkich aborcyjnych ustaw i ^{ich} pełnej ochrony życia dzieci od poczęcia!

^{Nazywam się Jowita Kostrzevska}
Nazywam się Jowita Kostrzevska. Temat aborcji towarzyszy mi wiele lat i miałam do czynienia z wieloma kobietami po aborcji i konsekwencjami ich decyzji i z tymi, które z aborcji się wycofały.

Mówiąc o aborcji mówicie o tzw. „pomocy” kobietom, ale później nikogo nie obchodzą te kobiety, które przez aborcje przeszły. Które rozpijają się, wchodzą w narkotyki, które całe lata leczą się psychiatrycznie i targają się na swoje życie!

Dlaczego, zamiast skierowania na aborcje lekarze nie kierują kobiet do odpowiednich specjalistów, czy hospicjów perinatalnych, gdzie dostaną profesjonalną pomoc medyczną, psychologiczną i duchową, gdzie chore dziecko może urodzić się bez bólu i zaopiekowane, gdzie jeśli jest śmiertelnie chore, może odejść godnie w najlepszych warunkach i miłości, a nie jak w przypadku aborcji trafić do kubła na odpady medyczne, albo do formaliny, żeby nie płakało!!!

Tak, bo dzieci w aborcjach rodzą się żywe i krzyczą, umierają w okrutnych cierpieniach, ale nikt im wtedy nie pomaga i nie ratuje! To jest gorsze niż holokaust!!!

Wicie, że wiele dzieci, „skierowanych” na aborcje eugeniczne urodziło się zdrowych?! U jednego z nich na prenatalnym USG stwierdzono poważną wadę serca, matka miała wyznaczony termin aborcji, ale w ostatniej chwili zrezygnowała. Na kolejnym standardowym USG i lekarz stwierdził, że nie ma wady serca, a na pytanie jak to się stało, odpowiedział że wcześniej dokładnie nie widział, bo dziecko było odwrócone!!!

Nie widział i stwierdził? To stwierdzenie mogło kosztować utratę życia małego człowieka, dziś już kilkuletniego dziecka. A ile podobnych dzieci zostało zabitych ?

Nie mówi się, że po aborcjach umierają też kobiety! Że dochodzi do zakażeń, krwotoków i sepsy!

Tak, także w polskich szpitalach umierały kobiety po aborcjach, ale to temat tabu, to nie mogło wyjść poza szpital czy oddział intensywnej opieki medycznej.

Ale nie ma bezpiecznej Aborcji!

Abortowane dziecko nie może się bronić i nie ma drogi ucieczki, nie może krzyczeć, ale jest dostępnych wiele nagrań, które dokumentują jak próbuje uciekać przed aparaturą ssącą, czy narzędziami mającym je zabić, broni się i wydaje niemy krzyk!

Aborcja to nie jest rozwiązanie problemów, aborcja to jest wejście w problemy. Przyzwolenie na mordowanie bezbronnych, to odczuwanie społeczeństwa!

Patrzę dziś na wiele tych dzieci, których miało nie być, ale ich mamy mimo presji lekarzy, partnera, czy środowiska zrezygnowały z aborcji!

Wystarczyło wyciągnąć do nich rękę! Dzisiaj są szczęśliwe, odpowiedzialne i zakochane w swoich dzieciach, które niejednokrotnie to im samym uratowały życie!

Uczyć trzeba odpowiedzialności, a nie zabijania!

Jakiś czas temu poznałam starszą kobietę, która podpisywała się pod projektem zatrzymaj aborcje. Powiedziała, że jako młoda kobieta straciła swoje dziecko w wyniku poronienia. Obok za parawanem leżała, kobieta która miała wykonaną aborcję, a na blaszanej nerce zobaczyła rzucające się maleńkie, ok 10 tyg dziecko, które próbowało jeszcze walczyć o życie!

To był wstrząsający widok który zapamiętała na całe swoje życie.

Tak właśnie wygląda aborcja!

Debatujecie Państwo nad tym, czy zabijać ludzi!
Dlaczego chcecie zabijać polskie dzieci i przyszłość Polski?!

Zarodek, płód, noworodek czy niemowlę to tylko przyjęte nazewnictwo kolejnych etapów życia wciąż tego samego człowieka!

Dziękuję

APELUJE DO PAŃSTWA O ODRZUCENIE WSZYSTKICH
ABORTYJNYCH JSTAW!
APELUJE O PEŁNĄ OCHRONĘ ŻYCIA
DZIECI OD POCHĘCI
TAK NAM DOPOMÓŻ BOG!

Klonda Ekielska

Warszawa 16.05.2024r.

Kwestionariusz w Komisji Sejmowej

Zgadam odrzucenia 4 projektów ustaw dotyczących ds 4 ustaw nt aborcji.

Jestem kobietą, żoną i matką siedmioro dzieci. Pierwsze dziecko zostało urodzone w jednym z pierwszych porodów rodzinnych, które przeprowadził i przeprowadził sp. prof. dr. T. Fijałkowski.

Przed urodzeniem 2 dziecka domyślałam się, że nie mogę urodzić w sposób naturalny i tylko przez CC. Przekonałam p. docent o mojej umiejętności i przygotowaniu do porodu.

To doświadczenie zaadaptowałam sobie do pomocy innym kobietom. Porodziłam sześć dzieci od ponad 30-u lat. Zdrębnego dziecka uczestniczyłam w dobrym przyp. do porodu i urodzenia ~~do~~ zdrowego dziecka.

Zdawała się jednak, że niektóre dzieci w czasie prenatalnego czasu mogą być chore, bardzo chore ... mają letalną chorobę. Pomagam właśnie takim matkom.

Przypadek p. Marty: Zalecydowane na 4. terminacji ciąży" w drodze do Szpitala Bielańskiego, nagle nagle zatrzymanie samochodu. Zatrzymała się w bocznej ulicy i p. Marta zaczęła głośno mówić: "Jeżeli moje dziecko ma umrzeć przed porodem, w trakcie porodu lub po porodzie, to dlaczego mam to zrobić teraz?" Nie dojechała do Szpitala Bielańskiego. Córeczka p. Marty urodziła się w innym szpitalu. Umiała. Rodnice mogli być ze swojej córeczką, kulić ją i pożegnać. Otrzymali wszelką pomoc, wsparcie i ciętą i intymnej atmosferze.

Teraz p. Marta jest gotowa i pomaga innym kobietom w podobnej, tak trudnej sytuacji.

Stwierdzono sprzeciwom się aborcji.

Zgadam odrzucenia planowanych 4 ustaw aborcji. Z pokazaniem

Klonda Ekielska

Szanowna Komisjo,
Szanowni Państwo,

NATALIA WIKTORIA
GRENIEWSKA

Nazywam się Natalia Greniewska i reprezentuję Warszawski Strajk Kobiet, **jeden z oddolnych ruchów powstałych w 2016 roku w odpowiedzi na absurdalne próby zmiany polskiego prawa, które miały karać więzieniem osoby dokonujące aborcji**. Protesty odbyły się w kilkuset miastach Polski i wielu poza granicami kraju, gromadząc ponad 200 tysięcy osób. A to był tylko początek. Regularnie wychodziłyśmy na ulice i przypominałyśmy, że nie jesteśmy rzeczami, że mamy prawo decydować o sobie. Bez względu na pogodę, warunki zewnętrzne, mimo ataków fizycznych, mimo używania gazu pieprzowego, mimo brutalności ze strony osób, które powinny były nas chronić. Kulminacyjnym punktem był rok 2020, gdy protestowałyśmy przeciwko zaostrzeniu przepisów dotyczących aborcji. W całym kraju odbyło się około 400 protestów, w których uczestniczyło ponad 430 tysięcy osób. W Wielkim Marszu na Warszawę 30 października 2020 wzięło ich udział około 100 tysięcy i były to największe demonstracje w Polsce od czasu przemian ustrojowych w 1989 roku. **Konsekwentnie przez wszystkie te lata, kobiety, wspierający je mężczyźni i osoby nieidentyfikujące się z żadną płcią wychodziły na ulice protestować przeciwko okrutnemu prawu odbierającemu podmiotowość kobietom, odbierającemu podmiotowość osobom w ciąży**. Bez względu na wiek, status społeczny, miejsce zamieszkania i sytuację życiową, bez względu na sprawność, na upodobania polityczne **wszystkich nas łączy pogląd, że człowiek ma prawo do legalnej, bezpiecznej aborcji** i że decyzja o przerwaniu ciąży powinna należeć do osoby będącej w tej ciąży, a nie do polityków, nie do księdza, nie do znajomych, a już na pewno nie do hipokrytek i hipokrytów, którzy prywatnie nie mają problemu z aborcją, ale publicznie będą wygłaszać tyrady na ten temat. Czasami w danym mieście protestowała tylko 1, 2 osoby, co było aktem niezwyklej odwagi, ale z czasem zaczęły dołączać kolejne osoby i **wiedźcie, że teraz nikt nas już nie jest w stanie zatrzymać!** Według badań przeprowadzonych w 2023 roku na zlecenie Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA **65% badanych uważa, że osoba w ciąży powinna mieć prawo do przerwania ciąży do 12 tygodnia jej trwania**, więc apeluję do posłanek i posłów: dostosujcie wreszcie prawo do oczekiwań naszego społeczeństwa!

Szanowna Komisjo

~~Panie Posłanki~~

Warszawa, 16.05.2024r.

Wszyscy zebrani na sali ~~Panowie Posłanki~~
~~Pani Posłanki, Panowie Posłanki~~

Wyobraźmy sobie kobietę, w której łonie pojawiło się

NOWE ŻYCIE - DZIECKO ODREBNE GENETYCZNIE I Z

NIEPOWTARZALNYMI CECHAMI, stąd to NOWE ŻYCIE

NIE JEST CZĘŚCIĄ CIAŁA KOBIETY.

To nowe LUDZKIE ŻYCIE NIE JEST CHRONIONE ŻADNYM PRAWEM.

Odebrano mu prawo do CZŁOWIECZENSTWA i do LUDZKIEJ GODNOŚCI

masywając NIE DZIECKIEM, a płodem, embriionem, zleptkiem komórek,
choć to medyczne nazwy na stadia rozwoju CZŁOWIEKA.

Dziecko jest BRUTALNIE MORDOWANE metodami wczesnej
lub późnej aborcji:

matka zażywa pigułkę „dzień po” i dziecko nie mogąc zaczepić się
w macicy ulega poronieniu

ALBO dziecko umiera w ciele matki w torturach głodu po
aborcji farmakologicznej ostatecznie ulegając poronieniu ALBO

abater bestialsko miażdży głowę dziecka i rozrywa jego ciało,
żeby wydobyć je kawałek po kawałku z ciała matki ALBO

dziecko dostaje tężnę w zastrzyku uprost do serca i umiera
w strasznym bólu na zawal serca, a matka czuje

jego gwałtowne rucanie się w agonii ALBO dziecko połyka
silny roztwór soli zmierzany z płynem osłoniętym

i sol widzi mu unętność i pali skórę, a matka czuje
wijące się w konwulsjach dziecko w jej brzuchu ALBO dziecko

mierzane skurczami macicy podczas sztucznego wywołanego poronienia
rodzi się żywe, a personel medyczny biernie czeka aż się udusi...

W ten sposób SZCZEGÓLNICIE OKRUTNIE zabiera się DZIECKU
PRAWO DO ROZWOJU i DO NARODZIN.

Wyobraźmy sobie, że to Panstwo odebrało życie i

nie ma tu teraz Panstwa z nami.. A Państwo brutalni mordercy

nie ma majestatu prawa - BEZKARNI. Może nie ma nawet tego wyręchania
komunistycznych mas zabito podczas aborcji PRAWA DZIECKA przeważając nad PRAWEM

S E J M 2024-05-16: Maria Roztoczyńska-Wodzień

Jestem lekarzem, z ponad 30 letnim stażem pracy w Klinice Neurologicznej w Krakowie. Ukończyłam studia w 1968 r., Podczas stażu w Szpitalu Narutowicza w Krakowie stażyści byli wykorzystywani do podawania krótkiej narkozy w trakcie aborcji. (Pamiętam doskonale rzadkiem siedzące kobiety przed gabinetem, przeważnie około 10-12, ale też pewnego razu było ich 18.) To co najbardziej pamiętam, to fakt, kiedy to podczas jednej z aborcji kobieta-ginekolog podczas zabiegu przebiła macicę o czym świadczyło wydarte z dróg rodnych jelito cienkie; (pamiętam jak wówczas rozpaczała, krzyczała histerycznie, że taka rzecz zdarzyła się jej pod koniec jej życia zawodowego. Koledzy ja pocieszali, że w 3/cim, 4-tym miesiącu macica jest "jak masło", że może się to zdarzyć, ale ona nadal histerycznie płakała i szalała!!!) Pamiętam też kobietę, która upierała się, że wg terminu miesiączki ma 3-miesięczną ciążę, że doszło do poronienia samoistnego z powodu Jej ciężkiej wady serca, że kardiolog zabronił jej absolutnie zachodzenie w ciążę, bo wówczas dziecka nie donosi i ona zginie. (Jednak ciążą stała się faktem i kolejnym faktem stało się to że ronila. Lekarze dyżurni zdecydowali, żeby tego zabiegu dokonała najbardziej doświadczona lekarka i posłali po nią taksówkę!) Ta aborcja była wykonywana bardzo wolno, z przerwami na odpocznienie od bólu, przy pełnej świadomości pacjentki, która stękała, płakała, pokrzykiwała ale wiedziała, że nie wolno jej poruszyć się. To co zostało wyskrobane było przerażające- dziecko miało już dokonaną pełną organogenezę, było wielkości małej żabki, ale widziałam w pełni wykształcone paluszki dłoni, które były zrośniętę i węższe niż $\frac{1}{2}$ mm. Ciało dziecka było porozrywane, bez głowy, tułów rozdarty pionowo, bez jednej ręki, ale nóżki z całymi stopami były dwie i wydawały się bardzo długie. Do dziś pamiętam i mam w oczach ten przerażający widok. Stąd mój sprzeciw aborcjom, ponieważ każda aborcja jest AKTEM NIEUCZCIWYM, NIEPRAWNYM I PODLEGAJĄCYM KARZE- jako działania przeciwko prawu do życia! -Prawo do życia gwarantuje nam konstytucja- KAŻDEMU OBYWATELOWI, KAŻDEJ POLCE I KAŻDEMU POLAKOWI, TAKŻE TEMU W ŁONIE MATKI OD POCZĘCIA!!!

Maria Roztoczyńska-Wodzień

Szanowni Państwo,

faktem naukowo udowodnionym jest, że życie ludzkie zaczyna się w momencie połączenia komórek rozrodczych żeńskiej i męskiej, czyli w momencie poczęcia. Człowiek istnieje od chwili poczęcia. Każde poczęte dziecko jest niewyobrażalnym darem nie tylko dla rodziców, ale i dla całego społeczeństwa, ludzkości i świata. Każdy człowiek poczęty jest potencjalnym twórcą i dostarczycielem wielu bezcennych wartości we wszystkich dziedzinach życia – w nauce, technice, medycynie, sztuce i wielu innych. Każdy prawodawca stanowiąc prawo dopuszczające uśmiercanie dzieci poczętych pozbawia społeczeństwo, naród powyższych wartości – działa na szkodę narodu.

Szanowni Państwo posłowie, którzy będziecie głosować nad uchwalaniem prawa – nie działajcie na szkodę Polski, brońcie nienarodzone jeszcze polskie dzieci przed ich zabiciem w łonie matki.

Każda aborcja daje tragiczne skutki – przede wszystkim psychiczne - dla matki, która dopuściła się takiego strasznego czynu. Nawet, gdy w przez jakiś czas zagłusza swoje sumienie, to jednak po czasie pojawia się świadomość, że jest matką dziecka, które sama pozwoliła zabić.

Jest również wiadome, że aktualnie w naszym kraju przyrost naturalny społeczeństwa nie zapewnia zastępowalności pokoleń, czyli rozwój Polski w tej sferze jest zagrożony. Nie wolno więc w żaden sposób podejmować działań ograniczających przyrost naturalny.

Chcę także dodać, że jest w Polsce ogromna liczba ludzi (łącznie ze mną) nie zgadzających się na to, aby z podatków, które płacimy był finansowany proceder zabijania dzieci nienarodzonych.

Szanowni Państwo, proszę Was bardzo - stańcie po stronie cywilizacji życia, jak wołał nasz święty papież Jan Paweł II, a nie po stronie cywilizacji śmierci.

Edyta Zakrzewska

16-05-2024



PROJEKT USTAWY O ŚWIADOMYM RODZICIELSTWIE druk sejmowy nr 224.

Art. 5 pkt 1 zastępuje się następującym akapitem:

Parlament RP oświadcza iż Państwo Polskie rozumiane jako dobrowolne porozumienie wolnych obywateli celem realizowania celów wspólnych uznaje iż wobec braku powszechnej zgody na sposób kodyfikowania kwestii aborcji ciąży do 12 tygodnia jej trwania poza przypadkami wymienionymi w art. 5 punkt 2 niniejszej Ustawy nie zajmuje stanowiska wobec tych kwestii co oznacza w szczególności iż nie wprowadza się regulacji prawnych w tym zakresie oraz w żaden sposób nie ocenia, wspiera ani nie zakazuje ww. aborcji.

Art. 5 pkt 2 pierwsze zdanie skreśla się słowa: „po upływie 12 tygodni jej trwania”

Art. 5 pkt 7 skreśla się słowa „ust. 1 i”

UZASADNIENIE.

1. Kwestia praw aborcyjnych to chyba najbardziej przedyskutowany temat debaty publicznej, wszystkie poglądy zostały wyłożone, przedmiotem rozstrzygnięcia pozostaje jedynie czy jako atrakcyjne paliwo polityczne być nadal „załatwiany”, czy może już wreszcie „załatwiony”.
2. Opinia publiczna jest w swojej przyniatającej większości gotowa przyzwolić na aborcję w dotychczasowych czterech przypadkach szczególnych oraz zabronić aborcji „na życzenie” po 12 tygodniu ciąży i te kwestie mogą być przedmiotem powszechnego konsensusu i odpowiedniej regulacji prawnej.
3. W sprawie powszechnej dopuszczalności przerywania ciąży do 12 tygodnia opinia publiczna od kilkudziesięciu lat podzielona jest mniej więcej pół na pół i każde rozstrzygnięcie prawne, łącznie z referendalnym, oznacza ustanowienie regulacji sprzecznej z istotnym światopoglądem blisko połowy społeczeństwa erodując w niej poczucie tożsamości z Państwem.
4. Jest społecznie szkodliwym propagowanie mitu o omnipotencji Państwa, w demokracji jego granice wyznacza przyzwolenie społeczne, na regulację powszechnego prawa aborcji do 12 tygodnia życia takiego przyzwolenia nie ma.
5. Ograniczanie kompetencji Państwa nie jest czymś nowym, dość przypomnieć iż po 1989 roku odebraliśmy Państwu gro kompetencji choćby w kwestii organizacji handlu wewnętrznego czy eksportu, w obu przypadkach ze znakomitym rezultatem.

Autor :

Wojciech Król

Kochamy Narodzie! Ferbamenty i Pętlące i Pętlące i Pętlące
Jesteś bo pozwolono ci się narodzić. Pozwolono ci
żyć. Ty też pozwól innym!! Zgodnie z prawem natury.
"Naród, który zabija własne dzieci staje się narodem bez
przyszłości" J.P.II.

Ho, no se prociem!! Kto ma obawami gdy liczba ludności
ciężko spada? W 2011r. było 38.538.000 Polaków a na koniec
2023r. już tylko 37 636 508 i ciągle jest tendencja spadkowa

Kto mi wskazuje choć jeden pozytywny przykład
z aborcji? Przeciwnie chcemy ją zakazać do granic możliwości.
Pracujemy do mordowania chcemy zagwarantować
sobie życie bez problemów?

Jestli cię "zaskoczyła" nieśmiałość wyjdź to oddaj
dziecko do adopcji nawet przez domo życia. Ciężko
chować dziecko może pozostać u hojnych przyjaciół
Damy samotnej Matki też dajmy pomoc.

Mie trójkątny pręgi, które demoralizują i stają
się przyczyną mędractw i ludzkich miszmarc.
Nimniej sznemy powściągnąć aborcję, antykoncepcję
i życie wbrew prawu naturalnemu bez jakichkolwiek
sprawozdań i zasad.

Przecież życie występują, którzy pragną się zmiększyć
i osłabnąć. Są głęboko ponurzeni, niektórzy nawet oddają
sobie życie. Żal mi ich. Wszak nabieli Narod.

Ktoś by chciał, żeby jego matkę nie zobaczył
= Nony tony tego monodrama - unicestwienie go?!

Jak pięknie i delikatnie sfera ludzkiego życia
związana z ludzką miłością i ciągłym istnieniem ludzkości
z jej duchowym wyznacznikiem - miłością i miłością
do miłobądź i miłością i miłością i miłością i miłością
wbrew prawu naturalnemu, miłości i miłości?!

Wronimy życie od porzecz do naturalnej śmierci
bo mejszkie i gładkie i gładkie i gładkie i gładkie
czasów prehistorycznych starych i nowych i nowych
mety się dzięki filozofii i wierze chrześcijańskiej - jak
zawierzył nawet M. G. Chomski. Dla gładkich i gładkich
wartości zenne warto żyć. Rozwijając je za pomocą

racie my zmniejszyć prędkość
rosnącą ilość samobójstw wśród
młodzieży. Zaniepokojony tym wartością
ponadczasnie pomagamy swój młodość
inne ku temu do czego zostało stworzo-
= na a proste instynkty tego ile wartości
zostanie przewidziane ujemnie by służyć
dobrem.

Hiszpanie Koolhaas

Bóg się Mamo nie pomylił - YouTube
Oran Okleń

<ORYGINAL>

PISMO

Wystąpienie na wysłuchaniu publicznym 16 maja 2024, ws. druków sejmowych nr 176, 177, 223, 224 dot. poselskich projektów ustaw odnośnie do aborcji. **Rafał Lewczuk**, zgł. 35/176

Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca!
Aborcja ma faktyczny obraz, niezależny od jakichkolwiek przekonań.

A. ŻYCIE TO ŻYCIE

*Dziś w nocy dowiedziałam się, że jesteś:
kroplą życia, która wymknęła się nicości.*

*Oriana Fallaci
List do nienarodzonego dziecka¹*

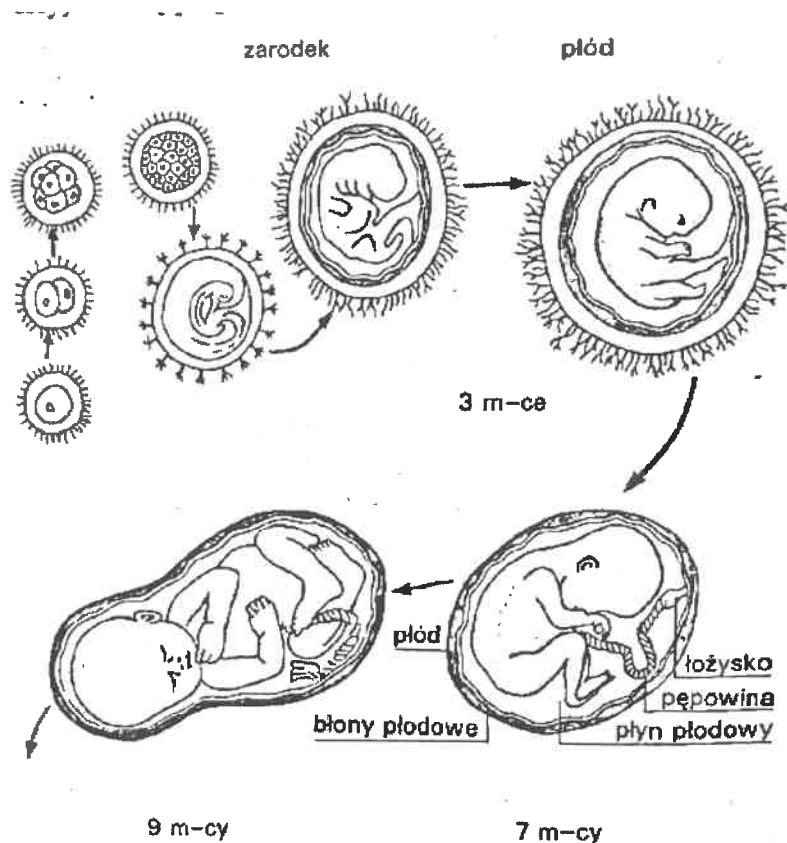
Dane naukowe o początkach ludzkiego życia

Źródło 1.

Biologia i higiena człowieka. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej:

Przebieg rozwoju osobniczego człowieka rozpoczyna się od momentu zapłodnienia i składa się z następujących okresów: zarodkowo-płodowego, dziecięcego, młodzieńczego, dorosłego oraz starości².

87. Poszczególne etapy rozwoju zarodkowego i płodowego człowieka



Rycina 87. Poszczególne etapy rozwoju zarodkowego i płodowego człowieka³.

¹ Fallaci O, List do nienarodzonego dziecka, Świat Książki, Warszawa 2017, str. 7.

² Korczak C.W, Zdunkiewicz L, *Biologia i higiena człowieka. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1991 str. 94.

³ Ibidem, str. 96.

Źródło 2.

Małe tablice biologiczne (poziom gimnazjum, liceum i technikum):

Tabela pt. **Najwcześniejsze etapy rozwoju osobniczego człowieka**, z jej pierwszego wiersza:

Zapłodnienie. Jądro plemnika wnika do środka komórki jajowej i łączy się z jej jądrem, tworząc jądro zygoty – pierwszej komórki nowego osobnika⁴.

Tabela pt. **Główne etapy rozwoju zarodkowego**, z pierwszego wiersza:

Zygota. Komórka zawierająca kompletny genotyp nowego osobnika, rozpoczyna jego życie⁵.

Źródło 3.

Biologia. Podręcznik dla klasy trzeciej i czwartej liceum ogólnokształcącego:

Zjawisko dziedziczności znamy z życia codziennego. Wiemy, że potomstwem ludzi są ludzie, potomstwem psów są psy, a potomstwem nasturcji – nasturcje⁶.

Jak wiemy z poprzednich lat nauki, w rozmnażaniu płciowym z jednej zapłodnionej komórki jajowej czyli zygoty powstaje cały organizm⁷.

Źródło 4.

Zdrowa ciąża (poradnik francuskiego, w stu procentach świeckiego wydawnictwa):

Zapłodnienie polega na połączeniu się dwóch komórek – komórki jajowej i plemnika. Dzięki temu powstaje nowe życie: dziecko⁸.

Dzień zapłodnienia jest jednocześnie pierwszym dniem życia twojego dziecka⁹.

Źródło 5.

Zarys pediatrii. Podręcznik dla studiów medycznych

W rozwoju osobniczym człowieka wyróżnia się 2 główne okresy rozwojowe:

- **prenatalny (38-42 tyg. życia płodowego, średnio 280 dni);**
- **postnatalny z następującymi podokresami: [...]¹⁰**

Źródło 6.

Ginekologia ilustrowana

Dojrzewanie pęcherzyków jajnikowych zachodzi od okresu życia płodowego do okresu menopauzy.

I na ilustracji poniżej akapitu: **OKRES ŻYCIA PŁODOWEGO¹¹**

⁴ Mizerski W. i troje innych autorów, *Małe tablice biologiczne*, Wydawnictwo Adamantan, Warszawa 2003, str. 51 (w rozdziale *Powstawanie gamet i rozwój osobniczy człowieka*)

⁵ Ibidem, str. 52 (w rozdziale *Embriogeneza zwierząt*)

⁶ Gajewski W, Putrament A, *Biologia. Podręcznik dla klasy trzeciej i czwartej liceum ogólnokształcącego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, str. 8.

⁷ Ibidem, str. 33.

⁸ Delahaye M.-C, *Zdrowa ciąża*, Wydawnictwo Hachette Polska, Warszawa 2011, str. 14.

⁹ Ibidem, str. 20.

¹⁰ Pawlaczek B. (red.), *Zarys pediatrii. Podręcznik dla studiów medycznych*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2005, str. 24.

¹¹ Govan A.D.T, McKay Hart D, Callander R. *Ginekologia ilustrowana*, LibraMed, Warszawa 1995, str. 50.

Źródło 7.

Bez znieczulenia. Jak powstaje człowiek

Wypowiada się pani profesor Marzena Dębska¹², specjalistka położnictwa, ginekologii i perinatologii, nominowana w 2023 do tytułu *Warszawianki roku*¹³, wraz z panią Justyną Wydrzyńską¹⁴ i panią mecenas Kamilą Ferenc¹⁵.

Na pytanie: *Od którego momentu jest człowiek?* Państwo (oboje profesorowie) Dębscy odpowiadają:

Romuald Dębski¹⁶: *Od początku. Od razu jest człowiek. Nie mam żadnych wątpliwości.*

Marzena Dębska: *Człowiek jest wtedy, kiedy... jest na każdym etapie. Kiedy komórka jajowa łączy się z plemnikiem. Myślę, że wdawanie się w embriologiczne kwestie nie ma tutaj znaczenia. Jeśli będziemy obserwować rozwój zarodka, to na początku będzie fragmencikiem tkanek, potem szybko będzie miał bijące serce, nogi, ręce, głowę. To tylko kwestia czasu.*

R.D.: *Człowiek. Kiedy jest człowiek? Tych definicji może być bardzo wiele. Ale ta biologiczna, ten moment, kiedy dochodzi do połączenia dwóch materiałów genetycznych, dwóch gamet, i powstaje nowe, jest nie do podważenia*¹⁷.

Źródło 8.

Wysokie Obcasy, numer z 31 grudnia 2022.

Kandydatki w plebiscycie *Śmiało 2022*: strona 21, pani Justyna Wydrzyńska, a dwie strony dalej pani profesor Magdalena Żernicka-Goetz, biologka i embriologka z uniwersytetu w Cambridge. Nominowana przez *Wysokie Obcasy* za, tu cytat: *odkrycia, które zmieniły wiedzę o początkach naszego życia*. I dalej o pani profesor: *...śledzi pierwsze dni rozwoju zarodka. Można powiedzieć, że bada dzień po dniu dzieło stworzenia*¹⁸.

Jak narracja zwolenniczek aborcji ma się do nauki?

Cały przedstawiony materiał, od wiedzy z zakresu szkoły podstawowej, po wypowiedzi profesorów i profesorek ginekologii, prezentuje spójny, obiektywny i naukowo uzasadniony obraz: zapłodnienie to początek ludzkiego życia. Zygota, embriion, zarodek, płód, dziecko itd. to synonimy opisujące fazy rozwoju człowieka, tego samego, niepowtarzalnego osobnika, w każdej z nich. Ta osoba nie jest „ciałem kobiety”, jest swoim własnym ciałem. Nawet dzieci tych samych rodziców różnią się między sobą, nie są więc prostą sumą informacji genetycznej ojca i matki, ale unikalnymi indywidualnościami, osobnymi bytami.

Pierwsze prawo mentata z *Diuny* Franka Herberta głosi:

Nie można zrozumieć procesu, przez zatrzymanie go.

Zrozumienie musi podążać z biegiem procesu,

musi przylączyć się i płynąć razem z nim.

Przebieg ludzkiego życia, zarówno w stadium życia płodowego i po nim jest wzorcowym przykładem procesu. To, co doświadczalnie od stuleci potwierdzało „szkiełko i oko” badacza, lekarza, naukowca, stało się naszą naturalną wiedzą, więc informacje płynące z wymienionych wyżej źródeł wcale nas nie zaskakują. W praworządnym państwie prawo powinno być realistyczne, a nie relatywistyczne. Dlatego określenie chronionego prawem początku życia, jako momentu zapłodnienia jest jedyną obiektywną, niezależną od każdej ideologii, religii, polityki i światopoglądu granicą. I dlatego tak ważne jest, aby właśnie

¹² Marzena Dębska, hasło w Wikipedii, https://pl.wikipedia.org/wiki/Marzena_D%C4%99bska (dostęp 13.05.2024)

¹³ *Warszawianka Roku 2023*, <https://warszawiankaroku.um.warszawa.pl/#nominowane> (dostęp 13.05.2024)

¹⁴ Aborcyjny Dream Team, O nas, Justyna Wydrzyńska, <https://adt.pl/o-nas/#justyna-wydrzynska> (dostęp 13.05.2024)

¹⁵ Kamila Ferenc, hasło w Wikipedii, https://pl.wikipedia.org/wiki/Kamila_Ferenc (dostęp 13.05.2024)

¹⁶ Romuald Dębski, hasło w Wikipedii, https://pl.wikipedia.org/wiki/Romuald_D%C4%99bski (dostęp 13.05.2024)

¹⁷ Dębska M, Dębski R, Rigamonti M, *Bez znieczulenia. Jak powstaje człowiek*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, str. 9.

¹⁸ Redzisz M. notatka o prof. M. Żernickiej-Goetz, *Wysokie Obcasy*, dodatek do *Gazety Wyborczej* z dn. 31.12.2022, str. 23.

w tym, niezależnym od naszego chęciństwa punkcie, tę granicę uznać. Uznać, nie ustanowić, bo ona tam już jest, niezależnie od tego, czy wymyślimy sobie inaczej.

Spór między obrońcami życia a zwolenniczkami aborcji nie jest sporem światopoglądowym, tak jak spór o kanibalizm (gdyby trwał) nie byłby sporem o dietę. Jest to spór między prawdą a błędem, między rzeczywistością a fikcją, między życiem a śmiercią i między prawem a bezprawiem.

Wszelkie wywodu zwolenniczek aborcji, cała ich argumentacja, obarczone są licznymi błędami formalnymi (rozmiękaniem się z rzeczywistością) i niepoprawnością rozumowania. Ale nie ma w tym wszystkim większego błędu niż ten, który tkwi u samej podstawy całego systemu.

W wystąpieniu przed Parlamentem 10 stycznia 2018, gdy omawiano jeden z poprzednich projektów (obywatelski) liberalizacji aborcji, Barbara Nowacka powiedziała m.in.:

Nie używajcie nieadekwatnego języka. Zrozumcie: żołądź to nie jest dąb, jajko to nie jest kura, a płód, zarodek, zygota i zlepek komórek nie jest dzieckiem. Można to opanować, można to opanować¹⁹.

Spróbujmy więc to opanować. Właśnie na przykładzie kurzych jajek, często ubolewamy nad współczesnymi dziećmi, które wiedzą o jajkach, że są „ze sklepu”, ale nie potrafią skojarzyć ich z kurą. Gdyby uczennica w szkole podstawowej na lekcji przyrody oświadczyła, że „żołądź to nie dąb, a jajko to nie kura”, pierwszą hipotezą nauczycielki byłoby, że trafiło jej się dziecko zaniedbane wychowawczo lub z niskim kapitałem kulturowym. Gdyby jednak po wyjaśnieniu, na czym polega związek (dajmy na to na przykładzie żaby: skrzek – kijanka – żaba, albo motyla: gąsienica – poczwarka – motyl), uczennica nadal trwała przy swoim poglądzie, dalej rozmawiałaby z nią pedagog lub psycholog szkolna, szukając głębszej przyczyny.

Zresztą w przykładach (w postaci doboru kandydatek) ze źródeł nr 7 i 8, widzimy, że generalnie środowiska popierające aborcję nie unikają twierdzenia, że *embriologia jest nauką o początkach naszego życia*. To dopiero w momencie, gdy przekaz dotyczy aborcji, na tę okazję „początki życia” zmieniają się w „zlepek”. Czasami jedną od drugiej narracji dzieli granica tak cienka, jak kartka *Wysokich Obcasów*. Już George Orwell znał to zjawisko, i w 1984 nazwał je *dwójmyśleniem* (doublethink).

Jednym z postulatów Ogólnopolskiego Strajku Kobiet było/jest *Wyp****ać z religią ze szkół*²⁰. Jest to być może przejęzyczenie, lub dopiero wstępny etap, po którym nastąpi „Wyp****ać z biologią ze szkół”. Zaraz po fałszowaniu informacji, odnośnie do tego, co jest a co nie jest początkiem życia człowieka, lobby proaborcyjne przeinacza kolejną sprawę, nazywając argumenty za życiem „światopoglądowymi”.

Zapłodnienie nie jest świętem kościelnym, ale faktem istniejącym nawet niezależnie od nauki, tyle że gruntownie przez nią poznanym. I za dwoma już opisanymi zafałszowaniami podąża kolejne: proaborcyjna grupa nacisku swoją propagandę na rzecz aborcji nazywa „opartą na podstawach naukowych”, ale nie potrafi tych „naukowych” podstaw w żaden uporządkowany sposób przedstawić.

Najczęściej jest to po prostu gołosłowne dołączanie określenia „naukowe” do dowolnego twierdzenia, które ma być wylansowane, ewentualnie z powołaniem się na publikacje o charakterze feministycznym, a więc stronnnicze i autoreferencyjne. Autoreferencyjność polega na tym, że jedna z feministycznych badaczek stwierdza, że to co napisała jest słuszne i „obiektywne”, na podstawie tego, że inna feministka napisała to samo.

¹⁹ Sprawozdanie stenograficzne z 55. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 stycznia 2018 https://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter8.nsf/0/A7C70FF23D12E38BC12582120013123F/%24File/55_b_ksiazka_bis.pdf (dostęp 14.05.2024)

²⁰ Sutowski M, *Październikowa rewolucja godności*, Krytyka Polityczna, 9.11.2020, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/michal-sutowski-pazdziernikowa-rewolucja-godnosci/> (dostęp 14.05.2024)

²¹ Ivy (prawdopodobnie pseudonim) Konferencja prasowa Strajku Kobiet: Wśród postulatów m.in. LEGALNA ABORCJA i DYMISJA RZĄDU! Pudelek, 27.10.2020 <https://www.pudelek.pl/konferencja-prasowa-strajku-kobiet-wsrod-postulatow-m-in-legalna-aborcja-i-dymisja-rzadu-6569233098193696a> (dostęp 14.05.2024)

Ze względu na wojnę jesteśmy ostrzegani przed trollami i dezinformacją. Jednak największą operacją dezinformacyjną w Polsce jest kampania na rzecz aborcji. Narusza ona zasady demokracji, do których należy prawo obywateli i obywaterek do rzetelnej, obiektywnej informacji. Tymczasem oddziaływania proaborcyjnej propagandy są tak silne, że wytwarzają stan porównywalny do zbiorowej sugestii.

B. ABORCJA TO ŚMIERĆ

Pani Joanna z Krakowa – studium przypadku

Jak wygląda wybudzenie z aborcyjnych złudzeń? Joanna z Krakowa przed aborcją pisze w mediach społecznościowych: **Ch*j z wami, aborcja z nami**²². Ta sama osoba bezpośrednio po aborcji zgłasza, że: **chce popełnić samobójstwo, nie może tego znieść, zrobiła straszną rzecz i chce się zabić w związku z tym, zaraz siebie zabije bo zrobiła straszną zbrodnię**²³. Te słowa są przytoczone przez lekarkę w rozmowie z numerem alarmowym i za ich wiarygodnością przemawia wiele okoliczności. Pacjentka nie dzwoni do lekarki bez określonego powodu. Tym bardziej lekarka nie dzwoni w tym momencie na numer alarmowy i tym jeszcze bardziej nie mówi czegoś, czego od pacjentki nie usłyszała. Późniejsze zaprzeczenia temu, co miało miejsce brzmią mniej wiarygodnie, niż pierwotna relacja. Pani Joanna zasługuje na szacunek za dwie rzeczy: za chwilę prawdy po aborcji, i za to, że podjęła walkę o inne ludzkie życie – swoje własne, bo zwróciła się o pomoc.

Tu dygresja, ważna ze względu na postawę całościowej ochrony życia – każdego i w każdym przypadku. Justyna Kopińska już w 2016 w zbiorze reportaży pt. *Polska odwraca oczy* zwracała uwagę na nieumiejętność polskiej Policji wobec zgłoszeń o osobach z zamiarami samobójczymi. Tekst ma tytuł *Ten trup się nie liczy* i mówi o mechanizmach policyjnej statystyki: uratowany bądź nie, samobójca nie wpływa na statystki, w których liczy się wykrywalność przestępstw²⁴. Szkoda, że opinia publiczna i organizacje w założeniach broniące praw człowieka nie zwracają uwagi na tę sprawę – braki w przeszkoleniu Policji i patogeniczny system oceny pracy policjantów. Jest to przykład jednego z mniej oczywistych, ale realnych zagrożeń powodowanych przez panikę moralną wokół aborcji. Jest ona lansowana jako główne i niemal jedyne prawo człowieka, co odwraca uwagę od innych incydentów, lub nawet systemowych mechanizmów prowadzących do naruszeń praw człowieka.

Trzy zagrożenia społeczne wywołane przez aborcję

Nie tylko aborcja sama w sobie jest złem. To są trzy wielkie zagrożenia społeczne w jednym:

Fragmenty

pierwszego nagrania:

Zgłaszający: – Jestem lekarzem psychiatrą i w tym momencie zadzwonił, z Krakowa dzwonię, zadzwoniła do mnie pacjentka, którą lecę w poradni, że właśnie chce popełnić samobójstwo; na drugim telefonie ją trzymamy, rozmawiamy z nią.

Zgłaszający: – (...) Ona dokonała (*tajemnica lekarska*) w domu – z tego, co mówi – i po prostu nie może tego znieść.

Zgłaszający: – Ona ma zaburzenia (*tajemnica lekarska*), więc jest to wszystko możliwe, że ona...

Fragmenty

drugiego nagrania:

Dyżurny KMP: – Dzień dobry, aspirant (...). Komenda miejska z tej strony, coś więcej mogę uzyskać na temat tego zdarzenia?

Zgłaszający: – Znaczący, no tylko tyle wiem, że zadzwoniła do mnie pacjentka, którą lecę, z zaburzeniami (*tajemnica lekarska*), że chce się zabić, bo dokonała (*tajemnica lekarska*) w domu i że jest... i że zrobiła straszną rzecz i chce się zabić w związku z tym, i chce, ma leki w domu na pewno, bo leczyła się (*tajemnica lekarska*).

Dyżurny KMP: – I ona faktycznie była w ciąży?

Zgłaszający: – (*tajemnica lekarska*) Ona powiedziała, że jakieś zamówiła tabletki przez internet, wzięła (*tajemnica lekarska*), ciągnę się to już od paru dni, (*tajemnica lekarska*) i że ona zaraz siebie zabije, bo zrobiła straszną zbrodnię.

²² Osiecka S. (se.pl), *Kim jest Joanna*, Angora Nr 31(1728) 30 VII 2023, str. 21.

²³ *Fragmenty pierwszego nagrania, Fragmenty drugiego nagrania*, pod tekstem A. Wysockiego *Poniżające przysiadu nago ratują życie?* Angora Nr 31(1728) 30 VII 2023, str. 21. (por. ilustracja na prawo od tekstu)

²⁴ Kopińska J, *Polska odwraca oczy*, Świat Książki, Warszawa 2016, *Ten trup się nie liczy*, str. 52.

1. **Aborcja jako taka.** Zabija dzieci i krzywdzi kobiety, które ją zrobiły.
2. **Proaborcyjna propaganda.** Wprowadza w błąd i naraża na niebezpieczeństwo miliony osób, szczególnie młodych kobiet.
3. **Proaborcyjne lobby i jego metody działania.** Zagraża demokracji, praworządności, konstytucyjnym swobodom obywatelskim i prawom człowieka.

Aborcja jako taka

Dokonanie aborcji na każdym etapie życia płodowego oznacza przerwanie procesu tego, ludzkiego życia. To wynika z już przedstawionych dowodów. Aborcja nie jest obojętna dla organizmu kobiety, jest dla niej szkodliwa, niezależnie od zastosowanej metody. O tym będzie w części D. wystąpienia. O tym, że aborcja destrukcyjnie wpływa na nie tylko na ciało, ale i na sferę psychiczną przekonuje nie tylko przypadek pani Joanny, ale także wiele podobnych świadectw. Istnienie osób, które deklarują podejście „bezproblemowe” do aborcji, nie oznacza, że podobnego stosunku można i należy żądać od wszystkich. A narzucaniem takiego podejścia zajmuje się omówiona jako następna:

Proaborcyjna propaganda

Jedną z jej strategii jest prezentowanie infantylnego i przesłodzonego obrazu aborcji (kompletnie różnego od rzeczywistości). To kampania marketingowa adresowana do dzieci. Przykładem jest Aborcyjny Dream Team. Połączenie niebezpiecznych dla zdrowia (jeden z nich niedopuszczony do obrotu w Polsce) preparatów, *mizoprostolu* i *mifepristonu* nazywane jest na stronach www tej organizacji *m&m*, jak cukierki czekoladowe w postaci kolorowych drażetek²⁵. Poza Internetem ta grupa rozdaje świecidełka i pluszaki reklamujące aborcję. Pojazd, którym się poruszają nazywają *Landryna* (por odnośnik i ilustrację)²⁶.



Aborcyjna Landryna w trasie, Wysokie Obcasy 5.VIII.2023, str. 23.

²⁵ Aborcja farmakologiczna w domu tabletkami, Aborcyjny Dream Team, 6 wystąpień dla frazy *m&m* na tej stronie.
<https://adt.pl/aborcja/w-domu/> (dostęp 15.05.2024)

²⁶ Wężyk K, *Aborcyjna Landryna w trasie*, Wysokie Obcasy 31 (1250) 5.VIII.2023, str. 23-25.

W podobnym trybie działali dealerzy, rozdając dzieciom cukierki z narkotykami. Zresztą w filmie *Plan C* aktywistka aborcyjna mówi: ***Działamy jak mafia narkotykowa***²⁷.

Inną strategią propagandową jest wykorzystywanie szantażu moralnego, przez powoływanie się na prawa człowieka. Blisko niej funkcjonuje technika tworzenia haseł poprzez mechaniczne łączenie słowa „aborcja” ze słowem „opieka zdrowotna”. To tworzy czysto dźwiękowy i wizualny, ale nie znaczeniowy ani logiczny związek między dwoma pojęciami. Te i inne techniki (opisane w różnych miejscach wystąpienia) to jednak nie wszystko.

Towarzyszy im skłonność do rozwiązań siłowych, tworzenia monopolu informacyjnego, domagania się cenzury na wiadomości z proaborcyjną propagandą niezgodne. Z tego i innych powodów realne jest zagrożenie trzecie, czyli:

Proaborcyjne lobby i jego metody działania

Na początek dziecko nie ma prawa do życia. Potem działacz pro-life ma stracić wolności słowa, dostać zakaz mówienia prawdy o aborcji. Następnie lekarz ma mieć odebrane prawo do klauzuli sumienia. Za to zwolenniczki aborcji uważają się za stojące ponad wszelkim prawem. Ponad prawem farmaceutycznym, bo ułatwiają dostęp do preparatów, które nie są dopuszczone do obrotu w Polsce, zwłaszcza poza aptekami. Ponad Konstytucją, bo chcą odebrać rodzicom prawo do wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniami. Ponad prawem karnym, bo osoby fizycznie atakujące pikiety pro-life są kreowane na niewinne ofiary systemu. Aktywistki proaborcyjne psują debatę publiczną, bo zastępują argumenty (których nie mają) wrzaskiem, wulgaryzmami i groźbami. Dewaluują pojęcia praw człowieka.

Po dokładniejszej analizie, ideologia i działania tej grupy nacisku wyglądają jeszcze poważniej. Punktem wyjściowym jest ich przekonanie, że ~~aborcja to prawo człowieka~~. Ale jak wykazano, dziecko (jak byśmy określonej fazy jego rozwoju nie nazywali) nie jest nikim, nie-człowiekiem. Jeśli aborcja jest jakimś „prawem” jest to prawo do człowieka. Taka sytuacja, gdy jedna grupa ludzi przyznaje sobie wyłączne prawo przyznawania i odbierania statutu człowieka innym ludziom to przeciwieństwo demokracji i załamek myślenia i mentalności autorytarnej. Tym bardziej, gdy skutkiem „odebrania” komuś (faktycznie nie można go odebrać) statusu człowieka jest jego śmierć. Wiele innych oznak przemawia za wysokim prawdopodobieństwem tego rozpoznania. Dlatego, że znany z niektórych historycznych (oby!) ustrojów²⁸ mechanizm ludzi ponad innymi ludźmi, nie ogranicza się tutaj tylko do dziecka. Jak wspomniano na początku, tym człowiekiem o niższym, podporządkowanym statusie ma być także obrończyni życia, lekarz, farmaceutka w aptece, policjant, lekarka psychiatrii która dowiaduje się o zamiarach samobójczych pacjentki po aborcji. Czyli kolokwialnie mówiąc, obywatele państwa i jego instytucje mają tańczyć tak, jaki im przedstawicielki proaborcyjnego lobby zagrają.

Nie można uznać, że wzmacnia praworządność grupa, która prawo traktuje instrumentalnie i dwuznacznie, ambiwalentnie. Jako broń przeciwko swoim przeciwnikom, gdy ma być bezwarunkowo surowe i pozostające do dyspozycji grupy. Jako przejaw opresji, gdy staje na przeszkodzie członkiniom tej grupy w ich działaniach. Wtedy ma być nie obowiązujące, zawieszone i poddane krytyce, jako sprzeczne z prawami człowieka. Ten poziom relatywizmu i ksubności nie mieści się w zakresie Art. 1. Konstytucji RP, głoszącego, że ***Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli***²⁹.

Na koniec przykład najbardziej jaskrawy. Aborcja (jeśli ma być wykonana na dowolne życzenie kobiety) unicestwia prawa reprodukcyjne i rodzicielskie mniej więcej połowy społeczeństwa.

²⁷ Reż. Droz Tragoz T. *Plan C. Nie będziesz szła sama*, Projekcja w ramach festiwalu WatchDocs, <https://watchdocs.pl/watch-docs/2023/filmv/plan-c-nie-bdziesz-szla-sama.797547981.996259174>

²⁸ Na przykład z kolonializmu (komentarz własny).

²⁹ Art. 1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm> (dostęp 15.05.2024)

C. OJCOSTWO – NIEZBĘDNE, A JEDNAK NIEPOŻĄDANE

Żyjąc w Seksmisji

Wróćmy na chwilę do historii pani Joanny z Krakowa. Według niektórych źródeł, do aborcji namówił ją człowiek, z którym była w ciąży³⁰. Nie zdecydowałem się nazwać go mężczyzną i ojcem, chociaż z biologicznego punktu widzenia na pewno nim był. Zawiodła ludzka i społeczna strona tych ról. Po części odpowiada za to schemat myślowy, zawarty w określeniu: *Iksiński zrobił dziecko Abackiej*. On w równym stopniu zrobił to dziecko samemu sobie. Ale jakoś nikt w to (łącznie z mężczyznami) nie wierzy. Polska, kraj *Seksmisji*, kraj społecznej partenogenezy, tkwi w pułapce „nieistniejącego ojcostwa”. Chociaż jest ona destrukcyjna społecznie, brniemy w nią dalej, traktując ojcostwo jako problem społeczny do rozwiązania (przez likwidację) a nie jako wartość, którą należy odzyskać.

Rozmawiałem kiedyś z chłopakiem z warszawskiej Pragi. Spytałem, czy ma jasność, że gdy postulaty Strajku Kobiet zostaną spełnione, on nie będzie miał nic do powiedzenia w sprawie swojego rodzonego dziecka, nawet w kwestii tak podstawowej jak jego życie. Gość spuścił głowę i chwilę pomyślał (co bardzo dobrze o nim świadczy), a potem powiedział:

– Przecież to bez sensu.

No właśnie.

Odpowiedzialność

Aborcyjny Dream Team publikuje tekst pt. ***Chcę pisać o aborcji bez stygmy. Poradnik dla osób pracujących w mediach***. Zwraca uwagę to „Chcę” w tytule. Zanim ktokolwiek zajrzy do tego dokumentu, jego autorki już z góry wiedzą, czego ta/ten Czytelniczka/Czytelnik „chce”. Chce tego, czego one chcą od niego, żeby chciał. To jest ten inkluzywny i otwarty na różne spojrzenia typ komunikacji.

I chcę czytać dalej, do części ***Niezbędnik – co zastąpić czym i dlaczego***. Jedna z pozycji: ***Jak mówić, pisać: współsprawca ciąży. Absolutnie nie używać: ojciec. Dlaczego: To samo dotyczy mężczyzny, z którym kobieta zaszła w ciążę. Ojcem będzie dopiero po urodzeniu się dziecka, nie przed. I podobnie jak wyżej, może wcale nie chce nim być***³¹.

Ponownie zwraca uwagę ton wypowiedzi, słowo *absolutnie* i bezokolicznik *nie używać*. Bardziej rozkazująco i „z góry” już się nie da. Dalej zwraca uwagę to, że według podanej „definicji”, człowiek, który był z panią Joanną (nie używam słowa partner, bo w jego postępowaniu nie przejawia się partnerstwo – czyli współdziałanie), zachował się wobec niej neutralnie – co jest oczywistą nieprawdą. Instrumentalizacja ich wspólnego dziecka, natychmiast rozszerzyła się na instrumentalizację matki. Tak, „właścicielki” języka z ADT, absolutnie dziecka, absolutnie matki i absolutnie ojca (według biologicznego, faktycznego stanu rzeczy, za którym nie nadążyła dojrzałość społeczna i moralna).

Zwolenniczki dowolnego fałszowania obrazu rzeczywistości przy użyciu języka zapomniały, że on sam jest częścią tej rzeczywistości i utraciły zdolność kontroli nad nim. Chociaż to osoby zręczne intelektualnie. Mianowicie, jeżeli „płód to ciało kobiety”, a ciąża jest „jej własną ciążą”, to skąd tu nagle „współsprawstwo” mężczyzny?

Naturalnie, w realnym świecie, gdzie życie to życie, człowiek to człowiek, dziecko to dziecko, matka to matka a ojciec to ojciec, mamy tak. Bez udziału mężczyzny ciąży nie ma wcale. Nie jest on za nią odpowiedzialny w jakiejś części, ale całkowicie. Nie jest tak, że ma w ciąży powiedzmy 5% udziałów i jak je wycofa, to jego części nie będzie, a zostanie 95% ciąży. Ciąża albo jest albo jej nie ma, a gdy jest oboje rodzice odpowiadają za nią w pełni, w całości. Za poczęcie (etymologicznie od rozpoczynać, dać początek, domyślnie życiu) oboje są odpowiedzialni w całości. I z różnych względów, w tym ze względu na dobro

³⁰ Lemaniak L, *Jaka jest prawda o sprawie Joanny?* i.pl 20.07.2023 <https://i.pl/jaka-jest-prawda-o-sprawie-joanny-portal-i-pl-dotarl-do-interesujacych-szczegolow-sprawy/ar/c1-17735697> (dostęp 15.05.2024)

³¹ *Chcę pisać o aborcji bez stygmy. Poradnik dla osób pracujących w mediach*. <https://adt.pl/do-pobrania/zin/V1-aborcja-bez-stygmy-poradnik.pdf> str. 16. (dostęp 15.05.2024)

dziecka, matki i samego ojca (także mimowolnego), ta odpowiedzialność nigdy nie powinna ustać. Żadna forma umowy społecznej nie ma prawa jej anulować.

Emancypantki, takie jak Gabriela Zapolska (*Moralność Pani Dulskiej*) Zofia Nałkowska (*Granica*) prezentowały stanowisko, że aborcja jest krzywdą, którą mężczyźni wyrządzają kobietom. Współczesne zwolenniczki aborcji umacniają patriariat, wyręczając mężczyzn w namawianiu kobiet do aborcji.

Ponadto, w sprawiedliwym i solidarnym społeczeństwie obywatelskim, które warto, byśmy tworzyli, jest związek między prawami a obowiązkami. Nie ma praw bez obowiązków, ale i nie ma obowiązków bez praw. Jak w takim razie sprawić, by mężczyźni mieli obowiązki związane z rodzicielstwem, a nie mieli praw? Tak sobie życzą głosicielki hasła o *prawach kobiet, które są prawami człowieka*, więc chyba według nich mężczyźni mają nie dotychczas?

Strajk Mężczyzn

Osobom kierującym państwem polskim wydaje się, że jeśli chodzi o mężczyzn, mogą spać spokojnie. Mężczyźni w niczym nie przeszkadzają i siedzą cicho. Wprawdzie strajk mężczyzn nie wychodzi na ulice, nie wznosi hasła i nie zrzesza się, ale jako zjawisko społeczne wciąż przybiera na sile. Mężczyźni stopniowo wypisywani (bez pytania o zgodę) z kolejnych obszarów życia prywatnego i publicznego, właśnie przez tę swoją nieistotność i niewidzialność zamieniają się powoli ale systematycznie w bombę zegarową, wciąż zbliżającą się do osiągnięcia masy krytycznej.

Legalizacja aborcji nada temu procesowi przyśpieszenia. Rzymski historyk Tacyt napisał *Tylko głupcy nazywają samowolę wolnością*³². Aborcja w zakresie, który postuluje proaborcyjny lobby oznacza całkowitą samowolę kobiet wobec ich zdolności, a więc i odpowiedzialności prokreacyjnej. Zgodnie z artykułem 33 ust. 1 Konstytucji RP *Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym*³³. Wobec tego, jakie rozwiązanie widzą prawodawczynie i prawodawcy, posłanki i posłowie, aby mężczyznom przyznać równą (czyli całkowitą) samowolę wobec ich możliwości prokreacyjnych, więc również wynikającej z tego odpowiedzialności?

Na razie nieogłoszony, za to faktycznie działający generalny strajk mężczyzn odpowiada na to pytanie unikając jak tylko można rodzicielstwa, oraz tych okoliczności, które mogą do niego prowadzić. Nawet nie w każdym przypadku dlatego, że mężczyzna nie chce, ale dlatego, że widzi iż obecny system prawny po prostu wyeliminował mu taką możliwość, a jego rodzicielstwa wcale nie chroni. Proces sądowy Justyny W. z ADT zaczął się od sytuacji, w której kobieta postanowiła zrobić aborcję, a mężczyzna, z którym była w ciąży postanowił ocalić to dziecko. Nic o nim nie wiemy, poza tym, że proaborcyjna propaganda wybrała narrację oskarżania go o przemoc w rodzinie, a obrońcy życia nie poświęcili mu wcale uwagi. Ja wyrażam mu w tym miejscu szacunek za to, że bronił życia swojego dziecka.

Bezkrwawa alternatywa dla aborcji w Twoich rękach (apel do polskich mężczyzn)

Jeśli nie możesz/nie umiesz/nie chcesz/nie widzisz szansy/ by założyć rodzinę, załóż przynajmniej prezerwatywę. Powstrzymaj aborcję, która skrzywdzi Twoją kobietę, zabije Twoje dziecko, zniszczy Twój związek. Nie wierz feministkom. Ich hasło *Nigdy nie będziecie szli sami*, oznacza tylko tyle, że ani Ty, ani ona nie zapomnicie o tym bezimiennym, które się pomiędzy wami pojawiło, a które odegnaliście od siebie. Nie wspierajcie swoich kobiet w aborcji, nawet gdy tego żądają. Dziś na Was to wsparcie wymuszają, jutro Was za nie znienawidzą.

Rozmawiam z kilkoma mężczyznami, którzy przez to przeszli. Żałują. Co najmniej żałują. A ich światopogląd, religijny czy nie, nie ma z tym zupełnie nic wspólnego.

Po projekcji filmu *Plan C. Nigdy nie będziesz szła sama*, słuchałem i uczestniczyłem w dyskusji *Co dalej z aborcją*³⁴? W rozmowie w cztery oczy (po seansie i po dyskusji) spytałem jedną z edukatorek

³² Publiusz Korneliusz Tacyt, *Tylko głupcy nazywają samowolę wolnością*, <https://lubimyczytac.pl/cytat/4509> (dostęp 15.V.2024)

³³ Konstytucja RP, Art. 33. 1. <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm> (dostęp 15.V.2024)

³⁴ Co dalej z aborcją? Dyskusja po projekcji filmu „Plan C. Nie będziesz szła sama” 08.12.2023 Pt.19:45

seksualnych, które brały udział w wydarzeniu, co z prezerwatywami. Właśnie byłem w kiosku i nabyłem legalny i bezpieczny substytut aborcji. Odpowiedź była, że tak, to dobra droga, ale aborcja jest potrzebna, bo na prezerwatywy nie wszystkich stać. Głęboko zastanowiłem się nad tym, na ile zgadzam się z koncepcją, że aborcja powinna być tańsza i dostępniejsza niż prezerwatywa. Nie zgadzam się w ogóle. Czy głoszenie poglądu, że aborcja ma być antykoncepcją pierwszego wyboru brzmi jak edukacja seksualna, czy jak indoktrynacja do ciemnoty seksualnej? W mojej opinii to drugie, ale pozostawiam ocenę osobom, które czytają te słowa. Z części D. wynika, że promocja aborcji może wynikać z traktowania jej jako „antykoncepcji permanentnej”, to znaczy bezpłodność w wyniku aborcji uznawać za pożądany skutek uboczny.

Jednym z bardziej znanych zawołań zwolenniczek aborcji jest *Jeżeli jesteś przeciwna aborcji to jej nie rób*. W ramach przerzucania się hasłami, można odpowiedzieć *Jeżeli nie chcesz być w ciąży, to w nią nie zachodź* i: *Jeśli nie chcesz tego dziecka, zanieś je do okna życia*. Ale ważniejsze i poważniejsze jest postawienie pytania, czy rzeczywiście legalizacja aborcji nie utrudni donoszenia ciąży kobietom, które chcą urodzić? I czy legalna automatycznie oznacza bezpieczna?

D. ZDROWIE, KTÓREMU ABORCJA ZAGRAŻA

Jak w wielu innych sprawach proaborcyjna propaganda wytworzyła tu mętlik. Z jednej strony Strajk Kobiet domaga się legalnej i bezpiecznej aborcji, (czyli takiej w szpitalu i z lekarzem) a z drugiej ADT twierdzi, że już taką ma: chałupniczą, i tabletkami niewiadomego pochodzenia, ale i tak dopuszczalną przez prawo, i tak bezpieczną. Legalizacja aborcji pogorszy stan zdrowia publicznego i zagrozi prawom pacjenta (pacjentek w tym przypadku, ale nie tylko).

Po domowej aborcji farmakologicznej jednak będziesz szła sama

We wspomnianej dyskusji po filmie *Plan C*. poruszyłem kwestię odpowiedzialności cywilnej osób, które wspomagały osobę wykonującą samodzielnie aborcję farmakologiczną. Wydawało się to istotne, bo kto przekazuje instrukcję działania, zapewne bierze odpowiedzialność za to, co komuś zalecił/doradził. (Tak jest z instrukcją obsługi żelazka, na przykład). Z kolei w ulotkach leków jest wskazany podmiot odpowiedzialny, i za lek i za dołączoną do niego instrukcję stosowania. W tym przypadku jeden z preparatów w ogóle nie jest dopuszczony do obrotu w Polsce, a drugi stosuje się wbrew przeznaczeniu, czyli wywołując skutki uboczne, zamiast tych leczniczych określonych w ulotce.

Moje wątpliwości rozwiali pan mecenas Jerzy Podgórski, obrońca Justyny W, i pani Natalia Broniarczyk z ADT. Pan Mecenas podkreślił, że odpowiedzialność za działanie ponosi wyłącznie ta osoba, która je podejmuje, czyli w tym przypadku kobieta, bądź dziewczyna wykonująca na sobie aborcję. Pani Broniarczyk dodała, że powyższe pytanie wynika z patriarchy, i że obrońcy życia z Argentyny często wykorzystują ten argument.

Jeśli dobrze zrozumiałem te odpowiedzi, to z punktu widzenia Karty Praw Pacjenta i odpowiedzialności z zakresu prawa cywilnego, wykonanie aborcji farmakologicznej na sobie podlega takiej samej ochronie jak branie koksu na siłowni. Praw pacjenta w obydwu przypadkach nie ma.

Skutki zniesienia Klauzuli sumienia

Zwolenniczki aborcji i niektórzy karmiący je aborcyjną kiełbasą wyborczą politycy domagają się zniesienia klauzuli sumienia lekarzy i farmaceutów. Ma się rozumieć, że jako siły demokratyczne i dbające o podmiotowość obywateli robią to ponad głowami samych zainteresowanych. Ja, jako pacjent i klient aptek jestem przeciwko zniesieniu klauzuli sumienia. Są trzy poziomy na których lekarz odmawia zabiegu, farmaceuta wydania leku. Względem etyki ogólnej. Względem szczegółowej etyki danego zawodu. Czysto techniczne względy wynikające ze staranności i poprawności wykonywania zabiegów, stosowania leków.

Dla pacjentki/pacjenta domagającego się jakichś zabiegów, leków, te trzy poziomy będą nie do odróżnienia. Pacjentka każdą odmowę, z dowolnego powodu podciągnie pod klauzulę sumienia i będzie

męczyła lekarza prokuratorami i procesami cywilnymi. Ale jeśli dozna uszczerbku po tym, co na lekarzu wymusiła, to do niego, a nie do siebie skieruje roszczenia.

Zostanie w ten sposób uruchomiony mechanizm funkcjonowania lekarzy i farmaceutów między młotem i kowadłem – cokolwiek zrobią, będą zagnani w kozi róg, każde działanie, czy w zgodzie z zasadami, czy wbrew nim będzie groziło taką samą odpowiedzialnością karną. Ale to nie koniec. Następco wytworzy się mechanizm negatywnej selekcji do zawodu, na etapie jego wyboru, nauki, stażu, specjalizacji. Ludzie o wrażliwym sumieniu i będą odsiewani, a zostaną tacy, którym zasady wykonywania zawodu, i jego etyczne aspekty będą obojętne, a konsekwencji służbowych i prawnych nauczą się unikać. Jeśli feministki chcą się u takich ludzi leczyć, niech się leczą, ale niech nie zdają całej reszty społeczeństwa na łaskę medyków bez sumienia. Dla kontrastu przedstawię osobę, która sumieniem ludzkim, naukowym i lekarskim się kierowała.

Wiedza i uczciwość dr Michaliny Wiśłockiej

Autorka *Sztuki kochania*, w swoim najślawniejszym i wciąż wznawianym dziele umieściła rozdział o antykoncepcji, rozpoczynający się od podrozdziału zatytułowanego *Najgorsze rozwiązanie*³⁵. (W całości, jako **Źródło 9**, dołączony do wystąpienia) Kto zgadnie, co nim jest? Przede wszystkim, nie tylko wielka lekarka i biologka, ale wybitna, wrażliwa na człowieczeństwo humanistka, zwraca uwagę na aspekt moralny i psychologiczny aborcji. Zaznacza, że chodzi o życie dziecka, sumienie i zdrowie psychiczne matki, całość związku rodziców, który po aborcji może się rozpaść lub wejść w fazę ciągłego kryzysu.

Potem jednak wymienia przeciwwskazania do aborcji, które wynikają z czysto technicznej, zabiegowej wiedzy medycznej. W skrócie (kopia całej treści podrozdziału jest dołączona do wystąpienia, jako Źródło 9). Aborcja ingeruje w ciągłość tkanek wewnątrz macicy, dowolne narzędzie może przenieść do jej wnętrza zarazki z pochwy. One są zdolne do wywołania stanu zapalnego jajowodów lub nerwów w miednicy, który ma kilka następstw. Nie chodzi o gwałtowne zakażenie, z brudu, ale o utajone, możliwe nawet przy zachowaniu chirurgicznej czystości, rozwijające się powoli, tak, że skutki mogą wystąpić nawet miesiące po feralnym (rzekomo bezpiecznym) zabiegu. Ciążą pozamaciczną rozwija się gdy jajowód w przebiegu stanu zapalnego zarośnie częściowo. Wystarczy miejsca dla plemnika, ale nie dla zapłodnionej komórki jajowej, która nie mogąc dotrzeć do macicy zagnieżdża się w jajowodzie. I tak dobrowolna pierwsza aborcja prowadzi do przymusowych kolejnych, gdyż rozwój ciąży pozamaciczej grozi rzeczywiście zdrowiu kobiety, której macierzyństwo staje w tym momencie pod znakiem zapytania. W podobnej sytuacji, gdy jajowody zarosną całkowicie rzecz kończy się bezpłodnością. Gdy stan zapalny obejmie nie jajowody, ale nerwy w okolicach miednicy może się to skończyć utratą zdolności do przeżywania rozkoszy podczas stosunku. Wreszcie – największe ryzyko występuje przy terminacji pierwszej ciąży, bo organizm i narządy rodne kobiety nie mają własnych mechanizmów obronnych, które kształtują się po pierwszym, odbytym porodzie.

Tyle lekarka i autorka publikacji naukowych z zakresu biologii. Mała uwaga. Pisała to w czasach PRL, kiedy aborcja była legalna, ale legalne też było pisanie o tym, że aborcja to najgorsze rozwiązanie. I nie było medialnej i społecznej presji na to, żeby z aborcji robić bożka, i składać mu hołdy. Nie ma czegoś takiego jak bezpieczna aborcja, niezależnie od miejsca i personelu, który ją wykonuje. Przypomnijmy, że docelowo jest on uwolniony od klauzuli sumienia, lecz jest jeszcze administracyjny aspekt sprawy.

Następstwa refundacji aborcji

Zapewne większość z Państwa nawet nie próbowała korzystać ze stomatologii „na fundusz”, czyli z refundacją NFZ. Różnica jest taka, że prywatnie zęby się leczy, „na fundusz” niektóre leczy, ale pozostałe, z założenia, bez leczenia, wrywa. Bolączką systemu refundacji jest to, że nie do końca chodzi o to, żeby pacjent miał te zabiegi, które mu pomogą, tylko te, które pomogą finansowo placówce do której trafił. To znaczy robi się to, na czym się zarabia, a nie to, czego pacjent potrzebuje. Oczywiście ten mechanizm nie działa bezwarunkowo, wystarczy, że ma wpływ.

³⁵ Wiśłocka M, *Sztuka kochania*, Wyd. Agora, Warszawa 2016, *Najgorsze rozwiązanie* str. 288-293.

Refundowana aborcja może stać się żyłą złotą dla szpitali, i zdominować inne świadczenia medyczne. Po legalizacji i objęciu refundacją aborcja stanie się medycyną socjalną, ale prowadzenie ciąży usługą wyższego, komercyjnego standardu. Tylko, czy na pewno wyższego?

Grupa wyznaniowa Świadków Jehowy przyczyniła się mimowolnie do postępu w medycynie. Ich religijna norma zabraniająca przetaczania krwi podniosła poziom chirurgii, gdy lekarze stanęli przed koniecznością wykonywania zabiegów bezkrwawych lub wykorzystujących własną krew pacjenta. I opanowali to. Zupełnie niezależnie od intencji Świadków.

Takim samym czynnikiem są obrońcy życia. Mądrzy, czy nie, niezależnie od tego, czym się kierują, wymuszają postęp w ginekologii. Bez nich i z legalną aborcją poziom sztuki lekarskiej się obniży, nie będzie presji na podnoszenie umiejętności, i wtedy za żadne pieniądze nie uda się dobrze prowadzić zagrożonej, a upragnionej ciąży. Bo lekarze stracą umiejętność. Dodam, to będą to równocześnie ci, którzy dali sobie spokój z klauzulą sumienia.

Regres w medycynie godzi w prawa pacjenta i pacjentek. Nie powinniśmy do tego dopuszczać.

E. WNIOSKI

O odrzuceniu projektów 176, 177 i 224

Konkludując: wnioskuje by druki 176, 177, 224 nie były dalej procedowane. Zawierają treści sprzeczne z rzeczywistością, z wiedzą medyczną, z tych i innych względów sprzeczne z dobrem obywateli, obywateli i państwa. Godzą w zdrowie publiczne, zaspokajają nieprzemyślane roszczenia hałaśliwej grupy, narzucającej podstępem swoje przekonania opinii publicznej.

O dalsze procedowanie projektu 223 z zastrzeżeniami

Wnoszę o procedowanie projektu 223, zastrzegając by:

1. Do prac nad nim włączyć obligatoryjnie w większym zakresie specjalistów i jednocześnie interesariuszy w postaci samorządów zawodowych ginekologów, farmaceutów a także merytoryczne (a nie aktywistyczne) organizacje społeczne takie, jak np. Fundacja Rodzić po Ludzku itp.
2. Pozostałe organizacje społeczne dopuścić do prac o ile:
 - 2.1. zobowiążą się do uznania obiektywnej wiedzy naukowej, zrezygnują z prób ideologizowania problematyki aborcji,
 - 2.2. o ile będą też przestrzegać reguł dialogu społecznego, nie starając się go kneblować, cenzurować, zakrzykiwać, uciszać szantażem i groźbą.
3. Nie ulegać w pracach presji organizacji międzynarodowych, pod pozorem dbania o prawa człowieka starających się narzucić antynatalistyczną, sprzeczną z polską racją stanu, politykę demograficzną.

F. POSTULATY

Z nadzieją, że będzie je można przedstawić w obszerniejszy i bardziej systematyczny sposób, przedstawiam postulaty, które mogłyby być spełnione w celu ochrony życia, w szerszym zakresie:

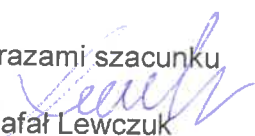
- Programy dla ojców w domach samotnej matki – aby utworzyć więź między ojcami a dziećmi, by wspierać dojrzewanie mężczyzn do roli rodzica, nie tylko piętnować
- Pośrednia edukacja seksualna – przekazywanie rodzicom jak mają rozmawiać ze swoimi dziećmi, zamiast przerzucać ten obowiązek na szkołę. Mogą te zajęcia dla rodziców prowadzić asystenci rodziny
- Świeckie okna życia współpracujące ze świeckimi ośrodkami adopcyjnymi, żeby kobiety miały większy wybór niż tylko aborcja albo wychowywanie dziecka, a nie były zdane na instytucje kościelne.
- Ochrona kobiet w ciąży w zakładach pracy, na podstawie przypadku mojej koleżanki, która poroniła, już po tym, gdy słyszała bicie serca dziecka w USG. A poroniła dlatego, że ganiano ją do pracy nie

przestrzegając ani jednej normy Kodeksu pracy i przepisów BHP, które powinny chronić ciężarną pracownicę (ten fakt, zgłaszany od lat interseksyjnym i empatycznym feministkom nie wywołuje żadnej ich reakcji).

- Ochrona życia przed poczęciem – zgodnie z Konwencją Praw Dziecka, ma ono prawo poznać biologicznych rodziców. Trzeba uregulować dziki rynek usług prokreacyjnych, skończyć z anonimowością dawców nasienia.
- Aspekt drugi: nowe obszary troski o dziecko – kampanie informacyjne, na temat znaczenia naturalnego porodu i karmienia piersią, wyjaśniające na czym polegają braki cięcia cesarskiego i sztucznego karmienia, i jak te deficyty u dziecka wyrównać.
- Uczestniczące ojcostwo. Mężczyzna nie weźmie na siebie ciąży. Ale powinien w tym czasie tym bardziej zaangażować się w asystowanie matce jego dziecka. Na przykład powstrzymując się od picia alkoholu podczas ciąży, żeby nie tworzyć okazji do picia ciężarnej. FAS (płodowy zespół alkoholowy) jest poważnym uszkodzeniem dziecka na płodowym etapie rozwoju i jest to wada nabyta, zależna od postawy rodziców, a nie genetyczna.

Na zakończenie dziękuję Państwu za wysłuchanie wystąpienia, a tym bardziej jestem wdzięczny wszystkim, którzy dotarli do końca wersji pisemnej.

Z wyrazami szacunku


Rafał Lewczuk

Załączniki:

1. Źródła 1-8
2. Aborcyjna Landryna – w kolorze
3. Źródło 9.

16 maja 2024

Deбата publiczna Sejmowa Komisja Nadzwyczajna nt. propozycji ustaw dotyczących przerwania ciąży

Szanowni Państwo,

Występuje dziś jako lekarz przed Wami , jasno sprzeciwiając się procedurze aborcji w Polsce.

Od 30-lat będąc lekarzem położnikiem ginekologiem spotykam się z tzw. kryzysem prenatalnym. Wiem że właściwe medyczne wsparcie kobiety jest kluczowe w podejmowaniu decyzji. Mówię to w imieniu tych kobiet którym miałam zaszczyt towarzyszyć do narodzin ich dziecka mimo proponowanej aborcji w związku z zagrożeniem życia matki lub dziecka . W czasie tych lat mojej pracy nie wykonywano w Polsce aborcji na życzenie natomiast badania pierwszego w Polsce hospicjum prenatalnego w Warszawie wskazują ,że zapewnienie profesjonalnej opieki rodzicom z niepomyślną diagnozą prenatalną będącej wskazaniem do aborcji sprzyja rezygnacji z przerwania ciąży i zapewnia bezpieczne rozwiązanie w sytuacji granicznej . Prof. Włodzimierz Fijałkowski, twórca programu scalonej prokreacji ekologicznej, w swej książce „Ku afirmacji życia” zaproponował zmianę nazewnictwa – zamiast: „wskazania lekarskie do aborcji” na: „sytuacje graniczne, gdzie lekarz lub zespół stara się rozwiązać problem zagrożenia życia matki i/lub płodu wg najlepszej wiedzy i sumienia”. To jest właściwa perspektywa. Coraz częściej ryzyko związane z donoszeniem trudnej ciąży i porodem jest porównywalne z ryzykiem związanym z zabiegiem aborcji. **Wyspecjalizowana opieka nawet nad poważnie chorą pacjentką, pozwala doprowadzić ciążę do momentu, kiedy płód jest zdolny do samodzielnego życia poza łonem matki, bez znacznego pogorszenia stanu zdrowia kobiety, czy narażenia jej na gorsze rokowania wskutek opóźnienia leczenia, np. w przypadku rozpoznanego w ciąży nowotworu złośliwego.** W Polsce w latach 70-tych XX w. w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie zapoczątkowano przez prof. Michała Troszyńskiego systematyczną edukację lekarzy celem zmniejszenia wysokiego, wynoszącego 19 promili odsetka umieralności okołoporodowej . Dziś nowa specjalizacja perinatologia służy budowaniu kadry położników i ginekologów fachowo opiekujących się matkami z grupy ciąży wysokiego ryzyka. Proponowane zmiany obejmują wprowadzenie w Polsce aborcji na życzenie tymczasem z badań min prof. Doroty Kornas Bieli wynika ,że podejmowania decyzji co do dalszych losów dziecka jest utrudnione w ciąży przez dominacją emocji nad racjonalnością, trudnościami w myśleniu logicznym, skłonnością do przeżywania ambiwalencji uczuć, doświadczania poczucia zależności i bezbronności; oraz podatność na sugestię nawet wobec niedyrektywnego poradnictwa . Do ważnych czynników ułatwiających podjęcie decyzji o aborcji należy fakt słabej więzi z dzieckiem oraz nieukończenia procesu kształtowania się tak zwanej gotowości opiekuńczej .

Szukająca liczba ok. 44 mln aborcji rocznie w skali globalnej (<https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2023-01/44-mln-aborcji-w-2020-r-aborcja-pierwsza-przyczyna-zgonow.html>) może wskazywać, że udokumentowane naukowo dowody na jej szkodliwość zdrowotną w perspektywie krótko lub długofalowej mogą mieć wpływ na życie wielu kobiet i ich rodzin . W powyższej liczbie nie zawierają się przerwania ciąży w wyniku działania niżej wymienionych środków wczesnoporonnych . Przypominam ,że aborcja dziś to przerwanie życie dziecka w fazie prenatalnego rozwoju na różnych etapach :

1. **Za pomocą stosowania środków wczesnoporonnych , których działanie ma miejsce na etapie zagnieżdżenia zarodka lub wkrótce po nim . Do środków tych zaliczają się antykoncepcja awaryjna .**

16 maja 2024

Debata publiczna Sejmowa Komisja Nadzwyczajna nt. propozycji ustaw dotyczących przerwania ciąży

2. **Za pomocą środków działających już po zagnieżdżeniu** stosowanych do tzw. indukcji farmakologicznej poronienia tj. Mifepriston (Ru 486) z mizoprostolem
3. **Za pomocą mechanicznego oczyszczenia macicy** (chirurgicznie) z użyciem procedur wyłuszczenia jamy macicy lub odessania zawartości jamy macicy tj. tkanek płodu .

Najnowsze opracowania wskazują , że nie ma bezpiecznej aborcji. Zawsze zabieg ten przerywa życie dziecka , który wraz z matką stanowi jedność psycho- emocjonalno- fizyczną i jest podmiotem opieki , troski i imperatywu walki o ochronę życia i zdrowia dla każdego lekarza oraz całego medycznego personelu. Tym samym wykonywanie przerwania ciąży sprzyja głębokiej frustracji , ryzyku wypalenia zawodowego oraz odczucia ambiwalencji wobec składanej lekarskiej przysięgi Hipokratesa mówiącej o zakazie przerywania ciąży. Doniesienia naukowe potwierdzają wczesne i późne powikłanie zabiegu przerywania ciąży .
Thorp Jr, J. M., Hartmann, K. E., & Shadigan, E. (2005). Long-term physical and psychological health consequences of induced abortion: a review of the evidence. The Linacre Quarterly, 72(1), 44-69.

Wczesne to min :

1. krwotok położniczy
 1. uszkodzenie dróg rodnych
 2. resztki po poronieniu
 3. zakażenie dróg rodnych – sepsa
 4. zaburzenia cyklu
 5. post abortion distress (ang. PAD)

Późne to min : niewydolność cieśniowo - szyjkowa

1. poród przedwczesny <32 tyg. (10%)
2. łożysko przodujące
3. zaburzenia płodności i niepłodność
4. ciąża ektopowa (pozamaciczna)
5. możliwe ryzyko raka piersi (utrata ochronnej roli ciąży wobec ryzyka onkologicznego)
6. Możliwość wystąpienia zespołu postaborcyjnego (ang. PAS) dotyczącego całej rodziny towarzyszącej kobiecie w ciąży jej partnera oraz dziadków i innych osób .

Ponadto należy podkreślić ,że współczesne badania potwierdzają ,że dziecko pomiędzy 7 a 8 tygodniem ciąży ma receptory czuciowe twarzy a odczuwa fizycznie ból ok 20 tygodnia lub wcześniej . W wyniku późno wykształcających się mechanizmów chroniących przed bólem jest on odczuwany przez płód intensywniej niż przez noworodka.

Zadaniem Państwa jest ochrona każdego ludzkiego życia od poczęcia co oznacza w praktyce wspieranie kobiet i rodzin w sytuacjach kryzysu w formie zaplanowanej polityki społecznej , opieki medycznej , pomoc w sytuacjach granicznych oraz sprzyjanie tworzenia ośrodków profesjonalnej opieki hospicyjnej prenatalnej oraz postnatalnej . Polskie tradycje w tym względzie są wyjątkowe a ochrona najsłabszych uznawana była zawsze za przywilej i obowiązek .

czy państwo polskie temu sprzeczne?

Anna Michnowska

Ewa Śliżewska-Kucarska

David Salmon - egz. mod. matheon

Pani(e) Marszałku (ek), Panie Posłanki, Panowie Posłowie –

Sejnowi
państwo~

Zgłosiłam się do dyskusji nad poselskim projektem ustawy o bezpiecznym przerywaniu ciąży. Głównym przedmiotem ustawy jest dopuszczalność przerywania ciąży do końca 12 tygodnia jej trwania bez podania przyczyn.

Przerwanie ciąży, czyli uśmiercenie żyjącego płodu w łonie matki, nazywa się w projekcie świadczeniem opieki zdrowotnej. To przerażający przykład nowomowy, nie tylko posługującej się manipulacją, ale będącej zakłamaniem rzeczywistości, tworzącej rzeczywistość alternatywną. W moim odczuciu zresztą terminy takie jak „prawa reprodukcyjne” czy „rozrodczość” w odniesieniu do ludzi odczłowieczają i ograniczają godność osoby ludzkiej, choć oczywiście słownikowo są poprawne.

Aborcja, zwłaszcza dopuszczalna bez podania przyczyn do 12 tygodnia trwania ciąży, to uwolnienie od konsekwencji decyzji, którą osoba będąca w ciąży podejmuje znacznie wcześniej, niż decyzję o aborcji – mianowicie w momencie, gdy jeszcze w ciąży nie jest, a decyduje się na akt współżycia płciowego. Odnoszę wrażenie, że twórcy ustawy nie chcą o tym pamiętać – nie śmiem podejrzewać, że o tym nie wiedzą.

Jestem od ponad 50 lat instruktorką harcerską, uważam, że wychowanie to przede wszystkim kształtowanie postawy odpowiedzialności – za siebie, za powierzone naszej opiece osoby, również za otoczenie – bliższe i dalsze. To postawa bezinteresownej służby, wymagającej czasem poświęcenia, a nie hedonistyczne czerpanie z możliwości, jakie daje nam świat. Zresztą, jak dziś wiemy, coraz bardziej ograniczonych.

W Polsce przekierowanie naszego życiowego nastawienia z „ja” na „drugi człowiek” jest dzisiaj szczególnie ważne. Jesteśmy społeczeństwem starzejącym się. Istotną zmianę demograficzną obserwuję w ciągu mojego siedemdziesięcioletniego życia – jestem dzieckiem wyżu demograficznego, co dawało się odczuć np. w szkole czy na podwórku. Dziś w bloku, na ulicy, w sklepie obserwuję w większości osoby zbliżone wiekiem do mnie lub niewiele młodsze. Według prognozy GUS osoby starsze, tj. w wieku 60 lat i więcej w 2050 będą stanowiły około 40% ogółu ludności Polski.

Dopuszczenie do aborcji praktycznie bez ograniczeń do 12 tygodnia życia płodu to zapalenie zielonego światła dla dalszego starzenia się polskiego społeczeństwa. To działanie wymierzone przeciwko niemu.

Na koniec chcę powiedzieć, że ~~wbrew nazwie ustawy aborcja nigdy nie jest bezpieczna. Nie jest, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie będą jej skutki w psychice matki i ew. innych osób, które jej decyzję poparty. Być może uśmiercenie własnego dziecka w fazie płodowej wywoła długotrwałą traumę, która będzie skutkowałą znaczącym obniżeniem jakości życia – wbrew intencjom i głównemu celowi dokonania aborcji. Wiem o tym z własnego doświadczenia. Jako młoda kobieta dokonałam nielegalnej, późnej aborcji. Trauma i wyrzuty sumienia towarzyszyły mi przez ponad trzydzieści lat, zanim byłam w stanie w ogóle się z tą traumą zmierzyć, przejść przez terapię m.in. z nią związaną. Spokój odzyskałam dopiero, gdy się nawróciłam. Dopiero wówczas potrafiłam sobie wybaczyć decyzję sprzed lat, a życie odzyskało sens.~~

Apeluję i pokornie proszę wszystkich ludzi sumienia, którzy będą głosowali w sprawie tej ustawy, aby nie głosowali „za”. Będzie to bowiem głosowanie przeciwko życiu, a więc przeciwko człowiekowi.

AMJ, wysłuchanie publiczne 16 maja 2024

Anna Nieczyńska-Jeromela

R. pr. Magda Krzyżanowska – Mierzewska

Radca prawna (OIRP Gdańsk), emerytowana prawniczka w Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (1993-2018), członkini Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji Batorego, wolontariuszka Fundacji Damy Radę, współpracująca przy projekcie #OTymSięNieMówi.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa do przerwania ciąży

Wysłuchanie publiczne dotyczące projektów ustaw z druków nr 176, 177, 223 oraz 224

Wystąpienie 16.05.2024 przesłane Komisji Nadzwyczajnej i jej Przewodniczącej, Pani Posłance Dorocie Łobodzie

Zdarza nam się usłyszeć w debacie publicznej, że prawo do przerwania ciąży nie jest prawem człowieka.

Z prawnego punktu widzenia nie ma jednak żadnego znaczenia, czy dostęp do legalnego zabiegu przerwania ciąży jest fundamentalnym prawem człowieka czy nim nie jest. Rzecz bowiem w tym, że prawna i faktyczna dopuszczalność zabiegu przerwania ciąży kształtuje i wpływa na prawa człowieka, których podmiotem jest kobieta.

Do oceny sposobu, w jaki prawo reguluje kwestię dostępu do legalnej aborcji ma zastosowanie jako wzorzec prawny fundamentalne prawo do poszanowania życia prywatnego i/lub rodzinnego kobiety. To prawo gwarantuje każdemu człowiekowi art. 47 Konstytucji, artykuł 8 obowiązującej w Polsce Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności czy art. 7 Europejskiej Karty Praw Podstawowych.

Ustawodawstwo regulujące przerwanie ciąży dotyka chronionej przez prawa fundamentalne sfery życia prywatnego i rodzinnego kobiety, ponieważ zawsze, gdy kobieta jest w ciąży, jej życie prywatne staje się ściśle związane z rozwijającym się płodem.

Zatem wszelkie stany faktyczne wynikające z istnienia zakazu czy ograniczeń dostępu do zabiegu przerwania ciąży podlegają ocenie co do tego, czy prawo kobiety do poszanowania jej życia prywatnego i/lub rodzinnego nie zostało na skutek tych zakazów i utrudnień naruszone - zupełnie tak samo, jak przerwanie ciąży wbrew jej woli stanowi naruszenie tego jej prawa.

Ponadto to w jaki sposób, z jakich powodów i w jakim stanie prawnym odmówiono kobiecie aborcji lub utrudniano do niej dostęp, może prowadzić także do naruszenia zakazu niehumanitarnego lub poniżającego traktowania.

To jest zakaz przewidziany w Artykule 3 Europejskiej Konwencji praw Człowieka bezwzględnie obowiązujący i niepodlegający ograniczeniu w żadnych okolicznościach.

Polska ratyfikowała Konwencję w 1992 roku. Zgodnie z Art. 9 Konstytucji na Rzeczypospolitej Polskiej spoczywa obowiązek przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego. Wynikające z Konwencji i z wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka standardy określające taki sposób postępowania władz publicznych wobec jednostek, który szanuje ich prawa, obowiązują zatem państwo polskie jako stroną Konwencji.

W sytuacji niepożądanego ciąży i dążenia kobiety do jej przerwania mamy do czynienia z klasyczną i często spotykaną w praktyce sytuacją konfliktu między równie godnymi ochrony dóbr/wartości/praw. W takich sytuacjach zachodzi konflikt między autonomią osobistą kobiety w obszarze interwencji medycznych i decydowania o płodności a życiem płodu. Na gruncie polskiego prawa instrumentem takim jest Art. 31 ustęp 1 Konstytucji. Stanowi on, że „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”. Wyrażona w nim – między innymi – zasada proporcjonalności znajduje odbicie i w artykule 32 Europejskiej Karty Praw Człowieka, i w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zasada ta jest instrumentem rozwiązywania konfliktu dóbr/interesów zasługujących na ochronę, służącym uzyskaniu sprawiedliwej równowagi między takimi dobrami.

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału strasburskiego w kwestii uzyskiwania tej sprawiedliwej równowagi w sytuacji konfliktu między interesami kobiety, która nie chce kontynuować ciąży, a interesami płodu „[n]a poziomie europejskim (...) nie ma konsensusu co do natury i statusu embrionu i/lub płodu (...), chociaż zaczynają one otrzymywać pewną ochronę w świetle postępu naukowego i potencjalnych konsekwencji badań nad inżynierią genetyczną, medycznie wspomaganą prokreacją lub eksperymentami na embrionach. W najlepszym razie można uznać za wspólną płaszczyznę porozumienia między państwami, że embrion/płód należy do rodzaju ludzkiego. Potencjalność tej istoty i jej zdolność do stania się osobą - korzystająca zresztą z ochrony prawa cywilnego w wielu państwach, takich jak Francja, w kontekście dziedziczenia i darowizn, a także w Zjednoczonym Królestwie (...) - wymaga ochrony w imię godności ludzkiej, nie 'czyniąc z niej "osoby" posiadającej "prawo do życia" w rozumieniu artykułu 2 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka]". (...) Mając na uwadze powyższe, Trybunał jest przekonany, że nie jest ani pożądane, ani nawet możliwe w obecnym stanie rzeczy udzielenie abstrakcyjnej odpowiedzi na pytanie, czy nienarodzone dziecko jest osobą w rozumieniu art. 2 Konwencji [który gwarantuje prawo do prawnej ochrony życia].²

Już kilkakrotnie Trybunał wydał orzeczenia, stwierdzające, że Polska złamała prawa kobiet, które domagały się przerwania ciąży.

W sprawie R.R. wobec ciężarnej pacjentki, która miała już dziecko dotknięte ciężką i nieuleczalną chorobą genetyczną, lekarze tak długo zwlekali z wykonaniem badań prenatalnych, które by podejrzenie choroby mogły potwierdzić lub je rozproszyc, mnożyli trudności, przetrzymywali kobietę w szpitalu i domagali się dodatkowych konsultacji i zaświadczeń, aż minął okres w którym kobieta mogła przerwać ciążę legalnie ze względu na ciężką i nieuleczalną chorobę płodu w rozumieniu ustawy z 1993 (przed 2020 r.). Trybunał orzekł o naruszeniu zakazu nieludzkiego traktowania.³

W sprawie P. i S. dwa publiczne szpitale zlekceważyły zaświadczenie prokuratora, że ciąża nieletniej pochodzi z czynu niedozwolonego. Odmówiły prośbom jej samej i jej matki o

1

² CASE OF VO v. FRANCE; <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-61887>

³ CASE OF R.R. v. POLAND - [Polish Translation] by the Polish Ministry of Justice ; <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-125063>

przeprowadzenie terminacji. Diewczynę zamknięto w schronisku dla nieletnich na podstawie orzeczenia sądowego. Ostatecznie terminacji dokonano na skutek interwencji ministra zdrowia po przewiezieniu dziewczyny kilkaset kilometrów od jej miejsca zamieszkania. Trybunał także był zdania, że potraktowano ją w sposób nieludzki i poniżający.⁴

W sprawie M. L. przeciwko Polsce u skarżącej zdiagnozowano zespół Downa. Skarżąca wyjechała za granicę w celu przerwania ciąży po zmianach wprowadzonych przez trybunał Julii Przyłębskiej w październiku 2020 r. Trybunał strasburski orzekł, że prawo skarżącej do poszanowania życia prywatnego zostało naruszone. Zakaz przerwania ciąży z powodu patologii płodu wprowadzony do systemu prawa przez to orzeczenie, uchylające przesłankę legalnego przerwania ciąży z powodu patologii płodu, został bowiem wydany przez organ, niebędący sądem ustanowionym ustawą. Uczestniczył w jego wydawaniu sędzia dubler. Tym samym ograniczenie praw skarżącej było pozbawione podstawy prawnej.⁵

Zgodnie ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji Polska ma obowiązek wykonania tych wyroków. Wykonanie wyroku polega na wypłaceniu skarżącej słusznego zadośćuczynienia w wysokości określonej przez Trybunał za krzywdę doznaną na skutek naruszenia ich praw. W polskich sprawach określił on wysokość tego zadośćuczynienia na kwoty 15,000, 25,000, do 45,000 euro. Utrzymywanie w prawie polskim radykalnego zakazu przerwania ciąży, w tym także zakazu ze względu na ciężkie i nieuleczalne wady i choroby płodu, naraża zatem Rzeczpospolitą Polską na odpowiedzialność międzynarodową.

*

Oprócz zasadniczych względów natury prawnej przemawiających za radykalną liberalizacją prawnych przesłanek zabiegu przerywania ciąży musimy mieć także na uwadze fundamentalną zmianę antropologicznej sytuacji ludzkości, która się dokonała w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat na skutek postępu nauk medycznych.

Ta zmiana i wynikające z niej konsekwencje etyczne w dziedzinie praw reprodukcyjnych zwykle umyka uwadze tych osób, które uparcie wywodzą uzasadnienie dla zakazu przerywania ciąży z przesłanek o charakterze moralnym.

Przez tysiąclecia ludzkość nie miała możliwości żadnego wglądu w sytuację zdrowotną płodu.

Można było mieć tylko nadzieję, że dziecko urodzi się zdrowe. W tej sytuacji dążenie do zachowania ciąży – która mogła prowadzić do urodzenia zdrowego dziecka - mogło być uważane za racjonalne z etycznego punktu widzenia.

Obecnie medycyna ma możliwości diagnozowania wad i chorób płodu w czasie ciąży.

Uniemożliwianie legalnego i bezpiecznego zabiegu przerwania ciąży jest równoznaczne ze skazywaniem kobiet na rodzenie dzieci, które będą cierpiały.

Będzie także cierpiała ich matka.

Będą cierpieły także całe rodziny, wychowujące chore dziecko.

⁴ CASE OF P. AND S. v. POLAND - [Polish Translation] by the Polish Ministry of Justice ; <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-174453>

⁵ CASE OF M.L. v. POLAND ; <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-229424>

Takie działanie w kręgu kulturowym, który skrótowo nazywamy cywilizacją Zachodu, sprzeniewierza się podstawowym zasadom, na których ta cywilizacja jest ufundowana.

Jest ono bowiem świadomym dążeniem do maksymalizacji cudzego nieszczęścia i cierpienia. Do tego właśnie dążą ci, którzy upierają się przy utrzymaniu drakońskiego zakazu przerywania ciąży w Polsce.

Chrześcijanin opierający swoją wiarę na Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu nie może popierać systemu prawnego zezwalającego na mordowanie niewinnych, nienarodzonych dzieci.

Całe natchnione przez Boga Pismo Święte składa świadectwo o tym, że dziecko w łonie matki jest człowiekiem i od poczęcia tworzone jest przez samego Boga, a co za tym idzie chroni je 6 Przykazanie Dekalogu: „**Nie morduj**”.

W pierwszym rozdziale księgi Jeremiasza Bóg zwraca się do proroka:

**Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię,
nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię,**

Dawid w psalmie 139 mówi:

**Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.**

**Ty mnie zaiste wydobyłeś z matczynego łona;
Ty mnie uczyniłeś bezpiecznym u piersi mej matki**
Ps. 22,10

W 44 rozdziale ks. Izajasza czytamy proroctwo skierowane przez Boga do króla perskiego Cyrusa, na wiele lat przed jego narodzeniem.

**Tak mówi Pan, twój Odkupiciel,
Twórca twój jeszcze w łonie matki:**

Zwracam się do was posłowie słowami psalmu 103

**Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo łagodny.**

....

**Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.
Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak można jest Jego łaskawość dla tych, którzy się Go boją.**

Zachęcam was posłowie nawróćcie się do Boga i jego przykazań,
bo Pan lituje się nad tymi, którzy się go boją i odstępują od swojej
bezbożności.

A do posłów, którzy trwają w swoim odstępstwie i będą głosowali
za ustawami otwierającymi drzwi aborcji, dzieciobójstwa i
ludobójstwa... **krew niewinnych dzieci spadnie na wasze głowy
i Bóg zażąda waszego życia za niewinne życie, które skazaliście
na śmierć.**

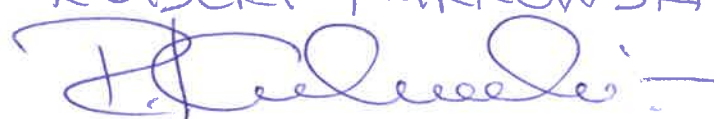
**Nie bezczęście ziemi, w której mieszkacie! Krew bowiem
bezczęści ziemię, a ziemi nie można oczyścić od krwi, która na
niej została przelana, inaczej jak tylko krwią tego, który ją
przelewa.**

Prawo Boże IV Mojżeszowa 35

Nie pozwólcie na to żeby polska ziemia spłynęła niewinną krwią
tych, których Bóg kształtuje w łonach ich matek.

**Przeklęty, kto daje się przekupić, aby zabić człowieka i przelać
krew niewinną. A cały lud powie: Amen.**

V Moj. 27,25

ROBERT KURKOWSKI


Szanowni Państwo

Nazywam się Magdalena Ługowska-Zdun. Jestem matką trzech, w tej chwili już dorosłych, synów, i nigdy nie żałowałam, że są oni w moim życiu, choć nieraz nie było łatwo, zwłaszcza gdy chłopcy byli w wieku dojrzewania. Ale nikt nie obiecywał nam, że życie będzie łatwe.

W tym kontekście jestem zaniepokojona, że podejmowane są próby liberalizacji ustawy dotyczącej prawa do przerywania ciąży. W szczególności przeraża mnie projekt zmiany ustawy, w którym zawarty jest powrót do wersji, która obowiązywała w czasach mojej młodości.

Mam na myśli ustawę z 27 kwietnia 1956 roku dopuszczającą możliwość dokonania aborcji na życzenie. Ustawę tę przegłosowali ludzie, którzy dostali się do Sejmu w 1952 roku i zostali wprowadzeni tam przez Stalina. Funkcjonowała ona do 1993 roku.

Jednakże stanowisko i argumenty, które przedstawię dotyczą wszystkich projektów zmiany ustawy. Zgodnie z moim wykształceniem zajmę się głównie aspektem psychologiczno-społecznym.

Ustawa, która obowiązywała w czasach mojej młodości dopuszczała aborcję na życzenie do 12 tygodnia ciąży. Mimo, że od tego czasu upłynęły dziesiątki lat, kobiety, które wówczas dokonały zabiegu przerwania ciąży, często do dnia dzisiejszego nie potrafią sobie psychicznie z tym faktem poradzić. Również, mężczyźni, ojcowie tych zabitych dzieci, płacą za te decyzje stanami depresyjnymi.

Jednocześnie mogę z całą stanowczością stwierdzić, że znam kobiety z trudnych, czy to medycznie, także z ciężkimi wadami genetycznymi, czy to społecznie lub psychicznie, cięż, które urodziły dziecko i nigdy tej decyzji nie żałowały.

Natomiast przeciwstawiając się stanowisku zwolenników aborcji dzieci z podejrzeniem wad rozwojowych, którzy często jako argument podają, że życie ludzi z ciężkimi niepełnosprawnościami jest bez wartości, można podać wiele przykładów osób, które mimo ciężkich uszkodzeń, żyją pełnią życia. Taką chyba najbardziej znaną z nich jest Nick Vujicic, który urodził się z zespołem tetra-amelii, czyli całkowitym wrodzonym brakiem kończyn, a prowadzi życie praktycznie bez ograniczeń. Jest mówcą motywacyjnym, jeździ po całym świecie, prowadzi wykłady na temat życia z niepełnosprawnością i wiary w Boga.

Odnosnie stosunku do życia osób niepełnosprawnych, podzielę się również świadectwem mojej przyjaciółki, która ponad trzydzieści lat pracowała w tzw. „szkole życia” czyli w szkole dla osób głębiej upośledzonych intelektualnie. Twierdzi ona, że znakomita większość rodziców tych dzieci po prostu je kocha. Również spośród bardzo wielu osób, z którymi na przestrzeni tych dziesiątków lat pracy, rozmawiała na ten temat, jedynie jedna tylko z matek powiedziała, że gdyby wiedziała, że dziecko będzie tak niepełnosprawne, dokonałaby aborcji.

Również warto zwrócić uwagę na fakt, że zdarzają się przypadki, że mimo systematycznej diagnostyki medycznej, w czasie której istniało podejrzenie, że płód jest uszkodzony, dziecko rodzi się w pełni zdrowe.

Należy podkreślić, że kobieta, która jest w tzw. „niechcianej” lub z podejrzeniem niepełnosprawności płodu ciąży, jeśli ma poczucie, że nie dźwignie wychowania takiego dziecka, może rzec się praw do niego. W takiej sytuacji jest szansa, że dziecko zostanie przysposobione przez rodzinę, która je pokocha i wyrośnie ono na szczęśliwego człowieka. Również wśród moich znajomych są takie osoby, które wiedzą, że są przysposobione i rodzice adopcyjni są dla nich najprawdziwszymi, najukochańszymi rodzicami.

Uważam jednocześnie, że w przypadku „niechcianej” lub „trudnej” ciąży, kobieta, zwłaszcza jeśli dotyczy to osób bardzo młodych, powinna być otoczona opieką psychologiczną.

Rozważając problem ciąży u małoletnich lub młodych dorosłych należy zwrócić uwagę na postawę rodziców tych młodych ludzi spodziewających się dziecka. Losy ich potomka bardzo często zależą bowiem od wspierającej czy odrzucającej postawy ich najbliższych.

Również nieodosobnione są przypadki, że ojciec dziecka poczętego odżegnuje się od odpowiedzialności za powołane życie. Gdyby wspierał on kobietę to śmiem twierdzić, że nie doszłoby do wielu aborcji.

Natomiast mężczyźni, którzy walczą o prawa kobiet do usuwania ciąży, sądzę, że robią to w wielu przypadkach po to, aby mieć możliwość zdjęcia z siebie ewentualnej odpowiedzialności za poczętego potomka.

Należy również uświadamiać młodych ludzi, że prawo wyboru mają do momentu podjęcia współżycia seksualnego i że każdy akt seksualny może doprowadzić do poczęcia, o czym często młodzi ludzie nie chcą pamiętać.

A teraz chciałabym zapytać jak się ma zamiar liberalizacji ustawy dotyczącej aborcji wobec sytuacji, kiedy w szczególnie sposób chroni się zwierzęta.

Ponadto zastanawiam się jak to jest, że teraz nadopiekuńczość jest dominującym stylem wychowania, a dziecko, które jeszcze nie urodziło się, można zabić. Nad dziećmi, które wyszły już z brzucha mamy, roztacza się przecież parasol ochronny jak nigdy dotąd...

Zastanawiam się również czy zwolennicy aborcji są zdania, że ich mamy, gdy były z nimi w ciąży, również miały prawo wybierać życie lub śmierć...

Mam wrażenie również, że kobiety, zwolenniczki aborcji, nie biorą pod uwagę faktu, że również mężczyzna, ojciec dziecka, ma prawo do decyzji co do losu poczętego przez siebie potomka.

I ostatnie pytanie: zlepek czyich komórek nosi w sobie kobieta? Zwolennicy aborcji mówią o zlepku komórek, embrionie lub płodzie. Zatem pytam: czym, ludzkim, czy też jakimś innym? Ten zlepek komórek ma swoje jedyne DNA, które nie zmienia się w ciągu życia (z wyjątkiem mutacji konkretnych komórek), więc nie można wskazać innego momentu stania się człowiekiem jak moment poczęcia.

Liberalizacja ustawy dotyczącej prawa do aborcji również wydaje się być prostą drogą do wprowadzenia ustawy o dopuszczalności eutanazji. Nigdy nie myślałam, że w czasach pokoju przyjdzie mi doczekać takiej sytuacji, kiedy życie ludzkie przestaje być wartością najwyższą, kiedy w świetle prawa chce się dopuścić do zamachu na nie.

Człowiek myśląc o swoim życiu, uważa, że jest ono dla niego dobrem najwyższym. Jakim więc prawem może decydować o życiu lub śmierci drugiego człowieka.

Jeszcze dwa zdania dotyczące tzw. „tabletki dzień po”. Wiadomo, że preparat ten jest bombą hormonalną, która ma negatywny wpływ na organizm kobiety, zwłaszcza małoletniej, niemalże dziecka (co potwierdziła znajoma farmaceutka). A obecnie 15-letnie dziewczyny mogą nabywać go na tzw. receptę farmaceutyczną.

Na zakończenie chciałabym ustosunkować się do zarzutu, który często jest podnoszony, mianowicie, że przeciwnikami aborcji są osoby starsze, których ten problem nie dotyczy. Prawda, obecnie jestem osobą starszą, ale mój stosunek do ochrony życia nie zmienił się od lat młodzieńczych. Jako dowód przytoczę fakt, że już będąc na studiach o kierunku społecznym, napisałam pracę zaliczeniową,

w której wypowiadałam się przeciwko karze śmierci. Uważałam i nadal uważam, że nikt nie ma prawa zabijać drugiego człowieka.

Tu warto jeszcze zaznaczyć, że nikt nie wymaga od kobiety heroizmu i w momencie kiedy zagrożone jest jej życie, dopuszcza się, również w świetle nauki Kościoła Katolickiego, wyjątek zezwalający na przerwanie ciąży w przypadku kiedy konieczny jest wybór, jeśli przeżyć może tylko jedna z osób.

Dziękuję bardzo za wystuchanie

Magdalena Ługowska-Lidusz

Korwacki: Mowę 183 w.

STRESZCZENIE

Szanowni Państwo, dzisiejsza dyskusja sprowadzona jest do poziomu absurdów: to wy zastanawialiście się konstytucją, a dziś co z nią robicie?

+ Dlatego zgodnie z art 30, 38, 42 Konstytucji. Czyn aborcji uznaje się za niezgodny z Konstytucją, a więc ustawa nie może zmienić jej zapisów – bez zachowania porządku prawnego

+ Tu człowiek stawia się w miejscu Boga. Każde Państwo bez wartości moralnych i etycznych kierujących naszym postępowaniem i odróżnieniem dobra od zła, dochodzi do chaosu. Życie jest fundamentalnym prawem człowieka - dlatego zaniechano wykonywania kary śmierci.

+ Propozycja tematyczna i argumentów ustaw przypomina faszyzm i eksterminację wszystkich którzy nie spełniają określonych kryteriów, selekcję w imię pseudo wartości.

+ Stawiamy tu wygodę nad życie dziecka zmieniając znacznie słów by usprawiedliwić morderstwo tych którzy nie mogą się bronić nazywając to zabiegiem.

+ Pozwalamy na poćwiartowanie dziecka podczas aborcji za zgodą najbliższych jest to najwyższy stopień okrucieństwa, art 207 kk: § 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą (...) podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Czy ta sytuacja nie ma wpływu na art. 148. § 1. Kto zabija człowieka, podlega karze nawet dożywotniego pozbawienia wolności. na czas nie krótszy od lat 10 albo

+ Należy teraz zadać pytanie czym jest aborcja dla aborowanego dziecka? Najwyższym stopniem cierpienia wyrwanym z horroru piła.

+ Czym jest aborcja względem matki co z syndromem poaborcyjnym i jego skutkach które tu są przemilczane.: Art. 156. KK: Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, § 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: trwałej choroby psychicznej.

+ Dziś dajemy wyższe prawo i ochronę życia zwierzętom niż dzieciom co można nazwać **dehumanizacją** lub **animalizacją**.

+ szanowni Państwo, Mamy demografię wydajemy miliardy na programy wspomagające przyrost a chcemy aborować dzieci. W Polsce urodziło się 272 tys. dzieci. Zmarło 409 tys. osób brak Zastępowalności pokoleń.

+ Dprowadzamy do sytuacji by ktoś inny decydował o życiu drugiego człowieka: rodzic o życiu dziecka, dziecko o życiu rodzica, drugi człowiek bo mu się nie podoba inny.

+ Trzeba zadać tu pytanie co jest wart naród zabijający własne dzieci.

To już było i nas do dzisiaj oburza a jednak mamy tą dyskusję zapominając iż Faszyzm pokazał do czego prowadzi w/w postępowanie.

Dehumanizacja oznacza odbieranie człowiekowi cech ludzkich, natomiast animalizacja odnosi się do traktowania człowieka w sposób właściwy dla zwierząt. Oba terminy podkreślają przeniesienie cech, praw lub traktowania z kontekstu ludzkiego na zwierzęcy.

Wartości moralne i etyczne to zasady, które kierują naszym postępowaniem i pomagają nam odróżnić dobro od zła. Oto kilka przykładów takich wartości:

1. ****Uczciwość**** - Dążenie do prawdy i szczerości we wszystkich działaniach.
2. ****Szacunek**** - Traktowanie innych z godnością i uznaniem ich wartości.
3. ****Odpowiedzialność**** - Branie odpowiedzialności za swoje czyny i ich konsekwencje.
4. ****Empatia**** - Zdolność do zrozumienia i współodczuwania z innymi.
5. ****Sprawiedliwość**** - Dążenie do równości i fair play w relacjach międzyludzkich.
6. ****Odwaga**** - Gotowość do stawiania czoła trudnościom i wyzwaniom, nawet w obliczu strachu.
7. ****Współczucie**** - Okazywanie troski i wsparcia wobec cierpienia innych.
8. ****Lojalność**** - Wierność wobec przyjaciół, rodziny, wartości czy idei.
9. ****Pokora**** - Uznanie swoich ograniczeń i gotowość do nauki od innych.
10. ****Pracowitość**** - Dążenie do osiągnięcia celów poprzez ciężką pracę i determinację.

Wartości te są fundamentem wielu systemów etycznych i często kształtują normy społeczne oraz prawa. Ważne jest, aby pamiętać, że różne kultury i społeczeństwa mogą mieć różne interpretacje i hierarchie tych wartości.

Zgodnie z art. 30, 38, 42. Czyn aborcji uznaje się za niezgodny z Konstytucją, ponieważ to Konstytucja gwarantuje ochronę życia każdej osoby od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, co daje prawo nawet nienarodzonemu dziecku do życia.

Art. 30. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych

Art. 38. Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia

Art. 42.

1. **Odpowiedzialności karnej** podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego.
2. Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu.
3. Każdego uważa się za niewinnego, dopóki wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.

Co potwierdza kodeks cywilny, który już daje prawa nienarodzonemu: Otrzymać spadek może dziecko, które w chwili śmierci spadkodawcy jeszcze się nie narodziło, lecz zostało już poczęte - co stanowi że jest osobą prawną - O możliwości dziedziczenia majątku przez nienarodzone dziecko stanowi art. 927 §2 Kodeksu cywilnego. Stanowi on o tym, że dziecko, które jest nienarodzone, może zostać spadkobiercą majątku wyłącznie w przypadku, jeśli urodzi się żywe

Skoro dziecko nienarodzone, płód jest osobą prawną a konstytucja w/w zapisami go broni to żadna ustawa nie może być sprzeczna z tymi zapisami Konstytucji. W Polsce zmiana Konstytucji odbywa się na podstawie ustawy konstytucyjnej: zgodnie z Art. 235 Konstytucji RP może być ona zmieniona przez co najmniej 1/5 ustawowej liczby posłów oraz Senatu i zatwierdzona przez referendum ogólnokrajowe.

Z tego wynika, że wszystkie ustawy pozwalające na aborcję są bezprawne i wobec tego brak tu podstaw prawnych na tym etapie do dyskusji w tym temacie.

Ponadto Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego potwierdza prawo do życia płodu w fazie prenatalnej: Art. 1. Ochrona prawa do życia, Prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej.

Co wyklucza dyskusję od kiedy do kiedy można wykonać aborcję, ponieważ od momentu poczęcia jest istotą ludzką odczuwającą emocje matki jak i ból. Co potwierdzają badania jak i filmy nakręcone podczas aborcji.

Wobec powyższego brak zgody społecznej na zabijanie dzieci nienarodzonych. Nie zgadzamy się na próbę manipulacji słownych mających na celu zmianę sensu logicznego tego konstytucyjnego zapisu i próbę zmiany przepisów prawa bez zachowania procedury prawnej.

Życie dziecka jest od momentu poczęcia i podlega ochronie życia. Życie dziecka nie jest porównywalne do obrony życia zwierząt, gdzie one są chronione bardziej i egzekwowane pod karą więzienia:

W art. 5 Ustawy o ochronie zwierząt czytamy, że „każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania”. art. 35 Kodeksu karnego, który mówi, że kto znęca się nad zwierzętami, zabija je podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech, natomiast w przypadku działania ze szczególnym okrucieństwem kara wynosi od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Przez co daje się prawa większe zwierzętom niż ludziom, dzieciom nienarodzonym - na co nie ma zgody społecznej. Prawa dziecka powinny być wyżej i bardziej chronione oraz egzekwowane.

Aborcja jest okrutnym morderstwem, polegającym na rozrywaniu, ćwiartowaniu dziecka na części, np. przez urządzenia ciśnieniowe lub inne narzędzia służące do przerywania ciąży: przy pomocy których występuje rozrywanie i wciąganie części ciała dziecka z łona matki. Jest to nieludzkie znęcanie się nad bezbronnym płodem z osobowością prawną. Gdzie godzi się na to rodzic i daje aprobatę, często przymuszany przez lekarzy lub otoczenie - manipulowany pod hasłem tzw. Wolności. Jest to gorsze od faszystowskiej eksterminacji. Co powinno być przypomniane przy każdej dyskusji w tym zagadnieniu.

Jest także jawnym zamachem na art 207 kk: § 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą (...) podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Czy ta sytuacja nie ma wpływu na art. 148. § 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Tu środowiska liberalne odbierają prawo do życia najmniejszemu i bezbronnemu, wciąż prowadzą atak na jego życie, przez grę słowną w prawodawstwie by osiągnąć swój cel jaki już funkcjonuje np. W Belgii czy Holandii.

Podobno mamy kryzys demograficzny - Liczba urodzeń w Polsce najniższa od II wojny światowej. w Polsce urodziło się 272 tys. dzieci. Zmarło 409 tys. osób brak Zastępowalności pokoleń. To trzeba sobie odpowiedzieć w tej sytuacji czy chcemy naprawdę aborcji?

Należy zadać sobie też pytanie jaki zmiany te mają cel, komu one służą, czy są moralne? Co to jest za naród który sam morduje swoje dzieci w tak bestialski sposób i co jest on wart. Co czeka go gdy ma problem z demografią. Do czego prowadzi taka sytuacja? Czy to zachowanie jest wskaźnikiem moralności publicznej?

Jesteśmy przeciwko próbie, wprowadzenia zmiany tego przepisu, ponieważ dałby furtkę do podniesienia wieku dziecka aborowanego, a nawet zgodę na eutanazję, jak jest w Belgii i innych nowoczesnych państwach: eutanazja zezwala na „umyślne zakończenie życia przez osobę inną niż zainteresowana osoba, na jej prośbę”

Wobec powyższego należy stwierdzić, że dziecko powinno być chronione zawsze, tak nakazuje prawo Boże i ludzkie.

Ponadto nie zgadzamy się na zatajanie informacji przed kobietami, na czym polega aborcja. Na tworzenie prawa ścigającego osoby i inne podmioty prawne uświadamiające o skutkach usuwania ciąży, banerów, szkoleń i innych sposobów przeciwdziałania temu procederowi. Ja jest w innych krajach prowadzących aborcję.

Nie zgadzamy się na dotowanie z naszych publicznych pieniędzy wszelkich odstępstw od obecnego zapisu konstytucyjnego.

Nie zgadzamy się na odbieraniu prawa do życia dziecku, zmianie wartości jego i dawanie prawa obrony zwierząt ponad prawa dziecka jako człowieka.

Art. 31. nie może w interpretacji naruszać istoty wolności i praw dziecka nienarodzonego. Nie może on służyć do zamachu na istniejące prawo i być sprowadzane do poziomu ideologii.

Państwo powinno dać szansę matce do urodzenia dziecka, chroniąc ją, a po urodzeniu dać szansę dziecku do adopcji, jak robią instytucje pozarządowe chrześcijańskie.

Art. 156. KK: Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, § 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: trwałej choroby psychicznej.

Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego: Art. 2. Zapewnienie kobietom w ciąży opieki medycznej, socjalnej i prawnej, 1. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, w zakresie swoich kompetencji określonych w przepisach szczególnych, są obowiązane do zapewnienia kobietom w ciąży opieki medycznej, socjalnej i prawnej w szczególności poprzez: 1) opiekę prenatalną nad płodem oraz opiekę medyczną nad kobietą w ciąży, Art. 4. Wprowadzenie do programów szkolnych wiedzy o życiu seksualnym człowieka, 1. Do programów nauczania szkolnego wprowadza się wiedzę o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o **wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej** oraz metodach i środkach świadomej prokreacji.

https://www.petycjeonline.com/sprzeciw_na_abor?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTEAAR1jTbBWJ8ccWOdgE913WFmj_CXKhXE3V9ihsedtL_kT-f0BbfFztnVM5s_aem_AXEYQYQ0FGWDhBJXfveD35Adq4jGw2M_aPmZtyWjn6NNaUii2Q5IYXWEcTYW5pY7HWIlelTSWUiFAOULpyO1VeNl

Obrona życia płodu przed aborcją może opierać się na różnych argumentach, które można podzielić na moralne, naukowe, prawnicze i emocjonalne. Oto przykłady argumentów z każdej kategorii:

1. **Argumenty moralne:**

- **Świętość życia:** Każde życie ludzkie, w tym życie płodu, jest święte i powinno być chronione od momentu poczęcia. Życie jest fundamentalnym prawem człowieka.
- **Potencjalność:** Płód, chociaż jeszcze nie narodzony, ma potencjał, aby stać się pełnoprawnym człowiekiem. Odbieranie mu tej możliwości jest moralnie niewłaściwe.

2. **Argumenty naukowe:**

- **Rozwój biologiczny:** Od momentu poczęcia, płód przechodzi ciągły i dynamiczny proces rozwoju, który nie przerywa się aż do narodzin. Od około 18-21 dnia od poczęcia zaczyna bić serce, a od 8 tygodnia płód ma wykształcone podstawowe struktury ciała.
- **Unikalność genetyczna:** Płód posiada unikalny zestaw genów, odrębny od genotypu matki, co czyni go odrębną jednostką biologiczną.

3. **Argumenty prawne:**

- **Prawo do życia:** W niektórych systemach prawnych prawo do życia jest fundamentalnym prawem, które powinno obejmować także nienarodzone dzieci. Z tego punktu widzenia, aborcja jest naruszeniem tego prawa.
- **Ochrona niewinnych:** Prawne systemy często chronią najbardziej bezbronnych członków społeczeństwa. Płody, będące całkowicie zależne od swoich matek, powinny być szczególnie chronione.

4. **Argumenty emocjonalne:**

- **Potencjalne życie rodzinne:** Każdy płód ma potencjalnie przed sobą życie pełne relacji, emocji i doświadczeń. Aborcja kończy to potencjalne życie.
- **Perspektywa przyszłości:** Wyobrażenie sobie przyszłości dziecka, które mogłoby się narodzić, rosnąć, osiągać cele i realizować marzenia, może być silnym argumentem przeciwko aborcji.

Te argumenty mogą być używane w debatach społecznych, prawnych oraz w rozmowach indywidualnych, aby przedstawić stanowisko pro-life, czyli obrony życia płodu przed aborcją. Ważne jest jednak, aby pamiętać o szacunku dla różnych opinii i doświadczeń, oraz prowadzić dialog w sposób empatyczny i zrozumiały

Wanna, N. V. 024

Audncy Bogustanski

Obwiad cienie.

Oświadcam, że jestem mężczyzną rakiem zdrowy, nie należąc do tego czy mając kilka lat, kilka miesięcy czy kilka tygodni. Oświadcam również, że mam wspomnienia i okresy kiedy jeszcze byłem przed narodzeniem.

Było to tak: lokół mnie była spota msta, nawa
i mne było uidać: sadnych ludzi ani medmiotow,
tylko msta. Było mi ciepło i miyemnie.

W pierwszym momencie zobaczyłem przed sobą; ranę
z mojej strony, korytarz z grubej wstęgi (tym razem
ciemniejszej) na końcu którego było zassucenie mętsz
coś jak chmura, która rażąca nie powinna i grube
a następnie rażąca nie tylko z moim licznikiem
i raną. Chmura ta bechota w moje strach i bałem
się jej coraz bardziej i miałem jak wrota i myśliada
się do mnie. W momencie gdy już wychodziła na
moje oczekiwania moje straszliwe przesilenie. Ja nie
chciałem żadnych zmian. Nic tam było bardzo
dobrze i bałem się jakichkolwiek zmian. Przy moim
prawie paradowałem ale nie miałem żadnej wiedzy o tym,
jeśli istnieje inne życie. Ja nie wiedziałem tego,

verte:

ie to są moje narodziły, i nie chciałem zachodzić
z nimi. bo u nich w tam czasie było
bardzo przyjemnie. Takie było życie przed nami
dużym odłamem społeczeństwa i dlatego jak
miejmy przywrócić cię. To same kobiety
zadają jako pierwszą do zabijania i taknych walików.
Tęci to jest to samo cię i krew z krwi.
To dlatego nie mają prawa do dysponowania i taknych
cię (do aborcji u cyfrowej) nie należy od tego
jak to namyśli. Toż jest konsekwentnie
po prostu niech prawo do porzucenia w ciąży
są wiader a dalej, nawet mężczyźni politycy.
Tęci to dla ich dobra! Bo co mają w taki
miejscu i być cię dla nas i dla siebie!

Andrzej Bogusławski



Warszawa, 16 maja RP 2024

Stanowisko KOALICJI dla ŻYCIA i RODZINY w sprawie projektów ustaw legalizujących aborcję

Reprezentanci szerokiego spektrum ruchów obrony życia i rodziny, a także obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, uznając prawo każdego człowieka do urodzenia i życia, bez względu na wiek, płeć, rasę czy stan zdrowia, zdecydowanie sprzeciwiamy się legalizacji prenatalnego ludobójstwa w naszej Ojczyźnie w jakiejkolwiek formie. Dlatego apelujemy do wszystkich Posłanek i Posłów RP, bez względu na przynależność partyjną czy klubową, o odrzucenie wszystkich procedowanych projektów, których celem jest legalizacja aborcji, bez względu na proponowany zakres i ograniczenia, różnie formułowane w poszczególnych projektach.

Warto pamiętać, że w powojennej historii Polski był już taki Sejm, który zalegalizował aborcję. Działo się to w czasach, kiedy to Sejm nie reprezentował woli Polaków, lecz działał w interesie i na zlecenie komunistycznego imperium, jakim był w tym czasie Związek Radziecki. Decyzja ta była powszechnie odbierana jako zdrada interesu narodowego i próba osłabienia państwa polskiego. Dlatego nie dziwi, że jednym z najważniejszych postulatów formułowanych po odzyskaniu pełnej niepodległości i możliwości samostanowienia, było anulowanie zbrodniczej ustawy z roku 1956 i zastąpienie jej ustawą chroniącą życie od jego poczęcia. Uchwalona w styczniu 1993 roku i obowiązująca do dziś (mimo dokonanych na przestrzeni lat zmian i modyfikacji) ustawa chroniąca życie, stała się znakiem rozpoznawczym i wyróżnikiem polskiej demokracji, inspiracją dla obrońców życia na świecie. Tradycyjna tolerancja, niedyskryminacja i równe traktowanie wszystkich obywateli, jest dla Polaków powodem do dumy. Podkreślić też należy, że próby legalizacji aborcji naruszają Konstytucję RP, co niejednokrotnie potwierdzał Trybunał Konstytucyjny.

Nasz głęboki sprzeciw i oburzenie budzi z gruntu fałszywa narracja, że to polskie kobiety domagają się prawa do aborcji. Prezentowanie stanowiska wąskiej grupy radykalnych feministek jako głosu polskich kobiet jest uzurpacją i poważnym nadużyciem. Jest też zniewagą milionów Polek, które w macierzyństwie widzą swoje powołanie i są świadome, że prawo chroniące życie chroni także ich godność, a także zdrowie zarówno fizyczne jak i psychiczne, przyczyniając się do wzrostu szacunku dla ich roli w społeczeństwie.

Misją Polski jest dawanie świadectwa, że tylko cywilizacja oparta na poszanowaniu prawa do życia wszystkich obywateli, od poczęcia do naturalnej śmierci, ma szansę przetrwać. *"Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne oraz naukowe."* Te słowa, wypowiedziane przez wielkiego Polaka, Świętego Jana Pawła II, który walnie przyczynił się do odzyskania przez Polskę niepodległości, niech staną się drogowskazem dla Sejmu RP.



Koalicja dla Życia i Rodziny, będąca nieformalną platformą współpracy środowisk zaangażowanych w obronę życia i rodziny. W skład Koalicji wchodzi m.in.: Fundacja „Głos dla Życia”, Fundacja „Życie i Rodzina”, Polskie Stow. Obrońców Życia

Człowieka, Instytut ORDO CARITATIS, Fundacja „Misja: Służba Rodzinie”, Instytut Analiz Płci i Seksualności "Ona i On", Stowarzyszenie na rzecz NPR, Fundacja Św. Benedykta, Fundacja „Słowo”, Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza

W imieniu Koalicji dla Życia i Rodziny:

1. Fundacja „Głos dla Życia” – dr Paweł Wosicki,
2. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka – Wojciech Zięba
3. Instytut Analiz Płci i Seksualności "Ona i On" - Agnieszka Marianowicz-Szczygieł
4. Narodowy Marsz Życia - Lidia Sankowska-Grabczuk
5. Fundacja Św. Benedykta – Bogusław Kiernicki
6. Instytut ORDO CARITATIS – Lech Łuczyński
7. Patronat nad Rodziną - Urszula Wosicka
8. Poznań dla Życia - Wojciech Gulczyński
9. Marsz Świętości Życia - Lidia Klempis
10. Fundacja „Słowo” - Jan Klawiter
11. Ruch 4 Marca - Paweł Adamiak
12. Stowarzyszenie Nauczycieli NPR - Anna Dyndul
13. Fundacja "Chrześcijańskie Granie" - Michał Guzek
14. Fundacja Misja Służby Rodzinie – dr Piotr Wołochowicz
15. Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci - Magdalena Czarnik
16. Stowarzyszenie Solidarność Polskich Rodzin - Grażyna Soja
17. Małopolskie Stowarzyszenia Sołtysów - Grzegorz Przybyło
18. Polskiego Forum Ludowo Chrześcijańskiego OJCOWIZNA - Paweł Murzyn
19. Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza – Waldemar Wasiewicz
20. Fundacja Pomocy Bliźniego „Credo” – Bogusław Bernard
21. Warszawscy Obrońcy Życia i Rodziny - Piotr Zajkowski
22. Klub Obrońców Cywilizacji M - Wiesław Zawadzki
23. Tarcza Rodziny - Paweł Grzegorzewicz

Oraz m.in.:

24. Dariusz Hybel - magazyn "Głos dla Życia"
25. Wanda Urmańska - Zespół Ochrony Bezbronnych i Małoletnich Wspólnoty Emmanuel
26. Magdalena Korzekwa-Kaliszuk - Fundacja Grupa Proelio
27. Sylwia Wiśniewska - Stowarzyszenie Środowisko Inicjatywa
28. Adw. Jerzy Kwaśniewski - Instytutu Ordo Iuris
29. Elżbieta Lachman - Polskie Forum Rodziców
30. Paweł Kryszczak - Stowarzyszenie Straż Narodowa
31. Joanna Kwiatkowska - Wspólnota "Woda Życia"
32. Artur Wolski - Fundacja Skrzydła Chwały
33. Zbigniew Barciński, Stowarzyszenie Pedagogów NATAN
34. Hanna Dobrowolska, koordynator Ruchu Ochrony Szkoły
35. Marek Grabowski, socjolog, Fundacja Mamy i Taty
36. Paweł Witaszek - Fundacji Rodziny Witaszków

Warszawa, 16 maja RP 2024

Stanowisko KOALICJI dla ŻYCIA I RODZINY w sprawie projektów ustaw legalizujących aborcję

Reprezentanci szerokiego spektrum ruchów obrony życia i rodziny, a także obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, uznając prawo każdego człowieka do urodzenia i życia, bez względu na wiek, płeć, rasę czy stan zdrowia, zdecydowanie sprzeciwiamy się legalizacji prenatalnego ludobójstwa w naszej Ojczyźnie w jakiegokolwiek formie. Dlatego apelujemy do wszystkich Polaków i Polówek RP, bez względu na przynależność partyjną czy klubową, o odrzucenie wszystkich procedowanych projektów, których celem jest legalizacja aborcji, bez względu na proponowany zakres i ograniczenia, różnie formułowane w poszczególnych projektach.

Warto pamiętać, że w powojennej historii Polski był już taki Sejm, który zalegalizował aborcję. Działo się to w czasach, kiedy to Sejm nie reprezentował woli Polaków, lecz działał w interesie i na zlecenie komunistycznego imperium, jakim był w tym czasie Związek Radziecki. Decyzja ta była powszechnie odbierana jako zdrada interesu narodowego i próba osłabienia państwa polskiego. Dlatego nie dziwi, że jednym z najważniejszych postulatów formułowanych po odzyskaniu pełnej niepodległości i możliwości samostanowienia, było anulowanie zbrodniczej ustawy z roku 1956 i zastąpienie jej ustawą chroniącą życie od jego poczęcia. Uchwalona w styczniu 1993 roku i obowiązująca do dziś (mimo dokonanych na przestrzeni lat zmian i modyfikacji) ustawa chroniąca życie, stała się znakiem rozpoznawczym i wyróżnikiem polskiej demokracji, inspiracją dla obrońców życia na świecie. Tradycyjna tolerancja, niedyskryminacja i równe traktowanie wszystkich obywateli, jest dla Polaków powodem do dumy. Podkreślić też należy, że próby legalizacji aborcji naruszają Konstytucję RP, co niejednokrotnie potwierdzał Trybunał Konstytucyjny.

Nasz głęboki sprzeciw i oburzenie budzi z gruntu fałszywa narracja, że to polskie kobiety domagają się prawa do aborcji. Prezentowanie stanowiska wąskiej grupy radykalnych feministek jako głosu polskich kobiet jest uzurpacją i poważnym nadużyciem. Jest też zniewagą milionów Polek, które w macierzyństwie widzą swoje powołanie i są świadome, że prawo chroniące życie chroni także ich godność, a także zdrowie zarówno fizyczne jak i psychiczne, przyczyniając się do wzrostu szacunku dla ich roli w społeczeństwie.

Misją Polski jest dawanie świadectwa, że tylko cywilizacja oparta na poszanowaniu prawa do życia wszystkich obywateli, od poczęcia do naturalnej śmierci, ma szansę przetrwać. *"Cywilizacja, która odrzuca bezbronną, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miało wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne oraz naukowe."* Te słowa, wypowiedziane przez wielkiego Polaka, Świętego Jana Pawła II, który walczył przyczynił się do odzyskania przez Polskę niepodległości, niech staną się drogowskazem dla Sejmu RP.



Koalicja dla Życia i Rodziny, będąca nieformalną platformą współpracy środowisk zaangażowanych w obronę życia i rodziny. W skład Koalicji wchodzi m.in.: Fundacja „Głos dla Życia”, Fundacja „Życie i Rodzina”, Polskie Stow. Obrońców Życia Człowieka, Instytut ORDO CARITATIS, Fundacja „Misja: Służba Rodzinie”, Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, Stowarzyszenie na rzecz NPR, Fundacja Św. Benedykta, Fundacja „Słowo”, Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza.

W imieniu Koalicji dla Życia i Rodziny:

1. Fundacja „Głos dla Życia” – dr Paweł Wośicki,
2. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka – Wojciech Zięba
3. Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On” - Agnieszka Marianowicz-Szczygiel
4. Narodowy Marsz Życia - Lidia Sankowska-Grabczuk
5. Fundacja Św. Benedykta – Bogusław Kiernicki
6. Instytut ORDO CARITATIS – Lech Łuczynski
7. Patronat nad Rodziną - Urszula Wośicka
8. Poznań dla Życia - Wojciech Gulczyński
9. Marsz Świętości Życia - Lidia Klempis
10. Fundacja „Słowo” - Jan Klawiter
11. Ruch 4 Marca - Paweł Adamiak
12. Stowarzyszenie Nauczycieli NPR - Anna Dyndul
13. Fundacja "Chrześcijańskie Granie" - Michał Guzek
14. Fundacja Misja Służby Rodzinie – dr Piotr Wołochowicz
15. Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci - Magdalena Czarnik
16. Stowarzyszenie Solidarność Polskich Rodzin - Grażyna Soja
17. Małopolskie Stowarzyszenia Sołtysów - Grzegorz Przybyło
18. Polskie Forum Ludowo Chrześcijańskiego OJCOWIZNA - Paweł Murzyn
19. Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza – Waldemar Wasiewicz
20. Fundacja Pomocy Blizniego „Credo” – Bogusław Bernard
21. Warszawscy Obrońcy Życia i Rodziny - Piotr Żalkowski
22. Klub Obrońców Cywilizacji M - Wiesław Zawadzki
23. Tarcza Rodziny - Paweł Grzegorzewicz

Oraz m.in.:

24. Dariusz Hybel - magazyn "Głos dla Życia"
25. Wanda Urmańska - Zespół Ochrony Bezbronnnych i Małoletnich Wspólnoty Emmanuel
26. Magdalena Korzekwa-Kaliszka - Fundacja Grupa Proelio
27. Sylwia Wiśniewska - Stowarzyszenie Środowisko Inicjatywa
28. Adw. Jerzy Kwaśniewski - Instytutu Ordo Iuris
29. Elżbieta Łachman - Polskie Forum Rodziców
30. Paweł Kryszczak - Stowarzyszenie Straż Narodowa
31. Joanna Kwiatkowska - Wspólnota "Woda Życia"
32. Artur Wołski - Fundacja Skrzydła Chwały
33. Zbigniew Barciński, Stowarzyszenie Pedagogów NATAN
34. Hanna Dobrowolska, koordynator Ruchu Ochrony Szkół
35. Marek Grabowski, socjolog, Fundacja Mamy i Taty
36. Paweł Witaszek - Fundacji Rodziny Witaszków

Warszawa, 16 maja RP 2024

Stanowisko KOALICJI dla ŻYCIA i RODZINY w sprawie projektów ustaw legalizujących aborcję

Reprezentanci szerokiego spektrum ruchów obrony życia i rodziny, a także obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, uznając prawo każdego człowieka do urodzenia i życia, bez względu na wiek, płeć, rasę czy stan zdrowia, zdecydowanie sprzeciwiamy się legalizacji prenatalnego ludobójstwa w naszej Ojczyźnie w jakiegokolwiek formie. Dlatego apelujemy do wszystkich Polaków i Polek, bez względu na przynależność partyjną czy klubową, o odrzucenie wszystkich proponowanych projektów, których celem jest legalizacja aborcji, bez względu na proponowany zakres i ograniczenia, różnie formułowane w poszczególnych projektach.

Warto pamiętać, że w powojennej historii Polski był już taki Sejm, który zalegalizował aborcję. Działo się to w czasach, kiedy to Sejm nie reprezentował woli Polaków, lecz działań w interesie i na zlecenie komunistycznego imperium, jakim był w tym czasie Związek Radziecki. Decyzja ta była powszechnie odbierana jako zdrada interesu narodowego i próba osłabienia państwa polskiego. Dlatego nie dziwi, że jednym z najważniejszych postulatów formułowanych po odzyskaniu pełnej niepodległości i możliwości samostanowienia, było anulowanie zbrodniczej ustawy z roku 1956 i zastąpienie jej ustawą chroniącą życie od jego poczęcia. Uchwalona w styczniu 1993 roku i obowiązująca do dziś (mimo dokonanych na przestrzeni lat zmian i modyfikacji) ustawa chroniąca życie, stała się znakiem rozpoznawczym i wyróżnikiem polskiej demokracji, inspiracją dla obrońców życia na świecie. Tradycyjna tolerancja, niedyskryminacja i równe traktowanie wszystkich obywateli, jest dla Polaków powodem do dumy. Podkreślić też należy, że próby legalizacji aborcji naruszają Konstytucję RP, co niejednokrotnie potwierdzał Trybunał Konstytucyjny.

Nasz głęboki sprzeciw i oburzenie budzi z gruntu fałszywa narracja, że to polskie kobiety domagają się prawa do aborcji. Prezentowanie stanowiska wąskiej grupy radykalnych feministek jako głosu polskich kobiet jest uzurpacją i poważnym nadużyciem. Jest też zniewagą milionów Polek, które w macierzyństwie widzą swoje powołanie i są świadome, że prawo chroniące życie chroni także ich godność, a także zdrowie zarówno fizyczne jak i psychiczne, przyczyniając się do wzrostu szacunku dla ich roli w społeczeństwie.

Misją Polski jest dawanie świadectwa, że tylko cywilizacja oparta na poszanowaniu prawa do życia wszystkich obywateli, od poczęcia do naturalnej śmierci, ma szansę przetrwać. „Cywilizacja, która odrzuca bezbronną, służy na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne oraz naukowe.” Te słowa, wypowiedziane przez wielkiego Polaka, Świętego Jana Pawła II, który walczył o przetrwanie i odzyskanie przez Polskę niepodległości, niech staną się drogowskazem dla Sejmu RP.



Koalicja dla Życia i Rodziny, będąca nieformalną platformą współpracy środowisk zaangażowanych w obronę życia i rodziny. W skład Koalicji wchodzi m.in.: Fundacja „Głos dla Życia”, Fundacja „Życie i Rodzina”, Polskie Stow. Obrońców Życia Człowieka, Instytut ORDO CARITATIS, Fundacja „Misja: Służba Rodzinie”, Instytut Analiz Pci i Seksualności „Ona i On”, Stowarzyszenie na rzecz NPR, Fundacja Św. Benedykta, Fundacja „Słowo”, Stowarzyszenie Rodzinę Chronią Dzieci, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza.

W imieniu Koalicji dla Życia i Rodziny:

1. Fundacja „Głos dla Życia” – dr Paweł Wościński,
2. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka – Wojciech Zięba
3. Instytut Analiz Pci i Seksualności „Ona i On” - Agnieszka Marianowicz-Szczygiel
4. Narodowy Marsz Życia - Lidia Sankowska-Grabczuk
5. Fundacja Św. Benedykta – Bogusław Kiernicki
6. Instytut ORDO CARITATIS – Lech Łuczniński
7. Patronat nad Rodziną - Urszula Wojsicka
8. Poznań dla Życia - Wojciech Gulczyński
9. Marsz Świętości Życia - Lidia Klempis
10. Fundacja „Słowo” - Jan Klawiter
11. Ruch 4 Marca - Paweł Adamiak
12. Stowarzyszenie Nauczycieli NPR - Anna Dyrndł
13. Fundacja "Chrześcijańskie Granie" - Michał Guzek
14. Fundacja Misja Służby Rodzinie – dr Piotr Wołchowicz
15. Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci - Magdalena Czarnik
16. Stowarzyszenie Solidarność Polskich Rodzin - Grażyna Soja
17. Małopolskie Stowarzyszenia Sołtysów - Grzegorz Przybyło
18. Polskiego Forum Ludowo Chrześcijańskiego OJCOWIZNA - Paweł Murzyn
19. Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza – Waldemar Wasiewicz
20. Fundacja Pomocy Blźniego „Credo” – Bogusław Bernard
21. Warszawscy Obrońcy Życia i Rodziny - Piotr Zająkowski
22. Klub Obrońców Cywilizacji M - Wiesław Zawadzki
23. Tarcza Rodziny - Paweł Grzegorzewicz

Oraz m.in.:

24. Dariusz Hybel - magazyn "Głos dla Życia"
25. Wanda Urmańska - Zespół Ochrony Bezbronnych i Małoletnich Wspólnoty Emmanuel
26. Magdalena Korzekwa-Kaliszuk - Fundacja Grupa Proelio
27. Sylwia Wiśniewska - Stowarzyszenie Środowisko Inicjatywa
28. Adw. Jerzy Kwaśniewski - Instytutu Ordo Iuris
29. Elżbieta Łachman - Polskie Forum Rodziców
30. Paweł Kryszczak - Stowarzyszenie Straż Narodowa
31. Joanna Kwiatkowska - Wspólnota "Woda Życia"
32. Artur Wołski - Fundacja Skrzydła Chwały
33. Zbigniew Barciński, Stowarzyszenie Pedagogów NATAN
34. Hanna Dobrowolska, koordynator Ruchu Ochrony Szkół
35. Marek Grabowski, socjolog, Fundacja Małyny i Taty
36. Paweł Witaszek - Fundacji Rodziny Witaszków

Warszawa, 16 maja RP 2024

Stanowisko KOALICJI dla ŻYCIA i RODZINY w sprawie projektów ustaw legalizujących aborcję

Reprezentanci szerokiego spektrum ruchów obrony życia i rodziny, a także obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, uznając prawo każdego człowieka do urodzenia i życia, bez względu na wiek, płeć, rasę czy stan zdrowia, zdecydowanie sprzeciwiamy się legalizacji prenatalnego ludobójstwa w naszej Ojczyźnie w jakiegokolwiek formie. Dlatego apelujemy do wszystkich Posłanek i Posłów RP, bez względu na przynależność partyjną czy klubową, o odrzucenie wszystkich proponowanych projektów, których celem jest legalizacja aborcji, bez względu na proponowany zakres i ograniczenia, różnie formułowane w poszczególnych projektach.

Warto pamiętać, że w powojennej historii Polski był już taki Sejm, który zalegalizował aborcję. Działo się to w czasach, kiedy to Sejm nie reprezentował woli Polaków, lecz działał w interesie i na zlecenie komunistycznego imperium, jakim był w tym czasie Związek Radziecki. Decyzja ta była powszechnie odbierana jako zdrada interesu narodowego i próba osłabienia państwa polskiego. Dlatego nie dziwi, że jednym z najważniejszych postulatów formułowanych po odzyskaniu pełnej niepodległości i możliwości samostanowienia, było anulowanie zbrodniczej ustawy z roku 1956 i zastąpienie jej ustawą chroniącą życie od jego poczęcia. Uchwalona w styczniu 1993 roku i obowiązująca do dziś (mimo dokonanych na przestrzeni lat zmian i modyfikacji) ustawa chroniąca życie, stała się znakiem rozpoznawczym i wyróżnikiem polskiej demokracji, inspiracją dla obrońców życia na świecie. Tradycyjna tolerancja, niedyskryminacja i równe traktowanie wszystkich obywateli, jest dla Polaków powodem do dumy. Podkreślić też należy, że próby legalizacji aborcji naruszają Konstytucję RP, co niejednokrotnie potwierdzał Trybunał Konstytucyjny.

Nasz głęboki sprzeciw i oburzenie budzi z gruntu fałszywa narracja, że to polskie kobiety domagają się prawa do aborcji. Prezentowanie stanowiska wąskiej grupy radykalnych feministek jako głosu polskich kobiet jest uzurpacją i poważnym nadużyciem. Jest też zniewagą milionów Polek, które w macierzyństwie widzą swoje powołanie i są świadome, że prawo chroniące życie chroni także ich godność, a także zdrowie zarówno fizyczne jak i psychiczne, przyczyniając się do wzrostu szacunku dla ich roli w społeczeństwie.

Misją Polski jest dawanie świadectwa, że tylko cywilizacja oparta na poszanowaniu prawa do życia wszystkich obywateli, od poczęcia do naturalnej śmierci, ma szansę przetrwać. „Cywilizacja, która odrzuca bezbronných, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne oraz naukowe.” Te słowa, wypowiedziane przez wielkiego Polaka, Świętego Jana Pawła II, który walczył przyczyni się do odzyskania przez Polskę niepodległości, niech staną się drogowskazem dla Sejmu RP.



Koalicja dla Życia i Rodziny, będąca nieformalną platformą współpracy środowisk zaangażowanych w obronę życia i rodziny. W skład Koalicji wchodzi m.in.: Fundacja „Głos dla Życia”, Fundacja „Życie i Rodzina”, Polskie Stow. Obrońców Życia i Rodziny, Instytut ORDO CARITATIS, Fundacja „Misja: Służba Rodzinie”, Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On”, Stowarzyszenie na rzecz NPR, Fundacja Św. Benedykta, Fundacja „Słowo”, Stowarzyszenie Rodzin Chroń Dzieci, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza.

W imieniu Koalicji dla Życia i Rodziny:

1. Fundacja „Głos dla Życia” – dr Paweł Wojsicki,
2. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka – Wojciech Zięba
3. Instytut Analiz Płci i Seksualności „Ona i On” - Agnieszka Marthanowicz-Szczygiet
4. Narodowy Marsz Życia - Lidia Sankowska-Grabczuk
5. Fundacja Św. Benedykta – Bogusław Klernicki
6. Instytut ORDO CARITATIS – Lech Łuczynski
7. Patronat nad Rodziną - Urszula Wojsicka
8. Poznań dla Życia - Wojciech Gulczyński
9. Marsz Świętości Życia - Lidia Klempis
10. Fundacja „Słowo” - Jan Klawiter
11. Ruch 4 Marca - Paweł Adamiak
12. Stowarzyszenie Nauczycieli NPR - Anna Dyrnuli
13. Fundacja "Chrześcijańskie Granie" - Michał Guzek
14. Fundacja Misja Służby Rodzinie – dr Piotr Wołochowicz
15. Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci - Magdalena Czarnik
16. Stowarzyszenie Solidarność Polskich Rodzin - Grażyna Soja
17. Matopolskie Stowarzyszenia Sołtysów - Grzegorz Przybyło
18. Polskiego Forum Ludowo Chrześcijańskiego OJCOWIZNA - Paweł Murzyn
19. Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza – Waldemar Wasiewicz
20. Fundacja Pomocy Bliźniego „Credo” – Bogusław Bernard
21. Warszawscy Obrońcy Życia i Rodziny - Piotr Żalkowski
22. Klub Obrońców Cywilizacji M - Wiesław Zawadzki
23. Tarcza Rodziny - Paweł Grzegorzewicz

Oraz m.in.:

24. Dariusz Hybel - magazyn "Głos dla Życia"
25. Wanda Urmańska - Zespół Ochrony Bezbronných i Małoletnich Wspólnoty Emmanuel
26. Magdalena Korzekwa-Kaliszka - Fundacja Grupa Proelio
27. Sylwia Wiśniewska - Stowarzyszenie Środowisko Inicjatywa
28. Adw. Jerzy Kwaśniewski - Instytutu Ordo Iuris
29. Elżbieta Lachman - Polskie Forum Rodziców
30. Paweł Kryszczak - Stowarzyszenie Straż Narodowa
31. Joanna Kwiatkowska - Wspólnota "Woda Życia"
32. Artur Wołski - Fundacja Skrzydła Chwały
33. Zbigniew Barciński, Stowarzyszenie Pedagogów NATAN
34. Hanna Dobrowolska, koordynator Ruchu Ochrony Szkoły
35. Marek Grabowski, socjolog, Fundacja Mamy i Taty
36. Paweł Witaszek - Fundacji Rodziny Witaszków